

Redakcja

Katarzyna Kwiatosz, Agnieszka Romanko

**ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ INSTRUMENTEM
WSPÓŁPRACY MAKROREGIONALNEJ
W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ
RAPORT PODSUMOWUJĄCY**



**ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ
INSTRUMENTEM
WSPÓŁPRACY MAKROREGIONALNEJ
W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ**

RAPORT PODSUMOWUJĄCY

Zrównoważony rozwój instrumentem współpracy makroregionalnej w Europie Środkowo-Wschodniej

Raport podsumowujący

Redakcja

Katarzyna Kwiatosz
Agnieszka Romanko

Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół
Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Lublin 2024

Recenzenci

Prof. dr hab. Bronisław Sitek (Uniwersytet SWPS, Polska)
Dr Michaela Moravčíková (Uniwersytet Trnavski w Trnawie, Słowacja)

Publikacja współfinansowana ze środków otrzymanych
od Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. W. Felczaka

© Copyright by Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL, 2024

ISBN 978-83-971600-2-6

Wydawca



Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół
Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Al. Raławickie 14, c-742, 20-950 Lublin
tel./fax 81 445-37-42
e-mail: wydawnictwo.sawp@gmail.com; <http://sawp.org.pl>

Projekt okładki i wykonanie

Studio R-ka, ul. Lasockiego 15, 20-612 Lublin

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
Rozdział I	9
Rodzina w Europie. Uwagi nie tylko filozoficzne (<i>Paweł Skrzydlewski</i>)	11
O co chodzi (w) Europie? (<i>Wojciech Gizicki</i>)	25
Instytucja małżeństwa we Wspólnocie Europejskiej w kontekście współczesnych migracji ludzi. Analiza porównawcza katolickiego i islamskiego prawa małżeńskiego (<i>Jan Krajczyński</i>)	29
Migracje w Europie Środkowo-Wschodniej (<i>Grzegorz Tutak</i>)	41
Międzymorze jako próba upodmiotowienia narodów Europy Środkowo-Wschodniej (<i>Mieczysław Ryba</i>)	51
Sieciovanie współpracy regionów obszaru Inicjatywy Trójmorza (<i>Katarzyna Kwiatosz</i>)	55
Udział Akademii Zamojskiej (1594-1784) w europejskim środowisku naukowym (<i>Marzena Dyjakowska</i>)	59
Troska o ład społeczny Prymasa Tysiąclecia (<i>Mirosław Sitarz</i>)	77
Wartość pracy według Prymasa Tysiąclecia – inspiracje dla zrównoważonego rozwoju człowieka. Refleksja na podstawie dzieła „Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy” (<i>Paweł Lewandowski</i>)	85
Wolność religijna na Ukrainie w czasie wojny: analiza prawna i społeczna (<i>Stanisław Kawa</i>)	95
Rozdział II	101
Męczennicy wiary reżimów komunistycznych torujący drogę do budowy wspólnoty narodów środkowo-europejskich (<i>Imre Molnár</i>)	103
János Esterházy – patron współpracy państw Europy Środkowej, historia i teraźniejszość (<i>Marcin Szewczak</i>)	113
Religijność młodych w Polsce i na Węgrzech (<i>Grzegorz Żuk</i>)	117
O potrzebie wychowania do zrównoważonego rozwoju regionalnego w duchu wartości chrześcijańskich. Doświadczenia Polski i Węgier (<i>Iwona Szewczak</i>)	121
Współpraca polsko-węgierska w nauczaniu św. Jana Pawła II (<i>Agnieszka Romanko</i>)	125

Rozdział III 131

Zrównoważony rozwój celem samym w sobie czy też narzędziem pomoc-
niczym dla przetrwania człowieka? (*Magdalena Sitek, Joanna Sitek*) 133

Cyfrowa transformacja a zrównoważony rozwój – megatrend demograficz-
ny (*Małgorzata Such-Pyrgiel*) 145

Kwalifikacje kierownika podmiotu leczniczego a zrównoważony rozwój
(*Ryszard Pankiewicz*) 151

Dobra jakość edukacji instrumentem rozwoju w wybranych państwach Eu-
ropy Środkowo-Wschodniej (*Iwona Florek*) 159

Via Carpatia jako jeden z elementów zrównoważonego rozwoju regional-
nego Europy w dziedzinie transportu (*Mirostaw Czech*) 169

Znaczenie zasady paradoksu dla zachowania równowagi w sytuacjach
stresowych (*Iwona Niewiadomska*) 179

Współpraca regionalna w promowaniu inkluzji osób z niepełnosprawnoś-
ciami (*Paweł Robak*) 185

Zakończenie 191

WPROWADZENIE

Tematyka współpracy makroregionalnej w kontekście zrównoważonego rozwoju wpisuje się w cykl wydarzeń polityczno-gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym w zagadnienie współpracy Polski i Węgier.

Raport stanowi efekt procesu badawczego przeprowadzonego w trakcie projektu pt. „Zrównoważony rozwój instrumentem współpracy makroregionalnej w Europie Środkowo-Wschodniej”, realizowanego przez Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Projekt był adresowany zarówno do przedstawicieli świata nauki, samorządów, biznesu, podmiotów społecznych, jak też do studentów i uczniów szkół średnich.

Zrealizowany projekt miał na celu w szczególności:

- prezentację i popularyzację wiedzy z zakresu zagadnień prawnych, społecznych i gospodarczych, jak też popularyzację stosunków polsko-węgierskich na płaszczyźnie szeroko rozumianej współpracy makroregionalnej z uwzględnieniem elementów zrównoważonego rozwoju;
- upowszechnienie wiedzy o kulturze, tradycji i historii w Polsce i na Węgrzech, w tym w sposób szczególny polityka węgierskiego i polskiego pochodzenia – Jánosa Esterházygo (zm. 1957);
- działania na rzecz pojednania narodów Europy Środkowo-Wschodniej mającego na celu przypominanie i powrót do chrześcijańskich korzeni Europy;

- wskazanie potrzeby budowania trwałych relacji w samorządowej współpracy międzynarodowej;
- upowszechnianie informacji o możliwościach współpracy pomiędzy partnerami biznesowymi i przedsiębiorcami z Polski i Węgier.

Publikacja składa się z trzech rozdziałów, poprzedzonych wprowadzeniem, a uwieńczonych zakończeniem zawierającym wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda* z przeprowadzonych badań.

Tematyka rozdziału pierwszego odnosi się do wyzwań i priorytetów, przed którymi stoją nie tylko regiony obszaru Inicjatywy Trójmorza czy Unia Europejska, ale także cała Europa. W szczególności analizie poddano takie zagadnienia, jak kryzys człowieczeństwa, szczególna wartość małżeństwa i rodziny, wolność religijna, migracja, depopulacja czy troska o ład społeczny.

Rozdział drugi poświęcony został współpracy Polski i Węgier. W związku z faktem, iż do pojednania tych narodów dążył m.in. János Esterházy, polityk węgierskiego i polskiego pochodzenia, przedmiotem badań uczyniono zarówno jego życie i działalność, jak też współpracę polsko-węgierską w aspekcie wychowania czy religijności młodego pokolenia.

W rozdziale trzecim przeanalizowano znaczenie właściwego pojmowania zrównoważonego rozwoju w służbie człowiekowi – również w dobie wszechobecnej transformacji cyfrowej.

Niniejsza publikacja stanowi efekt wymiany doświadczeń i wiedzy, a także wypracowanych wniosków i rekomendacji w zakresie zrównoważonego rozwoju służącemu zacieśnianiu współpracy w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Ufamy, że upowszechnienie treści zawartych w niniejszym raporcie będzie asumptem do dalszych pogłębionych działań w przedmiotowej tematyce.

ROZDZIAŁ I

RODZINA W EUROPIE. UWAGI NIE TYLKO FILOZOFICZNE

1. Dlaczego rodzina?

Przynajmniej od czasów Arystotelesa mamy silne i uzasadnione przekonanie w kulturze Zachodu, że rodzina jest pierwszym i najważniejszym kręgiem życia ludzkiego. Krąg ten jest najważniejszy dla człowieka i to z wielu racji. Po pierwsze dlatego, że dzięki niemu człowiek zaczyna istnieć i ma szansę osiągnąć właściwą dla siebie doskonałość. Wielorakie wsparcie materialne i duchowe otrzymywane przez człowieka w rodzinie, umożliwia mu pełnię życia, a także różnorodne funkcjonowanie w całej przestrzeni życia społecznego, od życia gminnego, lokalnego, przez życie narodowe i państwowe, a także życie, jakie istnieje w szeroko pojętej wspólnocie międzynarodowej, która przecież zakłada byt człowieka dojrzałego, samodzielnego, odpowiedzialnego¹.

¹ Jasno problem ten ujmuje św. Tomasz z Akwinu w swej *Sumie teologicznej*, gdzie dokonując pewnej syntezy poznawczej wyjaśniał, że „Natura bowiem zmierza do zrodzenia potomstwa, ale także do utrzymania go i pobudzania go w dążeniu ku pełnej dojrzałości człowieka jako człowieka, polegającej na usprawnieniu się w cnotach. Toteż – według Arystotelesa – zawdzięczamy rodzicom trzy rzeczy: istnienie, wykarmienie i wychowanie. Do wychowania zaś oraz do wykształcenia dzieci są potrzebni rodzice posiadający pewne określone przymioty, których nie mogą mieć bez więzi wzajemnych zobowiązań mężczyzny i kobiety, czyli bez związku małżeńskiego. Ale natura skłania również ku drugorzędnemu celowi małżeństwa, a mianowicie ku wzajemnej pomocy w sprawach domowych. Rozum bowiem w porządku przyrodzonym nakazuje ludziom mieszkać razem, gdyż człowiek samotny nie jest samowystarczalny we wszystkim, co jest potrzebne do życia, i dlatego z natury swej jest istotą społeczną. Otóż pośród różnych rzeczy niezbędnych do życia, jedne należą do mężczyzn, a inne do kobiet. Dlatego sama natura skłania mężczyznę i kobietę do zawarcia związku małżeńskiego” *STh suppl.* q. 41, res.

Istnienie rodziny ma swe podstawy, które mogą być w przestrzeni życia społecznego szanowane lub też lekceważone, a nawet zwalczane. Człowiek z racji swej płciowości i naturalnych inklinacji może wprowadzić i bez trwałej więzi przekazywać biologicznie ludzkie życie, ale osoby, które rodzą się tylko biologicznie, bez tego duchowego zrodzenia, jakie niesie rodzina przez swą wieloraką pomoc, mają wielkie trudności w ludzkim dobrym życiu. Przecież sam człowiek, mając na względzie choćby odniesienie do świata zwierząt, potrzebuje tej rodzinnej pomocy bardzo wiele i bardzo długo, czasami kilkadziesiąt lat, aby ostatecznie samodzielnie żyć i przekazywać życie.

W cywilizacji łacińskiej, cywilizacji Zachodu, niezwykle ważną rolę odgrywa w rodzinie małżeństwo, czyli dobrowolny związek kobiety i mężczyzny, który daje biologiczną i naturalną szansę na płodność, a także wytworzenie takiej duchowej i materialnej wspólnoty, w której normalnie i właściwie rozwinię się człowiek. Z perspektywy pedagogicznej i filozoficznej to małżeństwo – związek kobiety i mężczyzny, czyli mamy i taty, staje się dla człowieka środowiskiem formacji bardzo ważnych filarów życia osobowego. Filarami tymi są wiara, czyli zdolność poznawcza do przyjęcia i akceptacji prawdy na mocy autorytetu; nadzieja, czyli otwartość na dobro, oczekiwanie go we wszelkich relacjach międzyludzkich; miłość, czyli zdolność do życia dobrem, udoskonalania się nim i radowania się nim. Rodzina wsparta najbliższymi staje się zatem środowiskiem formacji człowieka i jak to ukazywały choćby analizy Akwinaty, główną przyczyną ukształtowania w człowieku petyzmu – „fundamentu i źródła” wszelkich cnót społecznych. A zatem rodzina jako środowisko życia, formacji i miłości jest na wiele sposobów najważniejsza dla człowieka, także dla życia lokalnego, narodowego i państwowego. Jej siła jest ostatecznie siłą człowieka².

² Doskonale sprawę tę rozumiał i charakteryzował F. Koneczny, pisząc: „Każdą misję katolicką niesie z sobą cztery postulatory: monogamię dożywotnią, dążność do zniesienia niewolnictwa, zniesienie msty, wreszcie niezawisłość Kościoła od władzy państwowej, a to w imię niezawisłości czynnika duchowego od siły fizycznej” (F. Koneczny, *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, w: F. Koneczny, *Kościół a cywilizacje*, Onion, Lublin 1996, s. 37). Chrześcijaństwo wprowadzając te cztery zasady do życia społecznego – w praktyce wytworzyło ład kulturowy i cywilizacyjny. Podstawą tego ładu jest wizja człowieka jako bytu osobowego (rozumnego i wolnego), obdarowanego przegromną godnością i powołaniem. Ład ten ma swe ugruntowanie także w koncepcji prawa jako reguły zasady działania ludzkiego w życiu społecznym, a także w afirmacji i docenieniu nauki, jako sposobu poznania i zdobywania prawdy, w świetle której tworzona jest cała kultura ludzka. Na ten temat zob. M.A. Krąpiec, *Człowiek i polityka*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007; Tenże, *O polskiej kulturze humanistycznej*. Rozm. P.S. Mazur, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011; P. Skrzydlewski, *Wolność człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013; Tenże, *Antropologiczne i społeczne determinanty prawa. Studium z filozofii prawa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 87-194.

2. Atak na rodzinę i człowieka w Europie i Polsce

Niestety już od starożytności, głównie na skutek idealizmu (oderwania od rzeczywistości, duchowego bajania) rozpoczyna się pewien proces negacji rodziny i jej osłabiania, głównie na rzecz wzmocnienia społeczności lokalnej i samego państwa. Radykalnym przykładem jest tu myśl polityczna Platona, która systemowo zwalcza rodzinę, widząc błędnie w niej główne źródło zepsucia człowieka oraz zasadniczą przeszkodę do wytworzenia w przestrzeni społecznej doskonałego państwa, doskonałej formy życia.

Platon ze swymi antyrodzinnymi spekulacjami znalazł wielu kontynuatorów, naśladowców, którzy zgodzili się co do potrzeby zlikwidowania rodziny i tworzenia czegoś, co ją ma zastępować, i co ma być od rodziny lepsze. Czasy nowożytne, a następnie współczesne korzystają w całej rozciągłości z utopijnych pomysłów Platona, uziemienniając i dodają do tej nauki Platona jakieś elementy. Generalnie chodzi o wytworzenie „raju na ziemi”, rzeczywistości, w której ma się dokonać ostateczne spełnienie się człowieka. Przoduje tu przede wszystkim marksizm, ale nie tylko on³. Spełnienie się (szczęście)

³ Warto tu przytoczyć sformułowania samego *Manifestu Partii Komunistycznej*, gdzie czytamy: „Na czym się opiera współczesna, burżuazyjna rodzina? Na kapitale, na prywatnym dorobku. W pełni rozwinięta rodzina istnieje tylko dla burżuazji; ale jej uzupełnieniem jest przymusowy brak rodziny u proletariatu i publiczna prostytucja. Burżuazyjna rodzina zniknie naturalnie ze zniknięciem tego swego uzupełnienia, a jedno i drugie przestanie istnieć ze zniknięciem kapitału. Zarzucacie nam, że chcemy znieść wyzysk dzieci przez rodziców? Przynajmniej się do tej zbrodni. Ale – powiadacie – unicestwiamy najtkliwsze stosunki, zastępując wychowanie domowe społecznym. A czy i o naszym wychowaniu nie decyduje społeczeństwo? Przez stosunki społeczne, w których się wasze wychowanie odbywa, przez mniej lub bardziej pośrednią czy bezpośrednią ingerencję społeczeństwa za pomocą szkoły itd.? Oddziaływanie społeczeństwa na wychowanie nie jest wynalazkiem komunistów; komuniści jedynie zmieniają charakter tego oddziaływania, wyrwają wychowanie spod wpływu klasy panującej. Burżuazyjne frazesy o rodzinie i wychowaniu, o tkliwym stosunku między rodzicami a dziećmi stają się tym wstrętniejsze, im bardziej rozwój wielkiego przemysłu niszczy w środowisku proletariatu wszelkie więzy rodzinne, a dzieci stają się zwykłym przedmiotem handlu i narzędziami pracy. Ale wy, komuniści, chcecie wprowadzić wspólność żon – wrzeszczy chórem cała burżuazja. Burżua widzi w swej żonie zwykłe narzędzie produkcji. Słyszy, że narzędzia produkcji mają być wspólnie użytkowane, i naturalnie nie może sobie wyobrazić nic innego niż to, że ten sam los spotka także kobiety. Nie domyśla się, że chodzi właśnie o to, by znieść taką sytuację kobiety, w której jest ona zwykłym narzędziem produkcji. Nie ma zresztą nic śmieszniejszego niż wysoce moralne oburzenie naszych burżua z powodu rzekomej oficjalnej wspólności żon u komunistów. Komuniści nie mają potrzeby wprowadzać wspólności żon, istniała ona niemal zawsze. Nasi burżua, nie zadowolając się tym, że mają do dyspozycji żony i córki swych robotników – nie mówiąc już o prostytucji oficjalnej – znajdują szczególną przyjemność we wzajemnym uwodzeniu swoich małżonek. Małżeństwo burżuazyjne jest w rzeczywistości wspólnością żon. Komunistom można by zarzucić co najwyżej, że na miejsce obłudnie zamaskowanej wspólności żon chcieliby wprowadzić oficjalną, otwartą. Rozumie się zresztą samo przez się,

polega tu głównie na jakiejś formie konsumpcji dóbr, na korzystaniu z przyjemności, na wygodzie i bezpieczeństwie, na nieskrępowanej realizacji swoich zamierzeń. Tak pojęta przestrzeń życiowa jest jedynym celem i zarazem kresem ludzkiego życia⁴.

Trwała więź małżeńska, rodzina ze swą autonomią i swoim niepodległym życiem, ze swym mieniem (domem) jest tu zawsze postrzegana jako zbędny balast, przeszkoda do zaistnienia tegoż zaplanowanego głównie przez państwo i jego rząd, partie polityczne, układy międzynarodowe – „raju na ziemi”. Na czym polega tu „zło” rodziny?

Przede wszystkim na tym, że tworzy suwerennego, nie dającego się wtłoczyć w schemat ideologiczny człowieka, człowieka, który pyta i dystansuje się wobec prób zamknięcia go do konsumpcji, hedonizmu i bycia własnością (niewolnikiem) jakiś struktur. Rodzina, w której przez wieki człowiek budował w sobie swe życie religijne, życie wyjaśniające mu, że cel ostateczny jego bytowania, nie może polegać na obcowaniu li tylko z tym, „co jest ziemskie” – jest tu „złem największym”.

Zauważmy również, że wszelkie socjalizmy, jakie zadomowiły się w przestrzeni życia publicznego Zachodu (narodowy socjalizm, bolszewizm, soc-liberalizm kapitalistyczny, faszyzm) mają swój własny plan „ostatecznego rozwiązania rodziny”. Polega on na jej praktycznej likwidacji. W narracji tychże projektów likwidacja ta oczywiście ma działać dobroczynnie i wyzwoleńczo, ma przynosić progres. Co jednak realnie przynosi – tylko cywilizację śmierci.

Czy ów atak na rodzinę, jej zagrożenie rodziny można jakoś zobrazować? Z całą pewnością tak. Podstawowym dowodem skuteczności walki z rodziną jest światowa plaga tzw. aborcji, która w świetle danych socjologicznych jest dziś główną i najważniejszą przyczyną i okolicznością śmierci człowieka. Dość powiedzieć, że rocznie liczba aborcji na całym świecie przekracza sumę wszystkich ofiar II wojny światowej. Krew niewinnych, mordowanych w łonach matek dzieci, mordowanych często za ich przyzwoleniem, a najczęściej z ich inspiracji, płami nie tylko współczesną rodzinę, ale i całą cywilizację. Krew ta hańbi wszystkich, którzy do zbrodni tej się przyczyniają i którzy ją promują i w jakikolwiek sposób wspierają. Nie tylko stawia pod znakiem

że ze zniesieniem obecnych stosunków produkcji zniknie również wynikająca z nich wspólność kobiet, tzn. prostytucja oficjalna i nieoficjalna”, Karol Marks i Fryderyk Engels – *Manifest Partii Komunistycznej (1848 rok)*, https://www.ce.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2018/10/4.-kapitalizm_marks_engels_manifest-komunistyczny.pdf [dostęp: 22.11.2021], s. 12-13.

⁴ Zob. J. Piwowarczyk, *Kryzys społeczno-gospodarczy w świetle katolickich zasad*, Drukarnia Głosu Narodu, Kraków 1932.

zapytania istnienie całych społeczeństw i państw, samego Zachodu, ale przede wszystkim ściąga ostatecznie gniew Boga Stwórcy, który przecież nie może patrzeć beczynnym na unicestwianie w stek milionów Jego dzieci i na gwałt czyniony całemu łaadowi ustanowionemu przez Niego w życiu rodzinnym.

Dowodzą kryzysu rodziny także nie tylko już tragiczne!!! wyniki demograficzne (w Polsce w 2021 r. umarło ponad pół miliona osób, a urodziło się trochę ponad trzysta tysięcy!!! – podobnie jest w wielu krajach Europy), ale także fakty związane z rosnącą liczbą dzieci rodzących się poza związkami małżeńskimi (blisko 30% dzieci w Polsce, około 60 % we Francji). Do tego dochodzi także plaga rozwodów i stale zmniejszająca się liczba zawieranych związków małżeńskich. Dość powiedzieć, że „W pierwszym kwartale 2021 roku w Polsce rozwiodło się 16 tys. par, 200 zdecydowało się na separację. Jednocześnie zawarto 13,3 tys. małżeństw”⁵. Proces „odchodzenia od trwałych związków małżeńskich” jako środowiska życia i fundamentu dla rodziny jest w Polsce widoczny od około 30 lat i z czasem się nasila.

Kryzys rodziny to także zjawisko eutanazji ludzi starszych i chorych, którzy nie mogą liczyć na pomoc bliskich i którzy w utracie swego życia widzą formę uwolnienia siebie oraz krewnych od przykrych i trudnych działań. Eutanazja w wielu krajach Europy staje się sposobem „rozwiązywania trudności rodzinnych”, sposobem promowanym przez partie polityczne i samo państwo, które widzi w tym drogę do uwolnienia się od wydatków opieki nad starymi i schorowanymi ludźmi. Wypychani z rodzin, nikomu niepotrzebni ludzie ci nie muszą już trafiać do domów opieki.

Do tych wszystkich problemów rodziny dochodzą inne, które w praktyce sprawiają, że rodzina jest słaba i często dysfunkcyjna, albo faktycznie nie istnieje jako trwała więź między osobami. Chodzi tu choćby o długotrwałe i częste migracje małżonków; nieobecność duchową i brak zaangażowania w życie rodzinne z racji różnych obciążeń i zajęć; „ucieczka” członków rodziny w rzeczywistość wirtualną, mimo fizycznej obecności; poważna utrata komunikacji w rodzinie; niezdolność do owocnej i dobrowolnej współpracy i wzajemnej służby. Wszystkie te czynniki sprawiają, że rodzina traci siłę

⁵ Jak donoszą media „W całym 2020 roku było w Polsce 144,9 tys. ślubów i 51,2 tys. rozwodów. W 2019 r. liczby te wyniosły odpowiednio 183,5 i 65,4, w 2018 – 192,3 i 62,9. Jeszcze rok wcześniej – 192,6 i 65,2” podają za: K. Bagiński, *Mało ślubów, dużo rozwodów. Czy dane za początek 2021 r. budzą twóę?*, <https://www.money.pl/gospodarka/malo-slubow-duzo-rozwodow-czy-dane-za-2021-budza-trwoę-6654542061218336a.html> [dostęp: 08.01.2022].

łączącą osoby, jaką jest przyjaźń i miłość, traci wzajemne obcowanie i poznanie, swą wspólnotowość i płodność duchową i biologiczną.

Jak zatem realnie i skutecznie służyć rodzinie i przez to sobie, narodowi i państwu?

Wydaje się, że początkiem służby, wsparcia i obrony rodziny musi być zawsze poznanie prawdy o niej, o jej kondycji i o tym, co rodzina współczesna przeżywa, czym *de facto* dziś jest.

Rodzina polska z racji historycznych, ale także licznych powiązań z kulturą Zachodu i tym, co tzw. Zachód przynosi, cierpi i zмага się z problemami, podobnie jak to ma miejsce w wielu krajach, w wielu obszarach. Kondycji naszych rodzin nie poznamy kierując swą uwagę li tylko na socjologiczne i ekonomiczne aspekty, biorąc pod uwagę aspekty prawne i polityczne, kulturowe i obyczajowe. W poznaniu rodziny potrzebna jest filozofia, która sięga do podstaw i istoty rzeczy, prawdy ostatecznej i pełnej o rodzinie. Ale czy dziś filozofia ta istnieje i czy ma swe przełożenie na nasze życie społeczne?

3. Efekty działań antyrodzinnych

W wyniku realizacji tych różnych planów zawsze dochodzi do sterylizacji ludzi, do zagnieżdżenia się w sumieniach ludzi jakiejś ideologii antynatalistycznej, do odebrania rodzicom dzieci, do przerzucenia władzy rodzicielskiej, wychowawczej, edukacyjnej na jakieś „lepsze od rodziny” elementy. Biologiczni rodzice stają się tu tylko „opiekunami” i „najemnikami” dla realizacji tychże planów.

Trud i problemy, jakie zawsze będą i są w wychowaniu potomstwa, odstręcza ich skutecznie od bycia ojcem i matką, tym bardziej, że praca w rodzinie, praca rodzicielska, pozbawiona swego naturalnego fundamentu, metod i środków, a poddana „kontrolu urzędniczej” skutecznie zniechęca do bycia biologicznym rodzicem i naraża na przykre konsekwencje ze strony państwa, prawa. Tu leży zasadnicza przyczyna i wyjaśnienie zjawiska tragicznej i tak ogromnej zapaści demograficznej w świecie Zachodu. Można pokusić się więc o tezę: zapaść ta będzie się jeszcze pogłębiała, o ile tzw. współczesny Zachód nie porzuci fałszywego swego rozumienia rodziny, nie przestanie jej niszczyć swą utopijną polityką społeczną, deklaratywnie nakierowaną

na rodzinę, ale faktycznie niszczącą ją tak w wymiarze biologicznym, materialnym, jak i duchowym, kulturowym⁶.

Od strony poznania filozoficznego trzeba jasno powiedzieć, że uwolnienie Zachodu (cywilizacji łacińskiej) od kryzysu, w jakim się znajduje nie jest sprawą ani łatwą, ani prostą⁷. Na ten kryzys pracowało bardzo wiele elementów, które ugodziły w naturę tak samego człowieka, jak i w sposób jej spełniania. Szczególne znaczenie odegrała tu rewolucja religijna XVI w., pojawienie się protestantyzmu i desakralizacja związku małżeńskiego, który stał się dla wielu tylko czasowym, emocjonalnym związkiem, w którym mogą wprawdzie przyjść na świat dzieci, ale nie muszą.

Prymas Tysiąclecia – Stefan Wyszyński wyjaśniał, że dewastacja porządku społecznego i zaistnienie nieładu społecznego, nieładu, jaki wkrada się przez tzw. rewolucję społeczną, polityczną, duchową, także obyczajową – może dokonywać się tylko tam, gdzie pojawiała się zgoda na samą rewolucję i rewolucyjność. Ale czym jest rewolucja, wyjaśniał, że jest ona „zorganizowanym barbarzyństwem, do którego tak łatwo się nie schodzi, jeśli przedtem długotrwała praca rozkładowa nie dokonała ewolucji wewnętrznej w dół. Ten proces może być powstrzymany tylko wtedy, gdy siłom rozkładowym przeciwstawi się całe społeczeństwo mocą swego zdrowego ducha”⁸.

Dziś, w dominującej ze strony unijnych urzędników narracji małżeństwo i sama rodzina zostały odniesione tylko do subiektywnych przekonań i interesów jednostek, bez dostrzeżenia faktycznej roli, jaką one pełnią w życiu

⁶ W historiografii polskiej ze stawiania prognoz dziejowych, z analizy przemian społecznych słynął W. Działusiński, który ostrzegał przed grożącym upadkiem cywilizacji chrześcijańskiej, zapoczątkowanym, jego zdaniem, przez rewolucję jacobiną i wolnomyślicielskie idee francuskiego oświecenia – zob. T. Zawojka, *Przyszłość Europy z perspektywy Wojciecha Działusińskiego*, „Człowiek w Kulturze” 16 (2004), s. 211-227 („Działusiński jako historyk dziejów [...] przewidywał, że w przyszłości nastąpią daleko idące zmiany w formach życia politycznego i społeczno-gospodarczego. Przede wszystkim swą omnipotencję straci państwo: zostaną ograniczone do roli okręgów administracyjnych utrzymujących porządek w obrębie swych granic i ściągających podatki, a ich »podstawowe prerogatywy przejmie kapitał międzynarodowy«” – tamże, s. 213). Dziś interesujące prognozy przemian społecznych rysują się w świetle dostrzeżenia działań prowadzących do tzw. „Wielkiego resetu”. Jest on utopijnym programem budowania nowego porządku światowego z pogwałceniem nie tylko zasad rozumności, ale także niezbywalnych praw osoby ludzkiej i praw narodów; na temat tego zagadnienia zob. J. Janowski, *Architektura i infrastruktura wielkiego resetu*. T. 1: *Metodologia badań i podejścia badawczego do Wielkiego Resetu*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2023.

⁷ M.A. Krąpiec, *Tradycja, ewolucja i rewolucja*, <https://m.katolik.pl/tradycja--ewolucja-i-rewolucja,1676,416,cz.html?s=1> [dostęp: 14.01.2024].

⁸ S. Wyszyński, *Inteligencja w straży przedniej komunizmu*, Nakł. i drukiem Księgarni i Drukarni Katolickiej, Katowice 1938, s. 38.

osoby ludzkiej. Pogarda dla realnego człowieka, wyrażająca się czy to w postaci praktyk aborcyjnych, eutanazji, redukcji życia ludzkiego do jakiejś niewolniczej formy pracy – wszystko to godzi w rodzinę, która ma wielkie trudności z byciem „komunią osób, wspólnotą życia i miłości”. Często to europejskie zwalczanie rodziny ma wprost swe źródła w marksizmie i jego różnych mutacjach, ale nie tylko w nim⁹.

Dewastacja i upadek edukacji klasycznej, wraz z deprecjacją wykształcenia mądrościowego, odcięcie młodych pokoleń od dziedzictwa przeszłości, choćby przez „zepsucie i porzucenie języka dziadów i ojców”, wyszydzenie tego, co święte – wszystko to skutecznie utrudnia byt i działania rodziny¹⁰. Gdzie szukać ratunku i pomocy? W rządowych programach, systemowych rozwiązaniach europejskich, terapii psychologicznej i psychiatrycznej, edukacji prorodzinnej itp.?

⁹ Wato w tym miejscu przypomnieć, że „Stosunki między mężczyzną i kobietą, mężem i żoną, dziećmi i rodzicami, między rodzeństwem, krewnymi, sąsiadami, przyjaciółmi itp. oraz tradycyjne a tysiącletnie instytucje, a nawet niepamiętne, w których te stosunki się wyrażają jak małżeństwo, rodzina, ród, szczep, sąsiedztwo itp., są tak skutecznie atakowane przez wirusa marksowskiej rewolucji, jak i stosunki pracy, rozrywki, odpoczynku, sportu czy nauki i studiów [...] i to samo dotyczy sił zbrojnych i instytucji kościelnych. I nic dziwnego, gdyż rewolucja, która zaczyna się od wywrócenia stosunków między człowiekiem i Bogiem oraz od zniszczenia wszelkich zasad moralnych ludzkiego współżycia, gdy raz to się osiągnie, z łatwością przenika ze swą niszczycielską dialektyką do wszystkich pozostałych środowisk i stosunków, czyli do całej kultury i cywilizacji”, M. Poradowski, *Wyzwolenie czy ujarzmienie? Marksistowska rewolucja komunistyczna*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas, Londyn 1987, s. 94.

¹⁰ M.A. Krąpiec wyjaśniał, że „To dlatego właśnie – poprzez oderwanie się od rzeczywistości z jednej strony, a z drugiej poprzez poczucie przez mniejszości, że przez swoją normalną pracę nie uzyskają dla siebie warunków dogodnych – dokonywały się zniszczenia porządku, rewolucje, przewroty. Wszystkie rewolucje powodowane przez różnego rodzaju mniejszości odnoszą się z pogardą do ładu społecznego, do większości, która jest po to tylko, żeby dać korzyści dla mniejszości. Konsekwencją tego jest jakiś terror wobec większości, aby mniejszość mogła w dalszym ciągu dominować czy to wśród społeczeństw krajowych, czy w społeczeństwie ogólnosiwiatowym. Posługuje się ona terrorem jako utrwaleniem pewnych form rewolucyjnych; a więc rewolucja i terror jedno mają źródło: mianowicie uzyskanie korzyści dla mniejszości. Z tego tytułu jest rzeczą ogromnie ważną, by mieć pieczę nad tym, co dobre, co stanowi podstawę porządku społecznego, a nie dać się w jakiś sposób zwichrzyć intelektualnie, bo wszelkie rewolucje pochodzą od pewnych intelektualnych przemian. Zamiana poznania na myślenie, a myślenie jest niesprawdzalne, jest operowaniem zdobytymi już pojęciami – generuje rewolucje. To rzecz ogromnie ważna, by w życiu społecznym czuwać także nad tym, co się ukazuje przeciwko przyjętemu i uznanemu łaadowi społecznemu. Przyjęty i uznany ład społeczny dla mniejszości staje się niewygodną formą życia i dlatego w tonie wszystkich mniejszości: społecznych, gospodarczych, intelektualnych i innych, rodzi się rewolucja – z doświadczenia bycia mniejszością, czyli niedecydowania o życiu społecznym, o życiu większości. A narody bardzo boleśnie przeżywają rewolucje”, M.A. Krąpiec, *Tradycja, ewolucja...* .

Wszystkie te sprawy mają tu znaczenie i są ważne, ale zakładają coś więcej i coś ważniejszego: powrót do naturalnego porządku i sposobu właściwego życia. W praktyce oznacza to powrót do rodziny, w której człowiek przychodzi na świat i jest wychowywany. Przypomnijmy, że istotą wszelkiego procesu wychowawczego jest doskonalenie osoby ludzkiej do samodzielnego i odpowiedzialnego realizowania właściwego dobra. Proces ten dokonuje się w praktyce za sprawą pozyskiwania przez osobę cnót (trwałych dyspozycji do dobra), przez które ona działa dobrze, stając się osobą dobrą. Z tej racji trzeba widzieć w wychowaniu także proces budowy i rozwoju w człowieku jego zastanego człowieczeństwa.

Warto w tym kontekście przywołać sformułowania Jana Pawła II, który na gruncie refleksji religijnej – doskonale opisywał i wyjaśniał wychowanie w ogóle, zaś wychowanie w rodzinie w szczególności. Święty Papież pisał „*Na czym polega wychowanie? Wydaje się, że aby trafnie na to pytanie odpowiedzieć, nie można pominąć dwóch fundamentalnych prawd: po pierwsze, że człowiek jest powołany do życia w prawdzie i miłości; po drugie, że każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Odnosi się to zarówno do tych, którzy wychowują, jak i do tych, którzy są wychowywani. Również i wychowanie jest procesem, w którym wzajemna komunika osób dochodzi do głosu w sposób szczególny. Wychowawca jest osobą, która „rodzi” w znaczeniu duchowym. Wychowanie w tym ujęciu może być równocześnie uważane za prawdziwe apostołstwo. Jest wspólnym uczestnictwem w prawdzie i miłości, w tym ostatecznym celu, który stanowi powołanie człowieka ze strony Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Rodzicielstwo stwarza sobie tylko właściwe współistnienie i współdziałanie samodzielnych osób. Odnosi się to w sposób szczególny do matki, kiedy poczyną się nowy człowiek. Pierwsze miesiące jego bytowania związane z tonem matki stwarzają szczególną więź, która w znacznej mierze ma już charakter wychowawczy. Matka już w prenatalnym okresie kształtuje nie tylko organizm dziecka, ale pośrednio całe jego człowieczeństwo. Chociaż proces ten przebiega nade wszystko od matki ku dziecku, to jednak odpowiada mu zarazem swoisty wpływ mającego się narodzić dziecka na matkę. Ten proces obustronny i wzajemny ujawni się z kolei na zewnątrz po przyjściu dziecka na świat. Mężczyzna-ojciec nie bierze w tym procesie bezpośredniego udziału. Powinien się jednak świadomie zaangażować w oczekiwanie mającego się narodzić dziecka, o ile to możliwe także w samym momencie jego przyjścia na świat. Dla „cywilizacji miłości” jest sprawą zasadniczą, ażeby mężczyzna czuł się obdarzony macierzyństwem kobiety, swojej żony. I to ma z kolei ogromny wpływ*

na cały proces wychowawczy. Ogromnie wiele zależy od tego, czy i w jaki sposób uczestniczy on w tej pierwszej fazie obdarzania człowieczeństwem, czy i jak angażuje swą męskość i swoje ojcostwo w macierzyństwo własnej żony. Wychowanie jest więc przede wszystkim *obdarzaniem człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym*. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat. Nie przestaje to być aktualne również w przypadku dzieci ułomnych i niedorozwiniętych fizycznie lub psychicznie. Pod tą postacią również objawia się człowieczeństwo, które może być wychowawcze i to w sposób szczególny¹¹.

Rodziny w Europie, także w naszej Ojczyźnie stoją przed powinnością zrozumienia swej właściwej misji, usunięcia ideologii niszczących rodziny, ale także muszą zdawać sobie sprawę z naporu cywilizacji niezachodnich (anty-personalistycznych, gromadnościowych) z ich kulturą i metodami życia. Napór ten dziś jest przeogromny, a także z racji demograficznych bardzo silny i wydaje się, że wciąż niewłaściwie rozumiany. Migracje i sami imigranci przybywający do społeczeństw Zachodu mogą dobrze żyć i stanowić wielkie dobrodziejstwo dla samego świata zachodniego, ale będą tym dobrodziejstwem pod warunkiem dobrowolnej asymilacji, poszanowania zasad świata zachodniego oraz nie niszczenia tego, co w tym świecie jest dobre. Dziś jednak najczęściej przynoszą oni swoje własne cywilizacje, nie mają woli asymilacji i czynią bardzo wiele, aby tożsamość świata zachodniego doznała uszczerbku.

Trzeba także zauważyć, że cywilizacje niezachodnie z wielką i przemyślaną starannością, nie bez korzyści dla siebie, czynią wiele, by antyrodzinna polityka trwała na Zachodzie choćby przez ideologiczne, fałszywe rozstrzygnięcia, które nie pozwalają rodzinie spełniać jej właściwych funkcji i zadań. W ten sposób to, co wytworzył Zachód nie tylko staje się łatwym łupem cywilizacji niezachodnich, ale także likwiduje wszelkie źródła oporu ze strony ludzi Zachodu, ze strony zachodnich społeczeństw. Nie ma bowiem oporu tam, gdzie nie ma świadomości i uszanowania tego, co własne, gdzie nie ma troski o własną tożsamość. A jaka jest dziś nasza tożsamość, co ją stanowi? W narracji euro-biurokratycznej nie stanowi jej rodzina oparta na trwałej więzi kobiety i mężczyzny, ale jakieś związki partnerskie; nie stanowi jej naród, ale jakaś zatowiszowana masa różnych, nieznanych wzajemnie

¹¹ Jan Paweł II, *List do rodzin*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1994, 16.

zbiorowości; nie składa się na nie suwerenne, autonomiczne i niepodległe państwo, ale jakaś struktura zarządzana w sposób tajemny i nieokreślony przez osoby i organizacje wrogo nastawione tak do tradycji chrześcijańskiej, jak i do wypracowanego przez narody dziedzictwa.

4. Zakończenie: czego dziś najbardziej potrzebuje rodzina w Polsce i narodach Europy?

Przede wszystkim prawego rozumu u ludzi tworzących tzw. Zachód, potrzebuje prawości ludzkich sumień. Tych dwóch rzeczy nie zdobędziemy dopóty, dopóki nie usuniemy z naszej świadomości mitów, ideologii i utopii. Niestety część z nich wciąż bywa nam przedstawiana i dawana jako recepty na ozdrowienie i powrót do normalności. Nasz dramat narodów i rodzin, państw i obywateli polega na tym, że wciąż znikoma grupa ludzi wie, że ich życie uwikłane jest w fikcyjne projekty, które nie mogą przynieść nic dobrego, ani dla rodzin, ani dla całych społeczeństw.

Co więcej, uwikłanie elit politycznych, także środowisk medialnych i akademickich, a także religijnych, we flirt z tymi fikcyjnymi projektami, bardzo mocno osłabia nasz powrót do zdrowia i normalności. Dyktat poprawności politycznej, złączony z agnostycyzmem i relatywizmem, koniunkturalizmem i utylitaryzmem, powodują, że próby nazywania zła złem, dobra dobrem – są lekceważone i często ośmieszane, jako jeszcze jedna forma „marzycielstwa, filozofowania”.

Istnieje jednak nadzieja, że nie wszystko zostało doszczętnie zepsute, że nie wszyscy stracili rozum. Nadzieję tę dają nam przede wszystkim liczne przykłady osób życia publicznego, które w swej pracy dla autentycznego dobra wspólnego, ożywiani są i umacniani silną więzią z Panem Bogiem¹². Wiara religijna i pobożność (wolne od hipokryzji i bigoterii), wsparte prawym rozumem przynoszą dobre efekty w życiu rodzinnym, pozwala sądzić, że nie wszystko stracone, że jest szansa na normalność, na trwanie i rozwój rodzin, wspólnot, komunii miłości i życia. W tym kontekście pamiętajmy także o słowach wielkiego polskiego filozofa, twórcy polskiej filozofii realistycznej, który zwracał uwagę na zepsucie elit politycznych i partyjnych w świecie Zachodu, a mianowicie, że „Mania rewolucyjności zmian pozostała w pewnych kręgach społecznych, które dorobiły się na rewolucjach, tak że poczęto

¹² Zob. G. Kucharczyk, *Odsiecz z Nieba. Prymas Wyszyński wobec rewolucji*, Biały Kruk, Kraków 2021.

odgórnie, nie pytając, nie dyskutując poważnie, stawiać naród wobec faktów dokonanych. Ta mania rewolucyjności przejawiała się i u nas w radykalnych reformach, nieprzemyślanych i niesprawdzonych, a przeprowadzonych siłą demokracji przez większościowe głosowanie. Efektem stały się doświadczane skandale reformy zdrowia, administracyjnego podziału dzielnicowego, i niezwykle groźnej dla kultury narodowej i indywidualnej ludzkiej osoby, nieprzemyślanej, przyjętej z zewnątrz reformy szkolnego nauczania i szkolnictwa. One uderzają nie tylko w ludzi żyjących teraz, ale w przyszłość polskiej kultury, która staje się nieobecna w szkolnym nauczaniu. Również dotyczy to niektórych, z piętnem sekciarstwa, reform życia religijnego. Bądźmy czujni na reformy i reformatorów, bo życie ludzkie rozwija się ewolucyjnie w pokoju, poszanowaniu wypróbowanych już form sprawdzonych ku dobru, racjonalnych i szlachetnych sposobów życia”¹³.

Przywołajmy także w tym kontekście ważne słowa rektora KUL ks. prof. Antoniego Szymańskiego, który w okresie międzywojnia mówił, że „Rodzina jest jedną z głównych podstaw cywilizacji. Rodzinie tej zagraża współcześnie wielkie niebezpieczeństwo zarówno w obyczajach, jak w prawodawstwie. Napór antyrodzinny stara się ugruntować także w Polsce. Jedynie świadomymi i konsekwentnymi obrońcami ideału takiej rodziny chrześcijańskiej, jaką nam wskazał Zbawiciel nasz Jezus Chrystus, są katolicy. Jak pierwsi chrześcijanie budowali rodzinę chrześcijańską w barbarzyńskim środowisku tamtoczesnym, tak współcześnie katolicy muszą odrodzić i utrwalić, zużytkowując pomoc ludzi dobrej woli, gdziekolwiek są, [odrodzić i utrwalić – P.S.] rodzinę chrześcijańską w dzisiejszym świecie barbarzyńskim”¹⁴.

Bibliografia

- Bagiński K., *Mało ślubów, dużo rozwodów. Czy dane za początek 2021 r. budzą trwogę?*, <https://www.money.pl/gospodarka/malo-slubow-duzo-rozwodow-czy-dane-za-2021-budza-trwoge-6654542061218336a.html> [dostęp: 08.01.2022].
- Jan Paweł II, *List do rodzin*, TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1994.

¹³ M.A. Krąpiec, *Tradycja, ewolucja...*

¹⁴ A. Szymański, *Słowo wstępne*, w: *Małżeństwo w świetle nauki katolickiej. Praca zbiorowa profesorów Uniwersytetu Lubelskiego*, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1928, s. 1.

- Janowski J., *Architektura i infrastruktura wielkiego resetu*. T. 1: *Metodologia badań i podejścia badawczego do Wielkiego Resetu*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2023.
- Karol Marks i Fryderyk Engels – *Manifest Partii Komunistycznej (1848 rok)*, https://www.ce.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2018/10/4.-kapitalizm_marks_engels_manifest-komunistyczny.pdf [dostęp: 22.11.2021].
- Koneczny F., *Kościół jako polityczny wychowawca narodów*, w: F. Koneczny, *Kościół a cywilizację*, Onion, Lublin 1996.
- Krąpiec M.A., *Człowiek i polityka*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2007.
- Krąpiec M.A., *Tradycja, ewolucja i rewolucja*, <https://m.katolik.pl/tradycja--ewolucja-i-rewolucja,1676,416,cz.html?s=1> [dostęp: 14.01.2024].
- Krąpiec M.A., *O polskiej kulturze humanistycznej*. Rozm. P.S. Mazur, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011.
- Kucharczyk G., *Odsiecz z Nieba. Prymas Wyszyński wobec rewolucji*, Biały Kruk, Kraków 2021.
- Piwowarczyk J., *Kryzys społeczno-gospodarczy w świetle katolickich zasad*, Drukarnia Głosu Narodu, Kraków 1932.
- Poradowski M., *Wyzwolenie czy ujarzmienie? Marksistowska rewolucja komunistyczna*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas, Londyn 1987.
- Skrzydlewski P., *Antropologiczne i społeczne determinanty prawa. Studium z filozofii prawa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Skrzydlewski P., *Wolność człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Szymański A., *Słowo wstępne*, w: *Małżeństwo w świetle nauki katolickiej. Praca zbiorowa profesorów Uniwersytetu Lubelskiego*, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1928, s. 1.
- Wyszyński S., *Inteligencja w straży przedniej komunizmu*, Nakł. i drukiem Księgarni i Drukarni Katolickiej, Katowice 1938.
- Zawojka T., *Przyszłość Europy z perspektywy Wojciecha Dzieduszyckiego*, „Człowiek w Kulturze” 16 (2004), s. 211-227.

O CO CHODZI (W) EUROPIE?

Wstęp

Integracja europejska jest procesem, który może przysparzać wielu korzyści suwerennym państwom. Decyzja o formie i tempie tego procesu powinna być wynikiem ich decyzji. Współcześnie trudno przystać na wiele rozwiązań stanowiących swoisty przymus ze strony instytucji Unii Europejskich (UE). Część z nich jest zupełnie niezrozumiała, wręcz szkodząca rozwojowi i konkurencyjności Europy. Dyrektywy przyjmowane przez Parlament Europejski, narzucane potem instytucjonalnie przez Komisję Europejską, wzbudzają wiele obaw w państwach członkowskich oraz w społeczeństwach je tworzących.

W prezentowanym tekście podjęta została próba nakreślenia kilku problemów związanych z procesami integracyjnymi w Europie. Wskazane przykłady obrazują wyzwania kluczowe dla obecnych i przyszłych pokoleń.

1. Wizja Europy

Robert Schuman opowiadał się za integracją europejską w duchu tradycyjnych wartości, kształtujących tożsamość Europy przez wieki. Zasadnicze znaczenie ma w tym obszarze filozofia grecka, prawo rzymskie i chrześcijaństwo. Taka wizja Europy miała być wolna od postaw hegemonicznych i egoizmów ze strony państw, zwłaszcza tych największych. Kluczowe znaczenie miała współpraca, współzależność, wzajemna służba. Owe zdawałoby się naiwne dzisiaj idee są jednak podstawą do pokojowego współlistnienia i rozwoju Europy¹.

¹ R. Schuman, *Dla Europy*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 2009.

Zupełnie inaczej przedstawia się dominująca obecnie narracja oparta o komunistyczną wręcz doktrynę przyjętą przez Altiero Spinello. W tej propozycji państwa narodowe nie mają racji bytu. Główną, formalno-prawnie narzucaną praktyką jest pełna federalizacja Europy. Jest to czynione w ścisłym powiązaniu z formowaniem społeczeństwa wokół liberalnych i lewicowych pomysłów. Są one przedstawiane jako postęp, troska o przyszłe pokolenia bądź nowy porządek, podbudowywane ideami demokratycznymi².

Wskazane wyżej wizje są nie do pogodzenia. Współczesna rzeczywistość w Europie to w zasadzie walka między jedną a drugą opcją. W pierwszym przypadku prezentowane są racjonalne argumenty na rzecz sensowności oparcia integracji europejskiej o trwałe i tradycyjne wartości. Dodatkowo wskazywana jest bezzasadność i szkodliwość utopijnych wizji ograniczających wolność i rozwój człowieka. Drugie podejście to zbiór nieweryfikowalnych haseł, przymusowych rozwiązań podbudowywanych troską o przyszłe pokolenia. Zwolennicy tychże nie respektują sprzeciwu i stosują swoisty terror ideologiczny. Przykładem owych różnic jest kwestia zmiany klimatu, bądź roli i praw państw narodowych.

2. Zróżnicowanie akcentów

Zasadniczym, praktycznym problemem stanowiącym podstawę różnic we wskazanych wyżej wizjach jest kwestia podmiotowości UE. Od co najmniej 1993 r. sprawa ta budzi wiele kontrowersji. Dzisiejsza UE jest organizacją międzynarodową, niczym więcej. Tworzą ją suwerenne państwa członkowskie, które dobrowolnie przystąpiły do tej struktury. Dokonały ograniczenia swojej suwerenności, jednak decyzja o rodzaju tegoż należała do nich. UE nie jest celem procesu integracji. Jest środkiem, narzędziem realizacji tego procesu. Wszystkie decyzje dotyczące kształtu tej organizacji należą do państw-członków. Narzucanie im woli przez zbiurokratyzowane instytucje jest działaniem nieuprawnionym. Państwa nie są i nie mogą stać się zakładnikami, ubezwłasnowolnionymi przedmiotami podejmowanych działań. Plany uczynienia z UE imperium są w praktyce skazane na niepowodzenie. Wynika to z kilku uwarunkowań.

Głównym z nich jest rozmywanie tożsamości Europy. Kosmopolityczne hasła nie są oparte o żadną trwałą podstawę, nie wynikają z historii

² A. Spinelli, *Manifest z Ventotene*, Ventotene 1941.

i specyfiki kontynentu. Są raczej powielaniem tego, co w historii Europy przynosiło poważne problemy, w tym konflikty i wojny. Tożsamość Europy wynika ze wskazanych trzech rzeczywistości: filozofii greckiej, prawa rzymskiego i chrześcijaństwa. Jest to szczególnie ważne w kontekście dynamicznych zmian demograficznych i procesów migracyjnych. Kwestionowanie tej tożsamościowej triady będzie skutkować upadkiem kontynentu i przejścia go przez obce wpływy kulturowe.

Nie sposób zamienić tych podstaw przez aplikowanie do społeczeństwa nowego brzmienia dotychczasowych wartości. Praworządność, demokracja czy wolność wynikają z zasad utrwalanych przez wieki. Nie mogą być definiowane od nowa jedynie w oparciu o prawo stanowione. Wynikają bowiem z podstawowych zasad prawa naturalnego, które jest wyraźnie kwestionowane we współczesnej Europie. Widać to zdecydowanie na przykładzie tzw. praw mniejszości (m.in. opieranych na tzw. płci kulturowej), praw reprodukcyjnych lub nieograniczonej wolności jednostkowej.

Europie brakuje liderów i przywódców rozumianych klasycznie. W tym obszarze kluczowe są autorytet i wiarygodność społeczna. Większość polityków europejskich bazuje na partykularnych interesach, powiązaniach biznesowych, poprawności politycznej. Społeczeństwo jest ograniczane jedynie do roli głosujących w wyborach, które mają demokratyzować, potwierdzać rządy wąskich grup interesu. Współcześnie władze sprawują więc nierzadko osoby, które jeszcze kilkanaście lat temu nie miałyby żadnych szans na piastowanie funkcji publicznych. Nie z powodu ograniczeń systemowych, ale z powodu braku minimalnych kompetencji. Polityka stała się rzeczywistością celebrycką, z luźnym, bądź zupełnym brakiem związku z dobrem publicznym.

Zakończenie

Tytułowe pytanie odnosi się do współczesnych decyzji podejmowanych na poziomie UE. Odpowiedź na nie jest trudna z powodu braku chęci do jasnego i precyzyjnego definiowania celów politycznych przez instytucje UE oraz przez część państw, zwłaszcza Niemcy i Francję. Wydaje się, że klasyczna, rzymska maksyma *divide et impera* ma swoje nowe znaczenie we współczesnej Europie. Odcinanie się od tożsamości, brak precyzyjnych definicji podstawowych wartości, ograniczanie podmiotowości państw i społeczeństw jest w tym przypadku kluczowa dla utrzymania władzy w rękach wąskich „elit” politycznych.

Europa ma jednak przyszłość. Może odzyskać sterowność i precyzyjny kierunek, w którym zmierza. Będzie się to wiązało z realizacją idei integracyjnych, które uwzględniają pokojowe współistnienie suwerennych narodów i państw. Nie jest to jedynie idealistyczna wizja, ale realistyczna konieczność, która wynika z chęci przetrwania.

Bibliografia

Schuman R., *Dla Europy*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 2009.

Spinelli A., *Manifest z Ventotene*, Ventotene 1941.

Ks. dr hab. Jan Krajczyński, prof. UKSW

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska

ORCID: 0000-0001-9170-4449

INSTYTUCJA MAŁŻEŃSTWA WE WSPÓLNOCIE EUROPEJSKIEJ W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZESNYCH MIGRACJI LUDZI. ANALIZA PORÓWNAWCZA KATOLICKIEGO I ISLAMSKEGO PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO

Wstęp

Dane statystyczne dotyczące ludności państw Unii Europejskiej pozwalają stwierdzić stałą zmianę struktury wyznaniowej populacji wielu z tych krajów. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest napływ znacznych grup imigrantów, zwłaszcza muzułmańskich¹.

Nie podlega dyskusji, że ta dość znaczna wielkość imigracji zewnętrznych ludności ma też wpływ na procesy demograficzno-społeczne w Europie i w państwach członkowskich UE. Jednym z tych procesów generowanych przez napływ sporej liczby imigrantów zewnętrznych jest zmiana struktury wyznaniowej poszczególnych społeczeństw Wspólnoty Europejskiej i liczby członków związków wyznaniowych².

¹ *Religious affiliation by migration background and origin*, zob. L. Drouhot, P. Simon, V. Tiberj, *Religious diversity in France: intergenerational transmissions and practices by origins*, <https://www.insee.fr/en/statistiques/7342918?sommaire=7344042> [dostęp: 06.03.2023], s. 3; European Commission, *Atlas of Migration – 2022*, <https://publications.jrc.ec.europa.eu/repository/handle/JRC133131> [dostęp: 04.03.2024], s. 77-120.

² W Niemczech, gdzie w 1945 r. mieszkało niespełna 600, a w 1972 r. ok. 500 000 wyznawców islamu, w roku 2000 zameldowanych już było 3 000 000, a w 2020 r. – 5 500 000 muzułmanów. Zob. Veröffentlicht von Statista Research Department, *Entwicklung der Anzahl der Muslime in Deutschland von 1945 bis 2020*, 02.01.2024, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/72321/>

Wspomniana imigracja zewnętrzna ludności do państw członkowskich UE ma też wpływ na liczbę małżeństw wyznaniowych zawieranych w tych środowiskach, a pośrednio na samo rozumienie instytucji małżeństwa przez obywateli Wspólnoty Europejskiej. Innymi słowy, im większa jest populacja związku wyznaniowego, tym więcej jest osób, które podzielają przekonania na temat natury małżeństwa, właściwe dla danej religii. Inaczej, istotna zmiana wielkości liczbowej związków wyznaniowych obywateli UE przekłada się także na społeczne rozumienie małżeństwa w tych krajach.

Jako że rozumienie małżeństwa w katolicyzmie i islamie nie jest tożsame, autor niniejszego opracowania dokonuje analizy porównawczej przepisów prawa małżeńskiego obu związków wyznaniowych w celu ewentualnego przedsięwzięcia działań, które mogą służyć uszanowaniu godności osoby ludzkiej i zachowaniu zasad prawa charakterystycznych dla społeczności, w których czymś zwyczajnym jest bezwzględne poszanowanie podmiotowości, wolności i równości osób.

1. Umowa małżeńska, jej podmiot i przedmiot

Analiza prawa katolickiego i prawa islamu w zakresie zawarcia małżeństwa pozwala stwierdzić istotne różnice o charakterze normatywnym, a nawet wyraźny rozdzwitek co do rozumienia małżeństwa, ceremonii zaślubin, podmiotu materialnego i formalnego tego aktu prawnego. Wspomniana rozbieżność determinuje pozycję prawną mężczyzny i kobiety, tak w okresie przedmałżeńskim, jak w trakcie zaślubin i po zawarciu małżeństwa. Odmienne zasady prawa obowiązujące w jednym i drugim systemie prawnym przesądzają wreszcie o zupełnie różnych wewnętrznych stosunkach prawnych między małżonkami.

umfrage/entwicklung-der-anzahl-der-muslime-in-deutschland-seit-1945 [dostęp: 01.03.2024]; Islam: Daten und Fakten zu Muslimen in Deutschland und weltweit, <https://de.statista.com/themen/878/muslime-und-islam/#topicOverview> [dostęp: 06.03.2024]; Religion in Deutschland und weltweit – Statistiken, <https://de.statista.com/themen/125/religion/#topicOverview> [dostęp: 01.03.2024]; Islam – Anzahl der Mitglieder in Deutschland nach Glaubensrichtung, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/76744/umfrage/anzahl-der-muslime-in-deutschland-nach-glaubensrichtung/> [dostęp: 06.03.2024]. W Republice Francuskiej, gdzie początek wielkich imigracji zewnętrznych przypadł na lata 50. ubiegłego wieku, zmiany te mają jeszcze bardziej radykalny charakter i niektórzy określają je wprost jako cywilizacyjne. Zob. *L’islam en France – Faits et chiffres*, <https://fr.statista.com/themes/6482/l-islam-en-france/> [dostęp: 06.03.2024]; M. Mita, *Praktykujących muzułmanów jest już we Francji więcej niż praktykujących katolików*, <https://fpg24.pl/praktykujacych-musulmanow-jest-juz-we-francji-wiecej-niz-katolikow/> [dostęp: 06.03.2024].

O ile małżeństwo w prawie Kościoła katolickiego jest wspólnotą całego życia mężczyzny i kobiety, skierowaną ze swej natury „na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa”³, o tyle w islamie jest ono kontraktem cywilnym (*aqd*)⁴, nakazanym przez ustawodawcę, który w ten sposób dokonuje legitymizacji prawa mężczyzny „do doznawania przyjemności”⁵. Co więcej, strony tego kontraktu⁶ mogą dołączyć do tej umowy stosowne klauzule⁷, które w istocie mogą też mieć wpływ na jej charakter, w tym na jej trwałość, relacje małżonków i ich prawa.

Należy przy tym podkreślić, że wspólnota całego życia męża i żony, która powstaje na mocy zgody małżeńskiej wyrażonej wobec Kościoła, nie ma nic wspólnego z zasadami życia małżeńskiego właściwymi dla małżeństwa islamskiego, tj. z „podporządkowaniem jednej osoby drugiej, dominacją mężczyzny nad kobietą, poligamią równoczesną, zróżnicowaniem praw męża i żony, ich jednostronną odpowiedzialnością”⁸. Przeciwnie, małżeństwo kanoniczne domaga się bezwzględnego uznania i afirmacji podmiotowej równości mężczyzny i kobiety⁹, stałej współpracy małżonków, wzajemnego poszanowania przez męża i żonę „ich równej godności i odpowiedzialności”¹⁰.

³ Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1120; tekst polski: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986, s. 537-620, nr 48; *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Poznań 2022 [dalej: KPK], kan. 1055 § 1.

⁴ A. Mokrani, *Matrimonio e famiglia nell'Islam europeo*, „Periodica De Re Canonica” 100 (2011), nr 3-4, s. 619.

⁵ G. Dzierżon, *Małżeństwo w islamie*, w: G. Dzierżon, W. Przyklenk, P. Stasiuk i in., *Małżeństwo w Kościele katolickim oraz w czterech religiach niechrześcijańskich (judaizm, islam, hinduizm, buddyzm)*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2014, s. 107-108. Por. F. Karcic, *La disparità religiosa nel diritto islamico riguardo allo statuto personale: il caso dei matrimoni interreligiosi*, „Annuario DiReCom” 2 (2003), s. 40.

⁶ Wielu badaczy prawa islamu porównuje nawet kontrakt małżeński do transakcji kupna-sprzedaży, gdzie przedmiotem umowy, za który należy zapłacić *mahr*, jest kobieta. I. García Rodríguez, *La celebración del matrimonio religioso no católico*, Tecnos, Madrid 1999, s. 61; G. Dzierżon, *Małżeństwo w islamie...*, s. 109.

⁷ Por. S.W. Witkowski, *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego*, Scholar, Warszawa 2009, s. 92-93.

⁸ J. Krajczyński, *Pojęcie małżeństwa w prawie Kościoła katolickiego*, w: *Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny – perspektywa konstytucyjnoprawna*, red. M. Wielec, P. Sobczyk, Warszawa 2023 [w druku].

⁹ Por. Ioannes Paulus II, *Allocutio Ad Rotae Romanae Praelatos Auditores* (28.01.1991), AAS 83 (1991), s. 947-953, nr 5.

¹⁰ J. Krajczyński, *Duszpasterz w służbie komunii małżeńskiej*, „Ius Matrimoniale” 12 (18) 2007, s. 115.

Małżeństwo kanoniczne mogą zawrzeć mężczyzna i kobieta, którzy są wolni od przeszkód małżeńskich, w tym także – w przeciwieństwie do prawa islamu – od przeszkody wieku¹¹. Przedmiotem materialnym tego przymierza małżeńskiego i zarazem jego podmiotem są sami nupturienti, przedmiotem formalnym tej uroczystej umowy jest przekazanie i przyjęcie przez mężczyznę i kobietę praw dla siebie oraz ustanowienie wspólnoty całego życia, której celem jest dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa¹². Wspomniane przymierze małżeńskie – w odróżnieniu od kontraktu małżeńskiego znanego w prawie islamu – różni się od innych umów tym, że może być zawarte tylko przez jednego mężczyznę i jedną kobietę, jego treść i istotne warunki nie mogą być dowolnie określone przez strony (określa je prawo naturalne), nie może być rozwiązane przez wzajemną zgodę stron, wreszcie posiada charakter sakralny.

Traktując o ceremonii zawarcia małżeństwa w islamie, należy też pamiętać o pewnym elemencie formalnym, który jest charakterystyczny dla tej ekspansywnej religii, w przypadku zaś małżeństwa strony muzułmańskiej ze stroną katolicką jest wyraźnie sprzeczny z sumieniem strony ochrzczonej, wreszcie narusza podstawowe prawo człowieka, jakim jest wolność religijna osoby. Otóż integralnym elementem muzułmańskiej ceremonii zaślubin jest publiczne złożenie przez kontrahentów *szahady*, tj. islamskiego wyznania wiary¹³. Wspomniany element obrzędu zawarcia małżeństwa nie tylko nadaje tej ceremonii charakter religijny; ów wymóg formalny może też oznaczać, przynajmniej w niektórych przypadkach zawarcia przez muzułmanina małżeństwa z *kafirem*, tj. niewiernym, faktyczne pogwałcenie godności strony niemuzułmańskiej i naruszenie jej absolutnego prawa do samookreślenia się w sprawach religii.

¹¹ Jak zauważa muzułmanin, który przyjął chrzest i ponad 30 lat poświęcił na krytyczne studium zasad islamu, ks. Guy Pagès, autor dzieła *Interroger l'Islam. 1501 question à poser aux Musulmans!*, „Dr Ahmed al-Mubi, saudyjski urzędnik małżeński, powołując się na przykład Mahometa, [który w wieku 54 lat poślubił 6-letnią A'iszę bint Abi Bakr – J.K.], twierdził, że dziewczynka może być wydana za mąż przez pełnomocnika już wtedy, kiedy ma rok: «Można poślubić jednoroczną dziewczynkę, jeżeli stosunki seksualne zostaną odroczone»”. G. Pagès, *Prawdziwe oblicze islamu*, tłum. P. Włodyga, Wydawnictwo AA, Kraków 2020, s. 308.

¹² Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*. T. III: *Prawo małżeńskie*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1984, s. 17.

¹³ Wspomniane wyznanie wiary jest formalnym aktem włączenia osoby do wspólnoty muzułmańskiej. Por. B. Lawrence, *Koran. Biografia*, tłum. J. Danecki, Warszawa 2008, s. 191. W przypadku złożenia takiego wyznania wiary przez stronę katolicką akt ten należy rozumieć jako akt apostazji i wystąpienie z Kościoła. Por. Conferencia Episcopal Española, *El matrimonio entre católicos y musulmanes. Orientaciones pastorales*, Madrid 2009, nr 3-4, s. 47-48.

Analizując przepisy prawa islamskiego na temat zawarcia małżeństwa należy pamiętać o jeszcze jednej okoliczności określonej w prawie islamu, która nie licuje z przestrzeganiem zasady wolności osoby ludzkiej oraz z prawem do swobodnego wyboru stanu życia i małżonka, właściwymi m.in. dla prawa kanonicznego i prawa wspólnotowego. Otóż zgodnie z prawem islamu, do zawarcia małżeństwa konieczna jest zgoda opiekuna prawnego kobiety¹⁴, ale niekoniecznie już samej dziewczyny¹⁵, tym bardziej jeśli ta jest małoletnia. Deprecjonowanie, a nawet odmawianie stronie kontraktu małżeńskiego zdolności prawnej do wyboru stanu życia i małżonka¹⁶ oraz do wyrażenia zgody małżeńskiej – nawet w przypadku eksponowania przez przedstawicieli środowisk islamskich konieczności okazania przez kobietę szacunku i posłuszeństwa wobec ojca i najbliższej rodziny – nie ma nic wspólnego z poszanowaniem niezbywalnej godności osoby ludzkiej i zasady wolności w przypadku zawierania kontraktów. Tak samo tolerowanie przez opinię publiczną aktów uprowadzenia kobiet w celu matrymonialnym i zawarcia przez takie osoby kontraktu małżeńskiego pod przymusem (*dajbr*), zgodnych z prawem zwyczajowym wielu państw i środowisk islamskich¹⁷, oznacza w gruncie rzeczy przyzwolenie społeczne na szerzenie się bezprawia i dehumanizację stosunków międzyludzkich.

2. Istotne przymioty małżeństwa

Analiza porównawcza przepisów łacińskiego prawa kanonicznego i prawa islamu w zakresie rozumienia małżeństwa jako wspólnoty osób prowadzi do wniosków, które każą stwierdzić, że o ile jedność i nierozzerwalność małżeństwa jako istotne przymioty małżeńskiej wspólnoty całego życia męża i żony są czymś oczywistym i nie podlegającym dyskusji w prawie Kościoła katolickiego, o tyle rozumienie węzła małżeńskiego w islamie nie ma nic wspólnego ani z nierozzerwalnością zewnętrzną

¹⁴ Por. M. Zyzik, *Małżeństwo w prawie muzułmańskim*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2003, s. 93; A. Mokrani, *Matrimonio e famiglia...*, s. 620.

¹⁵ Por. G. Pagès, *Prawdziwe oblicze...*, s. 308.

¹⁶ Tego typu sytuacje zachodzą nader często w przypadku uprowadzenia kobiety w celach matrymonialnych, co na mocy prawa zwyczajowego jest dozwolone w wielu środowiskach islamskich i urzędowo akceptowane.

¹⁷ Por. E. Freitag, *Ehe zwischen Katholiken und Muslimen*, LIT, Berlin–Wien 2007, s. 53–54.

i wewnętrzną, ani z monogamią równoczesną, właściwymi dla prawa kanonicznego.

Małżeństwo kanoniczne, którego istotnymi przymiotami są jedność i nierozzerwalność (kan. 1056 KPK), zgodnie z przepisem kan. 1055 § 1 KPK, stanowi *wspólnotę całego życia* męża i żony, gdzie kategoria prawna *całe życie* jest rozumiana tak w sensie czasowym, jak przedmiotowym. To zupełne, wzajemne oddanie się nupturientów jest tak istotne, że gdyby jedna lub obie strony wykluczyły w chwili zaślubin jedność i/lub nierozzerwalność ich małżeństwa, choćby w postaci hipotetycznego zastrzeżenia sobie prawa do pozamałżeńskich aktów seksualnych lub postanowienia przeprowadzenia postępowania rozwodowego w razie ustania miłości, zdrady małżeńskiej bądź ujawnienia niepłodności¹⁸, strony zawrą małżeństwo nieważnie (kan. 1101 § 2 KPK).

Analiza przepisów prawa islamu stosujących się do małżeństwa pozwala stwierdzić natomiast, że małżeństwo właściwe dla tej religii nie posiada ani charakteru monogamicznego, ani tym bardziej nierozzerwalnego. Zgodnie z prawem islamu, „najlepsi muzułmanie mieli najwięcej żon”¹⁹. Innymi słowy, muzułmanin, jeśli stać go na *mahr*, ma prawo do życia w poligamii równoczesnej, może zawrzeć małżeństwo z czterema kobietami równocześnie. Jeśli mężczyzna nie posiada stosownych środków na zapłacenie daru ślubnego, może zaproponować kobiecie *małżeństwo nieoficjalne*, jeśli wreszcie jego popęd seksualny jest nadzwyczaj wielki, może mieć jeszcze „nieograniczoną liczbę niewolnic”, wszak „harem – jak oficjalnie stwierdził przywódca Iranu Ajatollah Chomeini – jest z pewnością najbardziej ludzkim rozwiązaniem dla kobiety”²⁰. Co więcej, każde z tych małżeństw można w majestacie prawa islamu rozwiązać przez rozwód, i to nawet po dwakroć²¹. Jeśli doda się do tego jeszcze okoliczność, że skutki jednostronnego wypowiedzenia formuły rozwodowej mogą być bezzwłoczne, tj. nabiera ona mocy prawnej z chwilą, gdy mężczyzna, który znalazł coś odpychającego w małżonce lub jej postępowaniu oświadczył jej trzy razy: *talak*, tj. rozwodzę się z tobą²², przychodzi stwierdzić,

¹⁸ Por. J. Krajczyński, *Postanowienie wystąpienia o rozwód cywilny a pozytywna intencja zerwania węzła małżeńskiego*, „Ius Matrimoniale” 5 (2000), s. 123-137.

¹⁹ Bukhari, 62, 7.

²⁰ G. Pagès, *Prawdziwe oblicze...*, s. 310.

²¹ „Rozwód jest możliwy dwa razy”. *Koran. Interpretacja znaczenia według Józefa Bielawskiego*, Goodword Books, Birmingham 2020, 2, 229.

²² „Słowa, za pomocą których mąż może rozwiązać małżeństwo ze swoją żoną, nazywane są

że w środowisku islamskim, gdzie często – jak to ma miejsce, na przykład, w Egipcie – najpopularniejszą formą zaślubin jest małżeństwo tymczasowe (*urfi*)²³, nie można mówić nie tylko o zasadach prawnych jedności i nierozzerwalności małżeństwa, ale także o zasadzie prawnej trwałości węzła małżeńskiego.

3. Prawa małżonków

Próba zestawienia przepisów prawa kanonicznego i prawa islamu w zakresie obowiązków oraz podmiotowych uprawnień małżonków i rodziców pozwala stwierdzić, że katolickie regulacje prawne wspomnianych kwestii i te właściwe dla *ummy*, tj. dla społeczności islamskiej, to dwa zupełnie „różne światy”, w ogóle do siebie nieprzystające. Co więcej, porównanie wspomnianych unormowań prowadzi do wniosku, że przepisy prawa w tym zakresie obowiązujące w islamie niekoniecznie można określić jako autentycznie humanitarne, respektujące godność osoby ludzkiej i sprawiedliwe.

Jeśli chodzi o prawa małżonków określone w Kodeksie Prawa Kanonicznego, istotną cechą wspólną tych praw jest równość; w przypadku zaś tych, które dotyczą samych małżonków – także wzajemność; tak mąż jak żona, matka jak ojciec mają te same obowiązki i prawa, tak względem siebie, jak wobec wspólnego potomstwa. Płeć małżonka, jego pozycja kanoniczna, przynależność religijna, a nawet sprawowanie urzędu kościelnego nie wpływają ani na powiększenie, ani na pomniejszenie jego podmiotowych praw.

Zupełnie inaczej określa prawa męża i żony prawodawstwo islamu. Niestety, w tym porządku prawnym prawa męża i żony, ojca i matki nie są

formułami rozwodowymi. Formuły te dzielą się na jednoznaczne lub niejednoznaczne. Słowa lub zwroty odnoszące się tylko i wyłącznie do rozwodu, nazywane są formułami jednoznacznymi, bowiem nie oznaczają nic innego, jak tylko pragnienie rozwiązania małżeństwa. Do tej grupy formuł można zaliczyć następujące stwierdzenia: «Jesteś rozwiedziona», «Rozwodzę się z tobą». Z chwilą trzykrotnego wypowiedzenia tych słów, następuje rozwód, który ma moc prawną, niezależnie od intencji mężczyzny. Rozwód nastąpi także wówczas, gdy mężczyzna zażartował w ten sposób. Ponadto rozwód następuje natychmiast, ponieważ formuła rozwodowa była bezwarunkowa». A.M. Piwko, *Muzułmańskie prawo rodzinne. Sposoby rozwiązywania małżeństwa w islamie oraz zasady dziedziczenia majątku*, „Nurt SVD” 47/1 (133) 2013, s. 220.

²³ Według badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Kairskim, w „Egipcie oficjalnie zarejestrowanych jest około 3 miliony *urfi*, ale liczba zawartych potajemnie i niezarejestrowanych związków tego typu może być nawet trzykrotnie większa niż zarejestrowanych. Zjawisko [to – J.K.] osiągnęło taki poziom, że zainteresowały się nim władze państwowe oraz religijne”. *Urfi*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Urfi> [dostęp: 01.09.2023].

równe. Wspomniana nierówność uprawnień małżonków i rodziców, reprezentujących różne płci, jest tym bardziej jaskrawa, kiedy muzułmanin zawiera kontrakt małżeński z nie muzułmanką. Co więcej, wiele zasad prawa obowiązujących w islamie oznacza w istocie, że w prawodawstwie społeczności islamskiej uznaje się za legalne także te akty, które *de facto* stanowią rażące bezprawie. Przykładów takiego bezprawia w sprawach z zakresu życia małżeńskiego i rodzinnego można przytoczyć wiele. Wystarczy tu przywołać przepisy, na mocy których nupturient, który nie jest wyznawcą islamu, jest zobligowany w chwili zaślubin do złożenia wyznania wiary islamskiej. Tak samo należy ocenić pozbawienie małżonka, który nie podziela zasad religii islamu, wpływu na kształt wychowania religijnego wspólnego potomstwa oraz ograniczenie, tylko z tego tytułu, jego zdolności do dziedziczenia.

Wnioski

Analiza porównawcza przepisów prawa stosujących się do małżeństwa, które obowiązują w Kościele katolickim i w islamie, pozwala stwierdzić, że ta instytucja prawna nie jest tożsama w jednym i drugim systemie prawa. O ile bowiem małżeństwo kanoniczne jest monogamiczną i dozonną wspólnotą całego życia mężczyzny i kobiety, na której warunki zawarcia strony nie mają żadnego wpływu, o tyle islamski kontrakt małżeński, choć jest regulowany przepisami prawa cywilnego, nie dość, że w przypadku zawarcia go przez mężczyznę nie musi być jeden i trwały, może też uwzględniać indywidualne oczekiwania nupturientów.

Porównanie obu regulacji prawnych w przedmiocie małżeństwa pozwala też stwierdzić z pewnym niepokojem, że w prawie islamu nie sposób jest mówić o respektowaniu zasady godności osoby ludzkiej w przypadku kobiety jako strony kontraktu małżeńskiego, małżonki i matki. Prawo islamu dopuszcza instrumentalne traktowanie kobiety, nie uznaje prawa osoby ludzkiej do samookreślenia przekonań religijnych oraz prawa kobiety do swobodnego wyboru stanu życia i osoby małżonka, nie uznaje równych praw małżonków w zakresie kształtu wychowania religijnego potomstwa, dopuszcza oddalenie małżonki nawet z błędnego powodu.

Wielkość imigracji muzułmanów do państw Unii Europejskiej, gdzie do-tychczas z zasady respektuje się podmiotową i równą godność mężczyzny i kobiety, wolność wyboru stanu życia i prawo do wolności religijnej, wskazuje na zasadność podjęcia stosownych wysiłków edukacyjnych i informacyjnych,

mających na celu powszechne respektowanie godności każdej osoby ludzkiej, także w kontekście zawarcia małżeństwa. Innymi słowy, chrześcijanie, jeśli chcą mieszkać na Starym Kontynencie, nazywać go „Europa Christi” i nadal cieszyć się w tym europejskim domu poszanowaniem godności każdej osoby ludzkiej, która ma wolę zawarcia małżeństwa, powinni „zakasać rękawy” i zabrać się do pracy, aby ochronić w poszczególnych wspólnotach państwowych porządek prawny, w którym mężczyzna i kobieta mają równe prawa, mogą swobodnie wybrać stan życia i religię oraz wspólnie decydować o kształcie wychowania religijnego swoich dzieci.

Bibliografia

Źródła prawa

Acta SS. Oecumenici Concilii Vaticani II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1120; tekst polski: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Pallottinum, Poznań 1986, s. 537-620.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Poznań 2022.

Conferencia Episcopal Española, *El matrimonio entre católicos y musulmanes. Orientaciones pastorales*, Madrid 2009.

Ioannes Paulus II, *Allocutio Ad Rotae Romanae Praelatos Auditores* (28.01.1991), AAS 83 (1991), s. 947-953.

Koran. Interpretacja znaczenia według Józefa Bielawskiego, Goodword Books, Birmingham 2020.

Literatura

Drouhot L., Simon P., Tiberj V., *Religious diversity in France: intergenerational transmissions and practices by origins*, <https://www.insee.fr/en/statistiques/7342918?sommaire=7344042> [dostęp: 06.03.2023].

Dzierżon G., *Małżeństwo w islamie*, w: G. Dzierżon, W. Przyklenk, P. Stasiuk i in., *Małżeństwo w Kościele katolickim oraz w czterech religiach niechrześcijańskich (judaizm, islam, hinduizm, buddyzm)*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2014, s. 105-154.

- European Commission, *Atlas of Migration – 2022*, <https://publications.jrc.ec.europa.eu/repository/handle/JRC133131> [dostęp: 04.03.2024].
- Freitag E., *Ehe zwischen Katholiken und Muslimen*, LIT, Berlin–Wien 2007.
- García Rodríguez I., *La celebración del matrimonio religioso no católico*, Tecnos, Madrid 1999.
- Islam: *Daten und Fakten zu Muslimen in Deutschland und weltweit*, <https://de.statista.com/themen/878/muslime-und-islam/#topicOverview> [dostęp: 06.03.2024].
- Islam – *Anzahl der Mitglieder in Deutschland nach Glaubensrichtung*, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/76744/umfrage/anzahl-der-muslime-in-deutschland-nach-glaubensrichtung/> [dostęp: 06.03.2024].
- Karcic F., *La disparità religiosa nel diritto islamico riguardo allo statuto personale: il caso dei matrimoni interreligiosi*, „Annuario DiReCom” 2 (2003), s. 39-48.
- Krajczyński J., *Duszpasterz w służbie komunii małżeńskiej*, „Ius Matrimoniale” 12 (18) 2007, s. 114-115.
- Krajczyński J., *Pojęcie małżeństwa w prawie Kościoła katolickiego*, w: *Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny – perspektywa konstytucyjnoprawna*, red. M. Wielec, P. Sobczyk, Warszawa 2023 [w druku].
- Krajczyński J., *Postanowienie wystąpienia o rozwód cywilny a pozytywna intencja zerwania węzła małżeńskiego*, „Ius Matrimoniale” 5 (2000), s. 123-137.
- Lawrence B., *Koran. Biografia*, tłum. J. Danecki, Warszawa 2008.
- L’islam en France – Faits et chiffres*, <https://fr.statista.com/themes/6482/l-islam-en-france/> [dostęp: 06.03.2024].
- Mita M., *Praktykujących muzułmanów jest już we Francji więcej niż praktykujących katolików*, <https://fpg24.pl/praktykujacych-musulmanow-jest-juz-we-francji-wiecej-niz-katolikow/> [dostęp: 06.03.2024].
- Mokrani A., *Matrimonio e famiglia nell'Islam europeo*, „Periodica De Re Canonica” 100 (2011), nr 3-4, s. 617-629.
- Pagès G., *Prawdziwe oblicze islamu*, tłum. P. Włodyga, Wydawnictwo AA, Kraków 2020.
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. T. III: Prawo małżeńskie*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1984.
- Piwko A.M., *Muzułmańskie prawo rodzinne. Sposoby rozwiązywania małżeństwa w islamie oraz zasady dziedziczenia majątku*, „Nurt SVD” 47/1 (133) 2013, s. 204-234.
- Religion in Deutschland und weltweit – Statistiken*, <https://de.statista.com/themen/125/religion/#topicOverview> [dostęp: 01.03.2024].
- Urfi, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Urfi> [dostęp: 01.09.2023].
- Veröffentlicht von Statista Research Department, *Entwicklung der Anzahl der Muslime in Deutschland von 1945 bis 2020*, 02.01.2024, <https://de.statista.com/staatistik/>

daten/studie/72321/umfrage/entwicklung-der-anzahl-der-muslime-in-deutschland-seit-1945 [dostęp: 01.03.2024].

Witkowski S.W., *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego*, Scholar, Warszawa 2009.

Zyzik M., *Matżeństwo w prawie muzułmańskim*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2003.

Dr Grzegorz Tutak

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

ORCID: 0000-0003-4705-0446

MIGRACJE W EUROPIE ŚRODKOWO- WSCHODNIEJ

Współczesne migracje międzynarodowe są dynamicznym zjawiskiem, które determinowane są przez szereg wielowymiarowych czynników. Ruchy ludnościowe motywowane są chęcią poprawy warunków bytowych, możliwością nabycia nowych kompetencji, ucieczką przed biedą czy prześladowaniami. Inaczej rzecz ujmując, migracje są elementem zmieniającego się środowiska międzynarodowego. Z jednej strony można stwierdzić, że zmiany w przestrzeni międzynarodowej są powodowane m.in. przez ruchy migracyjne, a z drugiej strony, migracje są wynikiem tychże zmian. Wśród przyczyn współczesnych ruchów migracyjnych możemy wskazać: dysproporcje w rozwoju gospodarczym i społecznym poszczególnych regionów na świecie oraz duży przyrost naturalny w niektórych z nich; rozwój środków komunikacji; zmiany środowiskowe; konflikty o charakterze etnicznym, religijnym czy też politycznym; liberalizacja prawa migracyjnego czy też chęć zdobycia nowych kompetencji. Konsekwencją czynników o charakterze politycznym, ekonomicznym, środowiskowym, kulturowym czy technologicznym jest stale wzrastająca liczba migrantów na świecie.

Współczesne ruchy migracyjne odznaczają się kilkoma cechami. Jak zauważają Stephen Castles oraz Mark J. Miller obecnie zanika dawny podział na państwa wysyłające i przyjmujące migrantów, dzieje się tak dlatego, że większość krajów ma do czynienia zarówno z emigracją oraz imigracją. Ponadto, wspomniani autorzy wskazują, że współczesne trendy migracyjne cechuje globalizacja migracji, jej przyspieszenie i zróżnicowanie, feminizacja oraz upolitycznienie migracji, a także rozpowszechnienie migracji transytowej¹. Warto zaznaczyć dla przykładu, że Międzynarodowa Organizacja

¹ S. Castles, M.J. Miller, *Migracje we współczesnym świecie*, tłum. A. Gąsior-Niemiec, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 28-29.

do Spraw Migracji – wyspecjalizowana agenda ONZ i wiodąca organizacja międzynarodowa w zakresie migracji – szacuje, że w 2020 r. na świecie było około 281 mln międzynarodowych migrantów, co stanowi 3,6% światowej populacji. Biorąc pod uwagę poszczególne regiony świata, to obecnie Europa jest najczęstszym celem migracji. Na kontynencie europejskim przebywa około 87 mln migrantów, co stanowi 30,9% międzynarodowej populacji migrantów. W dalszej kolejności znajduje się Azja, gdzie mieszka 86 mln migrantów (30,5%). Z kolei Ameryka Północna jest miejscem docelowym dla 59 mln międzynarodowych migrantów (20,9%), następnie Afryka z 25 mln migrantów (9%)². Jak zatem na tle statystyk migracyjnych wygląda sytuacja w Europie Środkowo-Wschodniej?

Podjmując analizę migracji w regionie Europy Środkowo-Wschodniej warto zauważyć, że jest to obszar, który od początku lat 90. ubiegłego wieku przeszedł wielowymiarowy proces transformacji, transformacji nie tylko ustrojowej, ale także gospodarczej czy też społecznej. W debacie naukowej nie ma także jednolitej interpretacji dotyczącej tego, czym jest obszar i pojęcie „Europy Środkowo-Wschodniej”. Jak zauważa Andrzej Chodubski w języku polityki przez Europę Środkowo-Wschodnią jako pewną kategorię można uznać państwa posocjalistyczne, takie jak: Albanię, Białoruś, Bułgarię, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Mołdawię, Polskę, Słowację, Ukrainę, Węgry, przestrzeń byłej Jugosławii, m.in. Chorwację, Słowenię, Macedonię³. Dalej autor zauważa, że geograficzne rozumienie regionu sytuuje się między rzeką Łabą (na zachodzie), Wołgą (na wschodzie) i Dunajem (na południu)⁴. Z kolei Marek Pietraś zauważa, że obecnie można mówić o przesunięciu linii regionu z rzeki Łaby na rzekę Bug. Granica ta mierzona jest „indeksami i innymi wskaźnikami zróżnicowania życia społecznego, politycznego i gospodarczego”⁵. Podział ten, zdaniem Pietrasia, dzieli przestrzeń Europy Środkowo-Wschodniej, ponieważ część „środkowa” została włączona do Europy Zachodniej, natomiast część „wschodnia” pozostaje w przestrzeni posocjalistycznej. Wynikiem tego jest fakt, że rozważając zagadnienie Europy Środkowo-Wschodniej należy wziąć pod uwagę fakt, że jest to obszar, który nie jest przestrzenią wyraźnie

² *The World Migration Report 2022, International Organization for Migration, Genewa 2021, s. 23-24.*

³ A. Chodubski, *Europa Środkowo-Wschodnia jako przestrzeń pogranicza*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 13 (2016), s. 219.

⁴ Tamże.

⁵ M. Pietraś, *Podziały przestrzeni Europy Środkowo-Wschodniej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 17 (2019), z. 1, s. 11.

wyodrębnioną i spójną politycznie, gospodarczo, społecznie czy kulturowo⁶. Intencją rozważań z racji przyjętego tematu, nie jest dociekanie zasadności poszczególnych pojęć w zakresie kompleksowego ujęcia regionu Europy Środkowo-Wschodniej jako kategorii badawczej. Niniejsze rozważania dotyczyć będą głównie państw członkowskich Unii Europejskiej, tj. Polski, Czech, Litwy, Łotwy, Estonii, Słowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii. Państwa te, w większości w przeszłości przynależały do bloku wschodniego państw socjalistycznych, a obecnie są członkami Unii Europejskiej.

Analizując migracje w Europie Środkowo-Wschodniej warto na początku spojrzeć pokrótce na szerszy kontekst migracji w samej Unii Europejskiej. Tylko w 2021 r. do UE przybyło 2,3 mln imigrantów z krajów spoza UE. Aż w 21 z 27 krajów UE w 2021 r. 50% lub więcej imigrantów pochodziło spoza UE. Do państw, które odznaczały się największą liczbą imigrantów w tym czasie spoza państw członkowskich Wspólnoty były takie państwa, jak: Litwa (81% wszystkich imigrantów), Hiszpania (80%) i Słowenia (79%). Zaś najniższy udział odnotowano w Luksemburgu, gdzie imigranci spoza UE stanowili 9% wszystkich imigrantów. Natomiast biorąc pod uwagę wartości bezwzględne, najpopularniejszymi krajami docelowymi dla imigrantów spoza UE w 2021 r. były Niemcy (439 000 osób lub 19% wszystkich imigrantów, którzy przybyli do UE z krajów spoza UE) i Hiszpania (421 000 lub 19%), przed Włochami (248 000 lub 11%) i Francją (238 000 lub 11%). Osoby, które wyemigrowały do tych 4 członków UE, stanowiły 60% wszystkich imigrantów, którzy przybyli do UE z krajów spoza UE w 2021 r.⁷

W tym samym czasie w 8 z 27 krajów UE ponad 50% emigrantów wyjechało do kraju spoza UE w 2021 r. Największy odsetek osób, które wyemigrowały do kraju spoza UE, odnotowano we Francji (68% wszystkich emigrantów), a następnie w Słowenii (65%), na Litwie (64%) oraz w Hiszpanii (63%). Z kolei najniższy odsetek odnotowano na Słowacji (18% wszystkich emigrantów) i w Luksemburgu (16%). Natomiast biorąc pod uwagę liczby bezwzględne największe wskaźniki emigrantów odnotowano w Hiszpanii (239 000 lub 21% wszystkich emigrantów do krajów spoza UE), a następnie w Niemczech (158 000 lub 14%) i Francji (120 000 lub 11%). Emigranci z tych 3 państw członkowskich UE stanowili 46% wszystkich emigrantów opuszczających kraje UE w 2021 r.⁸

⁶ Tamże, s. 12.

⁷ *Migration to and from the EU*, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/interactive-publications/migration-2023> [dostęp: 15.03.2024].

⁸ Tamże.

Państwa Europy Środkowo-Wschodniej w ostatnich latach charakteryzują się nasileniem ruchów migracyjnych, co z kolei prowadzi do wniosku, że procesy te będą nabierać znaczenia w kontekście zmian struktury demograficznej i rozwoju tych państw. Wiele opracowań naukowych i statystycznych wskazuje, że państwa Europy Środkowo-Wschodniej podlegają, z różnym natężeniem, transformacji od ujemnego do dodatniego salda migracji netto. Sam proces w perspektywie starzenia się ludności w państwach regionu będzie tylko intensyfikował ten proces⁹. Perspektywy demograficzne nie napawają optymizmem. Cechą charakterystyczną współczesnych tendencji demograficznych jest to, że państwa wysokorozwinięte borykają się ze starzeniem się społeczeństwa oraz ujemnym przyrostem naturalnym. Według danych raportu *World Population Prospects 2022 Summary of Results* przygotowanego przez ONZ takie regiony jak Ameryka Północna i Europa tylko w 2022 r. miały blisko 19% osób w wieku 65 lat i starszych w strukturze populacji. Natomiast prognozy wskazują, że 2050 r. co czwarta osoba w Europie i Ameryce Północnej może mieć 65 lat lub więcej¹⁰. Inaczej rzecz ujmując rozwój ludnościowy kontynentu europejskiego jest zdecydowanie najwolniejszy zarówno w historii nowożytnej, jak i w porównaniu z innymi kontynentami. Zmiany struktury demograficznej wynikają w dużej mierze z niskiego wskaźnika urodzeń oraz wzrastającej długości życia. Zmiany te będą skutkować także na wielkość zasobów pracy, a w konsekwencji także szersze reperkusje społeczno-ekonomiczne¹¹. W dalszej perspektywie negatywne zmiany demograficzne będą powodować obciążenia budżetowe, a także problemy w zakresie systemów emerytalnych. Ponadto wspomniane problemy mogą skutkować spowolnieniem gospodarczym.

Starzenie się ludności jest cechą charakterystyczną wszystkich państw Unii Europejskiej. Jeszcze kilkanaście lat temu, widoczne były różnice w tzw. państwach starej unii, obecnie „nowe” państwa członkowskie zbliżają się strukturą wieku do państw Europy Zachodniej. Dzieje się tak dlatego, że państwa takie jak np. Polska, Rumunia i Słowacja jeszcze do niedawna korzystały z tzw. dywidendy demograficznej, charakteryzującej się stosunkowo wysokim udziałem osób w wieku produkcyjnym, w tym także osób młodych w wieku

⁹ P. Strzelecki, M. Pachocka, *Procesy migracyjne w krajach Europy Środkowo-Wschodniej – transformacja od państw emigracji netto do imigracji netto*, w: *Raport SGH i Forum Ekonomicznego 2020*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2020, s. 255.

¹⁰ *World Population Prospects 2022 Summary of Results*, ONZ, Nowy Jork 2022, s. 7.

¹¹ A. Baranowska, *Starzenie się społeczeństwa europejskiego jako wyzwanie XXI wieku*. *Casus Polski*, „Opuscula Sociologica” 22 (2017), nr 4, s. 57.

mobilnym¹². Obecnie tendencja ta uległa zmianie, wskaźniki demograficzne są charakterystyczne dla państw zachodnioeuropejskich. Warto zauważyć, że postępujący proces starzenia się w państwach Europy Środkowo-Wschodniej ma także wpływ na procesy migracyjne, ponieważ osoby powyżej 35. roku życia rzadziej podejmują decyzję o migracji. Starzejące się społeczeństwo nie pozwala w pełni zaspokoić potrzeb odnowy i rozwoju technologicznego, sprzyjając jednocześnie mniejszej ruchliwości i elastyczności. Wzrastająca liczba osób w wieku poprodukcyjnym oraz niewielki przyrost naturalny skłaniają do refleksji nad jakością i modelem polityki migracyjnej i jej instrumentów m.in. w zakresie rynku pracy. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej nadal pozostają względnie homogenicznymi społeczeństwami.

Wykres poniżej prezentuje dane dotyczące wielkości populacji w państwach Unii Europejskiej posiadających inne obywatelstwo niż państwa przyjmującego.

Wykres 1. Ludność według obywatelstwa w 2022 r. w państwach członkowskich UE i EFTA



Źródło: *Citizenships in the EU*, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/interactive-publications/migration-2023#european-melting-pot> [dostęp: 16.03.2024].

¹² P. Strzelecki, M. Pachocka, *Procesy migracyjne...*, s. 256.

Z danych Eurostatu przedstawionych na wykresie 1. wynika, że Luksemburg jest państwem, w którym osoby posiadające inne obywatelstwo niż państwa, w którym przebywają, ma najwyższy udział w ogóle populacji (47%). W dalszej kolejności znajdują się takie państwa jak Malta (21%), Cypr (19%), Austria (18%) i Estonia (15%). Natomiast w państwach regionu osoby posiadające inne obywatelstwo w strukturze populacji stanowią odpowiednio w: Łotwie (13,1%), Czechach (5,1%), Węgrzech (2,1%), Bułgarii (1,8%), Polsce (1,2%), Litwie (1,2%), Słowacji (1,1%), Chorwacji (0,9%), Rumunii (0,3%). Przedstawione dane zawierają informacje dotyczące obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz obywateli państw trzecich zamieszkujących w poszczególnych państwach Wspólnoty. Gdyby wziąć pod uwagę wyłącznie obywateli państw trzecich przebywających w poszczególnych państwach regionu Europy Środkowo-Wschodniej, liczby te będą jeszcze mniejsze. Co więcej, gospodarka zorientowana na konsumpcję starszych pokoleń nie inwestuje w badania, rozwój i innowacje¹³.

Ważnym elementem, który przez długi czas w istotny sposób determinował migracje na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej, był fakt emigracji z państw regionu do innych państw członkowskich. Obywatele nowych państw członkowskich, które przystąpiły do UE w 2004 i 2007 r., uzyskali możliwość korzystania z unijnej swobody przemieszczania się osób. Otwarty dostęp do rynków pracy spowodował emigrację z regionu. Dla przykładu – tylko w pierwszych latach członkostwa (2004-2016) wielkość obywateli państw Europy Środkowo-Wschodniej w krajach UE-15 zwiększyła się z 1,66 mln do 7,3 mln¹⁴. Przyczyn takiego stanu rzeczy można doszukiwać się w chęci poprawy warunków bytowych, lepiej płatnej pracy, czy też chęci rozwoju osobistego. W chwili przystąpienia do UE państwa Europy Środkowo-Wschodniej charakteryzowała trudna sytuacja na rynku pracy, wysokie bezrobocie oraz trudna sytuacja gospodarcza. Obecnie sytuacja ta uległa poprawie. Warto zauważyć, że bezrobocie w części państw analizowanego regionu w grudniu 2023 r. było niższe niż w państwach tzw. starej unii. W Polsce bezrobocie wyniosło wówczas 3%, w Czechach – 2,8%, na Węgrzech – 4,2%, Rumunii i Słowacji – 5,6%. Z kolei w Hiszpani bezrobocie wyniosło

¹³ S. Kluza, *Makroekonomiczne konsekwencje procesów demograficznych*, w: *Procesy demograficzne a kapitał społeczny*, red. S. Kluza, K. Plotzke, Z. Sirojć, Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie, Warszawa 2007, s. 35.

¹⁴ A. Organiściak-Krzykowska, *Determinanty i wielkość międzynarodowej migracji w Europie Środkowej i Wschodniej po 2004 r.*, „Comparative Economic Research. Central and Eastern Europe” 20 (2017), nr 4, s. 167.

11,7%, w Grecji – 10,4%, we Francji – 7,6%. Powyżej unijnej średniej znalazły się m.in. Łotwa i Litwa – 7% czy Estonia – 6,9%¹⁵.

Jak wspomniano wcześniej, region Europy Środkowo-Wschodniej jest przestrzenią zróżnicowaną pod względem gospodarczym, społecznym czy też kulturowym. Jednakże jest to także region ciągłej i wielowymiarowej transformacji, która poprawia atrakcyjność poszczególnych jego członków. Poprawa jakości życia czy coraz lepsze płace to tylko jedne z kilku czynników, które w przyszłości mogą przyciągać coraz więcej imigrantów. Dobrym przykładem jest Polska, która staje się coraz częściej państwem imigracyjnym, inaczej rzecz ujmując, celem imigracji. Dlaczego tak się dzieje? Wpływ na wspomniany stan rzeczy ma kilka czynników. Należą do ich¹⁶:

- liberalizacja przepisów prawnych umożliwiających stosunkowo łatwy dostęp do rynku pracy dla poszczególnych obywateli państw trzecich;
- transformacja gospodarki w kierunku bardziej konkurencyjnej względem innych rynków narodowych;
- członkostwo w Unii Europejskiej i strefie Schengen;
- wizerunek Polski jako lidera transformacji w regionie oraz miejsca stabilnego rozwoju;
- stosunkowo niskie koszty życia w porównaniu do innych państw europejskich;
- bliskość geograficzna i kulturowa dla obywateli państw Europy Wschodniej.

Wzrost atrakcyjności regionu może przyczyniać się do powrotu z emigracji obywateli państw Europy Środkowo-Wschodniej, ale także może zachęcać do wzrostu napływu cudzoziemców. O ile stosunkowo niedawno region ten charakteryzował się ujemnym saldem migracji, współcześnie tendencja ta uległa zmianie, a część analizowanych państw charakteryzuje się dodatnim saldem migracji. Wzrastająca rola imigracji, może stać się odpowiedzią na starzejące się populacje państw Europy Środkowo-Wschodniej przy założeniu, że będzie ona miała charakter racjonalny i kompensacyjny. Istotne jest zatem, jaki kształt i model polityki migracyjnej przyjmą poszczególne państwa regionu. Warto zaznaczyć, że kontrolowana migracja zarobkowa sprzyjać może rozwojowi gospodarczemu państw, zapewniając napływ pracowników do przedsiębiorstw w branżach, gdzie brakuje pracowników. Elementem charakterystycznym dla imigracji w regionie Europy Środkowo-Wschodniej

¹⁵ Zob. https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/une_rt_m/default/table?lang=en [dostęp: 01.03.2024].

¹⁶ G. Tutak, *Polityka imigracyjna polski w latach 2004-2015*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2023, s. 118.

jest fakt, że napływają tu imigranci przede wszystkim z krajów sąsiednich. W Polsce są to przede wszystkim Ukraińcy i Białorusini, natomiast imigrantów z państw Afryki czy Azji jest wciąż stosunkowo niewiele. Zatem do państw regionu napływają cudzoziemcy z państw zbliżonych kulturowo, którzy nie są potencjalnym źródłem problemów integracyjnych.

W jednym z raportów, który ukazał się na początku XXI w. zauważono, że Europa w przyszłości będzie potrzebować imigrantów. Już w 2000 r. prognozowano, że państwa zachodnioeuropejskie będą potrzebowały od 1 do 13 mln dodatkowych pracowników rocznie aż do 2050 r. Wskazywano jednocześnie, że migracja nie będzie rozwiązaniem wszystkich problemów związanych z procesem starzenia się społeczeństw¹⁷. Jednakże jednocześnie wzrost imigrantów może budzić niepokój czy wręcz niechęć połączoną z postawami antyimigracyjnymi i ksenofobicznymi. Czynnikiem, które mogą potęgować owe postawy jest proces sekurytyzacji migracji, któremu sprzyja instrumentalne wykorzystanie migrantów. Przykładem instrumentalizacji migracji jest sytuacja na granicy polsko-białoruskiej. Masowy napływ imigrantów i wielokrotne próby nielegalnego przekraczania granicy, jakie miały miejsce w 2021 r., były nową sytuacją dla Polski. Proceder ten stał się istotnym sprawdzianem umiejętności ochrony granicy państwowej przez służby mundurowe.

Tylko w samym 2021 r. Straż Graniczna odnotowała blisko 40 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy na odcinku polsko-białoruskim. Dla porównania w 2020 r. odnotowano tylko 129 takich przypadków, w 2019 r. – 20 przypadków, w 2018 r. – 4 przypadki. Kolejne lata, tj. 2022 oraz 2023 r. przyniosły nieco mniejszą presję migracyjną. W 2022 r. odnotowano na analizowanym odcinku 15,6 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy wbrew przepisom, zaś do listopada 2023 r. blisko 24 tys. przypadków¹⁸. Działania te bezpośrednio wpływają na bezpieczeństwo w Europie, Unii Europejskiej oraz państw regionu.

Pozostawiając kwestie bezpieczeństwa należy powtórzyć, że obszar Europy Środkowo-Wschodniej jest przestrzenią zróżnicowaną pod względem

¹⁷ Zob. *Replacement migration: is it a solution to declining and ageing population?*, https://www.un.org/development/desa/pd/sites/www.un.org.development.desa.pd/files/unpd-egm_200010_un_2001_replacementmigration.pdf [dostęp: 18.03.2024].

¹⁸ *Nielegalne przekroczenia granicy z Białorusią w 2021 r.* (12.01.2022), <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/9689,Nielegalne-przekroczenia-granicy-z-Bialorusia-w-2021-r.html> [dostęp: 18.03.2024]; *Rok 2022 w Straży Granicznej* (02.01.2023), <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/11135,Rok-2022-w-Strazy-Granicznej.html> [dostęp: 18.03.2024]; *Skutecznie przeciwdziałamy nielegalnej migracji* (08.11.2023), <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/12590,Skutecznie-przeciwdzialamy-nielegalnej-migracji.html> [dostęp: 18.03.2024].

gospodarczym i społecznym. Jednocześnie jest to obszar, który coraz bardziej charakteryzuje się procesami zachodzącymi w państwach Europy Zachodniej. Proces starzenia się państw regionu oraz transformacji z państw emigracyjnych w imigracyjne jest tego przykładem. Oczywiście istotnym jest fakt, że wspomniane procesy z różną intensywnością i w różnym czasie będą zachodziły w poszczególnych państwach. Niezależnie od statystyk, wydaje się, że przyszłość regionu jest ściśle skorelowana z imigracją. Także sama struktura migracji wewnątrzunijnych będzie ulegać przemianom, co z kolei istotnie warunkować będzie migracje z państw Europy Środkowo-Wschodniej i odwrotnie. Wpływ na wspomniane tendencje ma zmniejszająca się dysproporcja w poziomie życia w krajach „starej” i „nowej” Unii; zmniejszająca się luka w subiektywnym odczuciu trudności życiowych; zmieniająca się podaż pracy¹⁹. Zmiany w strukturze ruchów migracyjnych i zmian demograficznych stawia przed państwami regionu wyzwania natury politycznej, ekonomicznej i kulturowej. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej mogą korzystać z doświadczeń tradycyjnych państw imigracyjnych, uczyć się na błędach oraz implementować narzędzia efektywnego zarządzania migracjami, których celem jest rozwój społeczno-gospodarczy regionu.

Bibliografia

- Baranowska A., *Starzenie się społeczeństwa europejskiego jako wyzwanie XXI wieku. Casus Polski*, „Opuscula Sociologica” 22 (2017), nr 4, s. 55-66.
- Castles S., Miller M.J., *Migracje we współczesnym świecie*, tłum. A. Gąsior-Niemiec, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Chodubski A., *Europa Środkowo-Wschodnia jako przestrzeń pogranicza*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 13 (2016), s. 219-230.
- Citizenships in the EU*, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/interactive-publications/migration-2023#european-melting-pot> [dostęp: 16.03.2024].
- Kluza S., *Makroekonomiczne konsekwencje procesów demograficznych*, w: *Procesy demograficzne a kapitał społeczny*, red. S. Kluza, K. Plotzke, Z. Sirojć, Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie, Warszawa 2007.
- Migration to and from the EU*, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/interactive-publications/migration-2023> [dostęp: 15.03.2024].

¹⁹ M. Okólski, *Nowa, krucha mapa europejskich migracji*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 43 (2017), z. 1, s. 24-25.

- Nielegalne przekroczenia granicy z Białorusią w 2021 r.* (12.01.2022), <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/9689,Nielegalne-przekroczenia-granicy-z-Bialorusia-w-2021-r.html> [dostęp: 18.03.2024].
- Okólski M., *Nowa, krucha mapa europejskich migracji*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 43 (2017), z. 1, s. 5-28.
- Organiściak-Krzykowska A., *Determinanty i wielkość międzynarodowej migracji w Europie Środkowej i Wschodniej po 2004 r.*, „Comparative Economic Research. Central and Eastern Europe” 20 (2017), nr 4, s. 159-178.
- Pietraś M., *Podziały przestrzeni Europy Środkowo-Wschodniej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 17 (2019), z. 1, s. 11-49.
- Replacement migration: is it a solution to declining and ageing population?*, https://www.un.org/development/desa/pd/sites/www.un.org.development.desa.pd/files/unpd-egm_200010_un_2001_replacementmigration.pdf [dostęp: 18.03.2024].
- Rok 2022 w Straży Granicznej* (02.01.2023), <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/11135,Rok-2022-w-Strazy-Granicznej.html> [dostęp: 18.03.2024].
- Skutecznie przeciwdziałamy nielegalnej migracji* (08.11.2023), <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/12590,Skutecznie-przeciwdzialamy-nielegalnej-migracji.html> [dostęp: 18.03.2024].
- Strzelecki P., Pachocka M., *Procesy migracyjne w krajach Europy Środkowo-Wschodniej – transformacja od państw emigracji netto do imigracji netto*, w: *Raport SGH i Forum Ekonomicznego 2020*, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2020, s. 253-288.
- The World Migration Report 2022*, International Organization for Migration, Genewa 2021.
- Tutak G., *Polityka imigracyjna polski w latach 2004-2015*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2023.
- World Population Prospects 2022 Summary of Results*, ONZ, Nowy Jork 2022.

Dr hab. Mieczysław Ryba, prof. KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

ORCID: 0000-0002-6532-5987

MIĘDZYMORZE JAKO PRÓBA UPODMIOTOWIENIA NARODÓW EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

Idea Międzymorza wpisana jest w wielowiekową tradycję polskiej myśli politycznej, zapoczątkowanej Unią w Krewie w 1385 r. i kontynuowaną aż do współczesności. Przypomnijmy, że również w II Rzeczypospolitej odrodziła się idea jagiellońska właśnie pod nazwą koncepcji Międzymorza. Najbardziej wyrazistym przejawem realizacji tej idei był sojusz polsko-rumuński, mający swój wymiar militarny, polityczny i gospodarczy.

We współczesności do tej idei nawiązywał prezydent Andrzej Duda, a dalej polski rząd realizujący różne projekty, mające nawiązać do wizji jagiellońskiej (Trójmorze). Współdziałania państw środkowoeuropejskich na linii północ-południe to najbardziej prorozwojowy pomysł na upodmiotowienie krajów naszego regionu. Jeśli w Europie środkowej nie powstanie siła zdolna do samoobrony oraz strategicznej współpracy, bardzo szybko odrodzić się może sojusz Berlina i Moskwy, wyrażający się we współczesności długoletnią współpracą energetyczną tych dwóch naszych sąsiadów. Budowa Nord Stream 1 i 2 pokazała, jak bardzo Niemcy uzależniły się od Rosji, widząc w Moskwie swojego strategicznego partnera i w ogóle nie wyobrażały sobie, że między tymi państwami mogłoby dojść do nieporozumień na taką skalę, jak to ma miejsce dzisiaj. Do niedawna mówiono o Niemczech, że Rosja to kraj racjonalny, bardzo realistycznie oceniający politykę w kategoriach nade wszystko biznesowych itd. Tymczasem okazuje się, że to tylko częściowa prawda. Niemcy popełnili strategiczny błąd w założeniach. Założono, że myślenie elit rosyjskich w niczym nie różni się od tych zachodnich, czyli że Rosja będzie się uzależniać biznesowo od Zachodu i że zasadniczo będzie w stanie dzielić się z Niemcami wpływami w centralnej Europie. Nie wyobrażano sobie, że Rosja rozpocznie wielką

wojnę kinetyczną. Założenia te rozpadły się jak domek z kart w momencie ataku Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r.

Co ciekawe o wiele bardziej realistycznie sytuację geopolityczną oceniali polskie władze. Polski rząd przestrzegał Europę przed polityką prorosyjską, robił wszystko, żeby się uniezależnić od rosyjskiego gazu. Rząd niemiecki – wprost przeciwnie – robił wszystko, żeby siebie i całą Europę uzależnić od błękitnego paliwa z Moskwy. To były dwa przeciwstawne kierunki działań na arenie międzynarodowej. Dziś mamy problem dotyczący Nord Stream 1, ale też kwestię Nord Stream 2 – oba te gazociągi w dobie wojny okazały się całkowicie nieużyteczne, zostały częściowo zniszczone. Gazociąg Baltic Pipe działa zaś bez problemu.

Projekt Nord Stream był wyrazem chęci ominięcia Europy środkowej, porozumienia ponad naszymi głowami. Rosja w ten sposób mogła prowadzić politykę uzależniania, a dzięki zyskom ze sprzedaży gazu – prowadzić zaczepną wojnę z Ukrainą. Niemcy nie wykazały nawet minimum solidarności wobec środkowoeuropejskich partnerów. Wszystko to jednoznacznie wskazuje na, przynajmniej częściową, sprzeczność interesów Berlina i Polski, która wręcz wymusza polskie działania na rzecz integracji krajów środkowoeuropejskich wokół Warszawy.

W Polsce, jak i w wielu innych krajach środkowej Europy, fascynacja Niemcami jako krajem wiodącym, do którego wszyscy mieli dorastać – dzisiaj mija. Niemcy owszem osiągały różne przewagi konkurencyjne dzięki tanim surowcom energetycznym z Rosji, dzięki niemoralnym i z gruntu niebezpiecznym dla całej Europy układom z Rosją. Jednak polityka ta nie przetrwała próby czasu.

Wojna na Ukrainie zmieniła w sposób diametralny układankę geopolityczną i pokazała kluczową rolę Polski. Polacy są mocno zaangażowani w wojnę, co jest kosztowne, ale otwiera pewne perspektywy geopolityczne. Wszystko to powoduje, że interesy centralnej Europy coraz bardziej się wyodrębniają od wielkich graczy, takich jak Niemcy, Francja czy Włochy. Wystarczy spojrzeć na zachowanie krajów nadbałtyckich, takich jak Finlandia czy Szwecja, które wchodzą do Sojuszu Północnoatlantyckiego i w istocie grają w grę antyrosyjską. Kraje, takie jak Litwa, która jeszcze kilka lat temu ostro się odnosiła do Polaków, teraz zmienia kierunek działań. Dzisiaj Litwini o wiele bardziej rozumieją sytuację i mają świadomość, że bez Polski praktycznie nie utrzymają niepodległości. Wojna na Ukrainie pokazuje zatem, że interesy środkowej Europy, tzw. Międzymorza różnią się zasadniczo od interesów Niemiec czy Francji. Dlatego im dłużej ta wojna będzie trwała, tym bardziej

będzie widoczne to pęknięcie. W tej sytuacji trzeba na forum unijnym i światowym coraz mocniej eksponować interesy środowej Europy i zjednoczyć kraje tego regionu. Wspólna przyszłość, a w szczególności przyszłość Polski, zależy od tego, czy uda się Europę centralną zjednoczyć na tyle, by była w stanie w sposób solidarny walczyć i prowadzić samodzielną grę polityczną. Bezwolne poddawanie się grze Berlina nie wróży niczego dobrego.

Mgr inż. Katarzyna Kwiatosz

Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego, Polska

ORCID: 0000-0001-7578-1030

SIECIOWANIE WSPÓŁPRACY REGIONÓW OBSZARU INICJATYWY TRÓJMORZA

Wyzwania, które stawia przed nami dzisiejszy świat powodują, że szukamy wsparcia i poszukujemy nowych dróg do nawiązywania współpracy. Aktualnie współpraca sieciowa uznawana jest za jedną z najważniejszych podstaw funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym. W tym miejscu warto przywołać historyczny przełom, jakim było przejście od technologii mechanicznych do technologii informacyjnych. Przełom ten na przestrzeni lat znacznie wpłynął na funkcjonowanie wszelkich instytucji oraz podmiotów życia społeczno-gospodarczego. Podmioty te zaczęły coraz częściej swoje funkcjonowanie opierać właśnie na współpracy sieciowej, coraz bardziej doceniającej proponowane przez nią formy. Aktualnie sieć społeczna postrzegana jest jako podstawowa platforma determinująca realizowanie celów i zadań instytucji, a także podmiotów świata społeczno-gospodarczego, ale i jego otoczenia. Co istotne, sieć stanowią przede wszystkim ludzie, którzy dzięki interakcjom, dzieląc się różnymi informacjami i zasobami, wpływają na siebie nawzajem i przyczyniają do intensyfikacji wiedzy. Taka wymiana informacji przyczynia się do rozwijania kontaktów, rozbudowywania współpracy sieciowej pomiędzy instytucjami czy podmiotami w danym otoczeniu. Kumulowana wiedza, która powstaje w wyniku inteligencji, przenikliwości czy kreatywności członków grupy staje się elementem pomnażania dobra wspólnego, co skutkuje pomocą w wypracowaniu potencjału pozwalającego na innowacyjność i rozwój danych organizacji.

Znaczenie zagadnień związanych ze współpracą międzynarodową jednostek samorządu terytorialnego w dobie aktualnej sytuacji geopolitycznej na świecie ciągle rośnie. Wysokie aspiracje jednostek samorządu terytorialnego, by działać na arenie międzynarodowej przyczyniają się do wzrostu znaczenia poziomych struktur administracyjnych, które uzupełniają, a niekiedy nawet zastępują struktury hierarchiczne. Polskie ustawodawstwo stwarza

jednostkom samorządowym szerokie możliwości nawiązywania i utrzymywania kontaktów międzynarodowych na poziomie lokalnym i regionalnym. Mogą być one realizowane zarówno w formach przewidzianych w przepisach prawa, jak i w ramach nieformalnej wymiany. Jedną z postaci współpracy samorządowej, również w wymiarze międzynarodowym, jest współpraca sieciowa. To właśnie ona odgrywa kluczową rolę w kreowaniu rozwoju regionalnego poprzez integrację zasobów, umiejętności i potencjałów różnych podmiotów na danym obszarze. Rozwój regionalny oznacza zazwyczaj zwiększanie jakości życia, wzrost gospodarczy, rozwój społeczny i kulturalny w określonym regionie, który opiera się również na założeniu bliskości, powiązanej z terytorium.

Zdaniem D. Makulskiej to właśnie od bliskości w dużej mierze zależy dynamika i poziom rozwoju. Paradygmat bliskości opisany został już w 1993 r. m.in. przez A. Ralleta i A. Torresa. Według autorów opisywana bliskość funkcjonuje w różnych wymiarach, m.in. jako bliskość poznawcza ujmowana jako podobieństwo i zdolność porozumienia podobnym językiem charakterystycznym dla danego środowiska, jest niezbędna dla rozwoju zdolności adaptacji określonego rodzaju wiedzy i innowacji, wymiany oraz współpracy; bliskość geograficzna definiowana jako dystans przestrzenny między podmiotami generującymi pozytywne efekty zewnętrzne, powstające na skutek bliskiego położenia; bliskość organizacyjna opisująca interakcje między różnymi aktorami indywidualnymi, zbiorowymi oraz formalnymi instytucjami; bliskość społeczna podkreślająca społeczny kontekst relacji i zachowań ekonomicznych, opartych na zaufaniu i wzajemności; bliskość instytucjonalna definiowana jako przynależność podmiotów do przestrzeni wyznaczonej przez określoną wspólnotę oraz zbiór reguł działania skierowanych na działanie zbiorowe (w tym ujęciu rozwój rozumiany jest jako wynik złożonego zbioru relacji między podmiotami zlokalizowanymi na danej przestrzeni geograficznej mającej swoją kulturę i historię).

Problematykę współpracy sieciowej szerzej opisuje M. Castells, który uważa, że paradygmat sieciowy to specyfika nowej epoki, związanej z nowoczesnymi technologiami. Zdaniem autora, sieci stanowią morfologię społeczną, a rozprzestrzenianie się logiki usieciowienia w sposób znaczący zmienia funkcjonowanie, jak i osiąganie wyników w procesach produkcji, doświadczania, władzy i kultury. Wprowadzone przez M. Castellsa pojęcie społeczeństwa sieciowego obejmuje z informatyzowane społeczeństwo i gospodarkę. Autor nawiązując do zagadnień organizacji sieciowych podkreśla, że jest to jedna z głównych cech dzisiejszego świata. W analizie dokonanej przez

M. Castellsa to właśnie sieć staje się głównym i potężnym czynnikiem zmian i początkiem nowej ery. Nawiązując do definicji proponowanej przez autora, sieć jest zbiorem węzłów połączonych między sobą, natomiast możliwość zmian, dostosowywania się, a nawet dominowania zależy od obecności bądź nieobecności w określonej sieci. Arbitralne znaczenie w sieci stanowią relacje międzyludzkie oparte na zasadach partnerstwa, dzięki którym współpraca sieciowa jest w ogóle możliwa. Zgodnie z tzw. podejściem sieciowym (*network approach*), sieć można opisać jako zbiór jednostek połączonych ze sobą systemem powiązań o różnym charakterze. Relacje w sieci mogą przybierać formę powiązań wertykalnych – zachodzących wzdłuż łańcucha wartości, horyzontalnych – opartych na współdziałaniu z konkurencją, bądź też diagonalnych – w przypadku współpracy z instytucjami wspierającymi działalność gospodarczą i władzami publicznymi.

Sieci współpracy są nieodłącznym elementem krajobrazu każdej współczesnej gospodarki. Proces tworzenia sieci współpracy jest istotny przede wszystkim dla władz i działaczy samorządowych odpowiedzialnych za stymulowanie procesów rozwoju lokalnego i regionalnego. Jedną z głównych funkcji samorządów regionalnych i lokalnych jest kreowanie rozwoju społeczno-gospodarczego swoich obszarów w celu podniesienia poziomu życia jego mieszkańców. Realizując tę funkcję, samorządy nie mogą być bierne, czyli czekać na wyniki samoczynnie działających mechanizmów rynkowych, lecz muszą wykazywać się aktywnością i podejmować różnego typu działania mieszczące się w ich polityce przemysłowo-innowacyjnej służącej podnoszeniu konkurencyjności wybranych sektorów gospodarczych działających w regionach. Działania te powinny stanowić ważny element w systemie programowania rozwoju regionalnego i lokalnego, tj. zarówno w programowaniu społeczno-gospodarczym, jak i programowaniu finansowym, a zatem powinny stanowić ważną część regionalnych i lokalnych strategii rozwoju.

Pojęcie sieciowania współpracy odnosi się do strategii i praktyk, które promują interakcje, wymianę informacji, współpracę i partnerstwa między podmiotami w zorganizowany i celowy sposób. Sieciowanie współpracy jest bardzo często stosowane w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego, zarządzania projektami i wielu innych obszarów. Wśród efektów możemy wtórnie wskazać rozbudowywanie sieci kontaktów, dzielenie się zasobami, wzajemne korzyści dla wszystkich stron współpracy, bazowanie na wspólnych celach i wartościach, ale też wspólną odpowiedzialność.

Bibliografia

- Axelsson B., Easton G., *Industrial networks: a new view of reality*, w: *Klasy i międzynarodowa konkurencyjność i internalizacja przedsiębiorstwa*, red. M. Gorynia, B. Jankowska, Warszawa 2008.
- Castells M., *The Rise of the Network Society*, Oxford 1996.
- Floryda R., *Toward the learning region*, „Futures” 27 (1995), nr 5.
- Gurbała M., *Rola przemysłu zaawansowanej technologii w rozwoju regionalnym i lokalnym*, Żyrardów 2004.
- Hryniewicz J., *Endo- i egzogenne czynniki rozwoju gospodarczego gmin i regionów*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 2(2).
- Makulska D., *Rozwój jako przedmiot działań polityki regionalnej*, w: *Polityka gospodarcza: wyzwania, dylematy, priorytety*, Warszawa 2010, nr 83.
- Olechnicka A., Płoszaj, A., *Sieci współpracy receptą na innowacyjność regionu?*, w: *Europejskie wyzwania dla Polski i jej regionów*, red. A. Tucholska, Warszawa 2010.
- Olesiński Z., *Znaczenie praktyczne paradygmatu sieciowego w nauce o organizacji i zarządzaniu*, w: *Rozwój organizacji i regionu wyzwania dla ekonomii i nauk o zarządzaniu*, red. J. Stachowicz, M. Nowicka-Skowron, L.A. Veronin, Toruń 2014.
- Wadowski D., *Kultura – media – społeczeństwo. Księga Jubileuszowa ku czci Ojca Profesora Leona Dyczewskiego*, Lublin 2007.

UDZIAŁ AKADEMII ZAMOJSKIEJ (1594-1784) W EUROPEJSKIM ŚRODOWISKU NAUKOWYM

Założyciel Akademii Zamojskiej, kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski w *Odezwie do Polaków* opublikowanej na uroczystość oficjalnego otwarcia uczelni wyraził nadzieję, że dzięki jego autorskiemu programowi nauczania kariery absolwentów nowej instytucji naukowej nie tylko będą źródłem satysfakcji dla nich samych, ale przysłużą się krajowi, zaś zwracając się do swej Akademii pragnął, by ta wraz z Akademią Krakowską była podporą Kościoła i Rzeczypospolitej: „Obie wydając obywateli znakomitych pocziwością i nauką, niezmiernie przyczynicie się do dobra i chwały ukochanej Ojczyzny naszej. Obyście w najdalsze pokolenia na zawsze stynęły!”¹. Zamoyski upatrywał źródło owej stawy Akademii nie tylko w kształceniu obywateli – przede wszystkim synów szlacheckich – na potrzeby kraju, ale w jej udziale w europejskim środowisku naukowym. Fundamentem tego udziału były zagraniczne doświadczenia naukowe twórcy Akademii i jego współpraca z europejskimi uczonymi.

Gdy młody Jan Zamoyski rozpoczynał naukę za granicą, zagraniczne podróże w celach edukacyjnych, praktykowane wśród Polaków już w okresie średniowiecza, przeżywały szczyt popularności: miały umacniać młodzież w dobrych obyczajach, poszerzać jej wiedzę, szczególnie w kierunku praktyczno-politycznym, miały pogłębiać doświadczenie życiowe i przyczyniać się do doskonalenia osobowości. Jedną z przyczyn tej popularności była z pewnością moda, domagająca się od człowieka, który chciał uchodzić za wykształconego, poznania świata oraz „międzynarodowego kształcenia”², jednak

¹ B. Szyszka, *Odezwa do Polaków na otwarcie Akademii Zamojskiej*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje*, red. B. Szyszka, Zamość 1994, s. 12.

² D. Żołądź, *Ideaty edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa–Poznań 1990, s. 67.

istotnym czynnikiem było niezadowolenie z poziomu i kierunku kształcenia w szkołach krajowych³. Przykład stanowić może daleki od doskonałości tryb nauczania prawa rzymskiego (*ius civile*) – a studiom tej dyscypliny miał poświęcić się Zamoyski – na jedynej wówczas wyższej uczelni w Polsce, Uniwersytecie Krakowskim⁴; wykształcenie prawnicze na poziomie europejskim było zatem osiągalne na uniwersytetach zagranicznych⁵.

Informacje o wcześniejszym etapie w zagranicznym kształceniu Jana Zamoyskiego przekazał jego biograf Reinhold Heidenstein (*Collectanea vitam resque gestas Joannis Zamoiscii illustrantia*, Posnaniae 1861). I tak trzynastoletni Jan przybywszy do Francji miał początkowo przebywać na dworze delfina Franciszka II, po czym zwrócił się ku studiom w Kolegium Królewskim (Collège de France). Tam uczęszczał na wykłady słynnego filozofa Piotra Ramusa, przeciwnika tradycji arystotelesowskiej; naukę wymowy pobierał u znakomitych filologów: Adriana Turnébe, Dionizego Lambin i Légera Duchesne (Leodegarius a Quercu), filozofii – u obrońcy Arystotelesa Jacques'a Charpentiera, a matematyki – u Jeana Penny, ucznia Ramusa. Po czteroletnim pobycie w Paryżu Zamoyski wyjechał do Strasburga, by przez kilka kolejnych miesięcy kontynuować naukę w protestanckim gimnazjum Jana Sturma⁶. Powyższe wiadomości poddał krytycznemu osądowi S. Grzybowski, kwestionując zwłaszcza prawdziwość wielu szczegółów dotyczących pobytu Zamoyskiego w Paryżu⁷. Na większą uwagę zasługuje pobyt Zamoyskiego w strasburskim gimnazjum powołanym do życia w 1538 r. Była to uczelnia protestancka, ale jednocześnie humanistyczna, a system nauczania nastawiony został na wychowanie religijno-moralne z jednoczesnym kształceniem językowym i historycznym. Nauka w szkole, podzielonej na dziesięć

³ Tamże, s. 66.

⁴ Zob. np. W. Bartel, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego przed reformą kółtąjowską*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, R. 3, 1970, s. 162; A. Kremer, *Z dziejów Katedry Prawa Rzymskiego Akademii Krakowskiej w XVI w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”, z. 125, Kraków 1989, s. 55; J. Sondel, *Z dziejów katedry prawa rzymskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU”, R. 12, 2013, s. 87-92.

⁵ M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie w studiach i koncepcjach akademickich Jana Zamoyskiego*, w: *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Zamość 1996, s. 96.

⁶ Temu okresowi z życia przyszłego kanclerza poświęcona jest publikacja W. Nowodworskiego: *Lata szkolne Jana Zamoyskiego*, Kraków 1901.

⁷ Według tegoż autora wyjazd trzynastolatka do Paryża można uznać za prawdopodobny, jednak to nie znużenie życiem dworskim, jak przedstawia to Heidenstein, ale niemożność dostania się do otoczenia delfina spowodował zapał młodego Jana do nauki uniwersyteckiej, zaś pełne sprzeczności informacje o paryskich studiach służyły raczej późniejszej autoreklamie (S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994, s. 15 i n.).

klas, obejmowała siedem sztuk wyzwolonych i mogła trwać łącznie osiem lat; na poziomie wyższym można było studiować prawo, medycynę, filozofię i teologię⁸. Choć Zamoyski nie ukończył całego kursu nauki (maksymalny czas jego pobytu to lata 1555/1556-1559), to właśnie studia strasburskie ukie-runkowały jego zainteresowania prawem jako nauką i jako umiejętnością potrzebną w karierze życiowej.

Udany pobyt we Francji i w Niemczech zaowocował wystąpieniem młodego Jana raz jeszcze na studia zagraniczne, tym razem do Padwy należącej do Rzeczypospolitej Weneckiej, gdzie znajdowała się założona w 1222 r. uczelnia zwana Gymnasium Patavinum, składająca się z dwóch wydziałów (*universitates*): nauk wyzwolonych i prawa, a szczególnym powodzeniem cieszyły się tam studia medyczne i przyrodnicze. Pierwszym znanym faktem z pobytu Zamoyskiego w Padwie jest zakupienie 20 czerwca 1561 r. *Pandek-tów* opracowanych przez francuskiego humanistę Guillaume'a Budé⁹, ale interesował się on nie tylko prawem, lecz także filozofią i medycyną. Bartosz Paprocki w pracy *Herby rycerstwa polskiego*, opublikowanej w roku 1584, wspomina o jego uczestnictwie w wykładach arystotelika Francesca Piccolominiego oraz teoretyka medycyny Bassiana Lando: „W Padwie naprzód ksiąg *de anima* u Picolhonina, a *artem parvam*¹⁰ u Bassiana Lauda słuchał; potem udał się był na język łaciński, a prawo. Z Sygoniuszem nakładał [sc. pracował – M.D.], u *Vidum Pamirolam et apud Decianum* prawa się uczył, z Fallopiem lubo medykem nakładał, *in funebri oratione* [sc. w mowie pogrzebowej – M.D.], gdy Sygoniusz przed żalem [sc. z powodu żalu – M.D.] nie mógł, *illum prosecutus est* [sc. uczcił go – M.D.]. Czem się najpierw Włochom oznajmił [sc. dał się poznać – M.D.]”¹¹ Karol Sygoniusz (Carlo Sigonio, 1524-1584) był historykiem i filologiem, badaczem starożytności greckiej i rzymskiej. W czasach studiów Zamoyskiego wykladał w Padwie rzymskie procedury i instytucje¹². Guido Panciroli (1523-1599) wykladał prawo rzymskie; był zwolennikiem – wzorem swego mistrza Andrea Alciato – zreformowania

⁸ A. Séguenny, *Akademia Strasburska w latach 1536–1621 i jej rektor Jan Sturm*, w: *W kręgu...*, s. 20-21; M. Kuryłowicz, W. Witkowski, *Rozprawa Jana Zamoyskiego o senacie rzymskim*, Lublin 1997, s. 234-235 oraz podana tam literatura.

⁹ S. Grzybowski, *Jan Zamoyski...*, s. 22.

¹⁰ *Ars parva* – potoczne określenie dzieła Galena *Ars medica* (Sztuka lekarska).

¹¹ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Wydanie K.J. Turowskiego, Kraków 1858, s. 260.

¹² W. McCuaig, *Carlo Sigonio. The Changing World of the Late Renaissance*. Princeton (New Jersey) 1989; zob. także: P.O. Kristeller, *Humanismus und Renaissance*, t. 1, München 1974, s. 235; t. 2, München 1976, s. 20, 146, 247; *Storia del diritto italiano*, t. 2, Milano 1923, s. 380.

studiów romanistycznych¹³. Paprocki wymienia także Tiberia Deciani (1509-1585), profesora prawa karnego, cieszącego się ogromnym uznaniem słuchaczy. Zamoyski zetknął się też zapewne z innymi prawnikami padewskimi¹⁴, wśród których długoletni wykładowca prawa cywilnego i kanonicznego Marco Mantova (Mantua; 1489-1582) zaliczany był do najwybitniejszych jurystów swoich czasów.

Na uważniejsze przyjrzenie się zasługują uwagi Paprockiego o kontaktach Zamoyskiego z Gabrielem Fallopio z Modeny (1523-1562), profesorem anatomii m.in. w Padwie, gdzie był także profesorem botaniki i nadzorcą ogrodu botanicznego (w którym hodowano także rośliny lecznicze). Wzmiankę Paprockiego o uczestnictwie Zamoyskiego w wykładach tego wybitnego medyka wydaje się potwierdzać fakt wygłoszenia przezeń 12 października 1562 r. w zastępstwie Sygoniusza – jak sugeruje Paprocki, nazbyt poruszonego przedwczesną śmiercią przyjaciela – mowy pogrzebowej. Prócz wymienienia zasług Fallopia i jego osiągnięć w dziedzinie anatomii, chirurgii i botaniki wypowiedział słowa o jego wielkiej życzliwości dla narodu polskiego i o prawie przyjaźni (*summum illud ad gentem polonam studium amicitiaeque ius*), która łączyła go ze zmarłym¹⁵.

Naukowo związał się Zamoyski z Karolem Sygoniuszem, a połączenie zainteresowań humanistycznych i prawniczych zaowocowało rozprawą z historii rzymskiego prawa publicznego, przygotowaną pod kierunkiem Sygoniusza, pt. *De senatu romano libri duo*, opublikowaną w Wenecji w 1563 r. Na wybór tematu duży wpływ miała inspiracja pracami Sygoniusza, który w jednej z nich, zatytułowanej *De antiquo iure civium Romanorum libri II* (1560 r.) zamieścił rozdział *De senatoribus*. W rozdziale tym S. Łempicki upatruje genezę rozprawy Zamoyskiego, który rozwinął w niej zagadnienia przedstawione pobieżnie przez swego mistrza¹⁶. Rozprawa doczekała się we współczesnej literaturze wysokiej oceny: S. Łempicki podkreśla, iż była ona jednym z pierwszych tego rodzaju traktatów o senacie rzymskim, opracowanym z wielką

¹³ Por. S. Łempicki, *Padwa uczyniła mnie mężem*, w: S. Łempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyboru dokonał i wstępem poprzedził S. Grzybowski, s. 355.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 1, 1553-1579, Warszawa 1904, s. 391. W końcowym fragmencie mowy Zamoyski wyraził żal wobec okrutnego losu za odebranie najstarszego i najbardziej nieodzownego przyjaciela („nos vero amico dulcissimo et pernecessario orbasti” – tamże, s. 394). Zob. także: S. Łempicki, *Protektor medycyny i medyków*, w: S. Łempicki, *Mecenat...*, s. 442.

¹⁶ *Padwa...*, s. 360 i n. Widoczna jest zwłaszcza zbieżność zagadnień poruszanych przez Sygoniusza z rozważaniami Zamoyskiego w pierwszej księdze jego rozprawy.

pilnością i skrupulatnością, a jej autor w literaturze polsko-łacińskiej zajmuje miejsce „najpoważniejszego przedstawiciela dociekań starożytnych w XVI wieku”¹⁷, zaś według M. Kuryłowicza i W. Witkowskiego było to w każdym razie dzieło nieszablonowe, wyrastające ponad przeciętność wielu innych, jakich dostarczał XVI w.¹⁸

Po powrocie do kraju i kilkuletnim piastowaniu w kancelarii królewskiej godności sekretarza Zamoyski rozpoczął starania o zreformowanie wyższego szkolnictwa w Polsce, co mogło – jego zdaniem – zakończyć się sukcesem tylko pod warunkiem współpracy z uczonymi z zagranicy. Pierwsze wysiłki skierował Zamoyski na zreformowanie Akademii Krakowskiej, dla której starał się – bezskutecznie – pozyskać profesorów z Francji i z Włoch¹⁹. Nie powiodły się także starania o sprowadzenie zagranicznych uczonych do nowej krakowskiej uczelni wzorowanej na paryskim Collège Royal, której utworzenie – pod wpływem Zamoyskiego – planował król Stefan Batory²⁰. Niezależnie od nieprzychylnych reakcji kół kościelnych na zamiar założenia uczelni niezależnej od Kościoła, co więcej oferującej model nauczania, który w samej Francji zyskał miano „skandalicznego i heretyckiego”²¹, to odmowne lub wymijające odpowiedzi zapraszanych do współpracy uczonych zdecydowały w znacznym stopniu o upadku projektu. Choć plan założenia humanistycznej uczelni nie doczekał się realizacji, rozstał się z imię Zamoyskiego jako mecenasa nauki²², do czego przyczyniła się zwłaszcza korespondencja jednego z zaproszonych do współpracy mistrzów, Marca Antonia Mureta, humanisty francuskiego, krytyka i mówcy, znawcy literatury starożytnej, wydawcy i komentatora, z innymi uczonymi, pełna entuzjastycznych pochwał pod adresem podkanclerzego – humanisty²³.

¹⁷ *Padwa...*, s. 363, 365.

¹⁸ M. Kuryłowicz, W. Witkowski, *Rozprawa...*, s. 252.

¹⁹ Zob. szerzej: S. Łempicki, *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa*, w: S. Łempicki, *Mecenat...*, s. 49-54.

²⁰ Założone w 1529 r. przez Franciszka I Kolegium było uczelnią świecką, kreowaną na ognisko nowych prądów naukowych, konkurencyjną wobec zacofanej i oddanej scholastycznym sporom Sorbony; taką też „konkurencyjną” rolę miała spełniać nowa szkoła wobec Akademii Krakowskiej, tym bardziej, iż miała zostać wyłączona spod jurysdykcji duchownej i świeckiej, a poddana wyłącznie królowi.

²¹ K. Bukowska, *Tomasz Drezner, polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 56.

²² S. Grzybowski, *Jan Zamoyski...*, s. 148.

²³ Zob. szerzej: S. Łempicki, *Działalność...*, s. 75-76.

Fiasko prób zreformowania wyższego szkolnictwa państwowego stało się dla Jana Zamoyskiego bodźcem do starań o założenie własnej szkoły, urzeczywistniającej jego własne idee. Dotychczasowe trudności związane ze sprowadzaniem zagranicznej kadry naukowej skłoniły zapewne Zamoyskiego do poszukiwania wykładowców w Krakowie, i to jednak okazało się nietatwe. Oferowane uposażenie nie było zbyt wysokie, a nowo powstające centrum naukowe nie miało nawet zapewnionego lokalu, toteż bardziej znani profesorowie nie chcieli zdecydować się na przyjazd do Zamościa²⁴. „O ingenia barzi, niżem mniemał, w Polsce trudno” – ubolewał Zamoyski w liście do swego współpracownika i współorganizatora Akademii, Szymona Szymonowica²⁵. Mimo trudności z przyciągnięciem kadry naukowej do Zamościa to właśnie wtedy urzeczywistnił Zamoyski to, co nie udało mu się dwukrotnie przy zapraszaniu zagranicznych uczonych do Akademii Krakowskiej i planowanego Kolegium, pozyskał bowiem już w początkach funkcjonowania nowej szkoły dwóch uczonych zagranicznych. W 1596 r. zaproszenie na katedrę prawa przyjął William Bruce (Petrus Brusius), urodzony ok. 1560 r., z pochodzenia Szkot, który po otrzymaniu doktoratu obojga praw na uniwersytecie w Cahors w roku 1586 był wykładowcą prawa rzymskiego w Tuluzie, Cahors i Würzburgu. Po kilku latach profesury postanowił zaciągnąć się na Słowacji w szeregi obrońców chrześcijaństwa walczących z Turkami. Zniechęcony bezcelowością trudów obozowych porzucił służbę wojskową i udał się do Polski, gdzie znalazł życzliwe przyjęcie u starosty żywieckiego Mikołaja Komorowskiego. W 1596 r. – jak wspomniano – zjawił się w Zamościu²⁶. Na podstawie zachowanych wspomnień ówczesnego legata papieskiego Bonifacego Vanozziego sądzić można, iż Bruce był cenionym profesorem „[...] siadało ze mną do stołu kilku dworzan, przydanych mi do kompanii [...] Najczęściej towarzyszyli mi: doktor juris, rodem Szkot; był on profesorem Pandektów w Akademii Zamojskiej, sprowadzony przez kanclerza i utrzymywany z pensją roczną 400 talarów. Człowiek biegły, znający świat, mianowicie Włochy [...]”²⁷. Ciepłych słów nie szczędził mu także rektor Melchior Stefanides, chwalać go przed kanclerzem za najwierniejszą pomoc i rady, jakie od niego w sprawach Akademii

²⁴ K. Bukowska, *Tomasz Drezner...*, s. 57.

²⁵ S. Łempicki, *Działalność...*, s. 144.

²⁶ Zob. szerzej: tamże, s. 192; A.A. Witusik, *O Zamoyskich, Zamościu i Akademii Zamojskiej*, Lublin 1978, s. 64; E. Mierzwa, *William Bruce, profesor Akademii Zamojskiej i agent handlowy The Eastland Company*, w: *W kręgu...*, s. 207 i n.

²⁷ Cyt. za: S. Łempicki, *Działalność...*, s. 192.

otrzymuje²⁸. Mimo wysokiego uposażenia, sympatii kolegów i studentów oraz zwolnienia od wszelkich obowiązków poza zajęciami dydaktycznymi (w tym od uciążliwych zebrań profesorów – *convocationes*) Bruce nie czuł się w Zamościu najlepiej. Ustawicznie chorował, wreszcie w 1597 r. opuścił Akademię na rzecz innych zajęć. Prawie dwuletni pobyt Bruce’a w Zamościu A.A. Witusik podsumowuje, iż wniósł on do tamtejszego środowiska naukowego pewien niepokój intelektualny, nie pozostający bez wpływu na funkcjonowanie wszechnicy zamojskiej²⁹.

Drugim zagranicznym uczonym był Dominik Convalis, włoski franciszkanin, pozyskany – na prośbę Zamoyskiego – wskutek zabiegów nuncjusza papieskiego w Polsce Klaudiusza Rangoniego. W 1603 r. objął w Zamościu stanowisko „profesora publicznego św. teologii” i nadwornego teologa hetmana, Akta akademickie powtarzają o nim niemal to samo, co o Williamie Bruce – że żył w zaciszu, stroniąc nawet od zebrań akademickich³⁰. Obok prowadzenia zajęć Convalis pełnił w akademii jeszcze jedną ważną rolę – papieskiego cenzora książek wychodzących z drukarni akademickiej. Wobec wzmożonego ruchu umysłowego i wydawniczego w Zamościu istniejąca kościelna cenzura wszelkich publikacji sprawiała hetmanowi wiele kłopotu. Nie tylko bowiem uciążliwa była jej surowość, ale i samo wykonywanie cenzury w odległym Krakowie, w nuncjaturze papieskiej, przez stronnicych a nie spieszących się jezuitów. Wystaranie się dla Convalisa przez Zamoyskiego w Stolicy Apostolskiej funkcji i praw papieskiego cenzora dla publikacji wychodzących z oficyny akademickiej miało przyspieszyć tok praw wydawniczych i wybawiać wydawców zamojskich z przykrych sytuacji. Przez dwa lata, aż do śmierci na febrę (w 1605 r.) cenzurował Convalis uczone prace swoich kolegów. Pochowany został w kolegiacie zamojskiej, w której do dziś zachował się nagrobek – płaskorzeźba z wizerunkiem zmarłego³¹.

Innym aspektem propagowanej przez Zamoyskiego międzynarodowej współpracy naukowej, mającej – oprócz innych celów – rozstawić imię zamojskiej wszechnicy w europejskim środowisku uniwersyteckim, była – używając dzisiejszego sformułowania – wymiana studentów, z położeniem jednak akcentu na wysyłanie Polaków na uczelnie zagraniczne. Ów akcent

²⁸ Tamże, s. 193.

²⁹ A.A. Witusik, *O Zamoyskich...*, s. 64-65; Tenże, *Zamojskie Ateny*, w: *Spojrzenia w przeszłość Lubelszczyzny*, red. K. Myśliński, A.A. Witusik, Lublin 1974, s. 71.

³⁰ J.A. Wadowski, *Anacephaleosis Professorum Academiae Zamoscensis. Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899-1900, s. 99.

³¹ Tamże, s. 97, 99; A.A. Witusik, *O Zamoyskich...*, s. 65-66.

wynikał z faktu, iż polskie uczelnie nie przyciągały cudzoziemców w tej mierze, co uczelnie Włoch, Francji czy Niemiec³². Mimo to analiza albumu studentów prowadzonego przez kolejnych rektorów Akademii pozwala stwierdzić, iż w Zamościu pobierała nauki nie tylko młodzież z ziem Rzeczypospolitej. Przez cały okres istnienia uczelni przybywali do niej studenci z Węgier (Słowacja) i Śląska (po kilkadziesiąt osób), odnotowano także pojedynczych przybyszów Anglików, Czechów, Francuzów, Niemców, Szkotów³³. Więcej powiedzieć można na temat troski Jana Zamoyskiego o zagraniczne kształcenie kadry dla własnej uczelni. Chcąc zaoferować studentom Akademii wykształcenie oparte na najlepszych wzorach europejskich Zamoyski musiał zadbać o należyte przygotowanie kadry naukowej, czemu służyć miały finansowane przez niego wyjazdy zagraniczne, ukierunkowane zwłaszcza na zdobywanie stopni naukowych. Na studia prawnicze do Francji udał się, przygotowując się do objęcia katedry prawa, pochodzący ze Lwowa Tomasz Drezner (1560-1616), który na dwór hetmana trafił za wstawiennictwem swego nauczyciela Szymona Szymonowica. W 1601 r. studiował w Orleanie, figurując w księgach nacji niemieckiej (zapewne z racji na niemieckie pochodzenie ojca)³⁴. Wiosną 1602 r. Drezner rozpoczął studia w Bourges, w liście do Zamoyskiego z 4 lutego donosił jednak, że tamtejsza akademія znacznie obniżyła poziom, więcej zatem niż z wykładów korzysta z samodzielnej lektury dzieł dawnych prawników, jak Alciatus, Contius, Duarenus czy Cuiacius; pragnieniem jego jest wyjazd do Paryża, gdzie mógłby więcej się nauczyć³⁵. Zamoyski zdecydował jednak o wyjeździe Drenzera do Padwy. W grudniu 1603 r. w liście do Drenzera zapytywał o działających tam profesorów i wykładane przedmioty, przede wszystkim zaś o postępy swego protegowanego; zalecał mu, aby pilnie studiował Pandekta, Kodeks oraz prawo feudalne: „Niechaj nie będzie żadnego tajnika, którego byś nie przeniknął – pisał – wymaga tego praktyka Królestwa naszego, przymierza, feuda”³⁶. W Padwie pozostał Drezner, jak wynika z listu Szymona Birkowskiego do hetmana, przynajmniej do listopada 1604 r.; następne dwa lata spędził w Rzymie,

³² M. Dyjakowska, *Jan Zamoyski jako propagator europejskiej współpracy naukowej*, w: *Scientia et Fidelitate. Księga pamiątkowa Ewy i Czesława Deptułów Profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. T. Panfil, Lublin 2013, s. 670.

³³ H. Gmiterek, *Młodzież Akademii Zamojskiej w świetle albumu studentów*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje...*, s. 81.

³⁴ K. Bukowska, *Tomasz Drezner...*, s. 68.

³⁵ S. Łempicki, *Działalność...*, s. 303.

³⁶ Tamże, s. 304.

gdzie 30 października 1606 r. – a więc już po śmierci Zamoyskiego – otrzymał stopień doktora obojga praw. Promotorem Dreznera był Juliusz Begnini, prawnik i teolog³⁷. Po powrocie do Zamościa Drezner nauczał prawa syna hetmana, Tomasza. Około 1609 r. objął katedrę prawa w Akademii (prowadził wykłady zarówno z prawa rzymskiego, jak i polskiego), łącząc karierę akademicką z pełnieniem funkcji asesora Trybunału Zamojskiego³⁸.

Z finansowej pomocy hetmana w zdobywaniu stopni naukowych, tym razem z medycyny, korzystali także dwaj inni lwowianie: Jan Ursinus Niedźwiecki i Szymon Birkowski. Pierwszy z nich uzyskał bakalaureat w Akademii Krakowskiej, po czym nauczał gramatyki w szkole miejskiej we Lwowie. Następnie przeniósł się z powrotem do Krakowa, gdzie wykładał matematykę i astronomię, a w początkach 1593 r. doktoryzował się z filozofii. W grudniu tegoż roku objął w Akademii Zamojskiej katedrę matematyki. W październiku 1598 r. Jan Zamoyski wystąpił go na studia lekarskie do Padwy, by mógł w przyszłości objąć katedry fizyki (historii naturalnej) i medycyny. Medycynę praktyczną studiował pod kierunkiem znakomitego profesora Herkulesa Saxoniusa, teoretyczną u Emilia Campolongo, ciesząc się ogromnym wzięciem na dworach padewskich, zaś anatomię u Fabriciusa ab Aquapendente, ucznia słynnego Fallopi, autora wielu znanych dzieł z anatomii i embriologii. Nawet w czasie wypraw wojennych nie zapomniał hetman o pomocy – nie tylko finansowej – dla swego protegowanego: przychylność medyków padewskich dla Ursina pozyskiwał życzliwą korespondencją i kosztownymi podarunkami. Zabiegi Zamoyskiego i pracowitość Ursina nie poszły na marne: jesienią 1603 r. padewskie studia uwieńczone zostały doktoratem. Wkrótce potem Ursinus powrócił do Zamościa, by wykładać nauki przyrodnicze i medyczne; zastąpił dziełem z zakresu osteologii *De ossibus humanis tractatus tres*³⁹.

Studia medyczne w Padwie odbył również drugi z wymienionych lwowian, Szymon Birkowski, który od marca 1594 r. sprawował w Akademii stanowisko nauczyciela „klas niższych”. Po kilku latach objął katedrę logiki

³⁷ K. Bukowska, *Tomasz Drezner...*, s. 70.

³⁸ Naukową podróż do Padwy odbył również w roku 1612 – już jako doktor obojga praw – następca Dreznera Sebastian Siekanowicz. Prócz zajęć dydaktycznych sprawował urzędy akademickie (w tym w latach 1620-1622 godność rektora). Zob. szerzej: J.A. Wadowski, *Anacephaleosis...*, s. 38, 106. Zob. także: M. Dyjakowska, *Jan Zamoyski...*, s. 672. W tym samym roku w Padwie przebywał także zamojski profesor medycyny Kacper Szulc (J.K. Kochanowski, *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594-1784)*, Kraków 1899-1900, s. 91; J.A. Wadowski, *Anacephaleosis...*, s. 105).

³⁹ S. Łempicki, *Protektor medycyny...*, s. 457-467.

i metafizyki; choć dał się poznać jako filolog – wydawca i tłumacz dzieła Dionizego z Halikarnasu *De collocazione verborum*, jego zainteresowania naukowe skłoniły hetmana do uczynienia z niego lekarza⁴⁰. O przebiegu jego studiów brak dokładniejszych danych; w Padwie uzyskał doktorat medycyny, stamtąd przeniósł się na dalsze studia do Neapolu. Dopiero po kilku latach od śmierci hetmana powrócił do Akademii na swe dawne stanowisko; poza prowadzeniem wykładów był także domowym lekarzem Tomasza Zamoyskiego⁴¹.

Podróże naukowe za granicę w celu zarówno zdobywania stopni naukowych, jak i zapoznawania się z nowymi zdobyczami wiedzy, odbywali wykładowcy Akademii także po śmierci jej założyciela. Przykładowo w 1634 r. do Padwy przybył doktor filozofii Hieronim Kotakowski, wykładający w Zamościu filozofię naturalną i matematykę, by po roku uzyskać doktorat z medycyny⁴². Nawet po 1772 r., tj. po pierwszym rozbiórze Polski, kiedy to Zamość znalazł się w granicach zaboru austriackiego, w czasach niezwykle trudnych ze względu na utratę znacznej części dochodów, Akademia starała się wspomagać swymi skromnymi środkami wykładowców pragnących pogłębić wiedzę na innych uniwersytetach, również zagranicznych. I tak we wrześniu 1778 r. profesor retoryki Marcin Degen wyruszył do Krakowa w celu „wydoskonalenia się w matematyce” obiecując na piśmie powrócić do Zamościa, na który to cel otrzymał środki z zasobów swej Alma Mater. Skoro jednak uznał, że krakowskie studia nie przyniosą mu wiele pożytku, udał się do Wiednia; dotrzymał słowa o powrocie i w roku 1782 piastował w Zamościu katedrę fizyki⁴³.

Zagraniczne wykształcenie zamojskich profesorów sprzyjało wymianie myśli naukowej z europejskimi uczelniami, a decydującą rolę odgrywała na tym polu ambicja Zamoyskiego, by zaprezentować nowo utworzoną Akademię „uczonemu światu Europy”⁴⁴. Najbardziej znany przykład międzynarodowej debaty stanowi nawiązanie w roku 1599 bezpośredniego kontaktu z uniwersytetem padewskim przez ówczesnego rektora Akademii Zamojskiej, Wawrzyńca Starnigela, który za pośrednictwem studiującego wówczas

⁴⁰ Tamże, s. 484.

⁴¹ Tamże. Zob. także: A.A. Witusik, *O Zamoyskich...*, s. 65; M. Dyjakowska, *Jan Zamoyski...*, s. 673-674.

⁴² J.K. Kochanowski, *Dzieje Akademii...*, s. 92; S. Tworek, *Kotakowski Hieronim*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13: *Klobassa Zręcki Stanisław – Kopernicki Franciszek*, Kraków 1967, s. 330.

⁴³ J.K. Kochanowski, *Dzieje Akademii...*, s. 327.

⁴⁴ S. Łempicki, *Protektor medycyny...*, s. 468 i n.

w Padwie Ursina zwrócił się do tamtejszego wydziału medycznego z prośbą o opinię naukową co do choroby „kottuna”, szerzącej się na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej. Jak donosił Starnigel w liście z 31 października, na pograniczu Węgier i Pokucia pojawiła się nowa niezwykła choroba, której leczenie natrafia na ogromne trudności. Opis rzekomego „kottuna”, nazwanego tak od splątanych, tworzących zbitą masę włosów, świadczy – z dzisiejszego punktu widzenia – o mylnym potęczeniu objawów różnych chorób, m.in. syfilisu, reumatyzmu, artretyzmu, gruźlicy. Choroba ta, wedle relacji Starnigela, „łamie kości, naciąga członki, rzuca się na stawy, ciało zniekształca i wykręca, powoduje narośle, sprowadza robactwo i tak głowę bezustannym tegoż mnożeniem się zanieczyszcza, że w żaden sposób nie można jej do porządku doprowadzić. Jeśli się usunie tę płataninę, to materia i jad przerzuca się na ciało i zaatakowawszy je, dręczy głowę, nogi, ręce, wszystkie członki, wszystkie stawy, wszystkie części ciała prześladowuje. Dowiedzioną jest rzeczą, że ci, co takie skręty powikłanych ze sobą włosów obcięli, chorują na oczy albo cierpią niestychane męki, gdy choroba spłynie na inne części ciała”. Ponieważ choroba często kończy się śmiercią, a nie wynaleziono dotąd skutecznego lekarstwa, zamojski rektor konkluduje: „Z tego już, dostojni Panowie, widzicie, jak potrzebna jest nam rada wasza w tej sprawie i jakim dobrodziejstwem zobowiązacie sobie Królestwo Polskie, gdy bystrymi swymi umysłami wynajdziecie jakiś doraźny środek zaradczy na tę jadowitą zarazę i przekażecie nam go na piśmie”⁴⁵.

W odpowiedzi na list przez tydzień ośmiu najwybitniejszych profesorów padewskich „tak pilnie i chętnie, tak uczenie i roztropnie nad tą sprawą się naradzali, jakby szło o ich własne bogi i ogniska domowe”⁴⁶, a za pośrednictwem Ursina nawiązano korespondencję z Zamościem. Pięciu ze wspomnianych profesorów starało się przyczynić do rozwiązania problemu poprzez dzieła na temat kottuna. Jako pierwszy ukazał się wydany w Padwie traktat Jana Tomasza Minadousa *De morbo cirrorum, sive de Helotide, quae Polonis Gozdziec, consultatio, habita Patavii XV. Cal. Jan. 1599. a Johanne Thoma Minadoo, Rodigno*. Najbardziej natomiast znana była wymieniona już praca Saxoniusa *De plica...*, dedykowana Zamoyskiemu jako mecenasowi nauk.

⁴⁵ List opublikowany został w dziele Ercole Sassonii (Hercules Saxonia) *De plica, quam Poloni gozdziec, roxolani kottunum vocant*, wydanym w Padwie w 1600 roku (s. 3-8). Przekład według: S. Łempicki, *Protektor medycyny...*, s. 469-470.

⁴⁶ „[...] tam sedulo ac libenter, tam docte ac prudenter qua de re consuluisse, quam si de laribus ac focus privatis res acta esset” (E. Sassonia, *De plica..., Praefatio*); przekład według: S. Łempicki, *Protektor medycyny...*, s. 471.

Znaczenie dyskusji było dla zamojskiej uczelni niemałe: po raz pierwszy dowiedział się o niej świat europejski, a rozprawy znakomości zagranicznych o kottunie zwróciły baczniejszą uwagę polskiego świata lekarskiego na tę chorobę i zachęciły do żywszego jej zwalczania⁴⁷. Hetman postarał się, aby naukowa korespondencja jego uniwersytetu z Padwą podniosła autorytet nowej szkoły, gdyż przedłożył prace padewskich uczonych do przeczytania i zaopiniowania gronu stołecznych medyków polskich na ręce doktora Jerzego Pipana z Krakowa, padewczyka. Prace te zainspirować musiały do podjęcia dyskusji polskich medyków, z których większość swą wiedzę wyniosła z Włoch, „owej matki studiów lekarskich”⁴⁸.

Wymianie myśli naukowej sprzyjały także starania Jana Zamoyskiego o wymianę publikacji naukowych. Z jednej strony założyciel Akademii jako kolekcjoner rękopisów, zwłaszcza greckich, zabiegał o jak najlepsze wyposażenie biblioteki akademickiej. Do użytku Akademii służył ponadto prywatny, cenny księgozbiór kanclerza, który zwrócił uwagę praelata Bonifacego Vanozziego: „Kazał wystawić bibliotekę bardzo dobrze rozporządzoną, znaczną, ksiąg zwłaszcza w języku greckim i ormiańskim, znajdują się przy tym rzadkie i cenne manuskrypta. Te księgi nie były ułożone, widziałem je w skrzyniach, jest ich liczba niemała i w pięknej oprawie”⁴⁹. Biblioteka zamojska gromadziła – prócz greckich i ormiańskich – manuskrypty hebrajskie i arabskie, a także dzieła klasyków łacińskich w różnych przedmiotach nauki⁵⁰. Kolekcję powiększał Zamoyski przy każdej nadarzającej się okazji: część nabytków otrzymał od przyjaciół – humanistów do innych docierał przez swych klientów i współpracowników nawet na Wschód. W wyprawach tych brali udział m.in. Piotr Ciekliński, sekretarz Zamoyskiego i poeta, czy też Jan Szczęsny Herburt. O sukcesach tego ostatniego informował Zamoyski w liście

⁴⁷ Dysputa na temat kottuna zaowocowała, wedle sformułowania S. Łempickiego, „olbrzymią, niezliczoną wprost literaturą „kottunową”, według tegoż autora dr Henryk Dobrzycki, dziewiętnastowieczny badacz tego schorzenia, w 1877 r. „naliczył na przestrzeni dwóch i pół wieków osiemset sześćdziesiąt prac specjalnych o kottunie, nie wliczając w to prac mniej ważnych, i około stu wzmianek w innych dziełach lekarskich” (*Protektor medycyny...*, s. 476).

⁴⁸ S. Łempicki, *Działalność...*, s. 222-223.

⁴⁹ Tamże, s. 195. Już wtedy także do księgozbioru kanclerskiego musiała należeć część królewskiej biblioteki Zygmunta Augusta, 160 tomów z superekslibrisami królewskimi. Wielostronność biblioteki Zamoyskiego powiększał także fakt uzyskania przezeń w roku 1594 od Inkwizycji rzymskiej zezwolenia na kupno i czytanie – z racji piastowanych wysokich godności państwowych – dzieł heretyckich (B. Horodyński, *Zarys dziejów biblioteki Ordynacji Zamojskiej*, w: *Studia nad książką poświęcone pamięci K. Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 298).

⁵⁰ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 6: *Małopolska – ziemie ruskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, Wrocław 1960, s. 32.

do holenderskiego humanisty Jerzego Dousy z października 1598 r.: „Imć pan Jan Szczęsny Herbut powrócił z legacji do Turek i przywiózł wiele manuskryptów greckich, których lada dzień oczekuję. Skoro je otrzymam, pošlę Wmci rejestr, a jeśli mu któryś z nich przypadnie do gustu, udzielię do przejrzenia”⁵¹. W wyborze dzieł dla biblioteki akademickiej wielką rolę odgrywało także biblioznawstwo i bibliofilstwo Szymona Szymonowica⁵².

Gromadzone w bibliotece akademickiej zbiory stały się podstawą licznych prac wydawniczych w akademickiej drukarni. Już we wczesnych planach Zamoyskiego dotyczących utworzenia Akademii w Zamościu mieścił się projekt założenia drukarni, jeżeli bowiem szkoła miała spełnić swoje zadanie i osiągnąć tak wysoki poziom, jaki rysował się w zamysłach ambitnego mecenasa, musiała ona zapewnić ściągającym na pogranicze ziem ruskich profesorom ogłaszanie prac tutaj powstałych, a dla młodzieży drukowanie podręczników i lektur⁵³. Z jednej zatem strony hetman widział w zorganizowaniu drukarni zachętę do ściągnięcia do Zamościa profesorów, którzy będą tu mogli publikować swe prace, z drugiej zaś stawiał im warunek (w liście z 18 listopada 1593 r.⁵⁴), aby nie tylko opracowali plan nauczania, ale także wskazywali autorów, których dzieła zamierzają wykorzystywać w pracy z uczniami, gdyż w celu przygotowania potrzebnych podręczników będzie sprowadzony do Zamościa specjalny drukarz⁵⁵. Dla swej drukarni Jan Zamoyski uzyskał specjalne przywileje: od papieża Klemensa VIII z 29 października 1594 r. oraz od króla Zygmunta III z 6 czerwca 1597 r.⁵⁶ Od początku zabiegał, by publikacje nowo powstałej oficyny szeroko rozchodziły się po świecie. Wprawdzie podstawowym celem drukarni było zaspokajanie potrzeb dydaktycznych uczelni zamojskiej, lecz druki jej miały też być rozpowszechniane nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami⁵⁷. Gromadzone manuskrypty stały się bowiem podstawą wydań drukiem, powstawały też dzieła historyczno-badawcze oraz podręczniki. W korespondencji Zamoyskiego ze współpracownikami

⁵¹ S. Łempicki, *Działalność...*, s. 204.

⁵² B. Horodyński, *Zarys dziejów...*, s. 128; zob. szerzej: S. Łempicki, *Działalność...*, s. 208.

⁵³ A. Kawecka-Gryczowa, *Atena i Bellerofon w Zamościu*, w: A. Kawecka-Gryczowa, *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu. Studia i materiały*, Wrocław 1975, s. 238.

⁵⁴ J.A. Wadowski, *Anacephaleosis...*, s. 35; J.K. Kochanowski, *Dzieje Akademii...*, s. 25-26.

⁵⁵ Por. P. Buchwald-Pelcowa, *Drukarnia Akademii Zamojskiej*, w: *Cztery lata Zamościa*, red. J. Kowalczyk, Wrocław-Warszawa 1983, s. 70.

⁵⁶ Zob. szerzej: S. Myk, *Zamojska oficyna wydawnicza w świetle nowych źródeł*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje*, red. B. Szyszka, Zamość 1994, s. 84 i n.

⁵⁷ P. Buchwald-Pelcowa, *Drukarnia Akademii...*, s. 71.

często pojawiają się napomnienia, by książki jak najszybciej i jak najsprawniej rozsyłano do księgarzy. W liście do podskarbiego Antoniego Wydzierzowskiego z 9 marca 1588 r. Zamoyski przynaglał: „Dziwno mi, że dotąd *potrójnego z Plauta*⁵⁸ i *Buntów kozackich*⁵⁹, *Catechismów* także i *Lekcji Akademii tamecznej* nie posyłacie sam, jakom do Was pisał. Mogłoby się z bibliopolą którym postanowienie o rozprzedań ich uczynić, a dla Was omieszkanie się dzieje. Jeśli czekacie na dodrukowanie *Statutu*⁶⁰, źle to czynicie; niechby tymczasem, co gotowe jest, rozprzedało się. Posyłajcie tedy to, nie mięszkając”⁶¹. W marcu 1599 r. aż w Niemczech poszukiwał Zamoyski za pośrednictwem Baltazara Andreae, księgarza gdańskiego wyjeżdżającego na jarmark frankfurcki, „młodzieńca jakiegoś, świadomego sztuki drukarskiej”, prosił też o kupno prasy drukarskiej, „aby tym więcej rzeczy można było z tej drukarni na świat wypuścić, a edycję *Speculum* przyspieszyć”⁶². W 1604 r. drukarnię opuściły dwa głośne dzieła filologów Akademii: *Dialectica Ciceronis* Adama Burskiego i wydane przez Szymona Birkowskiego opracowanie *De collocatione verborum* Dionizjusza z Halikarnasu. Zamoyski starał się czym prędzej rozpowszechnić nowe publikacje za granicą; w liście do nuncjusza Rangoniego z 6 maja pisał z dumą: „Wytłoczono tu księgę o *Dialektyce stoików* i Dionizego z Halikarnasu *De collocatione verborum* z łacińskim tłumaczeniem i łacińskimi przykładami, które odpowiadają greckim, rzecz nigdy dotąd nie przełożoną. Drukuje się również Herenniusa, filozofa platońskiego, komentarz o metafizyce [...] Zagranica oczekuje tych ksiąg. Księgarze napierają, aby im dostarczyć egzemplarzy na najbliższy jarmark na Zielone Świąta do Lublina, aby je można było przewieźć na jarmark frankfurcki⁶³, również do Niemiec, a stąd rozpowszechnić w innych państwach chrześcijańskich⁶⁴. W lipcu tegoż roku wysłano szereg wydawnictw (m.in. *Dialektykę*, Dionizjusza z Halikarnasu, a także *Imagines Diaetae Zamosciana* i *Bitwę telazońską* Szymonowica) do księgarza krakowskiego Jana Policjusza, aby przewiózł je „do obcych

⁵⁸ Przeróbka komedii Plauta *Trinummus*, wydana w Zamościu w 1597 r.

⁵⁹ Chodzi prawdopodobnie o dzieło *Dwa bunt żołnierskie, szkaradne i szkodliwe* [...] wzięte z *Polibiusza i z Liwiusza i na język polski przełożone* (Drukarze dawnej Polski..., s. 26).

⁶⁰ *Statuta Regni Poloniae* Jana Herburtu wydane w 1597 r.

⁶¹ S. Łempicki, *Działalność...*, s. 202. Już kilkanaście dni później, 20 marca, Zamoyski wysłał prośbę o przysłanie mu egzemplarzy wymienionych w poprzednim liście dzieł.

⁶² Tamże, s. 212; chodzi o wydane w całości dopiero w 1602 r. *Speculum Saxonum* (Zwierciadło prawa saskiego i magdeburskiego).

⁶³ Frankfurt nad Menem słynął jako największy ośrodek księgarski w Europie.

⁶⁴ S. Łempicki, *Działalność...*, s. 323.

krajów”⁶⁵. Ożywione kontakty Zamoyskiego z zagranicznymi rynkami księgarskimi sięgały aż do Paryża⁶⁶.

Osiągnięcia Jana Zamoyskiego w zagranicznej współpracy naukowej dowodzą, iż pojmował on naukę jako dorobek ogólnoeuropejski, w którym ważne miejsce przypadać może osiągnięciom polskim. Dzięki studiom w Padwie, dokąd przybywali przedstawiciele różnych nacji, dojrzewało w Zamoyskim przekonanie o międzynarodowym zasięgu nauki, której nie można rozpatrywać jedynie jako dorobku poszczególnych krajów; jego dokonania świadczą o ważnym wkładzie w – używając współczesnego określenia – globalizację nauki i kultury⁶⁷.

Bibliografia

Wykaz źródeł

Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, t. 1, 1553-1579, Warszawa 1904.

Sassonia E., *De plica, quam Poloni gwoździec, roxolani kottunum vocant*, Patavi 1600.

Literatura

Bartel W., *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego przed reformą kołłątajowską*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, R. 3, 1970, s. 159-213.

Buchwald-Pelcowa P., *Drukarnia Akademii Zamojskiej*, w: *Czterysta lat Zamościa*, red. J. Kowalczyk, Wrocław-Warszawa 1983, s. 67-86.

⁶⁵ Jan Policjusz z Gdańska był przedstawicielem wielkiej krakowskiej księgarni Kessnera i jej kierownikiem co najmniej do 1608 r.; w Zamościu prowadził filię Kessnera, którą z czasem przejął na własność. S. Łempicki błędnie określa go jako księgarza gdańskiego (*Drukarze dawnej Polski...*, s. 32).

⁶⁶ A. Kawecka-Gryczowa, *Atena i Bellerofon...*, s. 260. Jak podkreśla autorka, z racji swych zainteresowań oraz ambicji mecenasowskich Zamoyski nie żałował czasu, aby osobiście wnikać w najdrobniejsze sprawy wydawnicze i organizacyjne. Od samego początku Szymonowicz zdawał mu szczegółowo sprawę ze swych zabiegów o wyposażenie tłoczni, naradzał się co do kroju czcionek itp. Posyłał hetmanowi wzory pism, próbne szpalty, próbki papieru. Hetman decydował o kolejności pozycji wydawniczych, zamawiał prace, wycofywał nakład, jeśli był niezadowolony z tekstu, dbał o reklamę i sprzedaż wydawnictw, nawiązywał kontakty z księgarzami.

⁶⁷ M. Dyjakowska, *Jan Zamoyski...*, s. 678.

- Bukowska K., *Tomasz Drezner, polski romanista XVII wieku i jego znaczenie dla nauki prawa w Polsce*, Warszawa 1960.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 6: *Małopolska – ziemie ruskie*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, Wrocław 1960.
- Dyjakowska M., *Jan Zamoyski jako propagator europejskiej współpracy naukowej*, w: *Scientia et Fidelitate. Księga pamiątkowa Ewy i Czesława Deptułów Profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. T. Panfil, Lublin 2013, s. 659-678.
- Gmiterek H., *Młodzież Akademii Zamojskiej w świetle albumu studentów*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje*, red. B. Szyszka, Zamość 1994, s. 76-83.
- Grzybowski S., *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994.
- Horodyński B., *Zarys dziejów biblioteki Ordynacji Zamojskiej*, w: *Studia nad książką poświęcone pamięci K. Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 295-341.
- Kawecka-Gryczowa A., *Atena i Bellerofon w Zamościu*, w: A. Kawecka-Gryczowa, *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu. Studia i materiały*, Wrocław 1975, s. 229-309.
- Kochanowski J.K., *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594-1784)*, Kraków 1899-1900.
- Kremer A., *Z dziejów Katedry Prawa Rzymskiego Akademii Krakowskiej w XVI w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”, z. 125, Kraków 1989, s. 51-64.
- Kristeller P.O., *Humanismus und Renaissance*, t. 1, München 1974; t. 2, München 1976.
- Kuryłowicz M., *Prawo rzymskie w studiach i koncepcjach akademickich Jana Zamoyskiego*, w: *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Zamość 1996, s. 35-48.
- Kuryłowicz M., Witkowski W., *Rozprawa Jana Zamoyskiego o senacie rzymskim*, Lublin 1997.
- Łempicki, *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa*, w: S. Łempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyboru dokonał i wstępem poprzedził S. Grzybowski, s. 43-333.
- Łempicki S., *Padwa uczyniła mnie mężem*, w: S. Łempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyboru dokonał i wstępem poprzedził S. Grzybowski, s. 353-380.
- Łempicki, *Protektor medycyny i medyków*, w: S. Łempicki, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyboru dokonał i wstępem poprzedził S. Grzybowski, s. 433-489.
- McCuaig W., *Carlo Sigonio. The Changing World of the Late Renaissance*, Princeton (New Jersey) 1989.
- Mierzwa E., *William Bruce, profesor Akademii Zamojskiej i agent handlowy The Eastland Company*, w: *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Zamość 1996, s. 207-224.

- Myk S., *Zamojska oficyna wydawnicza w świetle nowych źródeł*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje*, red. B. Szyszka, Zamość 1994, s. 84-102.
- Nowodworski W., *Lata szkolne Jana Zamoyskiego*, Kraków 1901.
- Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, Wydanie K.J. Turowskiego, Kraków 1858.
- Séguenny A., *Akademia Strasburska w latach 1536–1621 i jej rektor Jan Sturm*, w: *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Zamość 1996, s. 7-24.
- Sondel J., *Z dziejów katedry prawa rzymskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU”, R. 12, 2013, s. 81-114.
- Storia del diritto italiano*, t. 2, Milano 1923.
- Szyszka B., *Odezwa do Polaków na otwarcie Akademii Zamojskiej*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje*, red. B. Szyszka, Zamość 1994, s. 10-12.
- Tworek S., *Kotakowski Hieronim*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13: Klobassa Zręcki Stanisław – Kopernicki Franciszek, Kraków 1967, s. 330.
- Wadowski J.A., *Anacephaleosis Professorum Academiae Zamoscensis. Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899–1900.
- Witusik A.A., *O Zamoyskich, Zamościu i Akademii Zamojskiej*, Lublin 1978.
- Witusik A.A., *Zamojskie Ateny*, w: *Spojrzenia w przeszłość Lubelszczyzny*, red. K. Myśliński, A.A. Witusik, Lublin 1974, s. 59-77.
- Żołądź D., *Ideały edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa–Poznań 1990.

TROSKA O ŁAD SPOŁECZNY PRYMASA TYSIĄCLECIA *

Prymas Wyszyński poszukiwał odpowiedniej drogi wyjścia z kryzysu politycznego, gospodarczego, moralnego, a przede wszystkim z panującego kryzysu człowieczeństwa. Wyróżniał trzy podmioty (Naród, Kościół i Państwo), a także odróżniał ich zadania własne i zastępcze. Dlatego też S. Wyszyński wyszczególnił i scharakteryzował konkretne zadania Kościoła względem Narodu w kontekście służby człowiekowi zarówno na płaszczyźnie zbawczej, jak i doczesnej.

1. Kościół w służbie zbawczej Narodu

Prymas Tysiąclecia ukazał funkcję zbawczą Kościoła w sposób szczególny w Narodzie. Naród ochrzczony jest tylko wtedy zdrowy, gdy walczy ze swoimi wadami i słabościami, korzystając z pomocy łaski nadprzyrodzonej dostarczanej przez Kościół katolicki.

Kardynał Wyszyński, choć łaskę rozumiał wieloaspektowo, akcentował szczególnie jej charakter społeczny. „Łaska uświęcająca jest owocem miłości, która rozlana jest przez Ducha Świętego w nas mieszkającego [...]. Łaska jest nadprzyrodzoną więzią, jednoczącą nas w Chrystusie w jedno Mistyczne Ciało, w Kościół Boży. Łaska jest samą miłością i sprawiedliwością i pokojem wypełniony jest umysł, serce i wola ludzka; jest też więzią społeczną, która jednoczy nas z braćmi naszymi, którym służy czyniąc wszystko w miłości. Łaska uświęcająca jest największym skarbem ludzkości na tej

* Tekst stanowi fragment rozdziału: M. Sitarz, *Troska Prymasa Stefana Wyszyńskiego o ład moralny w Polsce*, w: *Dziedzictwo i współczesność ładu moralnego*, red. S.L. Stadniczeńko, P. Zamelski, Wydawnictwo Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej, Warszawa 2020, s. 173-182.

ziemi, niedającym się z niczym porównać, gdyż wartość jednej łaski przewyższa wszystkie wartości przyrodzone, jest życiem samym, rodzącym w nas i wokół nas życie Boże¹. Łaska jest zatem elementem oddziałującym na całość życia doczesnego, tworzącym społeczność kościelną i państwową. Przenika wszystkie dziedziny życia doczesnego we wszystkich jego wymiarach, jest źródłem dóbr wyższych widocznych w życiu Narodu, tj. prawdy, pokoju, miłości, sprawiedliwości, ładu, harmonii życia. W aspekcie społecznym łaska aktualizuje się w specjalny sposób w poszczególnych sakramentach². Dla Prymasa Tysiąclecia priorytetem działań było szeroko rozumiane duszpasterstwo i troska o życie sakramentalne Narodu, dlatego problemy w dziedzinie życia religijnego i narodowo-społecznego starał się rozwiązywać w duchu żywej wiary, wierności Bogu i Kościołowi³. Rozumiał i doceniał znaczenie Kościoła w służbie zbawczej Narodu, mówił: „Kościół zjednoczył nas duchowo i społecznie, tak, iż dzięki moralności i nauce katolickiej staliśmy się jednym i zwartym Narodem. A chociaż dzieje nasze były bardzo trudne, chociaż naciski na Naród płynęły niemal ze wszystkich stron, jedna wiara, jeden chrzest, jedne sakramenty święte sprawiły, że do dziś dnia ostaliśmy się, bo byliśmy silni w wierze i zjednoczeni wiarą”⁴. Pośtannictwo Kościoła względem Narodu rozciąga się na moralne doskonalenie i uświęcenie Narodu, które wchodzi w zakres zbawczej egzystencji, dlatego Prymas nauczał: „byśmy nie zmarnowali łaski powołania przez chrzest do bycia dziećmi Bożymi, czy łaski powołania przez bierzmowanie do bycia rycerzami Chrystusowymi, ale również o to, byśmy nie zmarnowali łaski stanu wziętej w każdym sakramencie. Macie więc dochować wierności łasce stanu płynącej z sakramentów małżeństwa, skoro zostaliście powołani przez Ojca niebieskiego, do życia rodzinnego. Również w Waszym życiu zawodowym nie jesteście pozbawieni pomocy łaski uświęcającej Kościoła, który nieustannie

¹ S. Wyszyński, *Naród pełen łaski i prawdy (Kazanie na pierwszą sobotę grudnia [1956])* [Komańcza, przed 13 września 1956], w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. *Dzieła zebrane. Tom II 1953-1956 Okres więzienny*, red. A. Skarżyńska, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „SOLI DEO”, Warszawa 1995, s. 43-49.

² M. Sitarz, *Zadania Kościoła względem Narodu w nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 12 (2002), z. 2, s. 25-26.

³ K. Nykiel, *Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński – troska o życie sakramentalne Narodu*, w: Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia – absolwent KUL ... kandydat na ołtarze, red. M. Sitarz, A. Słowikowska, A. Romanko, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2017, s. 99.

⁴ S. Wyszyński, *Młodość polska z hołdem Matce Jasnogórskiej. 26 sierpnia 1962 r.*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Głos z Jasnej Góry*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986², s. 159-160.

prosi Boga o błogosławieństwo doczesne i niebieskie dla wszystkich godziwych prac człowieka. Życie wspólne wielkiej rodziny Narodu ochrzczonego może być uświęcone przez świętość nadprzyrodzoną katolickich dzieci Narodu, tak iż całe ich życie będzie spokojniejsze, szlachetne dążenie łatwiejsze do osiągnięcia, a pokój społeczny – bezpieczniejszy. Nawet w nasze publiczne życie społeczne, w nasz odpoczynek świąteczny, wakacyjny, urlopowy, w życie towarzyskie – w domu, w kinie czy teatrze, w czasie wytchnienia czy zabawy ludzie kierowani łaską z nieba mogą wnieść wiele pogodnej radości dzieci Bożych, zdrowego ładu i pokoju⁵. Kościół i Naród w różnym stopniu są pośrednikami procesu zbawczego, jaki zachodzi w każdym człowieku w aspekcie indywidualnym i społecznym.

Prymas Tysiąclecia podkreślał, że każdy Naród ma swoje słabości i wady, dlatego apelował o wyniszczanie zła moralnego i wad narodowych, a wszczepianie dobrych przyzwyczajęń. Akcentował, że nie można obierać postawy biernej wobec zagrożeń natury moralnej, mówił: „Polacy są dziwnie milczący, gdy patrzą na najrozmaitsze grzechy – na zaniedbania w życiu rodzinnym, na niszczenie życia nienarodzonych, na pijaństwo i nietrzeźwość, na marnotrawstwo, złodziejstwo i kradzieże – to są wszystko rzeczy często, niestety, przemilczane w naszym życiu osobistym. Najbogatsze państwo można rozkraść, jeżeli nie ma ładu moralnego w codziennym życiu obywateli⁶. W tym samym roku Konferencja Episkopatu Polski stwierdziła: „[...] to wszystko, co nas dziś spotyka, nie zostało zawinione tylko przez społeczeństwo, ale jest też wynikiem błędnych układów życia publicznego, to jednak zadania, które stoją przed nami, musimy wszyscy podejmować zaraz i rozwiązywać sami. Zło moralne nie może być więcej nigdzie tolerowane. Należy je nazywać po imieniu: niszczenie życia nienarodzonych trzeba wyraźnie nazwać zbrodnią dzieciobójstwa; nieuporządkowane życie rodzinne – łamaniem praw moralnych; wszelkie nadużycia – kradzieżą i nieuczciwością; niedbalstwo w pracy – nierzetelnością; naruszanie praw – niepraworządnością. Każdy obywatel musi mieć zabezpieczone prawo, aby mógł to powiedzieć i rozważnie podjąć skuteczne przeciwdziałanie⁷”.

⁵ Tenże, *Rozważania milenijne o chrzcie świętym w Tysiąclecie Chrztu Narodu polskiego*, Warszawa 15 VI 1966, w: *Kazania i przemówienia*, t. XXIV, s. 1.

⁶ Tenże, *Wszyscy musimy pomóc do uzdrowienia naszej Ojczyzny. Słowa przed Mszą świętą, Jasna Góra, Kaplica*, 9 IX 1980, w: *Stefan kardynał Wyszyński. Kościół w służbie Narodu*, oprac. Prymasowski Instytut Ślubów Narodu, Rzym 1981, s. 45-46.

⁷ Tenże, *Los Ojczyzny zależy od każdego obywatela i od całego społeczeństwa. Biskupi polscy wzywają do chrześcijańskiej odpowiedzialności za Ojczyznę (na 21 XII 1980)*, w: *Stefan kardynał Wyszyński. Kościół w służbie...*, s. 306.

S. Wyszyński zachęcał, aby zwyciężać swoje wady i wszczepiać zalety, a w konsekwencji kształtować swoją osobowość i dorastać do pełni człowieczeństwa, jaką jest świętość.

2. Kościół w służbie doczesnej Narodu

Kościół ma określone zadania względem Narodu także w sferze doczesnej (naturalnej)⁸. Prymas zwracał uwagę, że porządek i ład w życiu Narodu nastąpi wówczas, gdy będą szanowane prawa Boga, prawa człowieka i prawa rodziny, dlatego podkreślał znaczenie prawidłowej hierarchii wartości: „W hierarchii wartości na czele stoi – Bóg Ojciec, Stworzyciel nieba i ziemi, potem – człowiek jako owoc miłości Bożej, a następnie – świat materialny, który jest dany człowiekowi, aby czynił sobie ziemię poddaną. Stąd wynikają obowiązki, aby człowiek w tym podstawowym ładzie Bożym należycie się rozeznawał i dopracowywał doskonałość ziemi i jej tworów do programu Bożego”⁹.

S. Wyszyński podkreślał, że „czynnikiem spokojnej budowy” ładu i spokoju w życiu Narodu jest rodzina „z jej prawem do pierwszeństwa w społeczeństwie, z jej prawem do obrony życia, do odpowiednich warunków ekonomicznych, do wychowania młodego pokolenia zgodnie z przekonaniami rodziców”¹⁰. Mówił, że w naszym życiu narodowym musi istnieć prymat rodziny¹¹. Dlatego też zwracał szczególną uwagę na prymat życia i obrony

⁸ Ojcowie soborowi w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym podkreślili: „Kościół, dążąc do osiągnięcia swojego zbawczego celu, nie tylko daje człowiekowi udział w życiu Bożym, lecz także światłość, która z tego Bożego życia promieniuje, rozlewa na cały świat, szczególnie poprzez to, co uzdrowia i podnosi godność osoby ludzkiej, wzmacnia więzi społeczeństwa ludzkiego i napędza głębszym sensem i znaczeniem ludzką działalność. Dlatego też Kościół wierzy, że za pośrednictwem swoich poszczególnych członków i całej wspólnoty może wnieść duży wkład w uczynienie rodziny ludzkiej i jej historii bardziej ludzkimi”, *Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606, nr 40.

⁹ S. Wyszyński, *Najważniejszą wartością na świecie jest człowiek. Do Delegacji NSZZ „Solidarność – Mazowsze”*, Warszawa, Miodowa, Kaplica Domu Prymasa Polski, 19 X 1980, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie...*, s. 87.

¹⁰ Tenże, *Kamień węgielny wszelkiego budowania. Poświęcenie kamienia węgielnego pod nową świątynię, Zalesie Dolne, 28 VIII 1980*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie...*, s. 29.

¹¹ Tenże, *Odpowiedzialność – obowiązek – prawa w życiu Narodu*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie...*, s. 17.

życia oraz zadanie wychowania w Narodzie. W oparciu o program Wielkiej Nowenry i naukę Soboru Watykańskiego II twierdził, że obrona godności i wolności człowieka jest podstawowym postulatem na przyszłość. Kościół „[...] nieustannie wywyższa człowieka. Wiek XX dumny jest z człowieka, ale pomimo tego sponiewierał człowieka. Wiek XX podnosi wysoko głowę, ale strącił miliony głów i spalił je w piecach krematoryjnych. Wiek XX dotyka przestworzy i tam szuka nowych dróg, a jeszcze nie umie chodzić po Bożemu po ziemi Bożej. Dlatego też XX wiekowi trzeba pokazać wzór prawdziwego Człowieka, który z nieba zstąpił i chodził po ziemi. To Jezus Chrystus [...]”¹². Zadaniem chrześcijańskiej rodziny jest najbardziej wszechstronnie wychować człowieka pod względem fizycznym, duchowym, umysłowym, moralnym, kulturowym, religijnym, osobowym, indywidualnym i zbiorowym. „Z prymatem rodziny, z prymatem życia i ładu ekonomicznego wiąże się [...] doniosłe zadanie rodzinne – wychowania w narodzie, wychowania osobistego i społecznego, czyli takiego ukierunkowania młodego Polaka, aby wchodził on w życie publiczne, społeczne i zawodowe w poczuciu przede wszystkim swoich obowiązków, które ma do wykonania, oraz w poczuciu praw, które posiada w Ojczyźnie”¹³. S. Wyszyński przypominał, że zarówno Naród, jak i państwo są dla rodziny, dlatego elementarnym warunkiem równowagi życia Narodu i państwa jest rodzina i zabezpieczone jej prawa¹⁴. Na podstawie nauczania Prymasa Polski, Cz. Bartnik ułożył następującą „kartę praw rodziny”: 1) prawo do posiadania dzieci i skierowania świata rodziny ku dziecku w najwyższej miłości; 2) prawo do wzajemnej służby sobie, bez sztucznych ograniczeń i barier; 3) prawo do nierozzerwalności węzła małżeńskiego; 4) prawo do doskonalenia się poprzez rodzinę i całą rodziną; 5) prawo do miłości, wierności, pełnego zaufania, sprawiedliwości, wolności od podejrzeń, możliwości otrzymania przebaczenia w przypadku żalu za winy; 6) prawo do pełnej wspólnoty osób, dóbr, myśli, serc, czynów, historii, losów, tworzenia świata; 7) prawo do zgody, pokoju, duchowej „ciszy”, azylu od świata zła

¹² Tenże, *Co Kościół daje Narodowi w wiary nowym tysiącleciu. Podczas uroczystości milenijnych, Opole, 14 sierpnia Roku Milenijnego 1966, po uroczystej Sumie*, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. *Dzieła zebrane. Tom XVII maj-sierpień 1966*, red. I. Czarcińska, B. Mackiewicz, A. Rastawicka, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „SOLI DEO”, Warszawa–Częstochowa 2016, s. 373.

¹³ Tenże, *Odpowiedzialność – obowiązki – prawa...*, s. 17. Szerzej zob.: T. Guz, *Troska Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia o chrześcijańskie kształcenie i wychowanie Narodu Polskiego*, w: Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia – absolwent KUL ..., s. 101-127.

¹⁴ S. Wyszyński, *Podczas uroczystości świętowojeńskich, Gniezno 24 IV 1960, w: Kazania i przemówienia*, t. VI, Warszawa 1960, s. 3.

i okrucieństwa, wolności od ogólnego zakłamania i zgiełku życia; 8) prawo wolności do samowyróżniania swego życia, swobody rozwoju ducha, spełniania swej osobowości rodzinnej; 9) prawo do dobrej sławy rodzinnej, do zachowania i rozwoju tradycji swych ojców, do pamięci rodowej, wspólnego uczucia przeszłości rodziny; 10) prawo do tworzenia przez rodzinę jednego wspólnego *theatrum vitae, theatrum familiae*, niejako wspólnego, czystego ekranu sumienia¹⁵.

W odniesieniu do zadań Kościoła w służbie doczesnej Narodu, Prymas Tysiąclecia wskazywał także troskę o ład w życiu społecznym, zawodowym i gospodarczym. Człowiek, jako istota społeczna, ukierunkowany jest na życie wspólnotowe w różnych grupach, zwłaszcza tych, które zajmują się tą samą dziedziną z racji wspólnych zainteresowań. „Im życie narodowe jest bogatsze, tym bardziej jest zróżnicowane. Wypełnienie tych zadań polega na należytej harmonii wszechstronnego współdziałania, a także wolności działania najrozmaitszych ośrodków, grup społecznych, instytucji, które w granicach sobie właściwych muszą korzystać z pomocy dla wypełnienia tych zadań. Człowiek [...] ma ukierunkowanie do życia wspólnotowego w różnych grupach i zrzeszeniach społecznych, czy też kulturalnych, a nawet sportowych. W nich człowiek rozwija swoje sprawności i doskonali się”¹⁶. Dla Prymasa rozwiązanie spraw społecznych było zagadnieniem bardzo ważnym. Podkreślał, że katolicyzm nie jest systemem społeczno-gospodarczym i takiego systemu nie ma potrzeby tworzyć, zaś zasady Ewangelii obejmują całokształt działalności człowieka, kształtują ją i oceniają.

Podsumowanie

Troska Prymasa o ład społeczny w Polsce odnosiła się zarówno do zadań Kościoła w służbie zbawczej, jak i doczesnej względem Narodu. Kościół ma dwie sfery oddziaływania na Naród, tj. nadprzyrodzoną i naturalną. Sfera nadprzyrodzona to przekazywanie Narodowi zbawienia i tworzenie jego zbawczej egzystencji. Naród chrześcijański jest tylko wtedy zdrowy, gdy walczy ze swoimi wadami i słabościami, a także korzysta z pomocy łaski nadprzyrodzonej dostarczanej przez Kościół katolicki. W sferze naturalnej

¹⁵ Cz. Bartnik, *Chrześcijańska pedagogia narodowa według Stefana Wyszyńskiego*, w: *Polska teologia narodu*, red. Cz. Bartnik, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 189; M. Sitarz, *Zadania Kościoła względem Narodu...*, s. 33.

¹⁶ S. Wyszyński, *Odpowiedzialność – obowiązki – prawa...*, s. 19.

Kościół troszczy się o ład w życiu rodzinnym oraz o ład w życiu społecznym, zawodowym i gospodarczym. Nauczanie Prymasa Tysiąclecia charakteryzuje dalekowzroczność oraz wycucie potrzeb dnia codziennego. Wypracowany „program ładu moralnego”, który sprawdził się w trudnych dla Kościoła katolickiego czasach, w których przyszło S. Wyszyńskiemu prowadzić Kościół w Polsce, mógłby mieć zastosowanie również w czasach współczesnych, w dobie kryzysu człowieczeństwa.

Bibliografia

Źródła prawa

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes* (07.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Pallottinum, Poznań 2002.

Literatura

Bartnik Cz., *Chrześcijańska pedagogia narodowa według Stefana Wyszyńskiego*, w: *Polska teologia narodu*, red. Cz. Bartnik, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 183-242.

Guz T., *Troska Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia o chrześcijańskie kształcenie i wychowanie Narodu Polskiego*, w: *Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia – absolwent KUL ... kandydat na ołtarze*, red. M. Sitarz, A. Słowikowska, A. Romanko, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2017, s. 101-127.

Nykiel K., *Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński – troska o życie sakramentalne Narodu*, w: *Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia – absolwent KUL ... kandydat na ołtarze*, red. M. Sitarz, A. Słowikowska, A. Romanko, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2017, s. 99.

Sitarz M., *Troska Prymasa Stefana Wyszyńskiego o ład moralny w Polsce*, w: *Dziedzictwo i współczesność ładu moralnego*, red. S.L. Stadniczeńko, P. Zamelski, Wydawnictwo Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej, Warszawa 2020, s. 173-182.

Sitarz M., *Zadania Kościoła względem Narodu w nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 12 (2002), z. 2, s. 21-36.

- Wyszyński S., *Co Kościół daje Narodowi w wiary nowym tysiącleciu. Podczas uroczystości milenijnych, Opole, 14 sierpnia Roku Milenijnego 1966, po uroczystej Sumie*, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. *Dzieła zebrane. Tom XVII maj-sierpień 1966*, red. I. Czarcńska, B. Mackiewicz, A. Rastawicka, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „SOLI DEO”, Warszawa–Częstochowa 2016, s. 373.
- Wyszyński S., *Kamień węgielny wszelkiego budowania. Poświęcenie kamienia węgielnego pod nową świątynię, Zalesie Dolne, 28 VIII 1980*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie Narodu*, oprac. Prymasowski Instytut Ślubów Narodu, Rzym 1981, s. 29.
- Wyszyński S., *Młodzież polska z hołdem Matce Jasnogórskiej. 26 sierpnia 1962 r.*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Głos z Jasnej Góry*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986², s. 159-160.
- Wyszyński S., *Los Ojczyzny zależy od każdego obywatela i od całego społeczeństwa. Biskupi polscy wzywają do chrześcijańskiej odpowiedzialności za Ojczyznę (na 21 XII 1980)*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie Narodu*, oprac. Prymasowski Instytut Ślubów Narodu, Rzym 1981, s. 306.
- Wyszyński S., *Naród pełen łaski i prawdy (Kazanie na pierwszą sobotę grudnia [1956]) [Komańcza, przed 13 września 1956]*, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. *Dzieła zebrane. Tom II 1953-1956 Okres więzienny*, red. A. Skarżyńska, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „SOLI DEO”, Warszawa 1995, s. 43-49.
- Wyszyński S., *Najważniejszą wartością na świecie jest człowiek. Do Delegacji NSZZ „Solidarność – Mazowsze”, Warszawa, Miodowa, Kaplica Domu Prymasa Polski, 19 X 1980*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie Narodu*, oprac. Prymasowski Instytut Ślubów Narodu, Rzym 1981, s. 87.
- Wyszyński S., *Odpowiedzialność – obowiązki – prawa w życiu Narodu*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie Narodu*, oprac. Prymasowski Instytut Ślubów Narodu, Rzym 1981, s. 17.
- Wyszyński S., *Podczas uroczystości świętowojeckich, Gniezno 24 IV 1960*, w: *Kazania i przemówienia*, t. VI, Warszawa 1960, s. 3.
- Wyszyński S., *Rozważania milenijne o chrzcie świętym w Tysiąclecie Chrztu Narodu polskiego*, Warszawa 15 VI 1966, w: *Kazania i przemówienia*, t. XXIV, s. 1.
- Wyszyński S., *Wszyscy musimy pomóc do uzdrowienia naszej Ojczyzny. Słowa przed Mszą świętą, Jasna Góra, Kaplica, 9 IX 1980*, w: Stefan kardynał Wyszyński. *Kościół w służbie Narodu*, oprac. Prymasowski Instytut Ślubów Narodu, Rzym 1981, s. 45-46.

WARTOŚĆ PRACY WEDŁUG PRYMASA TYSIĄCLECIA – INSPIRACJE DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU CZŁOWIEKA. REFLEKSJA NA PODSTAWIE DZIEŁA „DUCH PRACY LUDZKIEJ. MYŚLI O WARTOŚCI PRACY”

„Tak bowiem jest: kto skąpo sieje, ten i skąpo zbiera,
ten zaś kto hojnie sieje, ten hojnie też zbierać będzie.
Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce,
nie żałując i nie czując się przymuszonym,
albowiem *radosnego dawcę miłuje Bóg*.
[...] Ten zaś, który *daje siewcy ziarno [do zasiewu i] chleb do jedzenia*,
dostarczy również wam ziarna i rozmnoży je, i zwiększy *plon waszej*
sprawiedliwości”
(2 Kor 9,6-7; 9,10)¹

Chociaż pojęcie zrównoważonego rozwoju, użyte po raz pierwszy w raporcie Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju zatytułowanym *Nasza wspólna przyszłość*², opublikowanym przez Organizację Narodów Zjednoczonych na łamach wydawnictwa Oxford University Press, weszło do obrotu

¹ *Biblia Jerozolimską*, wyd. 1, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2006.

² Potocznie określanym jako Raport Brundtland od nazwiska Gro Harlem Brundtland, przewodniczącej Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju, wiceprzewodniczącej, a następnie przewodniczącej norweskiej Partii Pracy, pierwszej w historii kobiety-premier Norwegii. W latach 1998-2003 przewodniczyła Światowej Organizacji Zdrowia. T. Pawłuszko, *Strategia zrównoważonego rozwoju w dokumentach Nordyckiej Rady Ministrów*, w: *Dyplomacja w życiu, życie w dyplomacji. Księga dedykowana profesorowi Ryszardowi M. Czarnemu w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. J. Jaskiernia, W. Saletra, Perpetuum Mobile, Kielce 2014, s. 285.

naukowego dopiero w październiku 1987 r., oznaczając rozwój zaspokajający aktualne potrzeby ludzkie, jednakowoż niepozabawiający następnych pokoleń możliwości realizacji tego, co niezbędne, idee zrównoważoności, lub, jak określał Hans Carl von Carlowitz, trwałości, stanowiły dla naukowców bogaty materiał badawczy co najmniej od XVIII w.³ Zagadnienie zrównoważonego rozwoju człowieka natomiast, przynajmniej w sposób pośredni, ogniskowało nauczanie społeczne Kościoła od pierwszych wieków jego istnienia. Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski w latach 1948-1981, słusznie nazywany Prymasem Tysiąclecia⁴, problematykę ludzkiej pracy poruszał wielokrotnie, zarówno w nauczaniu pasterskim, jak i w działalności naukowej oraz popularyzatorskiej, w szczególności w wielostronicowym wydawnictwie zatytułowanym *Duch pracy ludzkiej. Konferencje o pracy* ukończonym w dniu 25 marca 1946 r.⁵

1. Zainteresowanie ks. Stefana Wyszyńskiego zagadnieniem pracy ludzkiej

Wszystkie przywołane opracowania stanowią owoc wieloletnich refleksji ks. Stefana Wyszyńskiego wpisujących się w szerokie zainteresowania

³ Z. Łepko, *Wprowadzenie w problematykę konferencji pt. „Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju”*, w: *Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju. 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundland*, red. R. Sadowski, Z. Łepko, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2017, s. 45-46; P. Lewandowski, *Zrównoważony rozwój człowieka w nauczaniu Papieża Jana Pawła II*, w: *Różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego. Raport podsumowujący*, red. K. Kwiatosz, A. Mitrut, A. Romanko, i in., Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2023, s. 171. <https://hdl.handle.net/20.500.12153/6312>

⁴ Jan Paweł II, *List w ostatnich dniach czerwca... Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji nominacji Ks. Biskupa Józefa Glempa Arcybiskupem Warszawskim i Gnieźnieńskim – Prymasem Polski (07.07.1981)*, w: *Nauczanie Kościoła Katolickiego*, oprac. J. Strojek, Ł. Gwóźdź, T. Jańczuk, Wydawnictwo M, Kraków 2001, nr 3.

⁵ Po raz pierwszy opublikowane w Księgarni Powszechnej we Włocławku w 1946 r. Dzieło było wielokrotnie wznawiane. Jak sam Wyszyński napisał we wprowadzeniu: „Kartki te, pisane w latach niszczenia przez najeźdźców dorobku narodowej, wychodzą intencjami swoimi ku temu wołaniu myśli, woli, serc i dłoni polskich: spokojnej, wytrwałej, owocnej, błogostawionej pracy!”. S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej. Konferencje o pracy*, Księgarnia Powszechna, Włocławek 1946, s. 5. Nauczanie Prymasa Tysiąclecia na temat pracy można odnaleźć ponadto w innych publikacjach: *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*, Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna, Włocławek 1937; *Chrystus społecznik*, Nakł. Komitetu Ofiarowania Archidiecezji Poznańskiej Matce Najśw., Włocławek 1947, *Uświęcenie pracy zawodowej*, Société d'Éditions Internationales, Paris 1963.

Prymasa Tysiąclecia katolicką myślą społeczną. W 1929 r. Wyszyński obronił na ocenę *bene* (tj. dobrą) rozprawę doktorską pt. *Prawa Kościoła do szkoły* przygotowaną pod kierunkiem ks. prof. Jana Wiślickiego, prezbitera diecezji tarnowskiej, po której odbył tzw. podróże studyjne po Austrii, Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech, obserwując rozwój doktryn społecznych i wyrabiając sobie opinię na temat ówczesnych ruchów robotniczych⁶. Po powrocie do Ojczyzny prowadził wykłady z katolickiej nauki społecznej we wrocławskim seminarium duchownym. Opiekował się sekcją młodzieży gromadzącą się pod szyldami Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Interesował się edukacją robotniczą. Pogłębiał swoją wiedzę na temat związków zawodowych czy strajków robotniczych. Szeroko pojęty świat pracy nie był mu obojętny⁷. Planował nawet przygotowanie rozprawy habilitacyjnej na temat środowiska moralnego pracy fabrycznej, niestety zgromadzone materiały naukowe uległy zniszczeniu podczas zawieruchy II wojny światowej, a późniejsze obowiązki, które pojawiły się wraz z sakrą biskupią przyjętą w 1946 r., już nigdy nie pozwoliły Wyszyńskiemu powrócić do rzeczonych problematyki w formie systematycznej pracy badawczej⁸, chociaż tematyka ta była obecna w nauczaniu pasterskim Biskupa Lubelskiego, a następnie Arcybiskupa Metropolity Gnieźnieńskiego i Warszawskiego oraz Prymasa Polski. Wystarczy przywołać obszerne zbiory: *Kazania Świętokrzyskie (1974-1976)*⁹, *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*¹⁰, *Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*¹¹, *Kazania i przemówienia Stefana Wyszyńskiego autoryzowane*¹².

⁶ M. Sitarz, *Stefan Wyszyński – od dzieciństwa do absolwenta KUL*, w: *Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia – absolwent KUL... kandydat na ołtarze*, red. M. Sitarz, A. Słowikowska, A. Romanko, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2020, s. 25-26.

⁷ D. Żukowska-Gardzińska, *Praca według kardynała Stefana Wyszyńskiego – aktualne inspiracje*, w: *Kardynał Stefan Wyszyński. Droga życia i posługi pasterskiej*, red. R. Czekalski, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021, s. 534.

⁸ P. Nowik, *Formacja intelektualna ks. Stefana Wyszyńskiego w dziedzinie pracy ludzkiej i ustawodawstwa pracy – okresy II RP i II wojny światowej*, „Kościół i Prawo” 10 (23) 2021, nr 1, s. 196. <http://dx.doi.org/10.18290/kip21101-11>

⁹ Wstęp i opracowanie R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, Instytut Pamięci Narodowej Soli Deo, Warszawa 1921.

¹⁰ Éditions du Dialogue, Société d'Éditions Internationales, Paris 1975.

¹¹ Éditions du Dialogue, Société d'Éditions Internationales, Paris 1988.

¹² Warszawa 1956-1981, t. 1-67.

2. Biblijny wymiar pracy

Znaczenie pracy ludzkiej najpełniej staje się widoczne i może być właściwie zrozumiane tylko z perspektywy ogłoszonej przez Boga Konstytucji, czyli – zgodnie z nazewnictwem ks. Stefana Wyszyńskiego – Pisma Świętego¹³. Prymas Tysiąclecia podkreślał, że biblijny obraz stworzenia świata przez Boga w ciągu sześciu dni, bezkompromisowo łączy egzystencję człowieka z pracą. Adam i Ewa, jeszcze przed swoim upadkiem, byli zobowiązani do uprawy raju¹⁴. „Praca jest więc zaszczytnym powołaniem przez Boga do współdziałania w wykonaniu planu Bożego. Nie jest karą, ale jest zaufaniem okazanym człowiekowi. Ma ona nie tylko zachować życie ludzkie, ale zaspokoić wszystkie potrzeby nasze”¹⁵. Grzech pierworodny, który wygnał pierwszych ludzi z ogrodu Eden, nie uwolnił człowieka od obowiązku pracy. Stefan Wyszyński uważał, że praca czyni ziemię bardziej ludzką i bliższą Bogu¹⁶.

Słowa Chrystusa wypowiedziane do Żydów po uzdrowieniu chorego przy sadzawce Betesda: „Ojciec mój działa aż do tej chwili i ja działam” (J 5,17), nie tylko dowodzą stałej „pracy” Boga, ale także stają się podwaliną wszelkiego działania ludzkiego. „Pomyślawszy światy odwiecznie, Bóg stał się początkiem i celem wszelkiego istnienia i wszelkiego działania. Odtąd wszystko, cokolwiek się porusza, żyje, rośnie, rozwija się, działa mocą zapożyczoną od Boga. Mówiąc językiem naszego wieku – cały świat, ze wszystkimi zjawiskami i siłami, ze wszystkimi mocami, które się nam ujawniają, wszystko to jest połączone z Bogiem jakimiś niewidzialnymi pasami transmisyjnymi, po których biegnie od Boga ku nam Jego moc i siła. Wszystko we wszechświecie działa Bożą mocą. Gdyby Bóg choć na jedną chwilę odmówił światu swych mocy, wszystko pogrążyłoby się w martwocie i w cieniu śmierci”¹⁷.

Wyszyński, odwołując się do Pisma Świętego, podkreślał, że praca powinna w pierwszej kolejności zaspokajać potrzeby wykonującego obowiązki zawodowe: „Rolnik, który się trudzi, pierwszy powinien korzystać z plonów”

¹³ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej...*, s. 17.

¹⁴ „Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (Rdz 2,15).

¹⁵ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej...*, s. 17.

¹⁶ Tamże, s. 9.

¹⁷ Tamże, s. 11. Zob. J. Mazur, *Podmiotowy aspekt ludzkiej pracy w myśli Prymasa Tysiąclecia*, w: *Kardynał Stefan Wyszyński (1901-1981). Myśl społeczna*, red. S. Fel, M. Wódka, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017, s. 36-38.

(2 Tm 2,6). Tak rozumiana praca jest powołaniem człowieka, co dodatkowo wzmacniają słowa św. Pawła Apostoła: „Kto nie chce pracować, niech też nie je” (2 Tes 3,10b). Dzięki współdziałaniu ze Stwórcą człowiek partycypuje w dziele Bożym i ulepsza owoce własnej pracy, stając się współpracownikiem Boga¹⁸.

Prymasowi Tysiąclecia bardzo zależało na tym, aby ludzie mieli świadomość, że praca jest nie tylko sprawą osobistą, ale niesie przede wszystkim siłę społeczną. „Dawniej mówiło się: *Czyń każdy w swym kółku, co każe Duch Boży, a całość sama się złoży*. A dzisiaj ludzie chcą tę całość układać, nie chcą poddawać jej losów nieznaney, ślepej sile. Chcą uzgadniać, organizować pracę całego społeczeństwa”¹⁹. Każdy podejmujący pracę zawodową staje się coraz bardziej częścią społeczeństwa. Nie jest więc bez znaczenia czy człowiek pracuje czy nie i jaką pracę podejmuje.

3. Podmiotowy wymiar pracy

Dla Prymasa Tysiąclecia praca stanowiła efekt logicznego toku rozumowania, u podstaw którego leżą biblijne stwierdzenia: człowiek jest obrazem i podobieństwem samego Boga (łac. *imago Dei*)²⁰ oraz ma obowiązek, będący jednocześnie uprawnieniem, zarządzania dobrami ziemi²¹. Na tej podstawie bierze udział w stwórczych mocach Boga, zaś podejmowana praca wyróżnia go od innych stworzeń. Jeśli przyjąć założenie, że człowiek w pewnym sensie realizuje się przez aktywność i że ma zadanie panować nad powierzonym mu światem oraz że takie właśnie działanie dopełnia tę aktywność, można wówczas mówić o pracy, która pochodzi od samego Boga i która stanowi o godności osoby ludzkiej²². „Praca bowiem – pisał ks. Stefan Wyszyński – jest silnie związana z wolą ludzką. Właściwie nie ma pracy, w ścisłym tego słowa znaczeniu, którą dałoby się rozłączyć od człowieka. Praca najbardziej kunsztownej maszyny zależy od nadzoru i pomocy istoty

¹⁸ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej...*, s. 8.

¹⁹ Tamże, s. 10.

²⁰ „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27).

²¹ „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi»” (Rdz 1,28).

²² D. Żukowska-Gardińska, *Praca według kardynała...*, s. 540.

rozumnej. Współczesne ideały techników, zmierzające do takiego zorganizowania pracy technicznej, żeby odbywała się jak najmniejszą liczbą ludzi, osiągają wprawdzie zadziwiające wyniki. Ale ostatecznie w najsprawniejszej technicznie fabryce czujność ludzka, myśl ludzka, nieznaczne może nieraz, ale niezastąpione czynności ludzkie rozstrzygają o całej wartości tych kunsztownych *automatów*. Nadal więc pozostaje prawdą, że każda niemal praca człowieka związana jest z osobą ludzką²³.

Joanna M. Łukasik i Adam Koćwin, poddając rekonstrukcji myśli Prymasa Tysiąclecia zawarte na kartach wydawnictwa *Duch pracy ludzkiej* w kontekście wartości wypływających z pracy podejmowanej przez człowieka, wskazali m.in. na następujące znaczenia pracy w aspekcie podmiotowym i wypływające z niej wartości. I tak praca: 1) nie tylko pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb ludzkich, ale przede wszystkim umożliwia poznanie i rozwój osobisty; 2) wspomaga duchowy rozwój człowieka; 3) pozwala człowiekowi na wypracowywanie w sobie tzw. „cnót pracy”²⁴; 4) jest specyficznym rodzajem doświadczenia człowieka, poprzez który unaocznia się jego refleksyjność; 5) w kontekście społecznym jest dobrze interpretowaną służbą społeczeństwu; 6) umożliwia tworzenie więzi międzyludzkich i pozwala je wzmacniać; 7) przyczynia się do pomnażania dóbr materialnych i duchowych samego pracownika, ale i całego społeczeństwa; 8) zapewnia człowiekowi nieustanny rozwój²⁵.

4. Społeczno-gospodarczy wymiar pracy

Prymas Tysiąclecia podkreślał, że każdy rodzaj pracy ma charakter społeczny. „Praca nasza nabiera nie tylko osobistego, ale i społecznego charakteru. Całym swym duchem i ciałem skierowany jest człowiek nie tylko ku sobie, ale ku stworzeniu, ku bliźnim, ku Bogu. Wybitnie zaznacza się to na odcinku naszej pracy codziennej”²⁶. Wszelkie działania zawodowe zatem przyjmują

²³ S. Wszyński, *Duch pracy ludzkiej...*, s. 18.

²⁴ „Ale jest pewien rodzaj cnót, które można by nazwać *cnótami pracy*, bo w niej uwydatniają się szczególnie wyraziście, a są tak konieczne, że bez nich trudno prowadzić jakąkolwiek pracę. Należą do nich: cierpliwość i – pozostająca z nią w związku – długomyślność (nieskwapliwość); nadto wytrwałość i pokrewna jej stałość oraz cichość i sumienność”. Tamże, s. 72.

²⁵ J.M. Łukasik, A. Koćwin, *O wartości pracy. Recepcja myśli społecznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Labor et Educatio” 1 (2013), s. 33-35.

²⁶ S. Wszyński, *Duch pracy ludzkiej...*, s. 22.

charakter społeczny, służą tak jednostkom, jak i całej społeczności. Praca powinna być w taki sposób organizowana, aby traktowała produkty pracy jako wspólne dobro²⁷.

Prawo człowieka do pracy obejmuje szereg uprawnień, jak prawo do: bycia zatrudnionym, wyboru pracy, godziwych warunków pracy i sprawiedliwej płacy, działalności gospodarczej²⁸. Wyszyński, dostrzegając rangę społeczno-gospodarczego wymiaru pracy – interpretował ją jako źródło koniecznego dochodu nie tylko dla samego pracującego, ale szeregu innych osób, w pierwszej kolejności członków najbliższej rodziny. „Oczywiście, że owoce pracy zmierzają przede wszystkim do zaspokojenia własnych potrzeb człowieka. To nie jest samolubstwo, ale dobrze uporządkowana miłość. Nie cały jednak owoc pracy należy do człowieka. Dzielimy się nim z rodziną i najbliższymi, z którymi jesteśmy związani przez obowiązek miłości i sprawiedliwości. W ramach rodziny skupiamy nie tylko dzieci i krewnych, ale wszystkich domowników naszych, którzy z nami współpracują i ułatwiają nam osiągnięcie owoców naszej pracy”²⁹.

Ks. Stefan Wyszyński dostrzegał również potrzebę utrzymania tych, którzy bezpowrotnie lub tylko chwilowo utracili możliwość utrzymania samych siebie. Przez ten fakt podnosił wyższość myśli chrześcijańskiej nad pogańską. „Myśl chrześcijańska w pobudkach pracy każe nam wyjść poza najbliższe kółko domowników. Praca bowiem ma dostarczyć nam środków do pełnienia uczynków dobroczynnych. Z trudu zdolnych i chętnych do pracy mają [...] korzystać ci, którzy nie mogą pracować”³⁰.

Podsumowanie

Konkludując, kard. Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, w analizowanym wydawnictwie artykułował wielowymiarowy charakter ducha pracy ludzkiej,

²⁷ Z. Struzik, *Praca w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego – aktualne zagadnienia*, w: *Rodzina, trud, praca, świętowanie*, red. Z. Struzik, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2015, s. 69.

²⁸ K. Ślebarska, *Ewangelia a zarządzanie – praca ludzka i jej psychospołeczny wymiar w świetle nauczania bł. kard. Stefana Wyszyńskiego*, „Collectanea Theologica” 92 (2022), s. 187. <http://doi.org/10.21697/ct.2022.92.2.09>

²⁹ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej...*, s. 25-26.

³⁰ Tamże, s. 26.

dostrzegając m.in. ducha ludzkiego, ducha człowieka, ducha jałmużny, ducha pracy, ducha przyjaźni, ducha ciszy, ducha współpracy i ducha wychowania³¹.

Bibliografia

Źródła

Biblia Jerozolimska, wyd. 1, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2006.

Jan Paweł II, *List w ostatnich dniach czerwca... Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji nominacji Ks. Biskupa Józefa Glempa Arcybiskupem Warszawskim i Gnieźnieńskim – Prymasem Polski* (07.07.1981), w: *Nauczanie Kościoła Katolickiego*, oprac. J. Strojek, Ł. Gwóźdź, T. Jańczuk, Wydawnictwo M, Kraków 2001.

Kazania i przemówienia Stefana Wyszyńskiego autoryzowane, Warszawa 1956-1981, t. 1-67.

Kazania Świętokrzyskie (1974-1976), wstęp i opracowanie R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatąta, Instytut Pamięci Narodowej Soli Deo, Warszawa 1921.

Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-1974, Éditions du Dialogue, Société d'Éditions Internationales, Paris 1975.

Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981, Éditions du Dialogue, Société d'Éditions Internationales, Paris 1988.

Literatura

Baraniak B., *Kardynała Stefana Wyszyńskiego wizja pracy*, „Forum Pedagogiczne UKSW” 1 (2011), s. 45-72.

Baraniak B., *Stefana Kardynała Wyszyńskiego wizja pracy i jej popularyzacja wśród środowisk pozakatolickich*, „Forum Pedagogiczne” 11 (2021), nr 2, s. 95-112.

Lewandowski P., *Zrównoważony rozwój człowieka w nauczaniu Papieża Jana Pawła II*, w: *Różnorodność europejskiej kultury prawnej a proces kreowania zrównoważonego rozwoju regionalnego. Raport podsumowujący*, red. K. Kwiatosz, A. Mitrut, A. Romanko, i in., Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2023, s. 171-176. <https://hdl.handle.net/20.500.12153/6312>

³¹ B. Baraniak, *Stefana Kardynała Wyszyńskiego wizja pracy i jej popularyzacja wśród środowisk pozakatolickich*, „Forum Pedagogiczne” 11 (2021), nr 2, s. 109. Zob. Tenże, *Kardynała Stefana Wyszyńskiego wizja pracy*, „Forum Pedagogiczne UKSW” 1 (2011), s. 45-72.

- Łepko Z., *Wprowadzenie w problematykę konferencji pt. „Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju”*, w: *Theoria i praxis idei zrównoważonego rozwoju. 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundland*, red. R. Sadowski, Z. Łepko, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2017, s. 45-50.
- Łukasik J.M., Koćwin A., *O wartości pracy. Recepcja myśli społecznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Labor et Educatio” 1 (2013), s. 31-44.
- Mazur J., *Podmiotowy aspekt ludzkiej pracy w myśli Prymasa Tysiąclecia*, w: *Kardynał Stefan Wyszyński (1901-1981). Myśl społeczna*, red. S. Fel, M. Wódka, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017, s. 31-45.
- Nowik P., *Formacja intelektualna ks. Stefana Wyszyńskiego w dziedzinie pracy ludzkiej i ustawodawstwa pracy – okresy II RP i II wojny światowej*, „Kościół i Prawo” 10 (23) 2021, nr 1, s. 195-226. <http://dx.doi.org/10.18290/kip21101-11>
- Pawłuszko T., *Strategia zrównoważonego rozwoju w dokumentach Nordyckiej Rady Ministrów*, w: *Dyplomacja w życiu, życie w dyplomacji. Księga dedykowana profesorowi Ryszardowi M. Czarnemu w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. J. Jaskiernia, W. Saletra, Perpetuum Mobile, Kielce 2014, s. 285-299.
- Sitarz M., *Stefan Wyszyński – od dzieciństwa do absolwenta KUL*, w: *Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia – absolwent KUL... kandydat na ołtarze*, red. M. Sitarz, A. Słowikowska, A. Romanko, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2020, s. 9-34.
- Struzik Z., *Praca w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego – aktualne zagadnienia*, w: *Rodzina, trud, praca, świętowanie*, red. Z. Struzik, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2015, s. 63-80.
- Ślebarska K., *Ewangelia a zarządzanie – praca ludzka i jej psychospołeczny wymiar w świetle nauczania bł. kard. Stefana Wyszyńskiego*, „Collectanea Theologica” 92 (2022), s. 183-199. <http://doi.org/10.21697/ct.2022.92.2.09>
- Wyszyński S., *Chrystus społecznik*, Nakł. Komitetu Ofiarowania Archidiecezji Poznańskiej Matce Najśw., Włocławek 1947.
- Wyszyński S., *Duch pracy ludzkiej. Konferencje o pracy*, Księgarnia Powszechna, Włocławek 1946.
- Wyszyński S., *Przemiany moralno-religijne pod wpływem bezrobocia*, Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna, Włocławek 1937.
- Wyszyński S., *Uświęcenie pracy zawodowej*, Société d'Éditions Internationales, Paris 1963.
- Żukowska-Gardzińska D., *Praca według kardynała Stefana Wyszyńskiego – aktualne inspiracje*, w: *Kardynał Stefan Wyszyński. Droga życia i posługi pasterskiej*, red. R. Czekalski, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021, s. 533-546.

O. dr Stanisław Kawa

Instytut Teologiczny im. Św. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, Ukraina

ORCID: 0000-0002-7622-9376

WOLNOŚĆ RELIGIJNA NA UKRAINIE W CZASIE WOJNY: ANALIZA PRAWNA I SPOŁECZNA

Wprowadzenie

Zbrojna agresja Federacji Rosyjskiej¹ na Ukrainę rozpoczęła się jeszcze w lutym 2014 r.², zaś pełnowymiarowa inwazja dokonana się 24 lutego 2022 r.³ Ściśle rzecz ujmując, ta wojna nie ma charakteru religijnego, bo jest walką o terytorium, wpływy polityczno-gospodarcze itd. Jednak jest też batalią o tożsamość i wolność Ukraińców, a w tym i wolność religijną, ponieważ FR używa Kościoła prawosławnego moskiewskiego patriarchatu⁴ jako narzędzie wpływu na Ukrainie przez głoszenie ideologii tzw. *ruskiego miru*, co przekłada się na polityczne usprawiedliwienie rosyjskiej agresji⁵.

¹ Dalej: FR.

² Zob. V.A. Vasylenko, *Rosiisko-ukrainska viina 2014 roku: prychny, perebih ta polityko-pravovi otsinky*, „Ukrainskyi. Tyzhden” 42 (362) 2014, s. 28-42.

³ Zob. A. Wilk, M. Domańska, *Rosyjski atak na Ukrainę (24 lutego, g. 9.00)*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-24/rosyjski-atak-na-ukraine-24-lutego-godz-900> [dostęp: 12.03.2024].

⁴ Dalej: KPMP.

⁵ Zob. *Wojna na Ukrainie. Walka o wolność religijną w cieniu konfliktu*, <https://bialykrak.pl/wydarzenia/wojna-na-ukrainie-walka-o-wolnosc-religijna-w-cieniu-konfliktu> [dostęp: 12.03.2024]; zob. M. Delong, „*Ruski mir*” jako narzędzie rosyjskiej ekspansji geopolitycznej na terytorium Ukrainy, „Przegląd Geopolityczny” 33 (2020), s. 50-64.

1. Analiza w wymiarze prawnym

W celu oceny respektowania wolności religijnej w realiach toczącej się wojny na Ukrainie, konieczne jest zbadanie obowiązującego stanu prawnego. Podstawowym aktem normatywnym w tym zakresie jest Ustawa Zasadnicza – Konstytucja Ukrainy⁶, która zawiera przepisy dotyczące praw i wolności człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych i rozróżnia się w niej stan wojenny i stan wyjątkowy. Kolejnym aktem normatywnym regulującym obywatelskie wolności w stanie wojennym, bo taki obowiązuje obecnie na Ukrainie, gdyż FR oficjalnie wojny nie wypowiedziała, jest ustawa *O reżimie prawnym stanu wojennego* z dnia 12 maja 2015 r.⁷ Zaś *stan wojenny*, w związku z inwazją FR, wprowadził ukazem (dekretem) prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski na obszarze całej Ukrainy w dniu 24 lutego 2022 r.⁸

W omawianej kwestii wydaje się być bardzo trafna analiza dr. Macieja Dudy, który stwierdza: „w Konstytucji Ukrainy prawa, wolności i obowiązki człowieka i obywatela uregulowano w rozdziale II zawierającym przepisy art. 21-68. W kwestii wolności religijnej szczególnie istotny jest art. 35 stanowiący, iż każdy ma prawo do swobodnego wyboru światopoglądu i wyznania. Prawo to obejmuje wolność wyznawania dowolnej religii albo nie wyznawania żadnej, uczestniczenia bez przeszkód pojedynczo lub grupowo w praktykach i obrzędach religijnych, prowadzenia działalności religijnej. Zgodnie z art. 106 pkt 20 Konstytucji Ukrainy stan wojenny wprowadzany jest dekretem Prezydenta Ukrainy. [Ustawa z dnia 12 maja 2015 roku o reżimie prawnym stanu wojennego] powiela postanowienia Konstytucji Ukrainy, ponieważ w art. 20 ust. 2 stanowi, iż w stanie wojennym nie można ograniczać praw i wolności człowieka i obywatela, o których mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji Ukrainy. Zgodnie z art. 64 Konstytucji Ukrainy w warunkach stanu wojennego lub stanu wyjątkowego można ustanawiać ograniczenia praw i wolności z określeniem czasu trwania tych ograniczeń. Jednakże już w kolejnym zdaniu podkreśla się, że niektóre, enumeratywnie wyliczone prawa i wolności, nie mogą być ograniczone nawet w stanach nadzwyczajnych. Brak jednak w tym katalogu praw niederogowalnych przepisu art. 35 dotyczącego wolności religijnej.

⁶ Konstytucja Ukrainy (Vidomosti Verhovnoi Rady Ukrainy 1996, Nr 30, art. 141), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/254%D0%BA/96-%D0%B2%D1%80#Text> [dostęp: 12.03.2024].

⁷ Zakon Ukrainy *Pro pravovyi rehym voyennoho stanu* (Vidomosti Verhovnoi Rady Ukrainy 2015, Nr 28, art. 250), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/389-19#Text> [dostęp: 12.03.2024].

⁸ Ukaz prezydenta Ukrainy *Pro vvedennia voiennoho stanu* (Nr 64/ 2022), <https://www.president.gov.ua/documents/642022-41397> [dostęp: 12.03.2024].

Mając powyższe na względzie stwierdzić można, iż wolność religijna gwarantowana zarówno w Konstytucji, jak i ustawodawstwie Ukrainy ma charakter derogowalny. Wprawdzie wolność religijna jest wskazana w konstytucyjnym katalogu praw i wolności człowieka i obywatela, lecz w warunkach stanu wojennego może podlegać ona ograniczeniom (limitowaniu). [...] Konstytucja ukraińska odróżnia stan wojenny od stanu wojny. Pojęcie stanu wojny pojawia się w art. 85 ust. 9 oraz w art. 106 ust. 19 Konstytucji Ukrainy. Ponieważ Rosja nie wypowiedziała Ukrainie wojny aktualnie obowiązuje stan wojenny. [...] W ukraińskim systemie prawnym wolność religijna jest chroniona na gruncie konstytucyjnym, lecz w warunkach stanu wojennego dopuszczalne jest ograniczenie (limitowanie) tego prawa⁹.

2. Analiza w wymiarze społecznym

Skutki działań wojennych wpływają negatywnie na wolność religijną w aspekcie indywidualnym i instytucjonalnym, zwłaszcza na okupowanych terytoriach Ukrainy sytuacja wspólnot wyznaniowych jest trudna. Świadczą o tym wyniki raportu „Wiara pod ostrzałem: badanie wolności religijnej w warunkach wojny na Ukrainie”, będącego wspólnym dziełem Misji Eurazja i Instytutu Wolności Religijnej (Ukraina)¹⁰.

W raporcie szczególną uwagę poświęcono południowym obwodom Ukrainy położonym nad Morzem Azowskim, które były okupowane w 2022 r. (część obwodów chersońskiego, zaporoskiego i donieckiego). Wielkim problemem dla wspólnot religijnych są zniszczone miejsca zgromadzeń dla wiernych. W ciągu 21 miesięcy inwazji FR na pełną skalę siły rosyjskie całkowicie zniszczyły lub uszkodziły co najmniej 630 budynków sakralnych. Większość zniszczeń nastąpiła w wyniku ostrzału rakiet, dronów i artylerii, a wiele budynków zostało zamkniętych lub zamienionych na budynki administracyjne władzy okupacyjnej. Najwięcej obiektów sakralnych zostało zniszczonych w obwodach donieckim, ługańskim i chersońskim. W obwodzie kijowskim, podczas próby zajęcia stolicy przez Rosjan, zniszczono 73 obiekty sakralne. W czasie trwania wojny ciągle wzrasta liczba zniszczonych budynków

⁹ M. Duda, *Wolność religijna w czasie wojny*, <https://laboratoriumwolnosci.pl/wolnosc-religijna-w-czasie-wojny/> [dostęp: 12.03.2024].

¹⁰ M. Brytsyn, M. Vasin, *Vira pid vohnem: doslidzhuiuchy relihiinu svobodu v umovakh viiny v Ukraini*, <https://missioneurasia.org/wp-content/uploads/2024/01/2023.12-Mission-Eurasia-report-on-Ukraine-UKR-A4-web-version.pdf> [dostęp: 12.03.2024].

sakralnych w obwodach charkowskim, zaporoskim i mikołajowskim. Najbardziej ucierpiały cerkwie prawosławne (co najmniej 246). Na drugim miejscu znajdują się domy modlitw kościołów ewangelickich (co najmniej 206), także znacznych zniszczeń doznały Domy Królestwa Świadców Jehowy (łącznie 110 budynków). Trudno jednak budować rzetelne statystyki, gdyż naloty trwają i istnieje niebezpieczeństwo zniszczenia większej liczby budynków sakralnych¹¹. Pozytywnym aspektem dla wspólnot wyznaniowych jest możliwość praktykowania miłosierdzia podczas nasilenia kryzysu humanitarnego na skutek działań wojennych, co jest dobrze i z wdzięcznością uznawane przez organy władzy ukraińskiej na poziomie rządowym i samorządowym.

Zakończenie

Podczas rosyjskiej inwazji na Ukrainę na pełną skalę około 20% terytorium Ukrainy zostało okupowane lub znajduje się w strefie działań wojennych, a całe terytorium Ukrainy jest regularnie bombardowane rakietami, bombami, dronami i artylerią. W wyniku działań wojennych zniszczeniu ulegają budynki mieszkalne, infrastruktura cywilna oraz części dziedzictwa kulturowego, w szczególności budynki sakralne. Zdecydowana większość zniszczonych obiektów sakralnych należy do prawosławia, co odpowiada ogólnej sytuacji życia religijnego na Ukrainie, bo około 60% Ukraińców identyfikuje się jako prawosławni. Także na okupowanych terytoriach znacznie ograniczona jest działalność mniejszości religijnych. Nawet przynależność do KPMP nie może zagwarantować tam bezpieczeństwa, jedynym warunkiem jest pełna lojalność polityczna wobec administracji okupacyjnej¹².

Wobec powyższego, wydaje się uzasadnionym ukaz (dekret) prezydenta Zeleńskiego z 1 grudnia 2022 r., w którym polecił Gabinetowi Ministrów wprowadzić akt prawny, który zabroniłby istnienia na Ukrainie organizacji religijnych powiązanych z ośrodkami wpływu w FR¹³. Podobnie wcześniej (2019 r.)

¹¹ T. Dorosh, *Relihiina svoboda v Ukraini pid chas viiny: rezultaty doslidzhennia*, <https://slovoproslovo.info/religiyna-svoboda-v-ukraini-pid-chas-viyni-rezultati-doslidzhennya> [dostęp: 12.03.2024].

¹² Zob. R. Khaalikov, *200+ Religious Buildings Destroyed or Damaged by the Russians in Ukraine*, <https://bitterwinter.org/200-religious-buildings-destroyed-or-damaged-by-the-russians-in-ukraine/> [dostęp: 12.03.2024].

¹³ Por. *Zvit pro svobodu virospovidannia u sviti za 2022 rik: Ukraina*, https://ua.usembassy.gov/wp-content/uploads/sites/151/441219-UKRAINE-2022-INTERNATIONAL-RELIGIOUS-FREEDOM-REPORT_Ukr.pdf [dostęp: 12.03.2024].

przyjęta nowelizacja art. 12 ustawy *O wolności sumienia i wyznania*, skutkuje tym, że organizacja religijna, która bezpośrednio lub jako część składowa innej organizacji religijnej wchodzi w skład struktury organizacji religijnej, której ośrodek zarządu znajduje się poza granicami Ukrainy w państwie, które zgodnie z prawem uznaje się za dokonujące agresji militarnej przeciwko Ukrainie lub okupuje część terytorium Ukrainy, ma obowiązek wykazywać w pełnej nazwie swoją przynależność do organizacji religijnej poza Ukrainą. Przede wszystkim ustawodawcy ukraińskiemu zależy na tym, aby wierni prawosławni mogli rozpoznawać, czy ich Kościół i hierarchia są zależni od FR¹⁴.

Bibliografia

Źródła prawa

Konstytucja Ukrainy (Vidomosti Verhovnoi Rady Ukrainy 1996, Nr 30, art. 141), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/254%D0%BA/96-%D0%B2%D1%80#Text> [dostęp: 12.03.2024].

Ukaz prezydenta Ukrainy *Pro vvedennia voyennoho stanu* (Nr 64/ 2022), <https://www.president.gov.ua/documents/642022-41397> [dostęp: 12.03.2024].

Zakon Ukrainy *Pro pravovyi rezhym voyennoho stanu* (Vidomosti Verhovnoi Rady Ukrainy 2015, Nr 28, art. 250), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/389-19#Text> [dostęp: 12.03.2024].

Zakon Ukrainy *Pro vnesennia zminy do statti 12 Zakonu Ukrainy 'Pro svobodu sovisti ta relihiini orhanizatsii' shchodo nazvy relihiinykh orhanizatsii (obiednan), yaki vkhodiat do struktury (ye chastynoiu) relihiinoi orhanizatsii (obiednannia), kerivnyi tsentr (upravlinnia) yakoi znakhodytsia za mezhamy Ukrainy v derzhavi, yaka zakonom vyznana takoiu, shcho zdiisnyla viiskovu ahresiiu proty Ukrainy ta/abo tymchasovo okupuvala chastynu terytorii Ukrainy* (Vidomosti Verkhovnoi Rady, 2019, Nr 3, art. 23), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2662-19#n5> [dostęp: 12.03.2024].

¹⁴ Zakon Ukrainy *Pro vnesennia zminy do statti 12 Zakonu Ukrainy 'Pro svobodu sovisti ta relihiini orhanizatsii' shchodo nazvy relihiinykh orhanizatsii (obiednan), yaki vkhodiat do struktury (ye chastynoiu) relihiinoi orhanizatsii (obiednannia), kerivnyi tsentr (upravlinnia) yakoi znakhodytsia za mezhamy Ukrainy v derzhavi, yaka zakonom vyznana takoiu, shcho zdiisnyla viiskovu ahresiiu proty Ukrainy ta/abo tymchasovo okupuvala chastynu terytorii Ukrainy* (Vidomosti Verkhovnoi Rady, 2019, Nr 3, art. 23), <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2662-19#n5> [dostęp: 12.03.2024]; zob. V. Elenskyi, *Relihiina svoboda i bezpeka u voiuichii kraini: vypadok Ukrainy*, https://ipiend.gov.ua/wp-content/uploads/2020/06/elenskyi_religiina.pdf [dostęp: 12.03.2024].

Literatura

- Brytsyn M., Vasin M., *Vira pid vohnem: doslidzhuiuchy relihiinu svobodu v umovakh viiny v Ukraini*, <https://missioneurasia.org/wp-content/uploads/2024/01/2023.12-Mission-Eurasia-report-on-Ukraine-UKR-A4-web-version.pdf> [dostęp: 12.03.2024].
- Delong M., „*Ruski mir*” jako narzędzie rosyjskiej ekspansji geopolitycznej na terytorium Ukrainy, „Przegląd Geopolityczny” 33 (2020), s. 50-64.
- Dorosh T., *Relihiina svoboda v Ukraini pid chas viiny: rezultaty doslidzhennia*, <https://slovoproslovo.info/religiyna-svoboda-v-ukraini-pid-chas-viyni-rezultati-doslidzhennya> [dostęp: 12.03.2024].
- Duda M., *Wolność religijna w czasie wojny*, <https://laboratoriumwolnosci.pl/wolnosc-religijna-w-czasie-wojny/> [dostęp: 12.03.2024].
- Elenskyi V., *Relihiina svoboda i bezpeka u voiuuiuchii kraini: vypadok Ukrainy*, https://ipiend.gov.ua/wp-content/uploads/2020/06/elenskyi_religiina.pdf [dostęp: 12.03.2024].
- Khaalikov R., *200+ Religious Buildings Destroyed or Damaged by the Russians in Ukraine*, <https://bitterwinter.org/200-religious-buildings-destroyed-or-damaged-by-the-russians-in-ukraine/> [dostęp: 12.03.2024].
- Vasylenko V.A., *Rosiisko-ukrainska viina 2014 roku: prychny, perebih ta polityko-pravovi otsinky*, „Ukrainskyi. Tyzhden” 42 (362) 2014, s. 28-42.
- Wilk A., Domańska M., *Rosyjski atak na Ukrainę (24 lutego, g. 9.00)*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-02-24/rosyjski-atak-na-ukraine-24-lutego-godz-900> [dostęp: 12.03.2024].
- Wojna na Ukrainie. Walka o wolność religijną w cieniu konfliktu*, <https://bialykrak.pl/wydarzenia/wojna-na-ukrainie-walka-o-wolnosc-religijna-w-cieniu-konfliktu> [dostęp: 12.03.2024].
- Zvit pro svobodu virospovidannia u sviti za 2022 rik: Ukraina*, https://ua.usembassy.gov/wp-content/uploads/sites/151/441219-UKRAINE-2022-INTERNATIONAL-RELIGIOUS-FREEDOM-REPORT_Ukr.pdf [dostęp: 12.03.2024].

ROZDZIAŁ II

MĘCZENNICY WIARY REŻIMÓW KOMUNISTYCZNYCH TORUJĄCY DROGĘ DO BUDOWY WSPÓLNOTY NARODÓW ŚRODKOWO-EUROPEJSKICH

Tematykę niniejszego tekstu oparłem na nauczaniu papieża św. Jana Pawła II, który wprowadzając nas w nowe tysiąclecie chrześcijaństwa za bardzo ważne i nam potrzebne uznał zbieranie świadectw o Męczennikach – jako Świadkach.

Ustanawiając nową komisję (Komisję ds. Nowych Męczenników – Świadków Wiary), papież Franciszek przypominał apel Jana Pawła II, który w 2000 r. w liście *Tertio Millennio Adveniente*¹ wskazywał, że „u kresu drugiego tysiąclecia Kościół stał się ponownie Kościołem męczenników”, i polecił zrobić wszystko, co możliwe, „aby dziedzictwo wielkiej rzeszy nieznanych bojowników w wielkiej Bożej sprawie nie zostało zatracone”. Mija właśnie 30 lat od publikacji powyżej cytowanego, arcyważnego papieskiego listu apostolskiego. Choćby z tego powodu warto zadać pytanie: czy dziedzictwo wielkiej rzeszy znanych i nieznanych ofiar komunizmu (wśród nich dziedzictwo naszych męczenników z czasów komunizmu) jest żywą tradycją w nas, albo raczej zatraconą?

Św. Jan Paweł II zaapelował do episkopatów na całym świecie, by za troszczyły się o spisanie świadectw upamiętniających męczenników różnych wyznań i obrządków. Podczas Wielkiego Jubileuszu ich świadectwo zostało uczczone ekumenicznym nabożeństwem w Koloseum.

I tu warto zadać kolejne pytanie: Dlaczego Papież uważał to za tak ważną sprawę?

¹ *Tertio Millennio Adveniente*, II. János Pál pápa apostoli levele a harmadik évezred küszöbén a püspökökhöz, a papokhoz és a hívekhez a 2000. év jubileumának előkészítéséről, <https://regi.katolikus.hu/konyvtar.php?h=80> [dostęp: 01.04.2024].

Odpowiedzi na to pytanie udzielił on sam. Bo męczennicy dali najwyższe, najmocniejsze świadectwo o tym, że można i nawet warto wierzyć – zaufać Chrystusowi. Oni są jasnymi znakami: dlaczego, dla kogo warto żyć; że zmarłychwstały Chrystus jest zawsze, w każdej sytuacji z nami i że mimo ludzkich słabości, On nam daje moc do wytrwania do końca.

Sługa Boży János Esterházy tak o tym daje wiarygodne świadectwo na kartce papieru, która dotarła przez Polskę jesienią 1947 r. na Słowację i na której znalazły się następujące słowa, napisane po polsku: „Bibi prosi o przekazanie matce (Etusi, jego dzieciom – Jánosowi, Alice i Lulu), jestem zdrów. Dostałem 10. [...]. Nie tracę wiary. Pan Bóg i wszyscy nasi święci pomagają mi tu. Modłę się za Was i za wszystkich. Błogosławię i ściskam Was wszystkich. Bibi”².

Wiadomość ta, równoznaczna z wyznaniem wiary, napisana była nie tylko po to, aby pocieszyć rodzinę, ale zawierała też prawdziwie przeżyte doznania, że w życiu Jánosa Esterházy’ego, którego w Moskwie skazano na 10 lat łagrów, a w roku 1947 na śmierć przez powieszenie w Czechosłowacji, Bóg nadal jest obecny i mocą wiary pomaga mu nieść krzyż cierpienia.

W adhortacji *Ecclesia in Europa*³, św. Jan Paweł II pisze: „Pragnę przypomnieć wszystkim – aby nigdy nie został zapomniany – ten wielki znak nadziei, jaki stanowią tak liczni świadkowie wiary chrześcijańskiej, którzy żyli w ostatnim w 20. stuleciu zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Potrafili oni zrealizować w swym życiu Ewangelię mimo wrogości i prześladowań, często aż po najwyższą próbę przelania krwi. Świadkowie, szczególnie ci, którzy ponieśli męczeństwo, są wielkim, wymownym znakiem, który mamy podziwiać i naśladować. Potwierdzają oni żywotność Kościoła; jawią się jako światło dla Kościoła i dla ludzkości, ponieważ pozwolili zajaśnieć w ciemnościach światłu Chrystusa; należąc do różnych narodów i wyznań chrześcijańskich, stanowią również znak nadziei dla pojednania i ekumenizmu; jesteśmy bowiem pewni, że ich krew jest także limfą jedności dla Kościoła. Limfą jedności, ale nie tylko dla Kościoła, ale i dla całej Europy Środkowej.

Ich świadectwo wyraźnie mówi nam, że męczeństwo jest najwyższym wcieleniem Ewangelii nadziei: „Męczennicy bowiem głoszą tę Ewangelię

² Bibi – tak nazywano Jánosa w dzieciństwie, zob. A. Adamczyk, P. Cebula, I. Molnár, *Naszym znakiem jest krzyż. Sługa Boży János Esterházy. Życie i męczeństwo*, Centrum Pielgrzymkowe Jánosa Esterházy’ego, Dolné Obdokovce 2020, s. 25.

³ *Ecclesia in Europa*, Az Egyház Európában. II. János Pál pápa apostoli buzdítása az Egyházban élő Jézus Krisztusról mint a remény forrásáról Európa számára, <https://regi.katolikus.hu/konyvtar.php?h=34> [dostęp: 01.04.2024].

i dają jej świadectwo swym życiem aż do śmierci, ponieważ są pewni, że nie mogą żyć bez Chrystusa, i gotowi są umrzeć dla Niego w przekonaniu, że Jezus jest Panem i Zbawicielem człowieka, a zatem jedynie w Nim człowiek znajduje prawdziwą pełnię życia. W końcu służą oni 'Ewangelii nadziei', gdyż ich męczeństwo stanowi najwyższy wyraz miłości i służby człowiekowi, ukazując, że posłuszeństwo prawu Ewangelii rodzi życie moralne i takie współistnienie społeczne, które szanuje i umacnia godność i wolność każdej osoby ludzkiej"⁴.

Owocem nawrócenia dokonującego się pod wpływem Ewangelii jest świętość licznych mężczyzn i kobiet naszych czasów. Święty Jan Paweł II przypomina nam: „Oni wszyscy, niczym 'żywe kamienie' wsparte na Chrystusie, 'kamieniu węglanym', tworzyli Europę jako budowlę duchową i moralną, pozostawiając potomności najcenniejsze dziedzictwo. Tak spełniła się obietnica Chrystusa: 'Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca' (J 14, 12). Święci są żywym dowodem spełnienia się tej obietnicy i zachęcają, aby wierzyć w nią nawet w najtrudniejszych godzinach dziejów”⁵.

Chętnie pokazałbym tu osobiste świadectwo – konkretny przykład wzoru, jaki Bóg daje nam przez takich męczenników komunizmu, jakimi byli bł. ks. Jerzego Popiełuszko⁶, bł. Zdenke Schellingowa⁷ i Sługa Boży János Esterházy⁸.

Poznałem ich, gdy byłem młody. Odkryłem w nich coś, co było dla mnie bardzo ważne w tamtym czasie. U bł. ks. Jerzego Popiełuszki cechą tą była umiejętność mówienia prawdy i demaskowania kłamstw. To, co uderzyło mnie w siostrze Zdence, to jej odwaga jako kruchej kobiety, która odważyła się przeciwstawić przemocy bezprawnego aparatu państwowego, aby uratować Pasterza Kościoła (a w Jego osobie cierpiący Kościół) przed aresztowaniem. W przypadku Jánosa Esterházy'ego oprócz jego wierności do Boga i ojczyzny uderzyła mnie całkowita zaciekłość, z jaką próbowano wymazać jego nazwisko i życie z ludzkiej pamięci. Tak, jak stało się to z wieloma jego rówieśnikami w okresie sowieckim w Europie Środkowo-Wschodniej.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ Jerzy Popiełuszko (1947-1984), <https://dzieje.pl/postacie/jerzy-popieluszko-1947-1984> [dostęp: 01.04.2024].

⁷ Zdenka Schellingová, *reholníčka*, <https://www.zivotopisysvatych.sk/zdenka-schellingova/> [dostęp: 01.04.2024].

⁸ I. Molnár, „Kierować się głosem sumienia i przykazaniem miłości bliźniego”. *Biografia Jánosa Esterházy'ego (1901-1957) w świetle jego kontaktów z Polską*, „Wiek Stary i Nowy”. Tom specjalny: „Ludzie i elity pogranicza”, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, s. 272-296.

Oczywiście dla nich wszystkich jest prawdą, że w Jezusie Chrystusie znaleźli dla siebie drogę, prawdę i sens życia. Prawdą jest również to, że wszyscy potrafili zło dobrem zwyciężać! Ekspiacja, to znaczy potrafili ofiarować swoje cierpienie dla Boga oraz przebaczać swoim katom i wrogom! Sługa Boży János Esterházy w każdą niedzielę ofiarował swoje modlitwy i cierpienia za dobroczyńców i za nieprzyjaciół swoich.

I teraz zapytajmy: Czy przykład świętych może pozostać bez śladu w duszy dzisiejszego człowieka? Czy światło świętości naszych męczenników stało się dla nas już obojętne i nie prowadzi nas, grzeszników do Boga?

W czasie kanonizacji bł. Kingi (Stary Sącz, 16 czerwca 1999 r.) Jan Paweł II powiedział: „Święci nie przemijają. Święci żyją świętymi i pragną świętości”. Czyli świadkowie Boga pragną naszego świadectwa. „Jeżeli dziś mówimy o świętości, o jej pragnieniu i zdobywaniu, to trzeba pytać, w jaki sposób tworzyć właśnie takie środowiska, które sprzyjałyby dążeniu do niej. [...] Św. Kinga, wszyscy święci i błogosławieni dają odpowiedź: potrzeba nam świadectwa. Potrzeba odwagi, aby nie stawiać pod korcem światła swej wiary. Potrzeba wreszcie, aby w sercach ludzi wierzących zagościło to pragnienie świętości, które kształtuje nie tylko prywatne życie, ale wpływa na kształt całych społeczności”⁹. A ja dodaję, że tak samo wpływa na kształt naszych stosunków międzynarodowych...

Św. Jan Paweł II zwraca uwagę i na to, że „głęboko zakorzenione tradycje pierwotnego Kościoła, dały św. Kindze tę wewnętrzną wolność, dzięki której z całym oddaniem mogła troszczyć się przede wszystkim o sprawy Pana, prowadząc głębokie życie religijne”¹⁰. O tej wewnętrznej wolności wspominał również przebywający w więzieniu były rektor seminarium w Nitrze, ks. Rudolf Bošňák¹¹, który wiele lat spędził w uwięzieniu u boku Jánosa Esterházyego: „Jego postawa była przykładem dla nas wszystkich. Wewnętrznie znosił swoją niewolę tak spokojnie, jakby nie był w więzieniu, ale gdzieś w domu. Wewnętrznie był człowiekiem wolnym. Bardziej wolnym niż jego strażnicy więzienni. Bo on w głębi duszy był wolnym człowiekiem, potrafił wznieść się ponad wszystko, co go otaczało, a zawdzięczał to swojej wierze, głębokiej wierze w Boga. [...] Promieniowała od niego

⁹ Homilia podczas Mszy Św. i kanonizacji bł. Kingi, <https://papiez.wiara.pl/doc/669907.Homilia-podczas-Mszy-Sw-i-kanonizacji-bl-Kingi> [dostęp: 01.04.2024].

¹⁰ Tamże.

¹¹ Rudolf Bošňák (19198-2009), ks. katolicki, dr teologii, publicysta, wykładowca. Od 1950 r., przez 10 lat więziony przez czechosłowackie władze komunistyczne. Zob. K. Varga, *Papi sorsok a horogkereszt és a vörös csillag árnyékában*, 3, Lämpás Kiadó Abaliget 1996, s. 555-556.

cudowna duchowa równowaga. Oznacza to, że jego życie wewnętrzne było uporządkowane. Wiedział, dlaczego cierpi. [...] Heroicznie znosił cierpienia i nie zatracił swojej ludzkiej, duchowej postawy i godności, mimo lat spędzanych za kratami. Jego głęboka wiara utrzymywała go w tej postawie i pozwalała na zachowanie godności. Potrafił odnieść duchowe zwycięstwo¹². Bo potrafił również całkowicie oddać się Chrystusowi, tzn. Bożej woli we wszystkich więzieniach. Sam o tym pisał w liście do swojej siostry Luizy: „Pod koniec wojny, mniej więcej wtedy, gdy rozpoczęło się oblężenie Budapesztu, zacząłem się modlić, żeby dobry Bóg pozwolił, abym oczyszczony za cenę cierpienia i niedostatków, stał się godnym Go naśladować. A ponieważ o to prosiłem, o to się modliłem, to kiedy zabrali mnie Rosjanie, a także potem, byłem całkowicie spokojny – a kiedy już czułem, że moja sytuacja jest bardzo trudna, powiedziałem sobie po prostu, że nie wolno poddawać się zwątpieniu...”¹³. Z fragmentu tego można wysnuć bezpośrednio paralelę do kolejnego nauczania św. Jana Pawła II, który o cierpieniu mówił: „Cierpienie jest wielką tajemnicą, ale z taską Jezusa Chrystusa staje się bezpieczną drogą ku szczęściu wiecznemu. Doprawdy ból jest odpowiednim środkiem, by stawać się coraz bardziej przyjaciółmi Jezusa, który chce być świadkiem i wsparciem naszego istnienia”¹⁴.

Całkowite oddanie się Jezusowi Chrystusowi jest niezwykle cennym darem, dzięki któremu człowiek w sposób szczególny doświadcza własnej wolności. Ta wewnętrzna wolność może być miejscem spotkania i w cierpieniu z Chrystusem i z człowiekiem na drogach świętości, czyli zjednoczenia z nim. Dzisiejszy świat potrzebuje świętości chrześcijan, którzy pragnąc spełniać wolę Stwórcy i na co dzień służyć ludziom, dają odpowiedź na Jego przedwieczną miłość. Dotyczy to również takich dziedzin życia, jak polityka, działalność gospodarcza, społeczna czy kulturalna.

Według źródeł historycznych na Węgrzech, w tym roku przypada 800. rocznica urodzin świętej Kingi. Uroczystości z tym związane potwierdzają słowa świętego Jana Pawła II: „Święci nie przemijają [...] Kiedy wpatrujemy się w postać Kingi, budzi się to zasadnicze pytanie: Co uczyniło ją taką postacią poniekąd nieprzemijającą? Co pozwoliło jej przetrwać w pamięci Polaków, a w szczególności w pamięci Kościoła? Jakie jest imię tej siły, która

¹² I. Molnár, *Ułaskawiony na śmierć*, wyd. 3. rozszerzone, Budapeszt 2021, s. 155.

¹³ List J. Esterházyego do siostry Luizy pisany ze szpitala zakaźnego w: *Księga Pamięci Sługi Bożego Jánosa Esterházyego*, t. III, oprac. I. Molnár, Budapeszt 2021, s. 50.

¹⁴ I.M. Strojek, *Wybór i zestawienie tekstów Jana Pawła II na temat sensu i godności ludzkiego cierpienia*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015), z. 3, s. 150.

opiera się przemijaniu? Imię tej siły jest Miłość, która do dzisiaj trwa. Jak nie dziękować im za to, że dziś zgromadziły nas, jednocząc we wspólnej modlitwie braci i siostry: z Polski, Węgier, Czech, Słowacji, Ukrainy, Łotwy na nowo budząc tę tradycję duchowej jedności, którą święci tworzyli z takim oddaniem¹⁵. Męczennicy wiary - ofiary reżimów komunistycznych, którzy byli razem w cierpieniu, stali się w niewoli również dla siebie braćmi w swojej miłości do Chrystusa i do siebie nawzajem. Świadczenia z więzienia pokazują, że pomiędzy nimi zniknęły różnice narodowe, etniczne, społeczne i nawet polityczne. Cierpienie uczyniło ich braćmi w wierze Chrystusa. Nawet nieraz ich prochy są razem w masowych mogiłach. Tak jak na cmentarzu Motolskim w Pradze, gdzie pewnej nocy w 1965 r. w ustronnym zakątku cmentarza zakopano blaszane pudełka zawierające prochy siedemdziesięciu więźniów politycznych. Po upadku komunizmu, 2007 r., po otwarciu masowego grobu odkryto, że ludzkie prochy męczenników zostały zmieszane po tym, jak blaszane pudełka uległy rozkładowi. Co to oznacza? Przestanie, że nie powinniśmy zaniedbywać szukania jedności, najlepiej za naszego życia na ziemi. Bo ich dusze też są razem, bowiem teraz już razem uwielbiają w niebieskim Jeruzalem Boga i wstawiają się za nami, byśmy nie zwątpili w Jezusa – Świadka zawsze wiernego (Apokalipsa).

Męczennicy wyznający wiarę w Chrystusa naprawdę torują nam drogę do pojednania i odbudowy wspólnoty narodów środkowo-europejskich. Św. Jan Paweł II uczy nas, że „Dla narodów w poszukiwaniu pojednania i dla tych, którzy pragną pokojowego współżycia między osobami i narodami, nie ma innej drogi jak właśnie ta: przebaczenie otrzymane i ofiarowane [...]. Okazanie miłości temu, kto obraził, rozbraja przeciwnika i może przekształcić nawet pole walki w solidarną współpracę”¹⁶.

W każdym przypadku, abyśmy potrafili zrealizować ideę „solidarnej współpracy”, potrzebujemy takiej miłości, jaką okazali nasi męczennicy, oddani całkowicie Jezusowi Chrystusowi.

Potrzebujemy wspólnego świadectwa, które my będziemy dawać światu. Potrzebna nam ta wewnętrzna wolność i wolność do wzajemnego przebaczenia (osobista decyzja jednostki) – abyśmy i my potrafili zło przeszłości przewyciężyć dobrem terażniejszości.

¹⁵ Homilia podczas Mszy Św. i kanonizacji bł. Kingi.

¹⁶ Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post 2001 (07.01.2001), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/wpost_07012001.html [dostęp: 01.04.2024].

Potrzebujemy prawdziwego (nie interesownego) pojednania (wiele podobnych spotkań, jak tu dziś w prawdzie i miłosierdziu), wiele szczerych rozmów i dialogów.

Potrzebujemy uleczenia ran przeszłości, by razem w prawdzie czynić Miłość – służyć – dawać DAR z siebie dla innych, za wiecznym naszym wzorem Jezusem Chrystusem.

Św. Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Gnieźnie z okazji 1000. rocznicy śmierci św. Wojciecha w 1997 r., w obecności prezydentów siedmiu państw naszej części Europy stwierdził: „Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha [...]. O taką rzeczywistość ubiegał się św. Wojciech, za taką przyszłość oddał swoje życie”¹⁷ i za taką przyszłość oddali swoje życie męczennicy XX w., szczególnie męczennicy wiary reżimów komunistycznych.

I tu ostatnie pytanie: Czy my jesteśmy wspólnotą Ducha, czy raczej wspólnotą interesów, które przemijają z jednego dnia na drugi?

Pan profesor Pavol Mačala z Katolickiego Uniwersytetu z Ružomberku tak powiedział podczas krakowskich obchodów 5. rocznicy otwarcia procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Jánosa Esterházyego. „Jestem przekonany, że proces beatyfikacyjny Sługi Bożego Jánosa Esterházyego może służyć duchowej integracji Europy Środkowej, może pomóc zrozumieć przyczyny istniejących barier między narodami i pomóc je przełamać, jeśli będziemy otwarci na dialog, i nie będziemy uznawać za prawdę niczego, co jest wyzute z miłości”¹⁸.

Korzystajmy z tego wielkiego duchowego dziedzictwa i pozwólmy żeby nasi wspólni męczennicy XX w. wprowadzili nas w ten nowy czas wyzwań i prób, które są przed nami.

¹⁷ Jan Paweł II podczas VI pielgrzymki do Polski: nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha, <https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/jan-pawel-ii-podczas-vi-pielgrzymki-do-polski-nie-bedzie-jednosci-europy-dopoki-nie-bedzie-ona-wspolnota-ducha,588012.html> [dostęp: 01.04.2024].

¹⁸ Rękopis autora.

Bibliografia

Źródła prawa

- Ecclesia in Europa*, Az Egyház Európában. II. János Pál pápa apostoli buzdítása az Egyházban élő Jézus Krisztusról mint a remény forrásáról Európa számára, <https://regi.katolikus.hu/konyvtar.php?h=34> [dostęp: 01.04.2024].
- Homilia podczas Mszy Św. i kanonizacji bł. Kingi*, <https://papiez.wiara.pl/doc/669907>. Homilia-podczas-Mszy-Sw-i-kanonizacji-bl-Kingi [dostęp: 01.04.2024].
- Jan Paweł II podczas VI pielgrzymki do Polski: nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha*, <https://www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/jan-pawel-ii-podczas-vi-pielgrzymki-do-polski-nie-bedzie-jednosci-europy-dopoki-nie-bedzie-ona-wspolnota-ducha,588012.html> [dostęp: 01.04.2024].
- Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post 2001 (07.01.2001)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/wpost_07012001.html [dostęp: 01.04.2024].
- Tertio Millennio Adveniente*, II. János Pál pápa apostoli levele a harmadik évezred küszöbén a püspökökhöz, a papokhoz és a hívekhez a 2000. év jubileumának előkészítéséről, <https://regi.katolikus.hu/konyvtar.php?h=80> [dostęp: 01.04.2024].

Literatura

- Adamczyk A., Cebula P., Molnár I., *Naszym znakiem jest krzyż. Sługa Boży János Esterházy. Życie i męczeństwo*, Centrum Pielgrzymkowe Jánosa Esterházyego, Dolné Obdokovce 2020.
- Jerzy Popiełuszko (1947-1984)*, <https://dzieje.pl/postacie/jerzy-popieluszko-1947-1984> [dostęp: 01.04.2024].
- List J. Esterházyego do siostry Luizy pisany ze szpitala zakaźnego w: *Księga Pamięci Sługi Bożego Jánosa Esterházyego*, t. III, oprac. I. Molnár, Budapeszt 2021, s. 50.
- Molnár I., „Kierować się głosem sumienia i przykazaniem miłości bliźniego”. *Biografia Jánosa Esterházyego (1901-1957) w świetle jego kontaktów z Polską*, „Wieki Stare i Nowe”. Tom specjalny: „Ludzie i elity pogranicza”, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, s. 272-296.
- Molnár I., *Ułaskawiony na śmierć*, wyd. 3. rozszerzone, Budapeszt 2021.
- Strojek I.M., *Wybór i zestawienie tekstów Jana Pawła II na temat sensu i godności ludzkiego cierpienia*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015), z. 3, s. 149-159.

Varga K., *Papi sorsok a horogkereszt és a vörös csillag árnyékában*, 3, Lámpás Kiadó Abaliget 1996.

Zdenka Schellingová, *rehoľníčka*, <https://www.zivotopisysvatych.sk/zdenka-schellingova/> [dostęp: 01.04.2024].

Dr hab. Marcin Szewczak, prof. KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

ORCID: 0000-0002-1102-2219

JÁNOS ESTERHÁZY – PATRON WSPÓŁPRACY PAŃSTW EUROPY ŚRODKOWEJ, HISTORIA I TERAŻNIEJSZOŚĆ

Hrabia János Esterházy urodził się 14 marca 1901 r. w Nyitraújlak (dziś: Velké Zálužie). Rodzina Esterházych była jednym z najstarszych rodów szlacheckich na Węgrzech, który od XVI w. nabierał coraz większego znaczenia. Ojcem Jánosa Esterházego był János Esterházy senior (1864-1905), a matką polska hrabina Elżbieta Tarnowska (1875-1956), która po szybkiej śmierci męża sama wychowywała troje swych dzieci: Luizę (1899-1966), Jánosa i Marię (1904-1975). Hrabina Tarnowska była córką hrabiego Stanisława Tarnowskiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i prezesa Polskiej Akademii Nauk¹. Esterházy jako polityk czechosłowackiej mniejszości węgierskiej utrzymywał regularny kontakt z częścią rodziny mieszkającą w Polsce, a ponieważ liczni jej członkowie piastowali wysokie stanowiska państwowe, wcześniej nawiązał kontakty z czołowymi przedstawicielami polskiego życia politycznego². Esterházy podjął walkę o realizację swej alternatywnej wizji utworzenia katolickiego bloku Europy Środkowej (osi polsko-słowacko-węgierskiej)³. Niestety brak współpracy pozostałych sił politycznych nie pozwolił na realizację jego planów, II wojna światowa pokazała jego zaangażowanie w troskę o wsparcie Polaków i Żydów. Esterházy stał się symbolem współpracy narodów Europy Środkowej.

Taka jest historia, w dużej mierze mało znana, stąd wymagająca popularyzacji w naszych społeczeństwach. Warto zastanowić się, czy w dobie

¹ I. Molnár, „Kierować się głosem sumienia i przykazaniem miłości bliźniego”. Biografia Jánosa Esterházyego (1901-1957) w świetle jego kontaktów z Polską, „Wieki Stare i Nowe” [tom specjalny], 2012, s. 272-273.

² Tamże, s. 274.

³ Tamże, s. 277.

współczesnych wyzwań makroekonomicznych dla Europy Środkowej i geopolitycznych zagrożeń Esterházy mógłby stać się patronem nowej Europy Środkowej? Europy rozwijającej się w sposób zrównoważony, będącej przeciwwagą dla Europy Zachodniej?

Aktualnie, zgodnie z danymi przedstawianymi przez Komisję Europejską, w realizację czterech strategii makroregionalnych, tj. strategię Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego⁴, strategię UE na rzecz regionu Dunaju⁵, strategię UE na rzecz regionu Morza Adriatyckiego i Morza Jońskiego⁶, strategię UE na rzecz regionu alpejskiego⁷, zaangażowanych jest 19 państw Unii Europejskiej i 9 państw niebędących członkami Unii Europejskiej⁸. Jako podstawę traktatową dla funkcjonowania strategii makroregionalnych przyjmuje się art. 174 TFUE odnoszący się do spójności terytorialnej Unii, zmniejszania dysproporcji w poziomie rozwoju regionów oraz wspieranie regionów transgranicznych⁹. Powyższe strategie stanowią unijny mechanizm wzmacniania makroregionalnego rozwoju regionalnego, który jest niezmiernie potrzebny w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej.

Jednym z istotnych komponentów rozwoju regionalnego jest samorządowa współpraca międzynarodowa. W szczególności współpraca ta odbywa się w relacjach transgranicznych (regiony sąsiadujące) i transnarodowej (regiony nie sąsiadujące). Samorządowa współpraca międzynarodowa możliwa

⁴ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego, Bruksela, 16 czerwiec 2009 r., COM 2009, 248 final, https://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docoffic/official/communic/baltic/com_baltic_en.pdf [dostęp: 12.02.2024].

⁵ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionu Dunaju, Bruksela, 8 grudnia 2010 r., COM 2010, 715 final, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=CELEX%3A52010DC0715> [dostęp: 12.02.2024].

⁶ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionów Morza Adriatyckiego i Jońskiego, Bruksela, 30 listopada 2012 r., COM 2012, 713 final, https://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docoffic/official/communic/adriatic/com_2012_713_en.pdf [dostęp: 12.02.2024].

⁷ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionu Alpejskiego, Bruksela, 28 lipca 2015 r., COM 2015, 366 final, https://ec.europa.eu/regional_policy/sources/cooperate/alpine/eusalp_communicationtion_en.pdf [dostęp: 12.02.2024].

⁸ Sprawozdanie Komisji Europejskiej dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z realizacji strategii makroregionalnych UE, Bruksela, 23 września 2020 r., COM (2020), 578 final, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/> [dostęp: 10.02.2024].

⁹ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 115 z 9 maja 2008 r.

jest w ramach Unii Europejskiej, dzięki mechanizmom unijnym odnoszącym się do makroregionalnego rozwoju regionalnego. W przypadku samorządowej współpracy międzynarodowej regionów obszaru Inicjatywy Trójmorza w chwili obecnej nie funkcjonują instrumenty prawne usprawniające funkcjonowanie tego zagadnienia. Jednakże dzięki rozwijającej się współpracy międzypaństwowej Inicjatywy Trójmorza pojawiły się inicjatywy, dzięki którym możliwy jest rozwój międzynarodowej współpracy samorządowej.

Podpisanie deklaracji w sprawie Inicjatywy Trójmorza miało miejsce w 2015 r. Sygnatariusze deklaracji zgodnie uznali „wagę połączenia gospodarek i infrastruktury Europy Środkowej i Wschodniej z Północy na Południe, tak aby dopełnić budowy wspólnego europejskiego rynku, zważywszy, iż jak dotąd większość wysiłków służyła połączeniu Wschodu i Zachodu Europy [...] Przekonani, że dzięki poszerzeniu istniejącej już współpracy w dziedzinie energii, transportu, komunikacji cyfrowej oraz sektorów gospodarczych Europa Środkowa i Wschodnia staną się bardziej bezpieczne i bardziej konkurencyjne, przyczyniając się tym samym do wzmocnienia Unii Europejskiej jako całości [...] Poparty Inicjatywę Trójmorza jako nieformalną platformę służącą do pozyskiwania politycznego poparcia oraz organizowania zdecydowanych działań dotyczących określonych transgranicznych i makroregionalnych projektów, o strategicznym znaczeniu dla Państw zaangażowanych w sektory energii, transportu, komunikacji cyfrowej i gospodarki w Europie Środkowej i Wschodniej”¹⁰. Bez wątpienia proces rozwoju Inicjatywy Trójmorza nierozzerwalnie związany jest z rozwojem Europy Środkowej, w ramach której Polska i Węgry mają szczególną misję do spełnienia.

Podsumowując należy wskazać, że polsko-węgierska współpraca i wspólne dążenie do zachowania chrześcijańskich korzeni i wartości nie mają innego odpowiednika w Europie, dlatego oba narody powinny zrobić wszystko, aby nigdy nie działać jeden przeciwko drugiemu. To jest ogromne wyzwanie dla polityków i tylko w ten sposób będzie można osiągnąć sukces rozwoju Trójmorza, którego patronem może być János Esterházy.

¹⁰ Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza, 25-26 sierpnia 2016 r., Dubrownik, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,105,wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza.html> [dostęp: 16.02.2024].

Bibliografia

Źródła prawa

- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego, Bruksela, 16 czerwiec 2009 r., COM 2009, 248 final, https://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docoffic/official/communic/baltic/com_baltic_en.pdf [dostęp: 12.02.2024].
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionu Dunaju, Bruksela, 8 grudnia 2010 r., COM 2010, 715 final, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=CELEX%3A52010DC0715> [dostęp: 12.02.2024].
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionów Morza Adriatyckiego i Jońskiego, Bruksela, 30 listopada 2012 r., COM 2012, 713 final, https://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docoffic/official/communic/adriatic/com_2012_713_en.pdf [dostęp: 12.02.2024].
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Strategia Unii Europejskiej dla regionu Alpejskiego, Bruksela, 28 lipca 2015 r., COM 2015, 366 final, https://ec.europa.eu/regional_policy/sources/cooperate/alpine/eusalp_communication_en.pdf [dostęp: 12.02.2024].
- Sprawozdanie Komisji Europejskiej dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z realizacji strategii makroregionalnych UE, Bruksela, 23 września 2020 r., COM (2020), 578 final, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/> [dostęp: 10.02.2024].
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 115 z 9 maja 2008 r.
- Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza, 25-26 sierpnia 2016 r., Dubrownik, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/art,105,wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza.html> [dostęp: 16.02.2024].

Literatura

- Molnár I., *„Kierować się głosem sumienia i przykazaniem miłości bliźniego”. Biografia Jánosa Esterházygo (1901-1957) w świetle jego kontaktów z Polską*, „Wieki Stare i Nowe” [tom specjalny], 2012, s. 272-296.

Dr hab. Grzegorz Żuk

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polska

ORCID: 0000-0002-5484-751X

RELIGIJNOŚĆ MŁODYCH W POLSCE I NA WĘGRZECH

Religijność młodego pokolenia często staje się tematem badań i opracowań socjologicznych ze względu na możliwość wglądu w przyszłość społeczeństwa, wyobrażenia sobie społeczności za kilka, kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt lat i spożytkowania tej wyobrażonej przyszłości do różnych celów.

Pisząc o współczesnej młodzieży, mamy przed sobą obraz pokolenia Z, czyli młodych urodzonych między 1997 a 2012 r. To ludzie dobrze zaznajomieni z nowymi technologiami, z czego bardzo chętnie, często i w różnych celach korzystają. Ich życie społeczne, ale także osobiste w dużej mierze przenosi się w świat wirtualny, często używają określenia „jestem online”, pisząc czy mówiąc o byciu w rzeczywistości wirtualnej, lub też „offline” na świat, w którym żyjemy, świat realny.

Jak to wygląda w świetle danych statystycznych? Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy poczynawszy od roku 2014 prowadzi badania zachowań polskich nastolatków w Internecie. Wynika z nich, że w roku 2014 nastolatki spędzali średnio 3 godziny i 40 minut w Internecie, w roku 2020 – już 4 godziny i 50 minut, zaś w roku 2023 – 5 godzin i 36 minut dziennie. Dla porównania: przeciętny nastolatek spędza w towarzystwie rodziców, np. w formie wspólnych posiłków, oglądania telewizji, wspólnych zakupów, wspólnego wypoczynku poza domem, rozmowy, omawiania jakiegoś problemu, od kilku do co najwyżej kilkadziesiąt minut dziennie.

Z tego niewielkiego zestawienia liczb wynika, że Internet, a w tym głównie media społecznościowe, są dominującym źródłem wiedzy o życiu dla młodych: nastolatków i młodzieży studenckiej, a także głównym miejscem przebywania w samotności, szkodliwej skądinąd dla rozwoju społecznego, psychicznego, fizycznego i rozwoju w ogóle. Ten indywidualizm i tę samotność

wspiera smartfon, tablet, komputer, zapewniając w miarę bezpieczny kontakt, niewymagający przebywania w bezpośredniej obecności innych osób.

Młodzież nieustannie pyta i szuka odpowiedzi. Dzieje się to przede wszystkim na portalach społecznościowych, dokąd przenoszą się kontakty z rówieśnikami, przyjaciółmi, ale też z influencerami i innymi, nieznanymi im ludźmi na portalach społecznościowych, gdzie relacja ma charakter jednostronny. Wpływ na kształtowanie osobowości młodego pokolenia w trzeciej dekadzie XXI w. mają głównie obcy, ale popularni wśród młodzieży ludzie, którzy przejęli jakiś fragment przestrzeni wirtualnej i w ten sposób oddziałują na swoich obserwujących, followersów, swoją aktywnością przed kamerką internetową, udzielając im odpowiedzi na pytanie, jak żyć i być szczęśliwym.

Jednym z aspektów życia jest religia lub jej brak. Jak już wspomniałem, religijność młodego pokolenia cieszy się dużym zainteresowaniem wśród badaczy, którzy zapewne chcą pozyskać empiryczne potwierdzenie powszechnie obserwowanego zjawiska odchodzenia wiernych, głównie młodych, z Kościoła. Pierwsze oznaki luźniejszych więzi pojawiają się niedługo po przyjęciu sakramentu bierzmowania, który ma świadczyć o dojrzałości chrześcijańskiej. Bierzmowanie przypada na okres dojrzewania biologicznego i psychicznego, które niesie ze sobą więcej pytań niż odpowiedzi. Także tych egzystencjalnych, dotyczących celu i sensu życia, w tym również relacji z Bogiem i z Kościołem.

Jednym z pytań stawianych sobie samym przez młode pokolenie jest stosunek do Boga, czyli do całej sfery duchowej, która nie poddaje się tak łatwo badaniom statystycznym oraz do Kościoła, czyli do sfery instytucjonalnej, co można w miarę dokładnie zmierzyć i wyciągnąć odpowiednie wnioski. Obie sfery współistnieją w świadomości każdego człowieka ochrzczonego i wychowanego religijnie jako wiara i praktyka religijna. Tych wskaźników nie można tak po prostu, mechanicznie rozdzielić, więc wyniki badań religijności instytucjonalnej mówią nam też pośrednio o relacji człowieka do sfery duchowej.

Obecnie zechcę skupić się na danych statystycznych, które pokazują nam, jak na przestrzeni lat zmieniał się stosunek młodych Polaków i Węgrów do wiary i do instytucji kościelnych.

Spis powszechny z roku 2021 wykazał, że w naszym kraju z religią katolicką identyfikuje się 71,3% społeczeństwa; jako osoby innych wyznań chrześcijańskich – 1,2%; jako niewyznający żadnej religii 6,9%, zaś odpowiedzi nie udzieliło 20,6% badanych. Źródła Kościoła katolickiego podają, że jedynie 28% zadeklarowanych katolików regularnie uczestniczy w niedzielnej Mszy

świętej. 10 lat wcześniej (2011) katolicyzm deklarowało 87,6% społeczeństwa, co oznacza spadek aż o 16,3%.

Spis powszechny na Węgrzech również przyniósł wiele ciekawych informacji. Okazało się, że chrześcijanie stanowią 42,5% społeczeństwa węgierskiego, w tym 29,2% to katolicy (27,5% obrządku rzymskiego i 1,7% greckiego), wyznawcy kalwinizmu 9,8%, zaś luteranie 1,8%. Jako osoby niereligijne (ateiści, agnostycy) deklaruje się 16,1%, zaś odpowiedzi nie udzieliło aż 40,1% biorących udział w spisie.

Jeśli chodzi o religijność młodzieży węgierskiej, to w ostatnich latach:

1. Zmniejszył się odsetek osób uważających się za tych, którzy żyją według nauczania Kościoła z 10% do 8%.
2. Odsetek osób „religijnych na swój sposób”, czyli takich, które uznają istnienie sfery transcendentnej spadł z 47% do 44%.
3. Młode osoby niewierzące stanowią obecnie ponad jedną trzecią próby, zaś poprzednio było to 28%.
4. Zmniejsza się liczba młodych uczestniczących w praktykach religijnych: w ciągu ośmiu lat odsetek osób chodzących do kościoła co niedzielę spadł z 8 do 4%, zaś osób chodzących do kościoła przynajmniej raz w miesiącu z 17 do 10%.
5. Można zaobserwować, że przywiązanie do Kościoła w coraz większym stopniu przesuwają się w stronę zamożniejszych warstw społeczeństwa: religijni młodzi ludzie stanowią większy procent wśród tych, którzy żyją we względnym bezpieczeństwie finansowym. Natomiast otwartość na przestanie Kościoła zmniejsza się wśród młodych ludzi żyjących w trudnej sytuacji materialnej.
6. Wśród młodych ludzi silnie obecne jest przemierzanie się religii wschodnich z kulturą chrześcijańską, zaś przestrzeganie nauki Kościoła jest dość znikome. Jednocześnie tylko nieliczni młodzi zaprzeczają istnieniu Boga i uważają się za ateistów.
7. Wciąż znaczny odsetek młodych „na swój sposób religijnych”, wierzących w jakąś transcendencję, pokazuje, że wśród młodych ludzi nadal panuje otwartość na religię, że ten potencjał można odpowiednio wykorzystać, zachęcając ich do udziału w zinstytucjonalizowanym życiu religijnym.
8. W ostatnich czasach można zaobserwować proces przechodzenia młodzieży od chrześcijaństwa wyznaniowego do chrześcijaństwa kulturowego, które może przeistoczyć się w świecki humanizm.

Młodzież polska i jej religijność:

W kategorii wiekowej 18-24 lata spada odsetek wierzących – z 93% w roku 1992 do 71% w 2021 r., a rośnie niewierzących – z 6,7% w roku 1992 do 28,6% obecnie. Proces ten odnosi się także do starszych grup wiekowych. Wśród osób w wieku 25-34 lata odsetek wierzących spadł z 94% do 82%, a wśród najstarszych, w wieku 65 lat lub więcej, z 97,3% do 94,6%, a więc o niecałe 3 punkty procentowe.

W grupie wiekowej 18-24 lata spada odsetek regularnie praktykujących – z 69% do 23% – i rośnie niepraktykujących – z 7,9% do 36%.

Możemy stwierdzić, że następuje powolny spadek poziomu wiary religijnej i szybszy spadek poziomu praktykowania w społeczeństwie polskim. Proces ten przebiega nierównomiernie: w mniejszym stopniu dotyczy wiary, w większym – praktyk religijnych.

Z pokolenia na pokolenie spada poziom wiary religijnej i regularnych praktyk religijnych, a rośnie poziom niepraktykowania. Najmłodsza grupa zdecydowanie różni się od reszty społeczeństwa, od swoich rodziców i dziadków. O ile jeszcze pokolenie Y w momencie wchodzenia w dorosłość było pod względem wiary religijnej podobne do starszych pokoleń, a nawet gorliwiej niż starsi praktykowało, to najmłodsza grupa wiekowa jest zdecydowanie mniej religijna. Wiara przestaje być sprawą dziedziczną.

Bibliografia

- Balogh A., *A magyar fiatalok vallásossága és véleménye az egyes vallásokról*, https://edit.elte.hu/xmlui/bitstream/handle/10831/35095/Adsumus_XV_Balogh_Adel_p_317-336.pdf?sequence=1&am%3BisAllowed=y [dostęp: 12.03.2024].
- Baniak J., *Religijność i moralność młodzieży polskiej w latach 1956-2018 na tle przemian cywilizacyjnych i społecznych. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Nauk Społecznych i Humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2022.
- Matyskiewicz W., *Co z religijnością młodzieży?*, w: *Jaka jest współczesna młodzież?*, red. P.T. Nowakowski, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2023, s. 145-158.
- Młodzi Polacy w badaniach CBOS 1989-2021*, red. M. Grabowska, Warszawa 2021, s. 91-109.
- Młodzież w Internecie – raport „Nastolatki 3.0”*, <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/mlodziez-w-internecie---raport-nastolatki-31> [dostęp: 08.03.2024].

Dr Iwona Szewczak

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

ORCID: 0000-0001-9940-458X

O POTRZEBIE WYCHOWANIA DO ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO W DUCHU WARTOŚCI CHRZEŚCJAŃSKICH. DOŚWIADCZENIA POLSKI I WĘGIER

Rozwój Polski nie może odbywać się z pominięciem bogactwa kultury i religii chrześcijańskiej, która dała podwaliny funkcjonowania Europy, a także Unii Europejskiej. Współczesne ideologie dążą do marginalizowania, a nawet usunięcia chrześcijańskich korzeni Europy i wartości chrześcijańskich. W działaniach na rzecz budowania modelu zrównoważonego rozwoju regionalnego ważny element stanowi przesłanie Ojca Świętego Franciszka zawarte w encyklice – *Laudato si'*¹. W encyklice odnajdujemy nie tylko podkreślenie roli człowieka w procesie kreowania zrównoważonego rozwoju, ale również analizę duchowych, moralnych i społecznych konsekwencji podejmowanych przez ludzi działań.

Wychowanie jest działaniem ukierunkowanym na wartości i normy społeczne. Kto wychowuje, wartościuje, czyli dąży do zrealizowania w wychowaniu projektu osobowości, w który wpisane są umiejętności, postawy, poglądy. Właściwie pojęte wychowanie powinno obejmować całego człowieka, wszystkie jego wymiary: biologiczno-psychiczny, społeczny, poznawczy, kulturowy, duchowy i religijny. Jedynie integralne podejście do człowieka stanowi gwarancję pełnej aktualizacji jego potencjału w procesie wychowania.

¹ Papież Franciszek, Encyklika *Laudato si'* poświęcona trosce o wspólny dom (24.05.2015), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html [dostęp: 10.02.2024].

Święty Jan Paweł II określał wychowanie jako „przede wszystkim obdarzanie człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym. Rodzice obdarzają swoim człowieczeństwem dojrzałym nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które ze sobą przynosi na świat”². Wskazywanie przez Jana Pawła II odniesień do człowieka, jego funkcjonowania w świecie są odniesieniami do wychowania integralnego³.

Wychowanie do zrównoważonego rozwoju regionalnego wpisuje się w jedną z dziedzin wychowania – w wychowanie społeczne, a w jego ramach w wychowanie patriotyczne, obywatelskie, państwowe. Do najważniejszych wartości wpisujących się w zrównoważony rozwój regionalny należą odpowiedzialność, patriotyzm, poczucie wspólnoty, miłość i rodzina, bezinteresowne obdarowywanie, dziedzictwo naturalne i kulturowe, ekologia, duchowość, rozwój włączający, rozwój prospołeczny, przedsiębiorczość i inicjatywność⁴. Wychowanie do zrównoważonego rozwoju powinno być rozumiane w sposób szerszy jako wychowanie do zrównoważonego rozwoju regionalnego, obejmując aspekty nie tylko środowiskowe, ale również społeczne i gospodarcze. Nie można pominąć w nim wartości religijnych. W swoich rozważaniach zawartych w encyklice *Laudato si'* Ojciec Święty Franciszek odnosi się do zagadnienia dobra wspólnego. Według niego „dobre wspólne zakłada poszanowanie osoby ludzkiej jako takiej, z jej podstawowymi i niezbywalnymi prawami ukierunkowanymi na jej integralny rozwój. Domaga się ona także mechanizmów dobrobytu i bezpieczeństwa socjalnego oraz rozwoju różnych grup pośrednich według zasady pomocniczości” (nr 157). Dobre wspólne to również dbanie o wspólny rozwój w sposób zrównoważony. W tym ujęciu podkreślić należy, że „generalnie za zrównoważony rozwój uznano wzrost gospodarczy powiązany z racjonalnym użytkowaniem zasobów przyrodniczych i respektowaniem praw człowieka przy dwóch podstawowych założeniach. Pierwszym założeniem jest to, że to człowiek jest podmiotem zrównoważonego rozwoju, zaś drugim, że żadna z form działalności

² Wychowanie dziecka w myśli Jana Pawła II, http://encyklopediadzieinstwa.pl/index.php/Wychowanie_dziecka_w_my%C5%9Bli_Jana_Paw%C5%82a_II [dostęp: 10.02.2024].

³ Zob. A. Rynio, *Teologiczny wymiar integralnego wychowania osoby w myśli Jana Pawła II*, w: *Antropologiczna pedagogika ogólna*, red. M. Nowak, P. Magier, I. Szewczak, Lublin 2010, s. 149-167; Taż, *Integralne wychowanie osoby w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Wychowanie integralne w teorii i praktyce pedagogicznej*, red. D. Bis, M. Loyola Opiela, Lublin 2013, s. 13-37.

⁴ M. Szewczak, I. Szewczak, *Zrównoważony rozwój regionalny a koncepcja Weberian State 4.0*, Lublin 2020, s. 116-117.

gospodarczej człowieka nie musi pogarszać stanu zasobów przyrodniczych, a wręcz przeciwnie może go poprawiać⁵.

Współcześnie wychowanie realizowane jest w złożonej sytuacji wychowawczej, warunkowanej społecznie, kulturowo i gospodarczo. Dzisiejsze społeczeństwo, które charakteryzuje pluralizm, wolność, indywidualizm czy sekularyzacja, zasadniczo różni się od społeczeństwa tradycyjnego i stanowi inną płaszczyznę wychowania, implikującą szanse, ale też zagrożenia dla rozwoju człowieka.

Z punktu widzenia Europy możemy zaobserwować silny napór ze strony pedagogiki wykluczającej podejście personalistyczne, opartej przede wszystkim na skrajnym liberalizmie. Z drugiej strony jesteśmy świadkami rozwoju działań wychowawczych związanych z ruchami religijnymi, w szczególności z islamem, wynikających z obecności dużej liczby imigrantów w krajach europejskich. Słusznie przedstawiciele literatury przedmiotu wskazują, że „działalność wychowawcza powinna reagować na podstawowe zagrożenia i problemy społeczne, a także problemy kulturowe danego okresu, rodzące zarazem wiele projektów i działań podejmowanych indywidualnie i społecznie oraz w pewnym sensie zdających się zabarwiać swoimi celami całość podejmowanych działań oraz myślenia pedagogicznego, stanowiąc swoistą jego specyfikę dla danego okresu”⁶.

Polska i Węgry mają swoje bogate doświadczenia historyczne, społeczne i gospodarcze. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że to wspólne dziedzictwo powoli zostaje dzisiaj przesuwane na margines relacji międzynarodowych. Niezależnie od przemijających politycznych działań, oba narody wykazały w przeszłości, że potrafią budować silne relacje, a to stanowi ogromny kapitał na przyszłość. Jeżeli spojrzymy na dzisiejszą Europę, to właśnie między innymi Polska i Węgry są gotowe bronić chrześcijańskich wartości, na których opiera się europejska tożsamość. Badania realizowane pośród przedstawicieli samorządów Polski i Węgier wskazały, że istnieją trzy istotne obszary współpracy: kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, turystyka i sport oraz zagadnienia związane z gospodarką⁷. Jeżeli w sposób umiejętny połą-

⁵ J. Szyszko, *Zrównoważony rozwój a polityka klimatyczna w świetle istniejących zagrożeń*, w: *Zrównoważony rozwój w świetle encykliki Laudato Si'*, red. J. Szyszko, G. Müller, W. Chrostowski i in., Warszawa 2016, s. 54; Tenże, *Zrównoważony rozwój szansą rozwoju regionalnego*, w: *Ekoturystyka szansą rozwoju Roztocza*, red. J. Parchomiuk, Lublin 2010, s. 23.

⁶ M. Nowak, *Pedagogiczny profil nauk o wychowaniu. Studium z odniesieniami do pedagogiki pielęgniarstwa*, Lublin 2012, s. 294.

⁷ M. Szewczak, D. Bis, M. Ganczar i in., *Model polsko-węgierskiej samorządowej współpracy*

czyimy te trzy obszary, wówczas z jednej strony zapewnimy zrównoważony rozwój regionalny, z drugiej zaś zadbamy o tradycyjne wartości i nasze wspólne dziedzictwo.

Bibliografia

- Nowak M., *Pedagogiczny profil nauk o wychowaniu. Studium z odniesieniami do pedagogiki pielęgniarstwa*, Lublin 2012.
- Papież Franciszek, Encyklika *Laudato si'* poświęcona trosce o wspólny dom (24.05.2015), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html [dostęp: 10.02.2024].
- Rynio A., *Teologiczny wymiar integralnego wychowania osoby w myśli Jana Pawła II*, w: *Antropologiczna pedagogika ogólna*, red. M. Nowak, P. Magier, I. Szewczak, Lublin 2010, s. 149-167.
- Rynio A., *Integralne wychowanie osoby w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Wychowanie integralne w teorii i praktyce pedagogicznej*, red. D. Bis, M. Loyola Opiela, Lublin 2013, s. 13-37.
- Szewczak M., Bis D., Ganczar M. i in., *Model polsko-węgierskiej samorządowej współpracy międzynarodowej*, Lublin 2019.
- Szewczak M., Szewczak I., *Zrównoważony rozwój regionalny a koncepcja Weberian State 4.0*, Lublin 2020.
- Szyszek J., *Zrównoważony rozwój a polityka klimatyczna w świetle istniejących zagrożeń*, w: *Zrównoważony rozwój w świetle encykliki Laudato Si'*, red. J. Szyszek, G. Müller, W. Chrostowski i in., Warszawa 2016.
- Szyszek J., *Zrównoważony rozwój szansą rozwoju regionalnego*, w: *Ekoturystyka szansą rozwoju Roztocza*, red. J. Parchomiuk, Lublin 2010.
- Wychowanie dziecka w myśli Jana Pawła II*, http://encyklopediadziecinstwa.pl/index.php/Wychowanie_dziecka_w_my%C5%9Bli_Jana_Paw%C5%82a_II [dostęp: 10.02.2024].

międzynarodowej, Lublin 2019, s. 104.

Dr Agnieszka Romanko

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

ORCID: 0000-0001-9206-747X

WSPÓŁPRACA POLSKO-WĘGIERSKA W NAUCZANIU ŚW. JANA PAWŁA II

Wprowadzenie

Papież Jan Paweł II – uzasadniając potrzebę współpracy polsko-węgierskiej – za fundament tych relacji przyjmował istotne znaczenie chrześcijaństwa w Europie Środkowo-Wschodniej. Potwierdzeniem tego są zarówno Jego wypowiedzi przy okazji dwóch podróży apostolskich na Węgry¹, tj. 16-20 sierpnia 1991 r.² i 6-7 września 1996 r.³, jak też teksty zawarte w *Magisterium Kościoła*, chociażby w adhortacji apostolskiej z 28 czerwca 2003 r. *Ecclesia in Europa*⁴. Ponadto tematyka relacji polsko-węgierskich była przed-

¹ Szerzej na temat podróży apostolskich Jana Pawła II na Węgry, jak też dowód pamięci o Papieżu na Węgrzech zob. informacje na stronie internetowej Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, a w szczególności: P. Boroń, *Pamięć o Janie Pawle II na Węgrzech*, <https://kurier.plus/node/4294> [dostęp: 12.03.2024]. Na temat związków Papieża Polaka z Węgrami zob. A. Kolęda, *Jan Paweł II i Węgrzy*, <https://kurier.plus/node/1377> [dostęp: 12.03.2024]. Autor ten przypomina, że Jan Paweł II beatyfikował pięć osób narodowości węgierskiej: Vilmos Apor (1997), Tódor Romzsa (2001), László Battyhány-Strattmann i Márk Avianói (2003) oraz król Karol IV (2004). Z kolei kanonizował: Agnieszkę Czeską, stryjeczną siostrę króla Węgier Andrzeja II (1989), Świętych Męczenników Koszyckich (1995), Jadwigę Andegaweńską, córkę Ludwika Węgierskiego (1997), Świętą Kingę, córkę króla Węgier Béli IV (1999). Tamże. Zob. także: *Święty Jan Paweł II we wspomnieniach – Węgry*, <https://www.gov.pl/web/watykan/swiety-jan-pawel-ii-we-wspomnieniach--wegry> [dostęp: 12.03.2024].

² O znaczeniu współpracy polsko-węgierskiej może świadczyć fakt, że papież Jan Paweł II udał się do Budapesztu bezpośrednio po pielgrzymce do Polski. Szczegółowy harmonogram podróży apostolskiej zob. *Apostolic Journey to Poland and Hungary (August 13-20, 1991)*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/travels/1991/travels/documents/trav_polonia-ungheria.html [dostęp: 12.03.2024].

³ Zob. *Apostolic Journey to Hungary (September 6-7, 1996)*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/travels/1996/travels/documents/trav_ungheria-1996.html [dostęp: 12.03.2024].

⁴ Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis Ecclesia in Europa* (28.06.2003), AAS

miotem listów apostolskich kierowanych przez Papieża Polaka do Kościoła na Węgrzech, m.in. na 1000-lecie chrztu Węgier z 25 lipca 2001 r.⁵ czy listu do Kościoła na Węgrzech w tysiąclecie narodzin św. Gerarda – biskupa i męczennika z 29 września 1980 r.⁶

1. Potrzeba jedności w Europie Środkowo-Wschodniej

Jan Paweł II miał wpływ na wyzwolenie krajów byłego obozu sowieckiego (w tym Polski i Węgier)⁷, dlatego też niejednokrotnie słyszymy postulaty ogłoszenia Go Patronem Europy Środkowej. Z całą mocą podkreślał, że „wiera chrześcijańska należy w sposób radykalny i decydujący do fundamentów kultury europejskiej. Chrześcijaństwo [...] nadało kształt Europie, zaszczipiając w niej pewne podstawowe wartości. Także współczesna Europa, która dała światu ideał demokracji i prawa człowieka, czerpie swe wartości z dziedzictwa chrześcijańskiego. Bardziej niż jako miejsce geograficzne można ją określić jako «pojęcie w głównej mierze kulturowe i historyczne, które znamionuje rzeczywistość zrodzoną jako kontynent również dzięki jednoczącej sile chrześcijaństwa, które zdołało zintegrować między sobą różne ludy i kultury, i jest ściśle związane z całą kulturą europejską». Jednak dzisiejsza Europa, w tym samym czasie, gdy umacnia i poszerza swą jedność gospodarczą i polityczną, przeżywa [...] głęboki kryzys wartości” (EE 108). Papież-Polak mówiąc o współpracy podkreślał, że „jedność nie będzie trwała, jeśli zostanie sprowadzona jedynie do wymiaru geograficznego i ekonomicznego; że musi ona polegać przede wszystkim na harmonii wartości, które winny się wyrażać w prawie i w życiu” (EE 110).

95 (2003), s. 649-719 [dalej: EE]; tekst polski w: Jan Paweł II. *Dzieła zebrane. T. II: Adhortacje*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 859-913. Adhortacja stanowi podsumowanie Synodu Biskupów dla Europy, który odbywał się w dniach od 1 do 23 października 1999 r., zob. *Synod of Bishops, II Special Assembly for Europe*, https://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_19071999_europe-instrlabor_en.html [dostęp: 12.03.2024].

⁵ *List apostolski Jana Pawła II na 1000-lecie chrztu Węgier*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/1000lat_wegry_25072001.html [dostęp: 12.03.2024].

⁶ *List do Kościoła na Węgrzech w tysiąclecie narodzin św. Gerarda – biskupa i męczennika*, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-listy-i-przeslania/1980-09-29-watykan-list-do-kosciola-na-wegrzech-w-tysiaclecie-narodzin-sw-gerarda-%E2%80%93-biskupa-i-meczenika-20788/> [dostęp: 12.03.2024].

⁷ „Papież z za żelaznej kurtyny” – historycy z Polski i Węgier omówią wpływ Jana Pawła II na komunizm, <https://dzieje.pl/aktualnosci/papiez-z-za-zelaznej-kurtyny-historycy-z-polski-i-wegier-omowia-wplyw-jana-pawla-ii-na> [dostęp: 12.03.2024].

Tymczasem dzisiaj, w obliczu nasilających się walk natury politycznej i ideologicznej, powracających prób destrukcji tożsamości europejskiej poprzez oderwanie jej od chrześcijańskich korzeni, nauczanie Jana Pawła II jawi się nie tyle aktualne, co konieczne.

W związku z powyższym Europa nie powinna dzisiaj tylko odwoływać się do swojej chrześcijańskiej przeszłości, ale musi także nauczyć się znów kształtować swoją przyszłość opartą na fundamencie chrześcijaństwa (EE 2)⁸. Dlatego Papież zwracając się do Kościoła na Węgrzech mówił: „bądźcie świadkami wiary w Chrystusa i miłości braterskiej, która jest znakiem chrześcijaństwa wśród Waszego narodu!”⁹. I to właśnie ta świadomość jedności – pomimo istnienia różnic uwarunkowanych historycznie – stanowić powinna rację współpracy Polski i Węgier.

2. Chrześcijańska wizja świata

Podczas pierwszej pielgrzymki na Węgry, Jan Paweł II stwierdził: „Przybyłem tutaj po to, aby umocnić w wierze moich braci i siostry należących do Kościoła, i po to, aby ukazać wszystkim Węgrom chrześcijańską wizję świata [...]. Przybyłem, aby być świadkiem waszej pracy nad odbudową kraju”¹⁰. Następca św. Piotra wskazał cel swojej podróży apostołskiej¹¹ jako przedstawienie chrześcijańskiej wizji świata i właśnie w tym duchu powinna być prowadzona odbudowa narodu węgierskiego. W odbudowie tej istotne miejsce ma modlitwa i praca¹². „Jedność modlitwy i pracy jest ideałem, który zachowuje swoją aktualność również dla wierzących naszych dni. Nowoczesne społeczeństwo, oparte na pracy i na stałym powiększaniu produkcji ekonomicznej, musi umieć znaleźć stosowną sprężynę moralną i duchową, aby nie wpaść w niewolę tych sił, nad którymi zdaje

⁸ Szerzej zob. M. Sitarz, *Tożsamość Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, „Kościół i Prawo” 7 (20) 2018, nr 2, s. 209-218. <http://dx.doi.org/10.18290/kip.2018.7.2-14>

⁹ *List do Kościoła na Węgrzech w tysiąclecie narodzin św. Gerarda – biskupa i męczennika*, nr 3.

¹⁰ *Węgry 16 – 20 VIII 1991*, <https://santojp2.pl/wegry-16-20-viii-1991/> [dostęp: 12.03.2024].

¹¹ Na uwagę zasługuje fakt, że Jan Paweł II był pierwszym Biskupem Rzymu, który udał się w podróż apostołską na Węgry. Zob. K. Kociuba, *Węgry. Jan Paweł II u bratanków*, <https://www.krajoznawcy.info.pl/jan-pawel-ii-u-bratankow-6750> [dostęp: 12.03.2024].

¹² Zob. *List do Kościoła na Węgrzech w tysiąclecie narodzin św. Gerarda – biskupa i męczennika*, nr 3; *List apostołski Jana Pawła II na 1000-lecie chrztu Węgier*, nr 5.

się panować przy pomocy techniki i zaangażowania w pracę”¹³. Ponadto, na odnowienie zarówno Kościoła, jak i społeczeństwa wpływ ma znajomość nauki chrześcijańskiej¹⁴.

Podsumowanie

Chrześcijaństwo niemalże od początków istnienia Polski i Węgier wpisane jest w życie narodowe, społeczne, polityczne czy religijne tych państw. Świadczy o tym chociażby fakt, iż przyjęcie chrześcijaństwa w Polsce i na Węgrzech nastąpiło w krótkich odstępach czasu. Dnia 14 kwietnia 966 r. Mieszko I przyjął chrzest, co zapoczątkowało początek chrystianizacji Polski, zaś dnia 1 stycznia 1001 r. papież Sylwester II udzielił sakry królewskiej Stefanowi, a w konsekwencji Węgry także weszły do chrześcijańskiej rodziny narodów¹⁵.

Należy podkreślić, że po II wojnie światowej zarówno Polska, jak i Węgry znalazły się w bloku państw postkomunistycznych, natomiast w 1989 r. stały się państwami demokracji parlamentarnej. Celem dalszej współpracy w 1991 r. (wraz z Czechosłowacją) utworzono tzw. „Trójkąt Wyszehradzki” (obecnie „Grupa Wyszehradzka” jako zrzeszenie Polski, Czech, Słowacji i Węgier).

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dnia 16 marca 2007 r. podjął uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 23 marca Dniem Przyjaźni Polsko-Węgierskiej¹⁶ uzasadniając, iż „Od ponad 1000 lat Polacy i Węgrzy żyją w tej samej części Europy tworząc trwałe więzy łączące oba narody na wielu płaszczyznach: politycznej, społecznej, kulturalnej i ekonomicznej”. W duchu nauczania Jana Pawła II trzeba dodać, że Polskę i Węgry łączą także więzy oparte na płaszczyźnie religijnej.

¹³ List do Kościoła na Węgrzech w tysiąclecie narodzin św. Gerarda – biskupa i męczennika, nr 2.

¹⁴ Tamże. Zob. także List Prezydenta na międzynarodową konferencję naukową „Papież z za żelaznej kurtyny”, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/listy/list-prezydenta-na-miedzynarodowej-konferencji-naukowej>, 5681 [dostęp: 12.03.2024].

¹⁵ Urodziny Węgier, <https://kurier.plus/node/766> [dostęp: 12.03.2024].

¹⁶ M.P. Nr 19, poz. 225.

Bibliografia

Źródła prawa

- Apostolic Journey to Poland and Hungary (August 13-20, 1991)*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/travels/1991/travels/documents/trav_polonia-ungheria.html [dostęp: 12.03.2024].
- Apostolic Journey to Hungary (September 6-7, 1996)*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/travels/1996/travels/documents/trav_ungheria-1996.html [dostęp: 12.03.2024].
- Ioannes Paulus PP. II, *Adhortatio apostolica post-synodalis Ecclesia in Europa* (28.06.2003), AAS 95 (2003), s. 649-719; tekst polski w: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane. T. II: Adhortacje*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2007, s. 859-913.
- List apostolski Jana Pawła II na 1000-lecie chrztu Węgier*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/1000lat_wegry_25072001.html [dostęp: 12.03.2024].
- List do Kościoła na Węgrzech w tysiąclecie narodzin św. Gerarda – biskupa i męczennika*, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-listy-i-przeslania/1980-09-29-watykan-list-do-kosciola-na-wegrzech-w-tysiac-lecie-narodzin-sw-gerarda-%E2%80%93-biskupa-i-meczennika-20788/> [dostęp: 12.03.2024].
- Synod of Bishops, II Special Assembly for Europe*, https://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_19071999_europe-instrlabor_en.html [dostęp: 12.03.2024].
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 marca 2007 r. w sprawie ustanowienia dnia 23 marca Dniem Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, M.P. Nr 19, poz. 225.

Literatura

- Boroń P., *Pamięć o Janie Pawle II na Węgrzech*, <https://kurier.plus/node/4294> [dostęp: 12.03.2024].
- Kociuba K., *Węgry. Jan Paweł II u bratanków*, <https://www.krajoznawcy.info.pl/jan-pawel-ii-u-bratankow-6750> [dostęp: 12.03.2024].
- Kolęda A., *Jan Paweł II i Węgrzy*, <https://kurier.plus/node/1377> [dostęp: 12.03.2024].
- List Prezydenta na międzynarodową konferencję naukową „Papież zza żelaznej kurtyny”*, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/listy/list-prezydenta-na-miedzynarodowej-konferencji-naukowej,5681> [dostęp: 12.03.2024].

„Papież zza żelaznej kurtyny” – historycy z Polski i Węgier omówią wpływ Jana Pawła II na komunizm, <https://dzieje.pl/aktualnosci/papiez-zza-zelaznej-kurtyny-historycy-z-polski-i-wegier-omowia-wplyw-jana-pawla-ii-na> [dostęp: 12.03.2024].

Sitarz M., *Tożsamość Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, „Kościół i Prawo” 7 (20) 2018, nr 2, s. 209-218. <http://dx.doi.org/10.18290/kip.2018.7.2-14>.

Święty Jan Paweł II we wspomnieniach – Węgry, <https://www.gov.pl/web/watykan/swiety-jan-pawel-ii-we-wspomnieniach--wegry> [dostęp: 12.03.2024].

Urodziny Węgier, <https://kurier.plus/node/766> [dostęp: 12.03.2024].

ROZDZIAŁ III

Dr hab. Magdalena Sitek

Akademia Nauk Stosowanych WSGE im. A. De Gasperi w Józefowie, Polska

ORCID: 0000-0002-7686-3617

Joanna Sitek

Akademia Nauk Stosowanych WSGE im. A. De Gasperi w Józefowie, Polska

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ CELEM SAMYM W SOBIE CZY TEŻ NARZĘDZIEM POMOCNICZYM DLA PRZETRWANIA CZŁOWIEKA?

Wstęp

Zrównoważony rozwój jest pojęciem najczęściej używanym w obecnej narracji publicznej obok praworządności, demokracji, państwa prawa czy demokratycznego państwa prawa. Jest to niewątpliwie pojęcie o dużym ładunku treści politycznych, stąd często stosowane jest ono w różnego rodzaju wystąpieniach przez polityków tak polskich, jak i europejskich¹. Częstotliwość używania tego terminu rodzi m.in. odporność odbiorców przekazu publicznego na jego treść. Rodzi się zatem konieczność przypomnienia pierwotnej treści pojęcia „zrównoważony rozwój” oraz obecnego jego znaczenia i stosowania.

Celem tego działania jest określenie roli idei zrównoważonego rozwoju, jaką obecnie ogrywa w ustawodawstwie oraz w doktrynie prawniczej i w przekazie politycznym, zwłaszcza w programach partii politycznych. Dzięki temu zabiegowi możliwe będzie udzielenie odpowiedzi na podstawowe pytanie o to, czemu służy odwoływanie się do pojęcia zrównoważonego rozwoju?

¹ Przykładem może być wypowiedź Ursuli von der Layen z 13 września 2023 r. Zob. *Ursula von der Layen chce zmian podejścia do polityki rolnej*, <https://www.euractiv.pl/section/rolnictwowpr/news/ursula-von-der-leyn-chce-zmiany-podejscia-do-polityki-rolnej/> [dostęp: 08.03.2024].

Niewątpliwie zrównoważony rozwój powiązany jest z refleksją dotyczącą słuszności obecnego rozwoju gospodarczego. Czemu służy ten rozwój, czy tylko osiągnięciu określonych zysków? Czy rozwój gospodarczy ma służyć wprowadzaniu określonych ideologii ekologicznych? Czy też działania podejmowane w ramach polityki zrównoważonego rozwoju mają służyć człowiekowi? Stąd można postawić twierdzenie jako hipotezę badawczą, że obecne rozumienie pojęcia zrównoważony rozwój jest stosowane bardziej utylitarnie jako narzędzie wdrażania określonych ideologii, aniżeli ochrony człowieka jako takiego. Przykładem tego są protesty rolników m.in. przeciwko wprowadzaniu przez Unię Europejską programu „Zielony ład”.

1. Historia wprowadzenia pojęcia „zrównoważony rozwój”

W latach 60-tych XX w. zauważono, że dynamiczny rozwój gospodarczy, jaki miał miejsce po II wojnie światowej, przyczynił się do destrukcji środowiska naturalnego na niespotykaną skalę. Wówczas rozpoczął się proces gospodarki globalnej². Zanieczyszczenie powietrza i wody bezpośrednio zaczęło zagrażać milionom ludzi. Sytuacja ulegała pogorszeniu wskutek ekspansji wielkich międzynarodowych korporacji mających swoją siedzibę głównie w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Anglii czy Francji. Do tego doszedł jeszcze wyścig gospodarczy pomiędzy zachodem a wschodem świata. Następstwem tego była budowa wielkich zakładów hutniczych. Wielkie korporacje, wykorzystując rozwiązania prawne, lokowały swoje oddziały w krajach tzw. trzeciego świata, gdzie tańsza była siła robocza oraz znacznie mniejsze wymagania dotyczące ochrony środowiska i miejscowej ludności. W przypadku wielkich katastrof ekologicznych korporacje, pomimo osiągnięcia wielkich zysków, unikały odpowiedzialności odszkodowawczej powołując się na niezależność prawną wydziałów zamiejscowych od centralnego zarządu. Jednym z przykładów może być katastrofa w Bhopalu, jaka miała miejsce w Indiach w roku 1984³, materiałów chemicznych i zbrojeniowych

² M. Rosińska-Bukowska, *Rola Korporacji transnarodowych w procesach globalizacji*, Toruń 2009, s. 19-20; R. Kuźniar, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1, s. 7.

³ Katastrofa została wywołana uwolnieniem 40 ton izocyjanianu metylu w fabryce pestycydów firmy Union Carbide. W wyniku tej katastrofy zginęło ok. 20 tys. osób. S. Khan, A.A. Sharique, A.S. Ayesha, *Biodegradation of low density polyethylene (LDPE) by mesophilic fungus 'Penicillium citrinum' isolated from soils of plastic waste dump yard, Bhopal, India*, „Environmental Technology” 44 (2023), nr 15, s. 2300-2314; B. Broughton, *The Bhopal disaster and its aftermath: a review*, „Environmental Health” 4

przez te korporacje w krajach tzw. trzeciego świata, np. w Indiach. Ponadto w Chinach, ZSSR i w krajach zależnych od ZSSR rozpoczęła się megalomania w budowanie wielkich konglomeratów przemysłowych bez uwzględnienia potrzeb ochrony środowiska naturalnego i samego człowieka⁴.

W związku z szybko postępującą degradacją środowiska naturalnego w ramach ONZ w 1972 r. przyjęto Program Narodów Zjednoczonych do spraw Ochrony Środowiska, w którym podjęto kwestię wdrożenia zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego. Jeszcze w tym samym roku na szczycie w Sztokholmie podjęto pierwsze rozwiązania dotyczące wdrażania polityki zrównoważonego rozwoju w skali globalnej. Ogromne znaczenie w rozwoju myśli i zasad zrównoważonego rozwoju miała Agenda 21 przyjęta podczas Konferencji NZ Środowisko i rozwój, która miała miejsce w czerwcu 1992 r. w Rio de Janeiro. Problem wdrożenia zrównoważonego rozwoju był podnoszony podczas kolejnych szczytów ziemi⁵.

2. Zrównoważony rozwój w przepisach prawnych i w doktrynie

Idea zrównoważonego rozwoju pojawia się w licznych aktach prawa międzynarodowego, a także w prawie wtórnym Unii Europejskiej. To właśnie z tych regulacji prawnych płynęły inspiracje do rozwiązań normatywnych przyjmowanych w porządkach krajowych. Stąd koncepcja czy idea zrównoważonego rozwoju znalazła swoje odzwierciedlenie w systemach prawa polskiego. I tak w art. 5 Konstytucji RP polski ustrojodawca postanowił, że Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju. Rzeczoną art. 5 Konstytucji RP jest powiązany z art. 47 Ustawy Zasadniczej, w którym ustrojodawca zobowiązuje władze publiczne do prowadzenia polityki zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego i ochrony środowiska. Ponadto należy wskazać również na art. 86 Konstytucji RP, w którym obowiązek poszanowania środowiska

(2005), nr 1, s. 1-6; S. Jasanoff, *The Bhopal disaster and the right to know*, „Social Science & Medicine” 27 (1988), nr 10, s. 1113-1123.

⁴ A.S. Fiodorow, *Z historii metalurgii na Uralu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 22 (1977), nr 4, s. 791-789.

⁵ M. Sitek, *Polityka ochrony środowiska w sektorze usług turystycznych w świetle prawa Unii Europejskiej*, Olsztyn 2007, s. 34-37; Taż, *Sustainable development – ciągły czy zrównoważony rozwój?*, „Państwo i Prawo” 54 (1999), z. 2, s. 82.

został nałożony również na obywateli. Zatem w art. 5 Konstytucji RP mamy do czynienia z zasadą konstytucyjną⁶.

Definicja zrównoważonego rozwoju została podana w art. 3 pkt. 50 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska*⁷, w którym ustawodawca postanowił, że przez zrównoważony rozwój „rozumie się przez to taki rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń”. Do tej właśnie koncepcji odniósł się ustawodawca m.in. w art. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*⁸.

Idea zrównoważonego rozwoju wypracowana w aktach prawa międzynarodowego i przeniesiona do ustawodawstwa poszczególnych państw, w tym i polskiego, jest szeroko komentowana i analizowana w różnych opracowaniach naukowych z zakresu prawa, w tym gospodarczego, ale też i w opracowaniach z zakresu psychologii społecznej, filozofii, polityki społecznej czy nawet teologii. M. Riemer i N. Harre twierdzą, że termin *sustainability* służy do opisania działań człowieka, które pozwolą na świadome zachowania, takie, które nie będą prowadziły do destrukcji środowiska naturalnego ze względu na obecne i przyszłe pokolenia. Nie chodzi jednak wyłącznie o zmiany zachowań człowieka, ale również chodzi o głębokie zmiany w organizacji funkcjonowania społeczeństwa oraz o ekologiczną transformację rozwoju ekonomicznego⁹. H. Juros już dość dawno pisał o potrzebie redefinicji celów państwa właśnie pod kątem ich ekologizacji¹⁰.

Już w raporcie z 1987 r. Światowej Komisji Środowiska i Rozwoju ONZ pt. „Nasza wspólna przyszłość” stwierdzono, że zrównoważony rozwój jest

⁶ M. Dobrzyński, J. Dorosz-Kruczyński, *Zasada zrównoważonego rozwoju w art. 5 Konstytucji RP i w prawie ochrony środowiska – uwagi na tle teoretycznoprawnym*, w: *Zrównoważony rozwój – sustainable development – debiut naukowy*, red. J. Berezowski, H.A. Kretek, Racibórz 2017, s. 16.

⁷ Dz. U. z 2024 r., poz. 54.

⁸ Dz. U. z 2023 r., poz. 977.

⁹ M. Reimer, N. Harre, *Environmental degradation an sustainability: a community psychology perspective*, w: *Methods for community research and action for diverse groups and issues*, t. 2, red. A.M. Bond, I. Serrano-García, Ch.B. Keys, M. Shinn, American Psychological Association 2017, s. 442.

¹⁰ H. Juros, *Ochrona środowiska naturalnego a redefinicja państwa*, w: *Prawa człowieka w państwie ekologicznym*, red. R. Sobański, Warszawa 1998, s. 77 i n.

to proces mający na celu zaspokojenie aspiracji rozwojowych obecnego pokolenia w sposób umożliwiający realizację tych samych dążeń następnym pokoleniom. Stąd kluczowe znaczenie dla obecnych działań człowieka ma ochrona środowiska, racjonalna eksploatacja zasobów naturalnych oraz odpowiednia edukacja przygotowująca ludzi do funkcjonowania w zglobalizowanym świecie¹¹.

Warto też zwrócić uwagę na to, że kwestia zrównoważonego rozwoju, a tym samym ochrony środowiska naturalnego, została opracowana również w katolickiej nauce społecznej. O potrzebie nowego traktowania środowiska naturalnego przez człowieka wielokrotnie pisał i mówił papież Jan Paweł II¹². Papież ten wskazywał, że bezgraniczna eksploatacja środowiska naturalnego przez człowieka nie wynika z biblijnego nakazu czynienia sobie ziemi poddanej. Człowiek zamiast podziwiać piękno przyrody i w harmonii z nią żyć, obrócił się przeciwko niej. Zaczął traktować ją jako źródło bogacenia się i zdobywania przewagi nad innymi¹³. Z kolei papież Franciszek w encyklice *Fratelli tutti* (2020) pisze o potrzebie rozwoju gospodarczego w celu przezwyciężenia nierówności. Ten rozwój jednak powinien być dostosowany do każdego regionu. Cechą charakterystyczną tego rozwoju winna być zrównoważona sprawiedliwość (nr 161). W tym przypadku Papież odnosi się do antropologicznej koncepcji świata, według której to człowiek jest najważniejszy. W tej perspektywie konieczne jest budowanie solidarności i sprawiedliwości społecznej w ramach edukacji dla zrównoważonego rozwoju i równego traktowania człowieka niezależnie od miejsca jego zamieszkiwania.

3. Zrównoważony rozwój w programach partii politycznych

Idea zrównoważonego rozwoju została również recypowana do programów różnych partii politycznych w Europie. Analiza zostanie przeprowadzona na partiach politycznych wybranych kilku państw oraz głównych partii politycznych. Celem tego działania jest wykazanie miejsca idei

¹¹ Z. Babicki, *Idea zrównoważonego rozwoju w świetle encykliki papieża Franciszka Fratelli tutti*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 19 (2021), nr 2, s. 31.

¹² Do dokumentów zawierających wypowiedzi Jana Pawła II na temat ochrony środowiska należy zaliczyć m.in. Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1990 r. oraz encykliki *Sollicitudo rei socialis* (1990) i *Centesimus annus* (1991).

¹³ W. Bołoz, *Integralna ochrona środowiska w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 6 (2008), nr 1, s. 120.

zrównoważonego rozwoju w programach politycznych, które są następnie wdrażane w życie przez partie, które wygrywają wybory.

Przykładem zaakcentowania tej idei jest program brytyjskiej nowej Partii Pracy. W przedstawionym opinii publicznej programie w 2015 r. stwierdzono, że idea zrównoważonego rozwoju stanowi ważny element w praktyce politycznej Nowej Partii Pracy. Autorzy tego programu uważają, że idea ta pozwala na skuteczne rozwiązywanie problemów państwa i społeczeństwa w dobie globalizacji. Recepja tej idei do programu partii jest wyróżnikiem nadającym jej nowoczesny i konkurencyjny charakter¹⁴.

Drugim krajem, w którym analizowane będą programy wybranych partii politycznych, są Niemcy. W historii polityki niemieckiej po II wojnie światowej niewątpliwie wiodącą rolę odgrywa CDU. W programie tej partii wiele miejsca poświęcono właśnie idei zrównoważonego rozwoju. W programie tej partii jest mowa o potrzebie ochrony klimatu. Zmiany klimatyczne uznano za globalne wyzwanie dla ludzkości i Niemiec, z racji wysokiego uprzemysłowienia. Zauważono również, że obecnie mamy do czynienia z ogromnym obciążeniem planety rozwojem cywilizacyjnym. Konieczne jest zatem zmniejszenie i graniczenie zużycia surowców nieodnawialnych i energii oraz dóbr naturalnych, takich jak woda czy żywność. Konieczne jest też prowadzenie zrównoważonej gospodarki zasobami leśnymi i wodnymi¹⁵.

Drugą wiodącą partią polityczną Niemiec, a obecnie partią rządzącą jest SPD. Dla tej partii polityka ochrony środowiska jest narzędziem społecznego równoważenia szans. W praktyce oznacza to potrzebę wspomagania słabszych gospodarstw domowych, które są narażone na oddziaływanie substancji niebezpiecznych. Według programu tej partii zrównoważony rozwój RFN ma odbywać się na poziomie ekologicznej polityki przemysłowej, oferującej innowacyjne produkty i usługi. Dla SPD ważnym też działaniem jest dążenie do redukcji emisji CO₂, ochrony lasów i równomierne korzystanie z zasobów naturalnych¹⁶.

Idea zrównoważonego rozwoju widoczna jest m.in. w programach partii politycznych w Norwegii, które uwzględniają problemy narodowe i międzynarodowe jednocześnie. W programie norweskiej partii pracy, która jest

¹⁴ A. Płachciak, *Rozwój zrównoważony w polityce brytyjskiej nowej Partii Pracy*, Wrocław 2015, s. 276.

¹⁵ H. Wyligąła, *Ochrona środowiska i klimatu w programach wyborczych głównych niemieckich partii politycznych CDU i SPD*, w: *Niemiecka scena polityczna w 2013 roku. Aktorzy, zagadnienia i wyzwania*, red. M. Sus, A. Kruk, Wrocław 2013, s. 284.

¹⁶ Tamże, s. 288-289.

głównym motorem napędowym norweskiego dobrostanu, położony został nacisk na dialog społeczny w zakresie ochrony środowiska, prowadzenia polityki zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych, prowadzenia zrównoważonej polityki w zakresie zarządzania zasobami morskimi, leśnymi, a przede wszystkim w zakresie wydobywania zasobów naturalnych, ropy, gazu i rud metalów. Z kolei Partia Konserwatywna w swoim programie stwierdza, że dla zachowania gatunku ludzkiego konieczne jest utrzymanie równowagi pomiędzy wykorzystaniem a odnawianiem się zasobów znajdujących się w Norwegii¹⁷.

Jak wygląda odwoływanie się do idei zrównoważonego rozwoju w polskich partiach politycznych? W program Koalicji Obywatelskiej nie znalazło się odniesienie do koncepcji zrównoważonego rozwoju¹⁸. Brak odniesienia się do idei zrównoważonego rozwoju uwidacznia się również w programie Prawa i Sprawiedliwości¹⁹. Podobnie brak odniesienia się do koncepcji zrównoważonego rozwoju jest w programie politycznym partii Polska 2050²⁰. Z kolei w programie PSL w pkt. VII zatytułowanym Zdrowa zielona Polska znajduje się odniesienie do unijnego programu obniżenia emisji gazów cieplarnianych, czyli do programu Europejskiego Zielonego Ładu Fit for 55. W rozdziale tym znajdują się konkretne rozważania, takie jak zielona energia, „czasowstrzymywacz”, czy zatrzymanie importu śmieci do Polski. Nie ma jednak odniesienia się do idei zrównoważonego rozwoju ani do komponentów tej koncepcji²¹. Również obca jest idea zrównoważonego rozwoju dla programu Konferencji²². O braku nowych elementów w programach politycznych polskich partii świadczy również program Nowej Lewicy, po której można byłoby spodziewać się jakiegoś odniesienia do idei zrównoważonego rozwoju. W programie tej partii jest jedynie mowa o zrównoważonym transporcie, który jest

¹⁷ K. Dośpiał-Borysiak, *Problemy zrównoważonego rozwoju w programach norweskich partii politycznych*, „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie/Politechnika Śląska” 104 (2017), s. 175-191.

¹⁸ Koalicji Obywatelska powstała w 2018 r. wskutek połączenia się Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej, Inicjatywy Polskiej i Zielonych. Zob. program KO, <https://100konkretow.pl/srodowisko/> [dostęp: 07.03.2024].

¹⁹ Program Partii, <https://bip.pis.org.pl/program-partii> [dostęp: 07.03.2024].

²⁰ Polska 2050 program, <https://polska2050.pl/polska-2050-program-trzecia-droga-to-programy-a-nie-klotnie/> [dostęp: 07.03.2024].

²¹ PSL Program Polskiego Stronnictwa Ludowego, <https://www.psl.pl/wp-content/uploads/2023/09/Program-PSL.pdf> [dostęp: 07.03.2024].

²² Program wyborczy 2023 – Konstytucja wolności, https://konfederacja.pl/app/uploads/Konfederacja_WiN_Program_2023-1.pdf [dostęp: 07.03.2024].

elementem zrównoważonego rozwoju²³. Powyższa analiza programów polskich partii politycznych pokazuje, że koncertują się one na sprawach bieżących, zaś problemy dalekosiężne nie mają większego znaczenia. Niewątpliwie taka sytuacja jest odzwierciedleniem stanu świadomości i potrzeb społeczeństwa, skoncentrowanego głównie na bieżących potrzebach.

4. Czemu służy zrównoważony rozwój?

Rozwój techniki i technologii spowodowany niewątpliwie II wojną światową XX w. spowodował dynamiczny wzrost produkcji dóbr i usług na skalę dotąd niespotykaną w historii ludzkości. Na potrzebę tego rozwoju zaczęto znosić granice ekonomiczne, prawne i polityczne. Powstały różne regionalne organizacje społeczno-gospodarczo-polityczne, czego przykładem były Wspólnoty Europejskie, których sukcesorką jest obecnie Unia Europejska. Przyjęte zostały i są wdrażane różnego rodzaju programy społeczne czy gospodarcze. Celem ich jest m.in. zwalczanie ubóstwa, likwidowanie istniejących różnic w rozwoju gospodarczym pomiędzy państwami i regionami, podniesienie jakości życia człowieka, a także ochrona życia i zdrowia człowieka.

Realizacja powyższych celów wymaga wielkich zmian, czy raczej reform w rozwoju ekonomii, życia społecznego, a także kultury życia jednostki. Takowe działania są podejmowane przez wielkie organizacje międzynarodowe, zwłaszcza ONZ czy Unię Europejską. Obecnie największe znaczenie mają działania zmierzające do powstrzymania zmian klimatycznych, które uwidaczniają się m.in. ociepleniem klimatu, a skutkiem tego jest podniesienie się poziomu oceanów i wód. I chociaż w przestrzeni publicznej, ale też i w dyskusjach naukowych toczą się spory co do przyczyny tych zmian, to prosta obserwacja kilkuletnia pozwala każdemu człowiekowi te zmiany zauważyć. W.E. Rees zauważa, że zmiany klimatyczne nie są jednak głównym problemem dzisiaj, lecz fakt, że ludzkość zużywa zasoby biologiczne szybciej, niż ekosystemy są w stanie je regenerować, a produkcja odpadów przekracza zdolność asymilacji przyrody. Tym samym przedsiębiorstwo

²³ Program wyborczy KW Nowa Lewica 2023, s. 20, https://klub-lewica.org.pl/images/program_Lewica_2023.pdf [dostęp: 07.03.2024].

ludzkie (*human enterprise*) pochtania i zanieczyszcza biofizyczne podstawy własnego istnienia²⁴.

ONZ organizuje od prawie 30 lata szczyty klimatyczne, celem których jest ograniczenie zmian klimatycznych poprzez ograniczenie emisji gazów cieplarnianych do 2030 r., powzięcie odpowiednich środków pozwalających na dostosowanie się ludzkości do nieuniknionych skutków zmian klimatycznych oraz zwiększenie finansowania działań klimatycznych, zwłaszcza na rzecz krajów rozwijających się.

Z kolei w ramach Unii Europejskiej realizowany jest Pakiet for 55 opublikowany przez Komisję Europejską 14 lipca 2021 r. Celem Pakietu jest strategia Europejskiego Zielonego Ładu poprzez wprowadzenie zmian w zakresie systemu handlu uprawnieniami do emisji, przygotowanie propozycji wprowadzenia mechanizmu węglowego (CBAM – Carbon Border Adjustment Mechanism), rozporządzenia w sprawie wspólnego wysiłku redukcyjnego (ESR). Skutkiem tego pakietu ma być redukcja emisji czy nowelizacja dyrektywy w zakresie OZE, zwiększenie efektywności energetycznej i opodatkowanie energii. Podejmowane działania mają doprowadzić do zmniejszenia emisji gazu w 2030 o 62%, zaś do roku 2050 emisja gazu cieplarnianego (CO₂) ma zejść na poziom „0”²⁵.

Wnioski

Niewątpliwie ideę zrównoważonego rozwoju należy ocenić bardzo pozytywnie. Nie da się ukryć, że nadmierna, często niekontrolowana i rabunkowa eksploatacja ziemi i jej zasobów naturalnych zagraża bytowi człowieka, a zwłaszcza przyszłym pokoleniom. Rodzi się jednak szereg wątpliwości co do rzeczywistych intencji przywódców światowych mocarstw, którzy w aktach prawa międzynarodowego wpisują szereg szczytnych celów. Analizując przepisy prawa, ale także poglądy doktryny oraz konfrontując zawarte tam treści, deklaracje z tym, co się dzieje współcześnie, trudno jest dostrzec prawdziwą wolę ich realizacji. Media donoszą o ingerencji politycznej wielkich mocarstw, takich jak Stany Zjednoczone, Chiny, Rosja,

²⁴ W.E. Rees, *COP-26: Stopping climate change and other illusions*, Buildings and Cities 2021, <https://www.buildingsandcities.org/insights/commentaries/cop26-illusions.html> [dostęp: 07.03.2024].

²⁵ M. Sitek, *Prawo człowieka do środowiska w kontekście nowego pakietu UE Fit for 55*, „Journal of Modern Science” 52 (2023), nr 3, s. 9-23.

Niemcy, Wielka Brytania czy Francja, w sprawy państw afrykańskich czy azjatyckich, w których znajdują się ogromne zasoby minerałów, które są potrzebne wielkim koncernom międzynarodowym do utrzymania obecnego *status quo* politycznego i gospodarczego. Wdrożenie Zielonego Ładu w Unii Europejskiej nie powstrzyma napływu CO₂ z państw trzecich, jak Rosja, Ukraina, Białoruś czy Turcja. Brak globalnych rozstrzygnięć i rzeczywistej współpracy między wszystkimi państwami powoduje, że efekty polityki zrównoważonego rozwoju w dużej mierze pozostają tylko szczytnymi ideami.

Trzeba jeszcze wskazać na drugi aspekt wdrażania idei zrównoważonego rozwoju, a mianowicie na potrzebę edukacji społeczeństwa. Brak tej edukacji uwidacznia się chociażby w analizie programów partii politycznych. W państwach o dojrzałej demokracji i stabilnej gospodarce oraz polityce społecznej ta idea znajduje swoje odzwierciedlenie w programie partii politycznych, jak to jest w Niemczech, Wielkiej Brytanii czy Norwegii. Natomiast w krajach, które nadal borykają się z problemami społecznymi, gospodarczymi i politycznymi, to w swoich programach partie polityczne kładą nacisk głównie na rozwiązywanie bieżących problemów, a jedynie akcydentalnie skierowują swoją uwagę na środowisko naturalne i to w bardzo wąskim zakresie.

Bibliografia

Źródła prawa

Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska*, Dz. U. z 2024 r., poz. 54.

Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, Dz. U. z 2023 r., poz. 977.

Literatura

Babicki Z., *Idea zrównoważonego rozwoju w świetle encykliki papieża Franciszka Fratelli tutti*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 19 (2021), nr 2, s. 29-40.

Bołoz W., *Integralna ochrona środowiska w nauczaniu Jana Pawła II*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 6 (2008), nr 1, s. 117-127.

Broughton B., *The Bhopal disaster and its aftermath: a review*, „*Environmental Health*” 4 (2005), nr 1, s. 1-6.

- Dobrzyński M., Dorosz-Kruczyński J., *Zasada zrównoważonego rozwoju w art. 5 Konstytucji RP i w prawie ochrony środowiska – uwagi na tle teoretycznoprawnym*, w: *Zrównoważony rozwój – sustainable development – debiut naukowy*, red. J. Berezowski, H.A. Kretek, Racibórz 2017, s. 13-21.
- Dośpiał-Borysiak K., *Problemy zrównoważonego rozwoju w programach norweskich partii politycznych*, „Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie/Politechnika Śląska” 104 (2017), s. 175-191.
- Fiodorow A.S., *Z historii metalurgii na Uralu*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 22 (1977), nr 4, s. 791-789.
- Jasanoff S., *The Bhopal disaster and the right to know*, „Social Science & Medicine” 27 (1988), nr 10, s. 1113-1123.
- Juros H., *Ochrona środowiska naturalnego a redefinicja państwa*, w: *Prawa człowieka w państwie ekologicznym*, red. R. Sobański, Warszawa 1998, s. 67-104.
- Khan S., Sharique A.A., Ayesha A.S., *Biodegradation of low density polyethylene (LDPE) by mesophilic fungus 'Penicillium citrinum' isolated from soils of plastic waste dump yard, Bhopal, India*, „Environmental Technology” 44 (2023), nr 15, s. 2300-2314.
- Kuźniar R., *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1, s. 5-28.
- Płachciak A., *Rozwój zrównoważony w polityce brytyjskiej nowej Partii Pracy*, Wrocław 2015.
- Rees W.E., *COP-26: Stopping climate change and other illusions*, Buildings and Cities 2021, <https://www.buildingsandcities.org/insights/commentaries/cop26-illusions.html> [dostęp: 07.03.2024].
- Reimer M., Harre N., *Environmental degradation an sustainability: a community psychology perspective*, w: *Methods for community research and action for diverse groups and issues*, t. 2, red. A.M. Bond, I. Serrano-García, Ch.B. Keys, M. Shinn, American Psychological Association 2017, s. 441-455.
- Rosińska-Bukowska M., *Rola Korporacji transnarodowych w procesach globalizacji*, Toruń 2009.
- Sitek M., *Polityka ochrony środowiska w sektorze usług turystycznych w świetle prawa Unii Europejskiej*, Olsztyn 2007.
- Sitek M., *Sustainable development – ciągły czy zrównoważony rozwój?*, „Państwo i Prawo” 54 (1999), z. 2, s. 82-83.
- Sitek M., *Prawo człowieka do środowiska w kontekście nowego pakietu UE Fit for 55*, „Journal of Modern Science” 52 (2023), nr 3, s. 9-23.
- Wyligąła H., *Ochrona środowiska i klimatu w programach wyborczych głównych niemieckich partii politycznych CDU i SPD*, w: *Niemiecka scena polityczna w 2013 roku. Aktorzy, zagadnienia i wyzwania*, red. M. Sus, A. Kruk, Wrocław 2013, s. 284-295.

Dokumenty

- Polska 2050 program, <https://polska2050.pl/polska-2050-program-trzecia-droga-to-programy-a-nie-klotnie/> [dostęp: 07.03.2024].
- Program KO, <https://100konkretow.pl/srodowisko/> [dostęp: 07.03.2024].
- Program Partii, <https://bip.pis.org.pl/program-partii> [dostęp: 07.03.2024].
- Program wyborczy 2023 – Konstytucja wolności, https://konfederacja.pl/app/uploads/Konfederacja_WiN_Program_2023-1.pdf [dostęp: 07.03.2024].
- Program wyborczy KW Nowa Lewica 2023, s. 20, https://klub-lewica.org.pl/images/program_Lewica_2023.pdf [dostęp: 07.03.2024].
- PSL Program Polskiego Stronnictwa Ludowego, <https://www.psl.pl/wp-content/uploads/2023/09/Program-PSL.pdf> [dostęp: 07.03.2024].
- Ursula von der Layen chce zmian podejścia do polityki rolnej*, w: <https://www.euractiv.pl/section/rolnictwowpr/news/ursula-von-der-leyen-chce-zmiany-podejscia-do-polityki-rolnej/> [dostęp: 08.03.2024].

Dr hab. Małgorzata Such-Pyrgiel

Akademia Nauk Stosowanych WSGE im. A. De Gasperi w Józefowie, Polska

ORCID: 0000-0001-5435-1154

CYFROWA TRANSFORMACJA A ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ – MEGATREND DEMOGRAFICZNY

Przytaczając słowa prof. Klausa Schwaba, założyciela i prezesa Światowego Forum Ekonomicznego, warto podkreślić, iż „znajdujemy się na początku przewrotu, który w sposób fundamentalny zmienia sposób, w jaki żyjemy, pracujemy i utrzymujemy kontakty. Spośród różnorodnych i fascynujących wyzwań, które w związku z tym stoją dzisiaj przed nami, największym i najważniejszym zadaniem jest zrozumieć nową rewolucję technologiczną i odpowiednio ukierunkować jej przebieg. Aby okazało się to możliwe, konieczna jest, ni mniej, ni więcej, tylko transformacja ludzkości. Jestem bowiem przekonany, że swoją skalą, zakresem i stopniem skomplikowania czwarta rewolucja przemysłowa nie przypomina niczego, z czym jako ludzie mieliśmy dotąd do czynienia¹”. Parafrazując te słowa można je doprecyzować: zaplanować – czyli zaprojektować jej zrównoważony rozwój. Należałoby tu wskazać wiele dziedzin i obszarów, które powinno się wziąć pod uwagę planując zrównoważony rozwój społeczeństwa cyfrowego, jednak autorka niniejszego tekstu celowo skupiła się jedynie na zasygnalizowaniu wybranych kwestii dotyczących demografii i wyzwań związanych z szybkim procesem starzenia się nie tylko populacji naszego kraju, ale także populacji światowej, pomimo zwiększającej się liczby ludności. Według szacunków Departamentu Spraw Gospodarczych i Społecznych ONZ, światowa populacja powinna wzrosnąć do poziomu 8,5 miliarda w 2030 r. i następnie do 9,7 miliarda w 2050 r., a maksimum osiągnie na poziomie około 10,4 miliarda w roku 2080. Po tym okresie liczba ludności będzie spadała². Na uwagę zasługuje fakt, że jeszcze

¹ M. Such-Pyrgiel, *Człowiek w dobie cyfrowej transformacji. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019, s. 15.

² Zob. <https://population.un.org/wpp/> [dostęp: 12.03.2024].

w latach 90. XX w. temat starzenia się społeczeństw nie istniał w debacie publicznej, jest to zjawisko historycznie niespotykane i dotyczy kraje rozwinięte, w tym Polskę.

Według najnowszej prognozy demograficznej 2023-2060 opublikowanej przez Główny Urząd Statystyczny (GUS), nastąpiło wiele zmian oddziałujących na kształt i sytuację demograficzną społeczeństwa polskiego, od czasu poprzedniej prognozy demograficznej, w tym między innymi: „zmiany w polityce prorodzinnej (m.in. Program Rodzina 500+), w infrastrukturze (rozwój kolei, dróg i autostrad), na rynku pracy, tj. znaczący spadek bezrobocia rejestrowanego w Polsce”³. Duże znaczenie, według GUS, miało także „wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, a także napływ imigrantów oraz – w związku z konfliktem zbrojnym w Ukrainie – uchodźców ze wschodniej części Europy”⁴. Ponadto zarejestrowano kilka istotnych zjawisk demograficznych. Można tu wymienić: brak zastępowalności pokoleń widoczny szczególnie w znacznym spadku współczynnika dzietności w latach 2019-2022, który obniżył się z poziomu 1,42 do 1,26, opóźnianie decyzji prokreacyjnych wyrażone we wzroście mediany wieku urodzenia pierwszego dziecka przez kobiety (30 lat), spadek oczekiwanego dalszego trwania życia w latach 2020 i 2021 związany z pandemią COVID-19, a także dodatnie saldo oficjalnie zarejestrowanych migracji zagranicznych na pobyt stały. Obok powyżej wymienionych będą to także: spadek liczby zawieranych małżeństw, wzrost skali rozwodów, upowszechnianie się alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego i w końcu rosnące aspiracje edukacyjne i zawodowe ludzi młodych (szczególnie kobiet).

Starzenie się społeczeństwa jest ogromnym wyzwaniem dla poszczególnych państw. „Megatrendu starzenia się społeczeństw w społeczeństwach krajów rozwiniętych nie da się po prostu ‘odwrócić’. Społeczeństwa muszą nauczyć się żyć z tym problemem, radząc sobie z jego – bardzo istotnymi dla kondycji i konkurencyjności państwa – konsekwencjami”⁵. Powstaje szereg ryzyk i wyzwań, z jakimi będą musiały się zmierzyć kraje dotknięte tym procesem – niedobór zasobów siły roboczej na rynku pracy i tym samym spadek produkcji, wzrost wskaźników obciążenia demograficznego ludźmi starszymi wskazujących na coraz większą liczbę osób w wieku poprodukcyjnym

³ Prognoza demograficzna 2023-2060, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, s. 11.

⁴ Tamże.

⁵ Polskie Towarzystwo Studiów nad Przyszłością, *Starzenie się społeczeństw krajów rozwiniętych [MEGATRENDY 2050]*, <https://ptsp.pl/starzenie-sie-spoleszenstw-krajow-rozwinietych-megatrendy-2050/> [dostęp: 12.03.2024].

przypadających na osoby w wieku produkcyjnym. W związku z tym będziemy mieli do czynienia z rosnącymi kosztami opieki zdrowotnej, w tym opieki długoterminowej nad osobami niesamodzielnymi. Wzrośnie także zapotrzebowanie na placówki i instytucje specjalizujące się w opiece senioralnej i na większe instytucjonalne wsparcie w opiece nad osobami starszymi. Zmiany w strukturze ludności, w postaci wzrostu populacji osób w wieku poprodukcyjnym, będą pogarszały stabilność systemu emerytalnego, szczególnie, w kontekście istniejącego w Polsce systemu repartycyjnego, w którym świadczenia emerytalne wypłacane są z bieżących składek osób pracujących (brak wyprodukowanych nadwyżek). Warto dodać, iż wraz z wydłużaniem przeciętnego dalszego trwania życia wydłuży się także średni okres pobierania emerytury, co dodatkowo obciąży system emerytalny.

Rozwiązaniami, które mogłyby przyczynić się do opóźnienia negatywnych następstw procesów szybkiego starzenia populacji są m.in.: postęp technologiczny i automatyzacja pracy; migracja ludności z krajów rozwijających się, by „odmłodzić” zasoby siły roboczej; postęp w zakresie medycyny, zwiększający średnią długość życia w zdrowiu i sprzyjający wydłużeniu okresu aktywności zawodowej seniorów⁶; preferencyjna polityka zatrudnienia dla osób młodych, zachęcająca do podejmowania pracy w kraju. Ponadto koniecznym wydaje się zwiększenie produktywności i aktywności zawodowej osób starszych, co nie będzie możliwe bez zredefiniowania i uszczegółowienia pojęcia starości, by wśród osób będących w wieku poprodukcyjnym wyróżnić także tych, którzy mogliby i chcieliby być aktywni zawodowo pomimo wieku. Ponadto istotnym warunkiem zrównoważonego rozwoju społeczeństwa cyfrowego w kontekście megatrendu demograficznego wydaje się wprowadzenie systemowych rozwiązań technologicznych, infrastrukturalnych, zatrudnieniowych i zdrowotno-pomocowych, umożliwiających osobom starszym kontynuowanie aktywności w wielu dziedzinach życia – edukacyjnym i kulturowo-społecznym. Dobrym do naśladowania przykładem mogą być innowacyjne rozwiązania społeczne wprowadzone przez niektóre kraje (Japonia, Chiny, Kanada, Izrael), gdzie podstawą budowania systemu wsparcia dla osób starszych są programy oparte na budowaniu międzypokoleniowego systemu wsparcia seniorów⁷. Studenci i osoby młode, działające najczęściej w ramach wolontariatu, oferują swoją pomoc

⁶ Tamże.

⁷ Por. A. Klimczuk, *Jak upowszechniać innowacje dla starzejącego się społeczeństwa*, „Generacja” 17 (2016), https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3782026 [dostęp: 12.03.2024].

w opiece nad osobami starszymi dostając w zamian różnorodne benefity (np.: dopłatę do czynszu za wynajem mieszkania).

Przemiany demograficzne związane z procesem starzenia się społeczeństwa muszą zyskać „nową optykę” w debacie publicznej, naukowej czy politycznej, co oznacza że muszą być rozpatrywane w kategorii szans, nie zaś jedynie wyzwań i zagrożeń⁸. Przykładem wsparcia technologicznego umożliwiającego przedłużenie aktywności zawodowej seniorom jest edukacja zorientowana na nabywanie kompetencji cyfrowych umożliwiających wykorzystanie w pracy nowych narzędzi ułatwiających pracę i optymalizujących czas potrzebny na jej wykonanie. W coraz starszym społeczeństwie, przy wymaganej dłuższej aktywności zawodowej seniorów, takie narzędzia jak *copilot* oferowane przez firmę Microsoft wspomagają i usprawniają pracę. Jednym z przykładów może być funkcja Copilot w usłudze *Teams*. „Ułatwia prowadzenie wydajniejszych spotkań, przyspieszanie konwersacji, odnajdywanie i tworzenie kluczowych punktów dyskusji i podsumowywanie kluczowych akcji”⁹, dzięki czemu cała grupa wie, jakie działania są zaplanowane w dalszej kolejności. Ponadto aplikacje mogą oferować pomoc w zakresie pisania, tłumaczenia itp. Wszystko to ma optymalizować czas przeznaczony na pracę. Jest to przykład upowszechniania sztucznej inteligencji w obszarach zawodowych, umożliwiając tym samym interakcję z komputerem w naturalny sposób, a także ułatwiając pracę wielu różnorodnym użytkownikom na co dzień, w tym osobom starszym. Narzędzia te są intuicyjne i łatwe w obsłudze, nie wymagają posiadania zaawansowanych kompetencji cyfrowych.

Podsumowując, starzenie się społeczeństw jest procesem nieodwracalnym. Zrównoważony rozwój społeczeństwa w dobie cyfrowej transformacji musi opierać się na aktualnych wynikach badań, wiedzy i wiarygodnych informacjach, by móc planować z wyprzedzeniem, tworzyć systemowe rozwiązania i programy, które pomogą nam lepiej przygotować się na przyszłość w statystycznie i faktycznie dużo starszym społeczeństwie¹⁰.

Niniejszy tekst nie wyczerpuje problematyki, nie stanowi całościowego opisu problemów związanych z procesem starzenia się społeczeństw w kontekście upowszechniania się nowych technologii komunikacyjno-informacyjnych

⁸ Tamże.

⁹ Zob. <https://www.microsoft.com/pl-pl/microsoft-copilot> [dostęp: 12.03.2024].

¹⁰ Por. PWC, *Rynek pracy przyszłości. Czynniki kształtujące rynek pracy do 2030 roku*, <https://www.pwc.pl/pl/publikacje/2018/rynek-pracy-przyszlosci-raport-pwc-2018.html> [dostęp: 12.03.2024].

w życiu społecznym i zawodowym. Nakreśla jedynie główne wątki i nurty przemian oddziałujących na kształt i skalę omawianego zjawiska.

Bibliografia

Literatura

Klimczuk A., *Jak upowszechniać innowacje dla starzejącego się społeczeństwa*, „Generacja” 17 (2016), https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3782026 [dostęp: 12.03.2024].

Polskie Towarzystwo Studiów nad Przyszłością, *Starzenie się społeczeństw krajów rozwiniętych [MEGATRENDY 2050]*, <https://ptsp.pl/starzenie-sie-spoleczenstw-krajow-rozwinietych-megatrendy-2050/> [dostęp: 12.03.2024].

Prognoza demograficzna 2023-2060, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023.

PWC, *Rynek pracy przyszłości. Czynniki kształtujące rynek pracy do 2030 roku*, <https://www.pwc.pl/pl/publikacje/2018/rynek-pracy-przyszlosci-raport-pwc-2018.html> [dostęp: 12.03.2024].

Such-Pyrgiel M., *Człowiek w dobie cyfrowej transformacji. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019.

Netografia

<https://population.un.org/wpp/>

<https://www.microsoft.com/pl-pl/microsoft-copilot>

KWALIFIKACJE KIEROWNIKA PODMIOTU LECZNICZEGO A ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Wprowadzenie

Współczesny system opieki zdrowotnej staje przed coraz większymi wyzwaniami determinowanymi m.in. postępującym starzeniem się społeczeństwa, rosnącymi oczekiwaniami pacjentów wobec jakości świadczonych usług, koniecznością dostosowywania się podmiotów leczniczych do dynamicznych zmian technologicznych i społecznych, dostępnością do usług medycznych oraz zrównoważonego zarządzania zasobami¹. Na kanwie tych wyzwań istotne staje się kluczowe pytanie o kwalifikacje kierownika podmiotu leczniczego, co ma bezpośredni wpływ na proces zarządzania w danej placówce medycznej, a także w szerszym zakresie do działania systemu ochrony zdrowia. Przedmiotem niniejszego opracowania jest syntetyczna analiza kwalifikacji kierownika podmiotu leczniczego niebędącego przedsiębiorcą (samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, jednostki budżetowe)², w kontekście zrównoważonego rozwoju w opiece zdrowotnej. Zrównoważony rozwój staje się kluczowym elementem zarządzania w ochronie zdrowia, uwzględniając wymogi ekonomiczne, społeczne i środowiskowe. Należy podkreślić, że w specyficznej i złożonej sytuacji, jaka występuje w ochronie

¹ Badania i innowacje, m.in. w ochronie zdrowia, stały się jednym z pięciu priorytetów rozwoju Wspólnoty Europejskiej opisane w dokumencie-Komunikacie Komisji Europejskiej: *Europa 2020: Strategia Unii Europejskiej na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52010DC2020> [dostęp: 02.04.2024].

² Zob. także: A. Frączkiewicz-Wronka, *Zarządzanie publiczne w teorii i praktyce ochrony zdrowia*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009, s. 13-57.

zdrowia, kwalifikacje kierownika podmiotu leczniczego są kluczowym czynnikiem wpływającym na m.in. efektywność placówek medycznych, a także ich zdolność do osiągania celów zrównoważonego rozwoju. Z uwagi na charakter pracy analiza obejmuje wyłącznie syntezę zasadniczych zagadnień poruszanej problematyki, co w perspektywie może stanowić obszar do pogłębionych badań naukowych.

1. Kierownik podmiotu leczniczego niebędącego przedsiębiorcą

Pojęcie kierownika podmiotu leczniczego oraz jego kwalifikacje w polskim systemie ochrony zdrowia są uregulowane w ustawie z dnia 15 kwietnia 2011 r. o *działalności leczniczej*³. Zgodnie z ustawą, co do zasady, za kierownika podmiotu leczniczego rozumie się zarząd spółki kapitałowej, a w przypadku innych podmiotów wykonujących działalność leczniczą – osobę uprawnioną do kierowania tymi podmiotami i ich reprezentowania na zewnątrz, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej (art. 2 ust. 14 pkt 1 u.d.l.). Jak wskazuje prawodawca za zarządzanie podmiotem leczniczym niebędącym przedsiębiorcą odpowiedzialność ponosi kierownik (art. 46 ust. 1 u.d.l.). Analizując status kierownika podmiotu leczniczego niebędącego przedsiębiorcą należy wskazać, że musi on spełniać ustawowe kwalifikacje, tj.: posiadać wykształcenie wyższe oraz wiedzę i doświadczenie dające rękojmię prawidłowego wykonywania obowiązków kierownika (należytego prowadzenia szpitala) oraz co najmniej pięcioletni staż pracy na stanowisku kierowniczym albo ukończone studia podyplomowe na kierunku zarządzanie i co najmniej trzyletni staż pracy. Dodatkowo kierownikiem podmiotu leczniczego może zostać osoba, która nie została prawomocnie skazana za przestępstwo popełnione umyślnie.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że brak jest w obowiązującym prawie polskim kryteriów, które faktycznie odzwierciedlałyby posiadanie przez kandydata na kierownika podmiotu leczniczego wiedzy i doświadczenia w kierowaniu podmiotem leczniczym, w tym także w kontekście zrównoważonego rozwoju. Obowiązujące kryteria są skonstruowane ogólnie i *de facto* nie gwarantują, iż kandydat posiadający wiedzę i doświadczenie w zarządzaniu w innej dziedzinie wypełni kolejny warunek, tj. rękojmię

³ Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o *działalności leczniczej*, Dz. U. z 2023 r., poz. 991 z późn. zm. [dalej: u.d.l.].

prawidłowego wykonywania obowiązków kierownika podmiotu leczniczego. Dlatego należałoby postulować, aby prawodawca doprecyzował aktualne kryteria w taki sposób, aby rzeczywiście kandydat na kierownika podmiotu leczniczego wypełnił powierzoną mu funkcję.

2. Kwalifikacje kierownika podmiotu leczniczego a zrównoważony rozwój

Posiadanie odpowiednich kwalifikacji przez kierownika podmiotu leczniczego w aspekcie zrównoważonego rozwoju jest niezwykle istotne w kontekście efektywnego zarządzania podmiotami leczniczymi. Kwalifikacje kierownika mają bezpośredni wpływ na skuteczność podejmowanych decyzji oraz na bezpieczeństwo pacjenta i jakość usług zdrowotnych świadczonych przez placówkę medyczną⁴. W związku z tym istotne jest posiadanie przez niego kompetencji zarządczych, wiedzy merytorycznej, umiejętności interpersonalnych, a także – w kontekście opisywanego tematu – świadomości zrównoważonego rozwoju.

Rozważając pierwszy aspekt, kierownik podmiotu leczniczego powinien posiadać zaawansowane umiejętności zarządcze, które umożliwią mu skuteczne zarządzanie zasobami jednostki organizacyjnej. Dotyczy to zarówno zasobów ludzkich, finansowych oraz infrastrukturalnych. Niewątpliwie kluczową rolę odgrywa umiejętność planowania strategicznego, która pozwala kierownikowi określić cele placówki oraz wytyczyć „ścieżkę” ich osiągnięcia. Decyzje strategiczne podejmowane przez kierownika mają istotny wpływ na długoterminową perspektywę rozwoju placówki⁵. W sektorze ochrony zdrowia ma to zasadnicze znaczenie.

Kierownik podmiotu leczniczego powinien także wyróżniać się gruntowną wiedzą merytoryczną z zakresu medycyny, zarządzania w ochronie zdrowia oraz obowiązujących przepisów prawnych. Wiedza ta jest kluczowa dla podejmowania trafnych decyzji klinicznych oraz zapewnienia działania podmiotu leczniczego zgodnie z przepisami prawnymi. Ponadto, kierownik powinien być na bieżąco z najnowszymi osiągnięciami medycznymi oraz

⁴ M. Matecka, J. Sielska, E. Dąbrowska, *Kompetencje menedżera podmiotu leczniczego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, Nr 875: „Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 41 (2015), t. 2, s. 294.

⁵ J. Chluska, *Nowe wyzwania zarządzania strategicznego w podmiotach leczniczych – szpitalach*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej, Zarządzanie” 23 (2016), t. 2, s. 69-78.

trendami w zarządzaniu placówkami medycznymi, aby efektywnie reagować na zmieniające się potrzeby pacjentów oraz otoczenia interesariuszy zewnętrznych, poprzez właściwe budowanie relacji w procesie zarządzania usługami zdrowotnymi⁶.

Należy podkreślić, że oprócz opisanych umiejętności i kompetencji, kierownik podmiotu leczniczego również powinien dysponować umiejętnościami interpersonalnymi dotyczącymi efektywnej komunikacji⁷, budowania relacji oraz motywowania personelu medycznego i administracyjnego do osiągnięcia wytyczonych celów (tzw. kompetencje miękkie)⁸. Zadanie to nie jest łatwe, ponieważ najczęściej podmioty lecznicze są największymi pracodawcami zatrudniającymi specjalistów z różnych dziedzin, w tym medycznych i pozamedycznych. Atmosfera pracy w takiej placówce i jej wpływ na efektywność świadczenia usług zdrowotnych w zasadniczej mierze zależy od jej kierownika. W tym obszarze kluczowe jest posiadanie przez niego umiejętności rozwiązywania konfliktów oraz budowania zespołu dla zapewnienia efektywnego funkcjonowania placówki oraz realizacji celów zrównoważonego rozwoju.

W kontekście coraz większego znaczenia zrównoważonego rozwoju, kierownik podmiotu leczniczego musi być świadomy wpływu działalności placówki na środowisko, społeczność lokalną oraz długoterminową stabilność placówki. W związku z tym powinien aktywnie dążyć do integrowania zasad zrównoważonego rozwoju w strategię i działania placówki, podejmując świadome decyzje mające na celu minimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko oraz społeczność lokalną (choćby redukcja zagrożeń środowiskowych z zakresu medycyny nuklearnej)⁹.

Konkludując, kwalifikacje i kompetencje kierownika podmiotu leczniczego mają fundamentalne znaczenie dla zrównoważonego rozwoju placówki medycznej. Opisane zasadnicze kompetencje kierownika podmiotu leczniczego są kluczowe dla skutecznego zarządzania placówką medyczną oraz realizacji celów zrównoważonego rozwoju.

⁶ Zob. M. Lisiecka-Bietanowicz, *Zarządzanie jakością relacji w organizacjach ochrony zdrowia*, Difin, Warszawa 2016, s. 61-75.

⁷ Tamże, s. 78-85.

⁸ M. Matecka, J. Sielska, E. Dąbrowska, *Kompetencje menedżera...*, s. 298-299.

⁹ Zob. M. Olkiewicz, B. Bober, J. Majchrzak-Lepczyk, *Instrumenty zarządzania w ochronie środowiskowej*, „Środkowo-Pomorskie Towarzystwo Naukowe Ochrony Środowiska, Rocznik Ochrona Środowiska” 17 (2015), s. 710-725.

3. Rola kierownika podmiotu leczniczego w kontekście zrównoważonego rozwoju

A priori winniśmy założyć, że wykwalifikowany kierownik podmiotu leczniczego odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu zrównoważonego rozwoju podmiotu leczniczego, co obejmuje zarówno aspekty ekonomiczne, społeczne, jak i środowiskowe¹⁰. Ponadto, odpowiedzialność ta ma odzwierciedlenie w przepisach prawnych regulujących działalność podmiotów medycznych, które nakładają na kierowników szereg obowiązków mających na celu zapewnienie zgodności z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Finansowanie podmiotów leczniczych w Polsce jest jednym z głównych tematów w obszarze ochrony zdrowia i działalności państwa, który stanowi kanwę polemiki o efektywnym wykorzystaniu posiadanych środków na działalność leczniczą. Niewątpliwie podniesiony aspekt ekonomiczny obejmuje efektywne zarządzanie finansowe placówką oraz podejmowanie działań mających na celu zwiększenie jej dochodowości przy jednoczesnym zachowaniu wysokich standardów i jakości świadczenia usług zdrowotnych. Umiejętne „wyważenie” tych akcentów jest trudne. Kierownik podmiotu leczniczego jest zobowiązany do opracowania planów finansowych, które pozwolą na osiągnięcie stabilności finansowej podmiotu leczniczego oraz jego zrównoważonego rozwoju na przyszłość¹¹. W tym procesie istotne jest uwzględ-

¹⁰ Zob. Rezolucję przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 r.: *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030* [dalej: Agenda]. Agenda przyjmuje 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju i 169 powiązanych z nimi zadań. Zgodnie z preambułą przedmiotowego dokumentu: „Cele Zrównoważonego Rozwoju i powiązane z nimi zadania są współzależne i niepodzielne oraz zapewniają równowagę pomiędzy trzema aspektami zrównoważonego rozwoju: gospodarczym, społecznym i środowiskowym”. Zgodnie z przyjętym dokumentem Cel 3. Zrównoważonego Rozwoju brzmi: „Zapewnić wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowe życie oraz promować dobrobyt”. Cel ten obejmuje m.in. „3.1 Do 2030 roku zmniejszyć globalny wskaźnik umieralności okołoporodowej do poziomu poniżej 70 przypadków na 100 000 żywych urodzeń”; „3.2 Do 2030 roku wyeliminować przypadki zgonów, którym można zapobiec, wśród noworodków i dzieci poniżej piątego roku życia. Wszystkie państwa będą dążyć do ograniczenia umieralności noworodków i osiągnięcia maksymalnego poziomu 12 przypadków zgonów na 1000 żywych urodzeń i umieralności dzieci poniżej piątego roku życia do maksymalnego poziomu 25 przypadków zgonów na 1000 żywych urodzeń”; „3.4 Do 2030 roku obniżyć o 1/3 przedwczesną umieralność z powodu chorób niezakaźnych poprzez zapobieganie i leczenie oraz promowanie zdrowia psychicznego i dobrobytu”, https://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf [dostęp: 03.04.2024].

¹¹ Zob. Cel 3. Zrównoważonego Rozwoju: „3.c Znacznie zwiększyć finansowanie ochrony zdrowia, jak również nabór, rozwój, szkolenie i utrzymanie pracowników opieki zdrowotnej w krajach rozwijających się, szczególnie w tych najstabilniej rozwiniętych oraz rozwijających się małych państwach wyspiarskich” (Agenda, s. 19/41).

nienie zarówno krótko-, jak i długoterminowych planów placówki, co może obejmować m.in. optymalizację kosztów, planowanie inwestycji czy poszukiwanie dodatkowych źródeł finansowania. Dodatkowo kierownik podmiotu leczniczego jest zobowiązany do regularnego raportowania oraz monitorowania wskaźników finansowych i operacyjnych placówki, co ma na celu zapewnienie jej stabilności ekonomicznej¹².

Kolejnym zasadniczym przejawem udzielania świadczeń zdrowotnych jest aspekt społeczny, który wymaga zapewnienia równego dostępu dla pacjentów do wysokiej jakości opieki zdrowotnej, niezależnie od ich statusu materialnego, czy miejsca zamieszkania¹³. Kierownik podmiotu leczniczego opracowując cele strategiczne jednostki powinien zadbać o to, aby zaplanować eliminowanie barier w dostępie do świadczeń zdrowotnych w kierowanej placówce oraz promować opiekę zdrowotną opartą na potrzebach pacjentów. W związku z tym powinien stale monitorować zachorowalność na obszarze działania podmiotu i dostosowywać zakres świadczeń zdrowotnych do aktualnych i przyszłych potrzeb pacjentów. W tym celu kierownik powinien współpracować z lokalnymi władzami jednostek samorządu terytorialnego, organizacjami społecznymi i pozarządowymi.

W kontekście zrównoważonego rozwoju i zarządzania podmiotem leczniczym istotne znaczenie ma także aspekt środowiskowy. Obejmuje on dbałość o minimalizowanie negatywnego wpływu placówki na środowisko naturalne poprzez stosowanie zrównoważonych praktyk ekologicznych, np. redukcję zużycia energii¹⁴ i wody¹⁵, segregację i utylizację odpadów medycznych¹⁶ oraz promowanie ekologicznych rozwiązań w codziennej działalności

¹² Zob. R. Lewandowski, *Wykorzystanie Zrównoważonej Karty Wyników w organizacjach ochrony zdrowia – studium przypadku*, „Współczesne Zarządzanie” 4 (2008), s. 84-95.

¹³ Zob. Cel 3. Zrównoważonego Rozwoju: „3.8 Zapewnić powszechną opiekę zdrowotną, w tym zabezpieczenie przed ryzykiem finansowym, dostęp do wysokiej jakości podstawowej opieki zdrowotnej oraz bezpiecznych, skutecznych, wysokiej jakości, przystępnych cenowo leków i szczepionek” (Agenda, s. 19/41).

¹⁴ Zob. Cel 7. Zrównoważonego Rozwoju: „7.3 Do 2030 roku podwoić wskaźnik wzrostu globalnej efektywności zużycia energii” (Agenda, s. 22/41).

¹⁵ Zob. Cel 6. Zrównoważonego Rozwoju: „6.4 Do 2030 roku znacząco podnieść efektywność wykorzystania wód we wszystkich sektorach oraz zapewnić zrównoważony pobór oraz zapasy wody słodkiej, by rozwiązać problem niedoboru wody i znacząco zmniejszyć liczbę ludzi cierpiących z tego powodu” (Agenda, s. 21/41).

¹⁶ Zob. Cel 12. Zrównoważonego Rozwoju: „12.4 Do 2020 roku zapewnić przyjazne środowisku zarządzanie chemikaliami i wszystkimi rodzajami odpadów podczas ich całego cyklu życia, w zgodzie z ustalonymi ramami międzynarodowymi oraz znacząco zmniejszyć poziom uwalniania tych substancji do powietrza, wody i gleby, tym samym minimalizując ich negatywny wpływ na zdrowie

placówki¹⁷. Kierownik podmiotu leczniczego powinien opracować strategię działania placówki w zakresie redukcji emisji substancji szkodliwych, racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych oraz promowania praktyk proekologicznych wśród personelu medycznego i pacjentów.

Podsumowanie

Reasumując, posiadanie odpowiednich kwalifikacji i kompetencji przez kierownika podmiotu leczniczego w kontekście zrównoważonego rozwoju jest zagadnieniem wieloaspektowym i wymaga podejmowania kompleksowych działań zarówno na płaszczyźnie ekonomicznej, społecznej, jak i środowiskowej. Aby skutecznie realizować powyższe aspekty kierownik podmiotu leczniczego powinien posiadać kierunkowe wykształcenie z zarządzania w ochronie zdrowia, a także specjalistyczną wiedzę i doświadczenie z zarządzania w podmiotach ochrony zdrowia, w tym przepisy prawne. Podejście takie daje uzasadnioną podstawę do przyjęcia, że kandydat na kierownika podmiotu leczniczego daje rękojmię prawidłowego wykonania powierzonych mu zadań. Ponadto, w regulacjach prawnych dotyczących kwalifikacji kierowników podmiotów leczniczych powinien być uwzględniony wymóg posiadania wiedzy i umiejętności z zakresu zrównoważonego rozwoju podmiotów leczniczych. Kierownik podmiotu leczniczego powinien być świadomy znaczenia zrównoważonego rozwoju oraz dysponować umiejętnością implementowania ogólnych celów i zadań opisanych w Agendzie na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030, w strategii i działania kierowanej placówki medycznej.

człowieka i środowisko" (Agenda, s. 26/41).

¹⁷ Zob. Cel 17. Zrównoważonego Rozwoju: „17.7 Promować rozwój, transfer, rozpowszechnianie i rozprzestrzenianie technologii przyjaznych środowisku w państwach rozwijających się, na korzystnych i preferencyjnych warunkach, w oparciu o wspólne uzgodnienia" (Agenda, s. 30/41).

Bibliografia

Źródła prawa

Europa 2020: Strategia Unii Europejskiej na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52010DC2020> [dostęp: 02.04.2024].

Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 r. „Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030”, https://www.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf [dostęp: 03.04.2024].

Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, Dz. U. z 2023 r., poz. 991 z późn. zm.

Literatura

Bembnowska M., Joško-Ochojska J., *Zarządzanie jakością w ochronie zdrowia. Quality management in health care system*, „Hygeia Public Health” 50 (2015), nr 3, s. 457-462.

Chluska J., *Nowe wyzwania zarządzania strategicznego w podmiotach leczniczych – szpitalach*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej, Zarządzanie” 23 (2016), t. 2, s. 69-78.

Frączkiewicz-Wronka A., *Zarządzanie publiczne w teorii i praktyce ochrony zdrowia*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009.

Lewandowski R., *Wykorzystanie Zrównoważonej Karty Wyników w organizacjach ochrony zdrowia – studium przypadku*, „Współczesne Zarządzanie” 4 (2008), s. 84-95.

Lisiecka-Biełanowicz M., *Zarządzanie jakością relacji w organizacjach ochrony zdrowia*, Difin, Warszawa 2016.

Matecka M., Sielska J., Dąbrowska E., *Kompetencje menedżera podmiotu leczniczego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, Nr 875: „Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu” 41 (2015), t. 2, s. 293-304.

Olkiewicz M., Bober B., Majchrzak-Lepczyk J., *Instrumenty zarządzania w ochronie środowiskowej*, „Śródkowo-Pomorskie Towarzystwo Naukowe Ochrony Środowiska, Rocznik Ochrona Środowiska” 17 (2015), s. 710-725.

Dr Iwona Florek

Akademia Nauk Stosowanych WSGE im. A. De Gasperi w Józefowie, Polska

ORCID: 0000-0003-0194-3361

DOBRA JAKOŚĆ EDUKACJI INSTRUMENTEM ROZWOJU W WYBRANYCH PAŃSTWACH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

1. Prawo do edukacji jako prawo człowieka

Dostęp do edukacji to kluczowe prawo człowieka, które znacząco poprawia życie ludzi, tworząc możliwości i łagodząc wyzwania. Edukacja jest niezbędna do zaspokojenia różnych potrzeb i ostatecznie prowadzi do wyższej jakości życia jednostek. Edukacja umożliwia rozwój osobowości, podnoszenie poziomu nauki i dalszą naukę, pełne uczestnictwo w życiu społecznym i zawodowym oraz korzystanie ze swoich praw i obowiązków obywatelskich. Prawo do edukacji jest fundamentalnym prawem każdego człowieka, które powinno być uznane za jedno z podstawowych uprawnień i traktowane jako istotny interes społeczny. Zdobywanie podstawowej wiedzy i umiejętności jest niezbędne dla wszechstronnego rozwoju psychicznego i fizycznego jednostki. Dlatego też należy bronić i zagwarantować wszystkim obywatelom dostęp do edukacji, stanowiącej fundament kulturowy. Jest to niezwykle istotne, zwłaszcza, że poprzez edukację dzieci zdobywają niezbędne narzędzia do właściwego rozwoju oraz osiągania sukcesów w przyszłości.

Nawet w czasie pandemii edukacja jest prawem podstawowym, którego nie należy zawieszać. Tak naprawdę w czasach kryzysu edukacja staje się jeszcze ważniejsza. Szkoły nie tylko zapewniają dzieciom bezpieczne środowisko, ale także uczą ich podstawowych umiejętności potrzebnych po katastrofie/pandemii, takich jak higiena i bezpieczeństwo. Ponadto, szkoły pozwalają rodzicom skupić się na pracy lub innych obowiązkach. Wreszcie, uczestnictwo w szkole pomaga dzieciom zachować poczucie normalności

i sprzyja ich dobremu samopoczuciu psychicznemu¹. Jest to również jedno z najbardziej podstawowych praw człowieka, które należy spełnić, aby uzyskać poczucie bezpieczeństwa społecznego, które można rozumieć jako możliwość przetrwania i rozwoju. Krótko mówiąc, zaspokojenie prawa do edukacji jest warunkiem koniecznym pełnego rozwoju człowieka². Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło na przestrzeni czasu wiele instrumentów, które przewidują potwierdzenie prawa do edukacji dzieci, oraz wskazują kluczowe aspekty jego konkretnej i skutecznej implementacji.

Artykuł 26 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przewiduje, że prawo do edukacji, mające na celu pełny rozwój osobowości ludzkiej oraz wzmacnianie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności, powinno być gwarantowane każdej osobie. W preambule tego samego dokumentu czytamy także o wezwaniu skierowanym do różnych organów społeczeństwa, aby promować, poprzez nauczanie i edukację, poszanowanie tych praw i wolności³.

2. Dobra jakość edukacji pogłębieniem prawa do edukacji

Światowi decydenci już dawno zauważyli, że edukacja jest ściśle powiązana z rozwojem. Edukacja, przynajmniej na poziomie podstawowym, jest zarówno prawem, jak i inwestycją. To stwierdzenie zaowocowało wyjątkowym partnerstwem między agencjami ONZ (UNESCO, UNICEF), Bankiem Światowym oraz rządami, organizacjami dwustronnymi i pozarządowymi na poziomie krajowym i międzynarodowym. Połączenie dwóch potężnych graczy odegrało kluczową rolę w znaczącym postępie w dostępie do edukacji od 1990 r. Działacze na rzecz prawa do edukacji skutecznie naciskali na realizację wspólnych zobowiązań w ramach systemu praw i międzynarodowych celów rozwoju. Globalne społeczeństwo obywatelskie zjednoczyło się pod hasłami „żadne dziecko nie zostanie pozostawione”. Zwiększony

¹ D.P. Coppola, *Chapter 7 – Recovery*, w: *Introduction to International Disaster Management*, Butterworth-Heinemann 2015, wyd. 3, s. 405-460.

² A. Banaszak, *The right to education – the necessary condition of social security*, w: *Crisis As A Challenge For Human Rights*, red. I. Florek, A. Koroncziová, J.L. Zamora Manzano, Bratislava 2020, s. 161-162.

³ A. Varricchio, *Il diritto all'educazione dei bambini e dei ragazzi: un inquadramento normativo*, „Rassegna giuridica Focus Tematici” 1 (2023), s. 2.

nacisk polityki na prawo do edukacji przyczynił się do znacznego rozwoju badań w tej dziedzinie⁴.

„Międzynarodową polityką rozwoju” można byłoby nazwać Agendę 2030 ONZ, która stanowi dokument międzynarodowy traktujący na temat „planu działań na rzecz ludzi, naszej planety i dobrobytu”⁵. Jednym z 17 celów zrównoważonego rozwoju narodów świata, wskazanym już na czwartej pozycji, jest „dobra jakość edukacji”.

Cele Zrównoważonego Rozwoju są w dużej mierze osiągane w krajach europejskich, przy czym państwa podejmują znaczny wysiłek w celu realizacji wszystkich zadań. Jednakże nadal jest miejsce na poprawę jakości edukacji, szczególnie w krajach zachodnich, takich jak Polska. Zgodnie z raportem Komisji Europejskiej na podstawie danych z EUROSTAT udział osób posiadających przynajmniej podstawowe umiejętności cyfrowe w Europie Środkowo-Wschodniej pozostaje poniżej założonego celu na rok 2030. Plan działań Europejskiego Filaru Socjalnych Praw określił dodatkowy cel dla UE polegający na zwiększeniu udziału osób w wieku od 16 do 74 lat, posiadających przynajmniej podstawowe umiejętności cyfrowe do 80% do 2030 r. W 2021 r. udział osób posiadających te umiejętności wyniósł 53,9%, co jest znacznie poniżej założonego celu. Istnieją różnice między płciami, wiekiem i poziomem wykształcenia w posiadaniu umiejętności cyfrowych. Młodzi ludzie mają tendencję do lepszego radzenia sobie z technologią niż osoby starsze, a osoby z wyższym wykształceniem formalnym częściej posiadają te umiejętności. Umiejętności cyfrowe są kluczowe dla uczestnictwa w świecie opartym na technologii, dlatego istotne jest dążenie do zwiększenia poziomu kompetencji cyfrowych w społeczeństwie⁶.

⁴ S. McGrath, *Globalization and the Shifting Geopolitics of Education Development and education*, w: *International Encyclopedia of Education*, red. R.J. Tierney, F. Rizvi, K. Ercikan, Elsevier 2023, wyd. 4, s. 52-59.

⁵ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęta w dniu 25 września 2015 r. „Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030”.

⁶ Sustainable development in the European Union Monitoring report on progress towards the SDGs in an EU context 2023 edition, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/15234730/16817772/KS-04-23-184-EN-N.pdf/845a1782-998d-a767-b097-f22ebe93d422?version=2.0&t=1688373085450> [dostęp: 12.03.2024].

3. Międzynarodowe badania kompetencji dzieci i młodzieży

Międzynarodowe testy ewaluacyjne przeprowadzane są w celu oceny i porównania umiejętności i wiedzy uczniów z różnych krajów lub gospodarek. Poprzez analizę wyników testów można zidentyfikować mocne i słabe strony systemów edukacji. Informacje te można wykorzystać do podejmowania decyzji politycznych i reform edukacyjnych mających na celu poprawę ogólnej jakości edukacji. Oceny te mają na celu dostarczenie cennych informacji na temat skuteczności systemów edukacyjnych, polityk i praktyk w skali globalnej⁷. Głównym celem tych testów jest praktyczne sprawdzenie, jak działa infrastruktura edukacyjna, polityki oraz jak te czynniki wpływają na wyniki edukacyjne i społeczne w różnych szkołach i krajach. Te dane mogą pomóc decydentom w śledzeniu skuteczności reform i inicjatyw w zakresie edukacji. Decydenci wykorzystują wyniki tych testów do podejmowania decyzji dotyczących opracowywania programów nauczania, szkolenia nauczycieli, alokacji zasobów i innych aspektów polityki edukacyjnej. Publikując wyniki testów, rządy i systemy edukacyjne ponoszą odpowiedzialność za jakość edukacji zapewnianej uczniom. Może to sprzyjać przejrzystości i odpowiedzialności w systemach edukacji, ponieważ zainteresowane strony mogą oceniać i porównywać wyniki w różnych krajach. Oceniając umiejętności uczniów w takich przedmiotach jak czytanie, matematyka i przedmioty ścisłe, oceny te pomagają politykom, pedagogom i badaczom zrozumieć mocne i słabe strony systemów edukacji, identyfikować obszary wymagające poprawy i podejmować świadome decyzje w celu poprawy jakości i wyników edukacji. Ponadto testy te dostarczają rządowi niezbędnych danych do kształtowania polityk i praktyk edukacyjnych w oparciu o międzynarodowe standardy. Wiąże się to nierozdzielnie z decyzją o wysokości środków publicznych przeznaczanych na edukację w danym państwie.

Kompetencje uczniów sprawdzane są w międzynarodowych badaniach porównawczych takich jak:

- 1) PISA 2022 (Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności uczniów) – w najnowszej edycji badania PISA 2022, polscy uczniowie wypadli dobrze. Średni wynik polskich uczniów w umiejętnościach matematycznych wyniósł 489 punktów, co jest zbliżone do wyników kilku innych krajów europejskich (powyżej średniej OECD-37 wynoszącej 472). W dziedzinie

⁷ D. Hernández-Torrano, M.G.R. Courtney, *Modern international large-scale assessment in education: an integrative review and mapping of the literature*, „Large-scale Assess Educ” 9, 17 (2021), <https://doi.org/10.1186/s40536-021-00109-1>

rozumienia czytanego tekstu, Polska osiągnęła również wynik 489 punktów (powyżej średniej OECD-37 wynoszącej 476), plasując się wysoko wśród krajów Unii Europejskiej. Natomiast w zakresie rozumowania w naukach przyrodniczych, polscy uczniowie uzyskali średni wynik 499 punktów (powyżej średniej OECS-37 wynoszącej 482), zbliżony do wyników uczniów z kilku innych krajów europejskich. Lepsze wyniki od polskich uczniów uzyskali jedynie uczniowie z Estonii i Finlandii⁸.

2) PIRLS 2021 (Międzynarodowe Badanie Postępów w Umiejętności Czytania) – Polska znajduje się w pierwszej dziesiątce z wynikiem 549 (powyżej punktu środkowego skali PIRLS na poziomie 500), jednak zanotowała spadek wyników w ciągu ostatnich 5 lat (o 16 punktów). Litwa również wypadła dobrze, zwiększając swoje wyniki o 4 punkty. Węgry, Czechy, Bułgaria i Słowacja zanotowały spadek wyników, podobnie jak Łotwa, która straciła aż 30 punktów. Azerbejdżan również wypadł słabo, tracąc 32 punkty. Gruzja z kolei poprawiła swoje wyniki o 6 punktów. Warto zauważyć, że Polska i Litwa wypadły najlepiej spośród państw Europy Środkowo-Wschodniej, zajmując odpowiednio 9. i 8. miejsce⁹.

3) ICILS 2018 (Międzynarodowego Badania Kompetencji Komputerowych i Informacyjnych)¹⁰ – Polska nie brała udziału w tym badaniu.

W wynikach globalnych można zaobserwować także globalne tendencje: w czasie i tuż po pandemii Covid-19 i okresie nauki zdalnej uczniów średnie wyniki są niższe w porównaniu do lat poprzednich¹¹.

4. Wydatki na edukację a indeks kapitału ludzkiego

Poziom edukacji mający odzwierciedlenie w wynikach testów edukacyjnych jest ściśle powiązany z klasą społeczną i kapitałem kulturowym rodziców i społeczności, w której wychowuje się dziecko.¹² Z kolei zagregowany

⁸ Zob. https://pisa.ibe.edu.pl/wp-content/uploads/2023/12/PISA2022_najwazniejsze_wyniki_badania.pdf [dostęp: 12.03.2024]; <https://www.oecd.org/pisa/aboutpisa.htm> [dostęp: 25.03.2024].

⁹ Zob. <https://pirls.ibe.edu.pl/wyniki-badan-pirls/> [dostęp: 12.03.2024].

¹⁰ Zob. <https://www.iea.nl/publications/study-reports/preparing-life-digital-world> [dostęp: 12.03.2024].

¹¹ G. Di Pietro, F. Biagi, P. Costa i in., *The likely impact of COVID-19 on education: Reflections based on the existing literature and recent international datasets – JRC Technical Report*, 2020, Publications Office of the European Union, <https://publications.jrc.ec.europa.eu/repository/handle/JRC121071?mode=full> [dostęp: 25.03.2024]; <https://ibe.edu.pl/index.php/pl/aktualnosci/1986-pirls-2021> [dostęp: 25.03.2024].

¹² Różnice w edukacji z powodu różnic w statusie rodziny, zob. <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/>

poziom życia społeczności mierzony jest m.in. za pomocą takiego wskaźnika jak HCI. Indeks kapitału ludzkiego określany jest też wskaźnikiem zwrotu inwestycji w kapitał ludzki *Human Capital Index* (HCI) (scale 0-1) oblicza wkład zdrowia i edukacji w produktywność pracowników. Ostateczny wynik indeksu waha się od zera do jednego i mierzy produktywność przyszłego pracownika dziecka urodzonego dzisiaj w porównaniu do punktu odniesienia, jakim jest pełne zdrowie i pełna edukacja. Wskaźnik Rozwoju Społecznego (HDI) został stworzony, aby mierzyć ogólny poziom życia ludzi, biorąc pod uwagę czynniki wykraczające poza sam PKB na mieszkańca. Uwzględnia średnią długość życia, poziom wykształcenia i PKB na osobę. Pomaga obalić błędne przekonania na temat krajów o wysokim lub niskim PKB, pokazując, że sam PKB nie jest wskaźnikiem dobrobytu. Jeśli ranking HDI danego kraju jest wyższy niż ranking PKB na mieszkańca, oznacza to, że jego polityka społeczna jest skuteczna. Z drugiej strony ranking negatywny sugeruje, że dystrybucja dochodów jest nierówna i istnieją znaczne dysproporcje społeczne¹³.

Na zakumulowane wyniki testów edukacyjnych wpływ ma nie tylko poziom życia, ale także, jeśli nie przede wszystkim, dobrej jakości edukacja w szkołach. Zaś na jakość edukacji pośrednio ma wpływ poziom wydatków sektora instytucji rządowych i samorządowych na edukację (*General government expenditure on education*) (bieżące, kapitałowe i transfery) wyrażone są jako procent PKB. Wskaźnik ten obejmuje wydatki finansowane z transferów ze źródeł międzynarodowych na rzecz rządu.

W poniższej tabeli zestawiono następujące wskaźniki: PKB per capita, wydatki publiczne na edukację i indeks zwrotu inwestycji w kapitał ludzki. Wskaźnik PKB jest powszechnie używany do oceny wielkości i dynamiki gospodarki kraju. Jest jednym z kluczowych wskaźników makroekonomicznych, który pozwala analizować wzrost gospodarczy, porównywać wydajność gospodarczą między różnymi krajami oraz śledzić ogólny stan gospodarki.

Dane zestawione zostały dla wybranych państw Europy Środkowo-Wschodniej.

news%2C367595%2Croznice-w-edukacji-z-powodu-roznic-w-statusie-rodziny.html [dostęp: 25.03.2024].

¹³ A. Kubiczek, *Jak mierzyć dziś rozwój społeczno-gospodarczy krajów?*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 38, 2/2014, s. 40-56.

Lp.	Państwo	GDP per capita (current US\$)	Government expenditure on education, total (% of GDP)	Human Capital Index (HCI) (scale 0-1)
1	Bulgaria	13,974.4	4,5	0.6
2	Czechy	32,048.2	5,1	0.8
3	Estonia	28,247.1	5,9	0.8
4	Węgry	18,390.2	5	0.7
5	Łotwa	21,779.5	5,7	0.7
6	Litwa	25,064.8	4,8	0.7
7	Polska	18,688.0	4,9	0.8
8	Rumunia	15,786.8	3,3	0.6
9	Słowacja	21,256.8	4,4	0.7
10	Słowenia	28,439.3	5,7	0.8

Źródło: Bank Światowy, <https://data.worldbank.org/> [dostęp: 12.03.2024].

Analiza danych pokazuje, że istnieje wyraźna tendencja wzrostu PKB per capita wraz z większymi wydatkami na edukację z budżetu państwa. Kraje o wyższych dochodach narodowych brutto na mieszkańca mają tendencję do alokowania większych procentowych udziałów swoich budżetów na edukację. Ta zależność jest szczególnie widoczna w Czechach, Estonii, Polsce i Słowenii, gdzie wysoki poziom PKB per capita idzie w parze z większymi procentowymi wydatkami na edukację.

Analizując Human Capital Index (HCI), można zauważyć solidną korelację z procentowymi wydatkami na edukację. Większość badanych państw, których procentowe wydatki na edukację są wysokie, osiąga również wysokie wskaźniki HCI, zbliżone lub równające się 0.8. Oznacza to, że kraje te nie tylko inwestują więcej w edukację, ale również osiągają wysoki poziom kapitału ludzkiego, co jest mierzalne przez wskaźnik HCI.

Podsumowując, można stwierdzić, że większe wydatki na edukację z budżetu państwa są zazwyczaj skorelowane zarówno z wyższym PKB per capita, jak i lepszym Human Capital Index w badanych krajach. Ta zależność sugeruje, że inwestycje w edukację mogą przyczynić się do rozwoju gospodarczego oraz poprawy kapitału ludzkiego, co może przynieść długoterminowe korzyści społeczno-gospodarcze.

Wnioski

Inwestowanie w edukację poprzez zwiększenie finansowania publicznego na ten cel oraz rozwój programów edukacyjnych wpływa pozytywnie na wzrost gospodarczy państwa. Poprawa jakości edukacji przyczynia się do zwiększenia wydajności pracy i umiejętności pracowników, co może przekładać się na wzrost PKB per capita.

Rozwój infrastruktury edukacyjnej, w tym modernizacja szkół, zwiększenie dostępu do edukacji wyższej oraz inwestycje w technologie edukacyjne, przyczyniają się do podniesienia poziomu Human Capital Index. Wyższy poziom wiedzy i umiejętności mieszkańców ma bezpośredni wpływ na innowacyjność, produktywność i konkurencyjność państwa na rynku globalnym.

Stworzenie programów edukacyjnych dostosowanych do potrzeb rynku pracy, promowanie kształcenia zawodowego oraz wspieranie przedsiębiorczości wśród absolwentów szkół mogą przyczynić się do tworzenia nowych miejsc pracy, zwiększenia przedsiębiorczości oraz ograniczenia bezrobocia. W rezultacie może to przyczynić się do zwiększenia PKB per capita i poprawy warunków życia obywateli.

Inwestowanie w edukację może również przyczynić się do redukcji wykluczenia cyfrowego, zwłaszcza wśród osób starszych zagrożonych wyłączeniem z rynku pracy i z życia społecznego.

Wreszcie, poprawa jakości edukacji może przyczynić się do zwiększenia zaufania społecznego, wzrostu partycypacji obywatelskiej oraz budowania społeczeństwa obywatelskiego. Wykształceni i świadomi obywatele mają większe szanse na skuteczną partycypację w życiu społecznym i politycznym, co może przyczynić się do bardziej stabilnego i demokratycznego państwa.

Bibliografia

Literatura

- Banaszak A., *The right to education – the necessary condition of social security*, w: *Crisis As A Challenge For Human Rights*, red. I. Florek, A. Koroncziová, J.L. Zamora Manzano, Bratislava 2020, s. 161-162.
- Coppola D.P., *Chapter 7 – Recovery*, w: *Introduction to International Disaster Management*, Butterworth–Heinemann 2015, wyd. 3, s. 405-460.

- Di Pietro G., Biagi F., Costa P. i in., *The likely impact of COVID-19 on education: Reflections based on the existing literature and recent international datasets – JRC Technical Report*, 2020, Publications Office of the European Union, <https://publications.jrc.ec.europa.eu/repository/handle/JRC121071?mode=full> [dostęp: 25.03.2024].
- Hernández-Torrano D., Courtney M.G.R., *Modern international large-scale assessment in education: an integrative review and mapping of the literature*, „Large-scale Assess Educ” 9, 17 (2021), <https://doi.org/10.1186/s40536-021-00109-1>
- Kubiczek A., *Jak mierzyć dziś rozwój społeczno-gospodarczy krajów?*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 38, 2/2014, s. 40-56.
- McGrath S., *Globalization and the Shifting Geopolitics of Education Development and education*, w: *International Encyclopedia of Education*, red. R.J. Tierney, F. Rizvi, K. Ercikan, Elsevier 2023, wyd. 4, s. 52-59.
- Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęta w dniu 25 września 2015 r. „Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030”.
- Sustainable development in the European Union Monitoring report on progress towards the SDGs in an EU context 2023 edition, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/15234730/16817772/KS-04-23-184-EN-N.pdf/845a1782-998d-a767-b097-f22ebe93d422?version=2.0&t=1688373085450> [dostęp: 12.03.2024].
- Varricchio A., *Il diritto all'educazione dei bambini e dei ragazzi: un inquadramento normativo*, „Rassegna giuridica Focus Tematici” 1 (2023).

Netografia

- <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C367595%2Croznice-w-edukacji-z-powodu-roznic-w-statusie-rodziny.html>
- <https://ibe.edu.pl/index.php/pl/aktualnosci/1986-pirls-2021>
- https://pisa.ibe.edu.pl/wp-content/uploads/2023/12/PISA2022_najwazniejsze_wyniki_badania.pdf
- <https://www.oecd.org/pisa/aboutpisa.htm>
- <https://pirls.ibe.edu.pl/wyniki-badan-pirls/>
- <https://www.iea.nl/publications/study-reports/preparing-life-digital-world>

Dr Mirosław Czech

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie, Polska

ORCID: 0000-0001-9275-0420

VIA CARPATIA JAKO JEDEN Z ELEMENTÓW ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU REGIONALNEGO EUROPY W DZIEDZINIE TRANSPORTU

Wprowadzenie

W pierwszej kolejności należy przybliżyć pojęcie „zrównoważonego rozwoju”. Rozwój zrównoważony to „taki rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń”.

Trasa Via Carpatia, jako nowoczesna droga szybkiego ruchu o wysokich parametrach technicznych, łącząca w przyszłości państwa północnej Europy z obszarami położonymi na południu kontynentu wzdłuż wschodniej granicy Unii Europejskiej, idealnie wpisuje się w założenia zrównoważonego rozwoju w dziedzinie transportu. Faktem jest, iż nowoczesna infrastruktura transportowa obniża koszty społeczno-gospodarcze, przyczyniając się do zrównoważonego terytorialnie rozwoju danego obszaru oraz do obniżenia presji wywieranej na środowisko naturalne.

Należy podkreślić, iż pomysł realizacji drogi szybkiego ruchu nazwanej Via Carpatia nie powstał w Parlamencie Europejskim, ale jest inicjatywą pochodzącą z kierunku lokalnego – państw zainteresowanych *stricto* takim połączeniem, czyli regionów, które najbardziej odczuwają jego brak, co prawda

należących do Wspólnoty europejskiej, lecz położonych na jej wschodnich krańcach, zaniedbanych dotychczas pod względem komunikacyjnym.

Prekursorem i inicjatorem powstania projektu Via Carpatia była strona polska, do której kolejno dołączali państwa zainteresowane tą inwestycją. W celu powołania jej do życia, w ciągu kilkunastu lat odbywały się międzynarodowe spotkania i narady celowe, na których podejmowano wzajemne zobowiązania dotyczące współdziałania w zakresie zintegrowania przebiegu drogi poprzez tereny poszczególnych państw Europy wschodniej. Należy tutaj podkreślić, że do tej grupy weszły również regiony niebędące częścią UE, więc można powiedzieć, że przeważał przy tym wspólny interes, dotyczący głównie aktywizacji tych terenów także pod względem komunikacyjnym (w szczególności tranzyt i przewóz towarów), co wiązano z nadzieją zrównoważonego rozwoju tych terenów, przez które docelowo ma przebiegać droga Via Carpatia.

1. Krótka geneza powstania inicjatywy Via Carpatia

Realizacja projektu Via Carpatia stanowi bardzo ważny element międzynarodowego systemu drogowego łączącego Litwę, Polskę, Białoruś, Ukrainę, Słowację, Węgry, Chorwację, Rumunię, Bułgarię, Grecję i Turcję, z możliwością dalszego rozwoju na kraje sąsiadujące, m.in. państwa Bałkanów Zachodnich, Łotwę, Estonię i Finlandię. Myślą przewodnią inicjatywy utworzenia szlaku drogowego Via Carpatia było wprowadzenie w życie idei utworzenia równoległej do granicy wschodniej UE drogi o tranzytowym charakterze, łączącej w najkrótszy możliwy sposób kraje bałtyckie z krajami bałkańskimi oraz basenów Mórz Egejskiego i Czarnego wpisującej się w założenia dążenia do zrównoważonego rozwoju tych regionów.

Potrzeba urzeczywistnienia tego projektu została jasno wyartykułowana w trakcie międzynarodowej konferencji pt.: „Jedna droga – cztery kraje”, która miała miejsce 27 października 2006 r. na Zamku w Łańcucie, a ich rozwiązanie wskazane w podpisanej w jej trakcie, z inicjatywy ówczesnego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, tzw. „Deklaracji Łańcuckiej”¹. Jej strony,

¹ Deklaracja Łańcucka Ministrów Transportu Republiki Litewskiej, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowackiej i Republiki Węgierskiej w sprawie rozbudowy Transeuropejskiej Sieci Transportowej poprzez stworzenie najkrótszej drogi wzdłuż osi północ-południe łączącej Litwę, Polskę, Słowację i Węgry, Łańcut 27 październik 2006 r., Muzeum – Zamek w Łańcucie, <https://www.google.com/url?sa=i&url=https%3A%2F%2Fwww.zamek-lancut.pl%2Fpl%2FAktualnosci%2C357&psig=AOvVaw0hu->

to jest Litwa, Polska, Słowacja i Węgry, zobowiązały się, że wspólnie dokończą wszelkich starań by włączyć planowany szlak drogowy do sieci bazowej transeuropejskich korytarzy transportowych, aby dzięki temu pozyskać fundusze niezbędne do jego realizacji. W ten sposób określono ramy współpracy pomiędzy zainteresowanymi państwami wschodniej części Unii Europejskiej, która miała doprowadzić do przekonania pozostałych państw o tym, że Via Carpatia wpisuje się w politykę transportową Unii Europejskiej jako jeden z elementów zrównoważonego rozwoju i powinna być objęta finansowaniem z odpowiednich funduszy wspólnotowych.

Po wstąpieniu do Unii Europejskiej w 2010 r. Rumunii i Bułgarii możliwe stało się przedłużenie planu budowy drogi Via Carpatia wzdłuż granic UE, dalej w kierunku południowym aż do m. Salonik w Grecji, która dzięki akcesji dwóch wyżej wymienionych państw przestała być „wyspą” Unii Europejskiej na Bałkanach, pozbawioną bezpośredniego kontaktu z pozostałym terytorium Wspólnoty. Następnie w marcu 2016 r. w Warszawie została podpisana Deklaracja Łańcut II rozszerzająca przedstawioną współpracę o Turcję i Ukrainę, które zadeklarowały w niej udział jako partnerzy spoza Unii Europejskiej i Inicjatywy Trójmorza, dostrzegając możliwość własnego rozwoju społeczno-gospodarczego dzięki wykorzystaniu planowanej infrastruktury.

W kwietniu 2019 r. na kolejnej konferencji w Łańcucie podpisano trzecią Deklarację Łańcucką, m.in. rozszerzającą inicjatywę o Białoruś i Chorwację. Uczestnicy konferencji przyjęli w jej trakcie dwa istotne dokumenty. Pierwszym z nich był wspólny wniosek w sprawie włączenia korytarza Via Carpatia do sieci bazowej TEN-T. Drugim, „Deklaracja Łańcucka – III” sygnowana przez ministrów transportu reprezentowanych państw².

Dotychczasowe aktywne zabiegi Polski w zakresie tworzenia szlaku drogowego Via Carpatia, zarówno w ramach międzynarodowej współpracy wielostronnej, jak i w relacjach z instytucjami Unii Europejskiej, przyniosły efekt, gdyż obecnie Via Carpatia jest powszechnie identyfikowanym w UE szlakiem drogowym, stanowiącym element sieci TEN-T. Projekt ten umożliwi włączenie regionów słabiej rozwiniętych w główny nurt wymiany międzynarodowej i wykorzystanie ich potencjałów rozwojowych.

V8DDOo2f5KRkGjdu4Pq&ust=1651402411715000&source=images&cd=vfe&ved=2ahUKEwiml6n-Cz7v3AhXRuyoKHX9cDEsQ3YkBegQIABAN [dostęp: 01.04.2023].

² Międzynarodowa Konferencja Ministrów Transportu „Korzyści dla regionów wynikające z wdrożenia trasy Via Carpatia”, Muzeum – Zamek w Łańcucie, <https://old.zamek-lancut.pl/pl/Aktualnosci,644> [dostęp: 31.12.2021].

2. Szlak Via Carpatia jako element zrównoważonego rozwoju w dziedzinie transportu

Podczas spotkania w Wilnie 16 września 2022 r., minister transportu i komunikacji Litwy Marius Skuodis oraz minister Adamczyk zgodzili się, iż koniecznym jest, aby Unia Europejska zapewniła odpowiednie wsparcie finansowe dla kluczowych projektów infrastrukturalnych położonych wzdłuż wschodniej granicy Unii Europejskiej, które przyczyniają się do lepszego skomunikowania Ukrainy z Polską i w konsekwencji z Litwą³ i jednocześnie wpisują się w politykę zrównoważonego rozwoju tej części kontynentu europejskiego. Celem zaktualizowanej w 2022 r. polityki TEN-T jest zbudowanie do 2050 r. wysokiej jakości transeuropejskiej sieci transportowej, która zapewni zrównoważone połączenia w całej UE bez tzw. wąskich gardel i brakujących połączeń. Prowadzenie efektywnego multimodalnego transportu jako elementu zrównoważonego rozwoju tej części Europy na osi północ-południe jest możliwe m.in. dzięki drodze Via Carpatia. Szlak ten integruje systemy transportowe wielu krajów: Litwy, Polski, Słowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Grecji.

W trakcie debaty w Brukseli, która odbyła się 5 grudnia 2022 r., na wniosek Polski zmierzającej w kierunku zrównoważonego rozwoju, wprowadzono liczne zmiany w przebiegu sieci TEN-T w Polsce, obejmujące infrastrukturę drogową, kolejową, lotniczą oraz terminale intermodalne. Przede wszystkim utworzono nowy korytarz łączący Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym i Egejskim, który został uzupełniony o odcinek Lublin – Białystok – Ełk. Ten trójmorski szlak w obecnym przebiegu biegnie z Tallinna/ Helsinek aż do Limassol na Cyprze, a jego kluczowym elementem jest zlokalizowany wzdłuż wschodniej granicy UE szlak Via Carpatia, którego główną ośią w Polsce jest droga ekspresowa S19. Podczas posiedzenia Rady TTE główny przebieg szlaku Via Carpatia został wpisany do nowego korytarza sieci dróg europejskich TEN-T, co potwierdza, że połączenia komunikacyjne północ-południe wzdłuż wschodniej granicy Unii Europejskiej stają się strategicznymi inwestycjami i wpisują się w definicję zrównoważonego rozwoju regionalnego.

Jak wynika z aktualnych informacji, w unijnej polityce transportowej przyjęto szereg rozwiązań, które pozwoliły włączyć do istniejących korytarzy transportowych szlak Via Carpatia. Droga ta obecnie w całości jest

³ R. Przybylski, *Wojenne szlaki muszą należeć do sieci TEN-T*, <https://logistyka.rp.pl/drogowy/art-37162451-wojenne-szlaki-musza-nalezec-do-sieci-ten-t> [dostęp 29.04.2023].

odrębnym korytarzem sieci bazowej TEN-T, której został nadany priorytet realizacji w terminie do 2030 r., również ze względu na ostatnie działania agresora na terenie Ukrainy i wzrost zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej, co całkowicie uniemożliwia wykorzystanie istniejących szlaków transportowych przebiegających przez teren Rosji. Trasa Via Carpatia, może mieć niebagatelny wpływ na gospodarkę zaatakowanej przez Rosję Ukrainy. Nowy szlak zapewni bowiem Ukraińcom lepszy i szybszy dostęp do nadbałtyckich portów. Co jest szalenie ważne w kontekście tego, iż Rosjanie blokują dostęp do Morza Czarnego, z którego Ukraina wysyłała swoje towary na eksport. W gdańskim porcie przeładunki towarów z Ukrainy przekroczyły do końca lipca 2022 r. ćwierć mln ton⁴. By obsłużyć rosnące potoki ładunków, zwłaszcza surowców energetycznych na potrzeby krajowe oraz zbóż, rudy żelaza, wyrobów stalowych czy oleju słonecznikowego pod potrzeby eksportowe Ukrainy, niezbędne są dalsze inwestycje, w tym budowa placów składowo-magazynowych. W obecnej sytuacji geopolitycznej, w czasie wojny na Ukrainie, korytarze transportowe muszą nie tylko odzwierciedlać największe potoki ruchu, ale stanowić również wymierny instrument umożliwiający reakcję w sytuacjach kryzysowych. Dlatego tak ważna dla zrównoważonego rozwoju Europy środkowo-wschodniej jest budowa trasy Via Carpatia, która daje (bezpośrednie oraz pośrednie) ekspresowe połączenie drogowe z portami, takimi jak Gdańsk, Kłajpeda czy Konstanca.

W marcu 2023 r. w województwie podkarpackim odbył się Dialog Wysokiego Szczębla dla Ukrainy pt.: „Łącząc Ukrainę z Europą i światem – odbudowa i rozwój zrównoważonej infrastruktury transportowej i wydajnych łańcuchów dostaw”, zorganizowany wspólnie przez Ministerstwo Infrastruktury i Międzynarodowe Forum Transportu (The International Transport Forum – ITF)⁵. Wydarzenie to miało międzynarodowy charakter, a głównym celem tego dialogu było przede wszystkim wzmocnienie połączeń transportowych Ukrainy z Europą i światem oraz ich odbudowa po zniszczeniach wojennych. W trakcie dwudniowego wydarzenia odbyły się sesje ministerialne pt.: „Europa Środkowo-Wschodnia bramą do świata dla bezpiecznej i rozwijającej się Ukrainy” oraz „Kształtowanie nowej infrastruktury transportowej

⁴ R. Przybylski, *Gdański port bije rekordy i jest na drugim miejscu na Bałtyku*, <https://logistyka.rp.pl/morski/art36925561-gdanski-port-bije-rekordy-i-jest-na-drugim-miejscu-na-baltyku> [dostęp: 29.04.2023].

⁵ Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, *Zakończył się dialog wysokiego szczytu dla Ukrainy*, <https://rzeszow.uw.gov.pl/aktualnosci/zakonczyl-sie-dialog-wysokiego-szczytu-dla-ukrainy> [dostęp: 02.05.2023].

dla zrównoważonego rozwoju Ukrainy”, gdzie dyskutowano o roli i znaczeniu transportu dla integracji europejskiej i swobodnego przepływu osób, towarów i usług w kontekście trwającej na Ukrainie wojny.

Via Carpatia wraz ze szlakiem kolejowym Rail2Sea była również jednym z tematów międzynarodowej konferencji pt.: Lepsze połączenia dzięki instrumentowi „Łącząc Europę-CEF”, która odbyła się 16 maja 2023 r. w Bukareszcie. W panelu ministerialnym pt. „Via Carpatia i Rail2Sea, nowe korytarze Północ-Południe w ramach nadchodzących propozycji TEN-T” dyskutowano na temat najlepszego podejścia do wspólnych rozwiązań dla rozwoju korytarzy transportowych Europy Środkowej i Wschodniej⁶.

Agresja Rosji na Ukrainę pokazała, że to w państwach regionu Europy Środkowej rozstrzyga się przyszły kształt Europy, a podjęte dzisiaj decyzje wpłyną na rozwój społeczeństw w ciągu najbliższych dziesięcioleci. Wspólnym osiągnięciem państw Europy środkowo-wschodniej jest utworzenie na poziomie Unii Europejskiej nowego korytarza transportowego: Morze Bałtyckie – Morze Czarne – Morze Egejskie, którego kręgosłupem jest szlak Via Carpatia i linia kolejowa Rail Carpatia i Rail2Sea. Decyzja o utworzeniu nowego korytarza w osi Północ-Południe, opartego o szlak drogowy Via Carpatia oraz kolejowy Rail Carpatia, pokazuje zmianę priorytetów polityki transportowej UE i ma charakter geostrategiczny stanowiący krok w kierunku zrównoważonego rozwoju tego regionu kontynentu europejskiego. Ponadto synergia połączeń sieci dróg i linii kolejowych o wysokich standardach technicznych pozwoli na zbudowanie odpornych na zakłócenia łańcuchów dostaw i zrównoważonych sieci logistycznych.

Podkreślić należy, że Polska aktywnie uczestniczy w rozbudowie połączeń na osi północ-południe, wzmacniając wschodnie regiony Wspólnoty pod kątem gospodarczym i obronnym. Naszym celem jest stworzenie transportowego projektu multimodalnego w oparciu o szlak drogowy Via Carpatia i jego kolejowy wymiar – Rail Carpatia. Będąc członkiem UE, liczymy na dalsze wspólne działania oraz wsparcie ze strony Litwy, a także Łotwy, Estonii i Finlandii dla realizacji tego szlaku.

⁶ Serwis Rzeczypospolitej Polskiej Ministerstwo Infrastruktury, *O przyszłości europejskiego transportu w Bukareszcie*, <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/o-przyszlosci-europejskiego-transportu-w-bukareszcie> [dostęp: 01.03.2024].

Dotychczas na terenie Unii Europejskiej zauważalna była dominacja połączeń w układzie wschód-zachód, a więc prowadzących do europejskich centrów wzrostu i umożliwiających handel z obszarami leżącymi poza Unią. Dostrzec można wyraźne zaniedbanie szlaków komunikacyjnych w układzie północ-południe, co jednak sukcesywnie ulega zmianie, biorąc pod uwagę tempo rozwoju szlaku Via Carpatia, szczególnie w ostatnich latach i po aneksji Rosji na Ukrainę. Ten nowy korytarz łączący region Trójmorza jednoznacznie potwierdza wzmocnienie znaczenia osi północ-południe w geostrategicznym aspekcie zrównoważonej polityki transportowej UE. Doskonale uzupełni także lukę komunikacyjną wzdłuż wschodniej granicy Wspólnoty oraz będzie stanowił wymiar infrastrukturalny wschodniej flanki NATO. Należy podkreślić, że większa część trasy Via Carpatia już powstała, bądź jest na różnych etapach realizacji, a ukończenie głównego jej przebiegu powinno zakończyć się około 2030 r., kiedy to droga połączy porty bałtyckie z portem w greckich Salonikach i mostami na Bosforze w Turcji.

Zwiększenie dostępności terytorialnej wschodnich obszarów Wspólnoty poprzez budowę trasy Via Carpatia, powinno przyczynić się do przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego państw położonych wzdłuż jej wschodniej granicy. Istniejące badania pokazują, że rozwój infrastruktury transportowej ma bezpośrednie przełożenie na wzrost gospodarczy, przy czym wskazuje się go jako warunek wstępny. Oznacza to, że stworzenie odpowiedniej infrastruktury jest warunkiem koniecznym do osiągnięcia wysokiego tempa zrównoważonego rozwoju. Dodatkowo podnosi się, że duże znaczenie dla tempa wzrostu rozwoju ma sąsiedztwo innych regionów z rozwiniętą infrastrukturą⁷. Korelacja taka potwierdzona jest szeregiem badań, jednak należy zwrócić uwagę na kilka jej uwarunkowań.

Po pierwsze, zależy od charakteru regionu, to jest od jego wielkości ekonomicznej i położenia wobec innych regionów, gdyż podział na regiony centralne i peryferyjne ma pierwszorzędne znaczenie dla ich potencjałów ekonomicznych.

Po drugie, zależy od typu infrastruktury, a więc od tego, czy jest wewnątrzregionalna, czy międzyregionalna, liniowa czy punktowa, a wreszcie,

⁷ R. Crescenzi, A. Rodríguez-Pose, *Infrastructure and regional growth in the European Union*, „Papers in Regional Science” 91 (2012), nr 3, s. 487-510.

czy w regionie i poza nim zapewniona jest jej ciągłość, to jest, czy jest w pełni sieciowa.

Po trzecie, należy pamiętać, że efekty inwestycji w infrastrukturę transportową uwidoczniają się z dużym opóźnieniem, z uwagi na długi proces inwestycyjny, który sprawia, że czas pomiędzy rozpoczęciem inwestycji a jej pierwszymi wymiernymi efektami gospodarczymi może obejmować nawet kilka lat⁸. Potwierdzają to pierwsze wyniki oddziaływania inwestycji infrastrukturalnych na rozwój gospodarczy bezpośrednio po przystąpieniu do Unii Europejskiej i rozpoczęciu korzystania z funduszy pomocowych⁹.

Dobrze rozwinięta infrastruktura drogowa o wysokiej jakości jest głównym czynnikiem, który decyduje o poprawie jakości życia oraz przyczynia się do szybkiego rozwoju danego regionu. Bardzo ważne jest to, aby nie rozpatrywać infrastruktury tylko w charakterze ilościowym, ale w ważniejszym – jakościowym – jako nowoczesne połączenia komunikacyjne spełniające najwyższe standardy, przyjazne środowisku i społeczeństwu. Postęp cywilizacyjny wpłynął na to, iż rozwój infrastruktury drogowej ma znaczący wpływ na realizację założeń zrównoważonego rozwoju. W przypadku trasy Via Carpatia dotyczy to bezpośrednio regionów Europy środkowo-wschodniej i możliwości zintensyfikowania wzajemnej współpracy społecznej, politycznej oraz gospodarczej państw, przez tereny których przebiega ten szlak.

Bibliografia

Crescenzi R., Rodríguez-Pose A., *Infrastructure and regional growth in the European Union*, „Papers in Regional Science” 91 (2012), nr 3, s. 487-510.

Deklaracja Łańcucka Ministrów Transportu Republiki Litewskiej, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowackiej i Republiki Węgierskiej w sprawie rozbudowy Transeuropejskiej Sieci Transportowej poprzez stworzenie najkrótszej drogi wzdłuż osi północ-południe łączącej Litwę, Polskę, Słowację i Węgry, Łańcut 27 października 2006 r., Muzeum – Zamek w Łańcucie, <https://www.google.com/url?sa=i&url=https%3A%2F%2Fwww.zamek-lancut.pl%2Fpl%2FAktualnosci%2C357&psig=AOvVaw0huV8DDOo2f5KRkGjdu4Pq&ust=1651402411715000&source=ima->

⁸ J. Zaucha, T. Brodzicki, D. Ciołek, i in., *Terytorialny wymiar wzrostu i rozwoju*, Difin, Warszawa 2015, s. 145.

⁹ *Ocena wpływu inwestycji infrastruktury transportowej realizowanych w ramach polityki spójności na wzrost konkurencyjności regionów (w ramach ewaluacji ex post NPR 2004-2006)*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010, s. 78-88.

ges&cd=vfe&ved=2ahUKEwiml6nCz7v3AhXRuyoKHx9cDEsQ3YkBegQIABAN [dostęp: 01.04.2023].

European Commission, *Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council on Union guidelines for the development of the Trans-European Transport Network*, COM(2011) 650 final, 19.10.2011, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=celex%3A52011PC0650> [dostęp: 12.12.2021].

Międzynarodowa Konferencja Ministrów Transportu „Korzyści dla regionów wynikające z wdrożenia trasy Via Carpatia”, Muzeum – Zamek w Łańcut, <https://old.zamek-lancut.pl/pl/Aktualnosci,644> [dostęp: 31.12.2021].

Ocena wpływu inwestycji infrastruktury transportowej realizowanych w ramach polityki spójności na wzrost konkurencyjności regionów (w ramach ewaluacji ex post NPR 2004-2006), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010.

Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, *Zakończył się dialog wysokiego szczebla dla Ukrainy*, <https://rzeszow.uw.gov.pl/aktualnosci/zakonczy-l-sie-dialog-wysokiego-szczebla-dla-ukrainy> [dostęp: 02.05.2023].

Przybylski R., *Gdański port bije rekordy i jest na drugim miejscu na Bałtyku*, <https://logistyka.rp.pl/morski/art36925561-gdanski-port-bije-rekordy-i-jest-na-drugim-miejscu-na-baltyku> [dostęp: 29.04.2023].

Przybylski R., *Wojenne szlaki muszą należeć do sieci TEN-T*, <https://logistyka.rp.pl/drogowy/art37162451-wojenne-szlaki-musza-nalezec-do-sieci-ten-t> [dostęp: 29.04.2023].

Serwis Rzeczypospolitej Polskiej Ministerstwo Infrastruktury, *O przyszłości europejskiego transportu w Bukareszcie*, <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/o-przyszlosci-europejskiego-transportu-w-bukareszcie> [dostęp: 01.03.2024].

Spotdata & Bank Gospodarstwa Krajowego, *Perspectives for infrastructural investments in the Three Seas region. A Special Report*, <https://spotdata.pl/research/download/74> [dostęp: 31.12.2021].

Strategia Rozwoju Transportu do 2020 roku (z perspektywą do 2030 roku), Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, Warszawa 2013.

Ukraina i Mołdawia wyraziły chęć przyłączenia się do inicjatywy Trójmorza, Europejskie Centrum Projektów Pozarządowych, <https://www.ecpp.org.pl/moldawia-wyrazila-chec-przylaczenia-sie-do-inicjatywy-trojmorza/> [dostęp: 30.11.2021].

Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza, 25.08.2016, <https://www.prezydent.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza,2909> [dostęp: 12.12.2021].

Z Rzeszowa do Budapesztu autostradą. Via Carpatia w budowie, 23.06.2017, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=455A9D50D319DD10C-12581480049C7DD> [dostęp: 30.11.2021].

Zaucha J., Brodzicki T., Ciołek D. i in., *Terytorialny wymiar wzrostu i rozwoju*, Difin, Warszawa 2015.

ZNACZENIE ZASADY PARADOKSU DLA ZACHOWANIA RÓWNOWAGI W SYTUACJACH STRESOWYCH

Charakterystyka mechanizmów służących zachowaniu równowagi w sytuacjach wywołujących stres zostanie zaprezentowana na gruncie teorii zachowania zasobów COR Stevana Hobfolla, która przyjmuje, że motywacja ludzkich zachowań jest z jednej strony skoncentrowana na hamowaniu strat kapitałowych, zaś z drugiej – na utrzymywaniu posiadanych aktywów i/lub pozyskiwaniu nowych zasobów¹.

Dystrybucja zasobów w postaci ich zysków i strat jest ściśle powiązana z procesami generującymi stres i odporność psychologiczną. Mianowicie, koncepcja COR zakłada, że stres u człowieka występuje wtedy, gdy: a) istnieje zagrożenie utraty ważnych dla niego zasobów; b) kluczowe dla adaptacji zasoby zostały utracone; c) nie ma możliwości zdobycia istotnych aktywów w następstwie wysiłku włożonego w ich uzyskanie². Występowanie zysków zasobowych sprzyja natomiast budowaniu odporności psychologicznej, dzięki której osoba rzadziej doświadcza stresu oraz skutecznej radzi sobie z występowaniem traumy i/lub jej negatywnymi skutkami³.

Przeprowadzone analizy empiryczne pozwoliły na wyodrębnienie następujących kategorii zasobów, które podlegają procesom zysków i strat u osób

¹ I. Niewiadomska, *Mechanizmy generujące wielowymiarowe wsparcie rodzicielskie w warunkach stresu wywołanego przez pandemię COVID-19. Analiza zależności wynikających poszerzonego modelu dopasowania zasobów Stevana Hobfolla*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022.

² S. Hobfoll, J. Halbesleben, J. Neveu, i in., *Conservation of resources in the organizational context: The reality of resources and their consequences*, „Annual Review of Organizational Psychology and Organizational Behaviour” 5 (2018), s. 103-128.

³ S. Hobfoll, N. Stevens, A. Zalta, *Expanding the Science of Resilience: Conserving Resources in the Aid of Adaptation*, „Psychological Inquiry” 26 (2015), s. 174-180.

doświadczających chronicznego stresu ze względu na wysokie ryzyko marginalizacji społecznej⁴:

- ogólna zasobowość – różnego rodzaju zasoby przyczyniające się do wzrostu możliwości adaptacyjnych, m.in. w podmiotowych zasobach zarządzających; zasobach statusu społecznego; zasobach odporności; zasobach rodzinnych; zasobach statusu materialnego; zasobach wzrostu i w zasobach wspólnotowych;
- podmiotowe zasoby zarządzające – głównie: poczucie humoru; poczucie, sprawowania kontroli nad własnym życiem; pełnienie roli przywódcy; umiejętności dobrego porozumiewania się; uznanie dla własnych osiągnięć; umiejętności organizacyjne;
- zasoby odporności – konstytuowane przez takie elementy, jak: poczucie bycia wartościowym dla innych; stabilność rodzinna; poczucie dumy z siebie; bliskość z jedną lub wieloma osobami z własnej rodziny; czas na pracę; poczucie realizowania osobistych celów; dzielenie czasu z najbliższymi; nadzieja; poczucie osobistego wpływu na uzyskane sukcesy;
- zasoby statusu społecznego – m.in. w takich aspektach, jak: odpowiedni status w pracy; stabilna praca; oszczędności lub pieniądze na nieprzewidziane wydarzenia; poczucie własnej wartości; odpowiednie zabezpieczenie finansowe; stabilność finansowa;
- zasoby rodzinne – głównie: poczucie bliskości z małżonkiem lub partnerem; zabezpieczenie niezbędnych środków dla dzieci; środki na dodatkowe potrzeby dzieci; zdrowie małżonka/partnera; pomoc w opiece nad dziećmi;
- zasoby statusu materialnego – składające się z takich aktywów, jak: odpowiednie ubranie;
- więcej ubrań aniżeli osoba potrzebuje; wyposażenie potrzebne w domu; mieszkanie odpowiadające potrzebom; dodatkowe zasoby mieszkaniowe; odpowiednie umeblowanie domu;
- zasoby wzrostu – m.in. w postaci: zaangażowania w kościele i/lub wspólnocie religijnej; dysponowanie pieniędzmi na rozwój osobisty i samodoskonalenie (np. edukacja, rozpoczęcie działalności gospodarczej itp.);

⁴ J. Chwaszcz, R. Bartczuk, I. Niewiadomska, *Structural Analysis of resources in those at risk of social marginalization – Hobfoll's Conservation of Resources-Evaluation*, „The Review of Psychology” 62 (2019), s. 185-202.

przynależność do organizacji umożliwiających dzielenie się osobistymi zainteresowaniami;

- zasoby wspólnotowe – głównie takie, jak: posiadanie przynajmniej jednego przyjaciela; lojalność przyjaciół; zdrowie rodziny/bliskich przyjaciół.

Na gruncie teorii COR zostały opisane mechanizmy charakterystyczne dla zasady paradoksu. Istota tej reguły sprowadza się do tego, że w sytuacji doświadczania strat generujących stres, ludzie zaczynają przypisywać wysoką wartość odczuwanym zyskom zasobowym. Można zatem stwierdzić, że występowanie strat kapitałowych motywuje do inicjowania zysków – m.in. po to, aby zrównoważyć szkody inicjujące aktualne napięcie stresowe, konstruktywnie radzić sobie ze stresorami, łatwo powracać do stanu równowagi po ustąpieniu stresu i/lub przejawiać energię i zaangażowanie w ważne życiowo zadania w stresujących okolicznościach⁵.

Z reguły paradoksu wynika kilka ważnych implikacji. Po pierwsze, współwystępowanie cykli strat i zysków zasobowych posiada kluczowe znaczenie dla procesu adaptacji. Mianowicie, przypisywanie wysokiej wartości podejmowanym i/lub przewidywanym zyskom w kontekście spostrzeganych strat, służy mobilizowaniu zasobów po to, aby na straty właściwie zareagować, przetrwać je i „dożyć lepszych czasów”⁶.

Po drugie, w sytuacji realnych lub przewidywanych strat człowiek podejmuje aktywności, które są podporządkowane zachowaniu zasobów⁷: a) stara się aktywnie hamować straty poprzez inwestowanie zasobów; b) dąży do zminimalizowania negatywnego wpływu strat, m.in. poprzez kontrolowanie szkód; c) w miarę możliwości zachowuje część zasobów w rezerwie; d) sięga do zewnętrznych źródeł po zasoby, których sam nie posiada; e) stara się w miarę możliwości odbudować rezerwuuar zasobów poprzez inicjowanie kolejnych zysków zasobowych.

Po trzecie, w warunkach stresu należy zadbać o to, aby dokonywane inwestycje zasobowe były dobrze dopasowane do wymogów środowiska. Wynika to z faktu, że spirale zysków i strat przebiegają w tym samym czasie, ale ubytki kapitałowe są znacznie silniej odczuwane w stosunku do spostrzeganych zysków, co prowadzi do osłabienia odporności. Jednocześnie

⁵ S. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006.

⁶ I. Niewiadomska, K. Jurek, *Mechanizmy regulujące wsparcie psychologiczno-pedagogiczne w czasie pandemii COVID-19. Analiza zależności wynikających z zasad teorii zachowania zasobów Stevana Hobfolla*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022.

⁷ S. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność...*

straty początkowe zwiększają prawdopodobieństwo występowania kolejnych szkód, co dodatkowo utrudnia budowanie odporności. W przeciwieństwie do spirali strat, procesy uruchamiające zyski są powolne i energochłonne. Podsumowując można stwierdzić, że w regule paradoksu procesy odpornościowe są z jednej strony osłabiane przez kolejne ubytki kapitałowe, zaś z drugiej – wzmacniane przez wysiłki zmierzające do uruchomienia kolejnych zysków⁸.

Po czwarte, dla mechanizmów zawartych w regule paradoksu istotne znaczenie posiada rutyna dnia codziennego. W takim ujęciu odporność oznacza utrwalanie zasobów decydujących o konstruktywnym radzeniu sobie z codziennymi obowiązkami. Rutyna w takim ujęciu może łagodzić skutki traumatycznego wydarzenia. Zaś wzrost ryzyka stresu i/lub jego negatywnych skutków następuje wtedy, gdy do traumatycznych okoliczności dołączą się codzienne stresory⁹. Wskazano na kilka reguł, które służą budowaniu odporności w warunkach stresu na bazie zasobów konstytuujących rutynę codziennych zachowań¹⁰:

Reguła 1. Po traumatycznym stresie lub w warunkach chronicznego stresu – pomimo doświadczania cierpienia wynikającego ze strat – ludzie są zobowiązani do utrzymania codziennego życia osobistego, towarzyskiego, zawodowego i aktywnego zagospodarowania czasu wolnego.

Reguła 2. Gdy traumatyczny stres ustępuje, a chroniczny stres trwa, należy zwrócić szczególną uwagę na okoliczności, które uniemożliwiają utrzymywanie i ćwiczenie codziennych aktywności, np. w postaci porzucenia pracy, ograniczania kontaktów społecznych, zaniechania zajęć rekreacyjnych.

Reguła 3. Ze względu na osadzenie w rzeczywistości i mocną strukturę, rutynowe czynności mają dużą skuteczność w zakresie ochrony przed stresem, pomimo ich początkowego osłabienia. Dla występowania odporności nabudowanej na rutynie musi być jednak spełniony warunek zahamowania dalszych strat zasobowych. Jeśli natomiast dojdzie do kolejnych strat i zostanie osiągnięty określony punkt przelomowy, to w konsekwencji cykle ubytków przyspieszą, powodując utratę odporności. Przykładowo, po doznanej traumie osoba może utrzymywać kilka dobrych relacji

⁸ S. Hobfoll, N. Stevens, A. Zalta, *Expanding the Science...*, s. 174-180.

⁹ W. Hou, B. Hall, S. Hobfoll, *Drive to Thrive: A Theory of Resilience Following Loss*. w: *Mental Health of Refugee and Conflict-Affected Populations* Editors. *Theory, Research and Clinical Practice*, red. N. Morina, A. Nickerson, 2018, s. 111-134.

¹⁰ Tamże.

z przyjaciółmi, co przyczynia się do utrzymywania równowagi psychicznej. Jeśli natomiast po traumatycznym zdarzeniu dojdzie dodatkowo do utraty więzi z innymi ludźmi, to znacznie zwiększa się prawdopodobieństwo szybkiego osiągnięcia punktu krytycznego w zakresie spadku lub załamania się odporności.

Reguła 4. Wysokozasobowe osoby w sytuacjach stresowych uruchamiają różne mechanizmy mające na celu utrzymanie rutynowych aktywności codziennego życia, m.in. poprzez konsolidację istniejących zasobów, ich wymianę na inne i/lub dodanie nowych. Jeśli straty są bardzo znaczące, to konsolidacja istniejących zasobów jest traktowana priorytetowo, a pozyskiwanie nowych ma wtórny charakter. Przy tym często nowe inwestycje nawiązują do już posiadanych po to, aby przywrócić ich pierwotną strukturę zasobową, która wykazuje się odpornością. Bardziej delikatna struktura – m.in. bardziej podatna na rozpad w sytuacji stresu – powstaje w okolicznościach, gdy nieadaptacyjne zasoby (np. przyjmowanie tabletek na bezsenność) są zastępowane przez nowe (np. zdolność do relaksacji), które poprawiają odporność.

Bibliografia

- Chwaszcz J., Bartczuk R., Niewiadomska I., *Structural Analysis of resources in those at risk of social marginalization – Hobfoll's Conservation of Resources-Evaluation*, „The Review of Psychology” 62 (2019), s. 185-202.
- Hobfoll S., *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006.
- Hobfoll S., Stevens N., Zalta A., *Expanding the Science of Resilience: Conserving Resources in the Aid of Adaptation*, „Psychological Inquiry” 26 (2015), s. 174-180.
- Hobfoll S., Halbesleben J., Neveu J., i in., *Conservation of resources in the organizational context: The reality of resources and their consequences*, „Annual Review of Organizational Psychology and Organizational Behaviour” 5 (2018), s. 103-128.
- Hou W., Hall B., Hobfoll S., *Drive to Thrive: A Theory of Resilience Following Loss*. w: *Mental Health of Refugee and Conflict-Affected Populations* Editors. Theory, Research and Clinical Practice, red. N. Morina, A. Nickerson, 2018, s. 111-134.
- Niewiadomska I., *Mechanizmy generujące wielowymiarowe wsparcie rodzicielskie w warunkach stresu wywołanego przez pandemię COVID-19. Analiza zależności wynikających z poszerzonego modelu dopasowania zasobów Stevana Hobfolla*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022.

Niewiadomska I., Jurek K., *Mechanizmy regulujące wsparcie psychologiczno-pedagogiczne w czasie pandemii COVID-19. Analiza zależności wynikających z zasad teorii zachowania zasobów Stevana Hobfolla*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022.

Mgr Paweł Robak

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska

ORCID: 0000-0003-2393-6189

WSPÓŁPRACA REGIONALNA W PROMOWANIU INKLUZJI OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Inkluzja społeczna osób z niepełnosprawnościami na przestrzeni ostatnich lat stała się przedmiotem badań i rozważań naukowych, społecznych oraz socjologicznych. Dziś, kiedy dążymy do tworzenia społeczeństwa otwartego, tolerancyjnego i równego dla wszystkich, temat ten staje się coraz bardziej palący. Jest to kwestia nie tylko moralna, ale również ekonomiczna i społeczna, która wymaga wspólnych działań na różnych szczeblach społecznych i instytucjonalnych.

Inkluzja społeczna oznacza zapewnienie osobom narażonym na wykluczenie społeczne możliwości i szans na pełne uczestnictwo w życiu społecznym poprzez dostęp do niezbędnych zasobów¹.

Wśród różnorodnych strategii i narzędzi, jakie możemy wykorzystać w promowaniu inkluzji, współpraca regionalna jest kluczowym czynnikiem. Dzięki niej możemy efektywniej wykorzystać zasoby, doświadczenia, a także potencjał różnych regionów, aby stworzyć bardziej przyjazne i dostępne środowisko dla osób z niepełnosprawnościami.

Celem tego jest nie tylko zwrócenie uwagi na istotność współpracy regionalnej w promowaniu inkluzji, ale także dostarczenie inspiracji i wskazówek dla instytucji, organizacji społecznych oraz decydentów politycznych, jak skutecznie wykorzystać ten potencjał w praktyce. Poprzez zrozumienie i wsparcie dla inkluzji, możemy wspólnie budować lepsze, bardziej zrównoważone społeczeństwo, w którym każdy ma szansę uczestniczyć i rozwijać się na swoich warunkach.

¹ R. Korzeniowska, *Inkluzja społeczna dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną na przykładzie wsparcia społecznego*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” 28 (2018), nr 3, s. 97-118.

Istnieje wiele obszarów, w jakich regiony mogą współpracować w celu promowania inkluzji osób z niepełnosprawnościami. Może to być wymiana dobrych praktyk, wspólne inicjatywy edukacyjne, wspólne projekty infrastrukturalne, wymiana zasobów i doświadczeń, lobbowanie na rzecz polityk publicznych albo też tworzenie sieci wzajemnego wsparcia. Wszystkie te obszary ujęte zostały w aktach prawnych powszechnie i wewnątrznie obowiązujących, które regulują wspomniane kwestie. Jest to między innymi Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych².

Uszczegóławiając, wymiana dobrych praktyk w obszarze inkluzji osób z niepełnosprawnościami jest istotnym elementem współpracy regionalnej, mającej na celu tworzenie bardziej sprawiedliwych i dostępnych społeczności. Regiony mogą aktywnie angażować się w identyfikowanie i dzielenie się sprawdzonymi strategiami w różnych dziedzinach. I tak, w kontekście zatrudnienia, regiony mogą wymieniać doświadczenia dotyczące skutecznych metod rekrutacji i wsparcia osób z niepełnosprawnościami na rynku pracy, takich jak programy szkoleniowe dla pracodawców czy też środki zmierzające do likwidacji barier w miejscach pracy³. Dzięki temu można stworzyć bardziej otwarte i przyjazne środowisko dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Kolejnym istotnym obszarem jest dostępność infrastruktury publicznej. Poprzez wymianę najlepszych praktyk, regiony mogą uczyć się od siebie, jak dostosować miejsca publiczne, budynki i transport publiczny, aby były one bardziej przyjazne dla osób z niepełnosprawnościami, umożliwiając im pełniejsze uczestnictwo w życiu społecznym i ekonomicznym.

Edukacja i szkolenia stanowią kluczowy element inkluzji społecznej. Regiony mogą dzielić się sprawdzonymi metodami nauczania, dostosowanymi do różnorodnych potrzeb uczniów z niepełnosprawnościami oraz programami akademickimi promującymi ich integrację z resztą społeczeństwa⁴. To także płaszczyzna do wymiany m.in. technologii adaptacji materiałów dydaktycznych dla osób z wszelakimi rodzajami dysfunkcji. W ten sposób możliwe jest tworzenie bardziej dostępnych środowisk edukacyjnych, które umożliwiają rozwój potencjału każdego dziecka, ucznia czy studenta.

² Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., Dz. U. z 2012 r., poz. 1169 z późn. zm.

³ J. Halicki, A. Szafranek, *Wybrane zagadnienia inkluzji społecznej*, w: *Niepełnosprawność. Poznać, przeżyć, zrozumieć*, red. M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier, Białystok 2016, s. 151-164.

⁴ K. Bartóg, *Inkluzja społeczna, edukacyjna a problemy młodych osób z ograniczeniami sprawności*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 36 (2017), nr 2, s. 171-183.

Ponadto, współpraca regionalna może obejmować również innowacyjne programy społeczne, takie jak inicjatywy wspierające samodzielność osób z niepełnosprawnościami czy też projekty artystyczne integrujące różne grupy społeczne. Warto wspomnieć tu o asystencie osoby niesamodzielnej. Dzięki wymianie doświadczeń regiony mogą inspirować się nawzajem, adaptując sprawdzone rozwiązania i kreując coraz bardziej inkluzywne społeczności, gdzie każdy ma szansę uczestniczyć i wносить wartość.

Wspólne inicjatywy edukacyjne stanowią istotny element współpracy regionalnej w promowaniu inkluzji osób z niepełnosprawnościami. Regiony mogą działać wspólnie w różnych obszarach, aby zwiększyć świadomość społeczną na temat problemów związanych z niepełnosprawnością oraz zmniejszyć negatywne stereotypy i uprzedzenia.

Organizacja wspólnych seminariów jest jednym ze sposobów, w jaki regiony mogą promować edukację na temat niepełnosprawności. Takie wydarzenia mogą być poświęcone omawianiu najlepszych praktyk, prezentacji badań naukowych oraz dyskusji na temat wyzwań i możliwości związanych z życiem osób z niepełnosprawnościami. Warto dodać, że osoby z niepełnosprawnościami mają dostęp do specjalnie przygotowanych podręczników edukacyjnych⁵. Jest to zarazem efekt szeroko rozumianej zasady wyrównywania szans pomiędzy osobami z niepełnosprawnościami a osobami pełnosprawnymi.

Kampanie edukacyjne stanowią również ważny element wspólnych inicjatyw. Mają na celu propagowanie pozytywnego podejścia do niepełnosprawności oraz promowanie wartości równości i tolerancji. Mogą one także uwrażliwiać społeczeństwo na różnorodność osób z niepełnosprawnościami.

Wymiana zasobów i doświadczeń stanowi kluczowy element współpracy regionalnej w promowaniu inkluzji osób z niepełnosprawnościami. Regiony mogą współdziałać, aby wzajemnie się wspierać i wykorzystywać swoje zasoby w celu opracowania bardziej skutecznych strategii i programów włączenia społecznego dla osób z niepełnosprawnościami.

Pierwszym ważnym zasobem do wymiany są ekspertyzy. Powstają one na skutek m.in. badań naukowych prowadzonych przez socjologów z udziałem osób z niepełnosprawnościami, którzy są grupą badaną⁶. Regiony mogą wspólnie identyfikować specjalistów i organizacje posiadające doświadczenie

⁵ M. Kessler, J. Melczarek, *Prawa publiczne osób niepełnosprawnych*, w: *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. M. Giełda, R. Raszevska-Skatecka, Wrocław 2015, s. 46.

⁶ J. Konarska, *Niepełnosprawność w ujęciu interdyscyplinarnym*, Kraków 2019, s. 152.

w obszarze inkluzji osób z niepełnosprawnościami, aby skorzystać z ich wiedzy i doradztwa. Dzięki współpracy mogą być organizowane warsztaty, konferencje oraz szkolenia, podczas których eksperci dzielą się swoimi najlepszymi praktykami oraz pomagają w opracowaniu nowych inicjatyw. Wszystko to przyczynia się do wypracowania konkretnych modeli wsparcia i rozwiązań zmierzających do likwidacji barier architektonicznych w przestrzeniach publicznych⁷.

Kolejnym istotnym zasobem są fundusze. Regiony mogą wspólnie pozyskiwać środki finansowe z różnych źródeł, takich jak fundusze europejskie, rządowe lub prywatne, aby finansować projekty wspierające inkluzję osób z niepełnosprawnościami⁸. Przykładem instytucji, która dystrybuuje środki finansowe na rzecz osób z niepełnosprawnościami jest PFRON – Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dzięki współfinansowaniu możliwe jest zwiększenie skali i zakresu działań, co pozwala na lepsze wsparcie potrzebujących społeczności.

Wymiana zasobów i doświadczeń pomiędzy regionami umożliwia skuteczniejsze wykorzystanie dostępnych środków i możliwości w promowaniu inkluzji osób z niepełnosprawnościami. Dzięki temu możliwe jest opracowanie bardziej zrównoważonych i efektywnych strategii działania, które przyczyniają się do tworzenia bardziej sprawiedliwego i równościowego społeczeństwa dla wszystkich jego członków. Strategie te mają bardzo często zasięg nie tyle lokalny czy regionalny, ale ogólnopolski⁹.

Współpraca regionalna umożliwia także wymianę najlepszych praktyk i doświadczeń pomiędzy różnymi podmiotami zaangażowanymi w wsparcie osób z niepełnosprawnościami. Dzięki temu możliwe jest ciągłe doskonalenie oferowanych usług oraz adaptacja do zmieniających się potrzeb społeczności lokalnych.

W rezultacie, tworzenie sieci wsparcia poprzez współpracę regionalną przyczynia się do zapewnienia łatwiejszego dostępu do wysokiej jakości usług i pomocy dla osób z niepełnosprawnościami oraz ich rodzin. Współdziałanie różnych instytucji i organizacji pozwala na kompleksowe podejście

⁷ K. Mikołajów, *Przestrzeń publiczna osoby niepełnosprawnej*, w: *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. M. Giełda, R. Raszevska-Skałicka, Wrocław 2015, s. 136.

⁸ J. Niedbalski, *Niepełnosprawność i osoby z niepełnosprawnościami. Od pasywności i wykluczenia do aktywności życiowej i integracji społecznej*, Łódź 2019, s. 99.

⁹ Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021-2030, <https://niepelnosprawni.gov.pl/p/170,strategia-na-rzecz-osob-z-niepelnosprawnościami-2021-2030> [dostęp: 17.04.2024].

do inkluzji społecznej oraz lepsze wykorzystanie dostępnych zasobów w celu poprawy jakości życia osób z niepełnosprawnościami¹⁰.

Współpraca regionalna w promowaniu inkluzji osób z niepełnosprawnościami jest nie tylko potrzebna, ale także niezbędna dla stworzenia społeczeństwa opartego na zasadach równości, szacunku i wsparcia dla wszystkich jego członków. Przez wspólną mobilizację zasobów, wymianę najlepszych praktyk oraz tworzenie sieci wsparcia, regiony mogą skutecznie działać na rzecz eliminacji barier architektonicznych, społecznych i kulturowych, które utrudniają pełne uczestnictwo osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym.

Ostatecznie, współpraca regionalna w promowaniu inkluzji osób z niepełnosprawnościami stanowi wyraz solidarności i wspólnej odpowiedzialności za budowanie lepszego i bardziej sprawiedliwego świata dla wszystkich. Jest to również wyraz naszej wiary w to, że różnorodność jest naszą siłą, a pełne uczestnictwo każdego członka społeczeństwa jest nie tylko możliwe, ale także niezwykle wartościowe dla rozwoju naszej wspólnej przyszłości.

Bibliografia

Źródła prawa

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r., Dz. U. z 2012 r. poz. 1169 z późn. zm.

Strategia na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami 2021-2030, <https://niepelnosprawni.gov.pl/p,170,strategia-na-rzecz-osob-z-niepelnosprawnosciami-2021-2030> [dostęp: 17.04.2024].

Literatura

Bartóg K., *Inkluzja społeczna, edukacyjna a problemy młodych osób z ograniczeniami sprawności*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 36 (2017), nr 2.

Halicki J., Szafranek A., *Wybrane zagadnienia inkluzji społecznej*, w: *Niepełnosprawność. Poznać, przeżyć, zrozumieć*, red. M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier, Białystok 2016.

¹⁰ J. Konarska, *Niepełnosprawność w ujęciu...*, s. 160.

- Kessler M., Melczarek J., *Prawa publiczne osób niepełnosprawnych*, w: *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. M. Giełda, R. Raszevska-Skańska, Wrocław 2015.
- Konarska J., *Niepełnosprawność w ujęciu interdyscyplinarnym*, Kraków 2019.
- Korzeniowska R., *Inkluzja społeczna dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną na przykładzie wsparcia społecznego*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania” 28 (2018), nr 3.
- Mikołajów K., *Przestrzeń publiczna osoby niepełnosprawnej*, w: *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, red. M. Giełda, R. Raszevska-Skańska, Wrocław 2015.
- Niedbalski J., *Niepełnosprawność i osoby z niepełnosprawnościami. Od pasywności i wykluczenia do aktywności życiowej i integracji społecznej*, Łódź 2019 .

ZAKOŃCZENIE

Badania, jakie zostały przeprowadzone w ramach projektu zatytułowanego „Zrównoważony rozwój instrumentem współpracy makroregionalnej w Europie Środkowo-Wschodniej”, pokazały, że na kształtowanie procesów związanych ze zrównoważonym rozwojem w regionach Inicjatywy Trójmorza, a w szczególności w obszarze współpracy polsko-węgierskiej, istotny wpływ mają wartości chrześcijańskie. W raporcie zwrócono uwagę na zagadnienia natury kulturowej, religijnej, politycznej, społecznej, czy ekonomicznej we współczesnym pluralistycznym świecie w kontekście szeroko rozumianego kryzysu człowieczeństwa i Europy. Poszczególne teksty zawierają nie tylko wnioski *de lege lata*, ale także postulaty *de lege ferenda* i wskazania konkretnych rozwiązań w przedmiotowym zakresie. Interdyscyplinarne spojrzenie na aktualne problemy i wyzwania pozwoliło na wypracowanie rekomendacji na przyszłość. Kwestie społeczno-gospodarcze i prawne w obszarze Europy Środkowo-Wschodniej oraz aktualne problemy geopolityczne na tym terenie prowadzą do konkluzji, iż tematyka ta nie traci na aktualności, a wręcz przeciwnie, potrzebna jest dalsza, pogłębiona dyskusja w szerokim gronie naukowo-badawczym uwzględniając także środowisko rządowe, samorządowe i biznesowe.

Ze względów praktycznych niniejszy raport stanowi usystematyzowanie treści wypracowanych w projekcie w formie konkretnych propozycji i wniosków. Pomimo tego, że zaprezentowany materiał nie wyczerpuje w pełni analizowanej problematyki, to jest jednym z instrumentów mających wpływ na wzrost poziomu świadomości w zakresie budowania koncepcji zrównoważonego rozwoju regionalnego, zwłaszcza w państwach Europy Środkowo-Wschodniej.



STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW I PRZYJACIÓŁ
WYDZIAŁU PRAWA KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO

Lublin 2024